

Nr 24/2008

ISSN 0860-2395



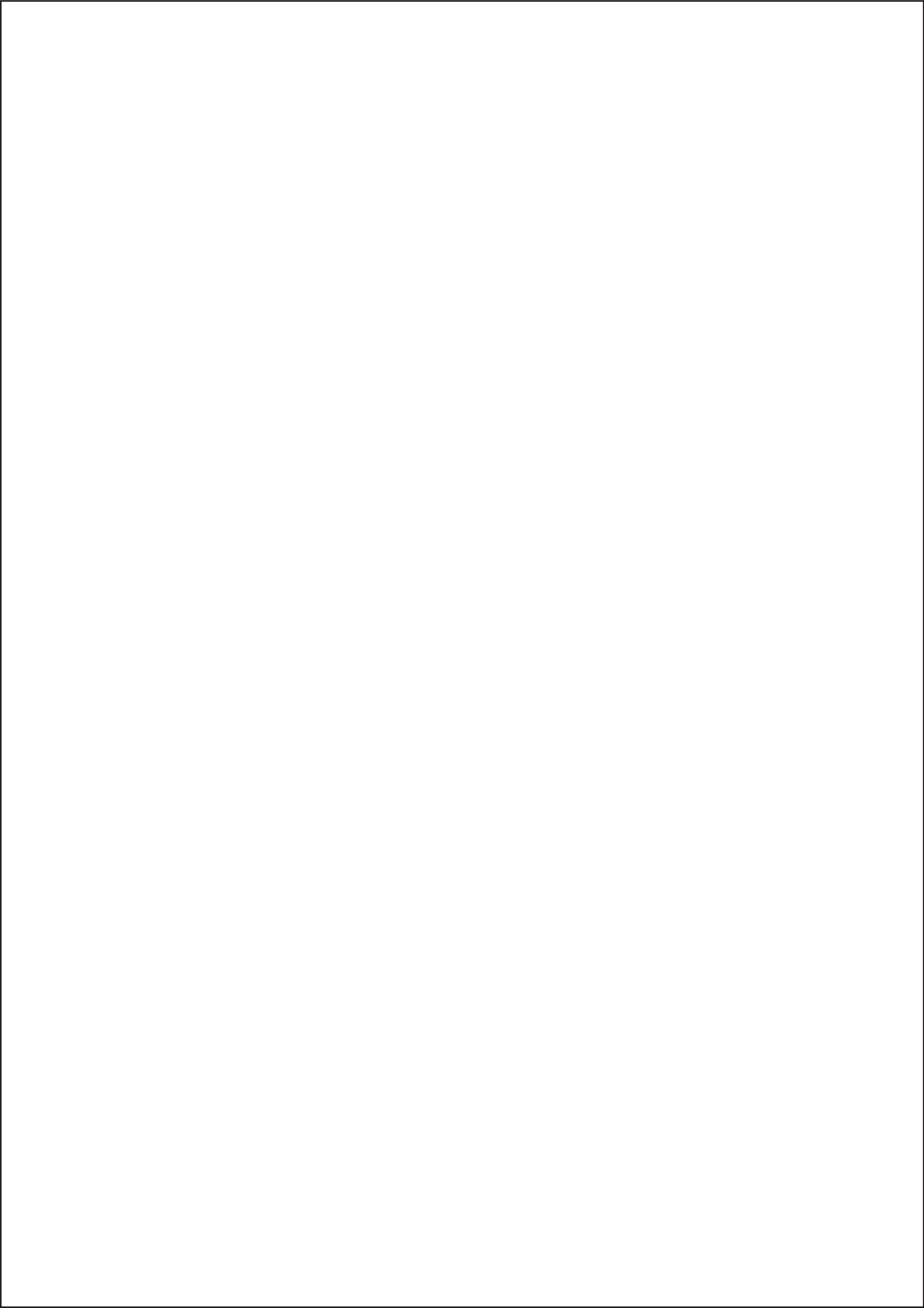
WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

PISMO STOWARZYSZENIA KONSERWATORÓW ZABYTKÓW
CONSERVATION NEWS - JOURNAL OF THE ASSOCIATION OF MONUMENT CONSERVATORS

Europejskie Dni Dziedzictwa 2008 w Byczynie
„Korzenie tradycji. Od ojcowizny do ojczyzny”

European Days of Heritage 2008 in Byczyna
“The roots of tradition. From patrimony to fatherland”







Nr 24/2008

ISSN 0860-2395

WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

PISMO STOWARZYSZENIA KONSERWATORÓW ZABYTKÓW

Pismo Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków

Journal of the Association of Monument Conservators

WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE • CONSERVATION NEWS

nr 24/2008

Rada Programowa

Programme Board

Dr hab. inż. Jerzy Jasieńko, prof. PWr – przewodniczący

Dr inż. Lech J. Engel

Dr inż. arch. Marcin Gawlicki

Dr inż. Mariusz Jackiewicz

Prof. zw. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka

Prof. zw. dr hab. inż. arch. Kazimierz Kuśnierz

Dr inż. Zygmunt Matkowski

Mgr inż. Piotr Napierała

Dr inż. Piotr Rapp

Prof. zw. dr hab. inż. arch. Andrzej Tomaszewski

Mgr Jacek Rulewicz

Redaktor Naczelny

Editor in Chief

Prof. zw. dr hab. inż. arch. Kazimierz Kuśnierz

Z-ca Redaktora Naczelnego

Assistant Editor

Mgr Janusz Mróz

Sekretarze Redakcji

Editorial Secretary

Mgr inż. arch. Maria Sarnik-Konieczny

Dr inż. arch. Marek Barański

Biuro Redakcji

Editorial Office

Dr Maria Stepińska

00-464 Warszawa, ul. Szwoleżerów 9

tel. (022) 621-62-41

Tłumaczenie

Translation

Mgr Violetta Marzec

Projekt okładki

Cover design

Mgr inż. arch. Dominika Kuśnierz-Krupa

Mgr inż. arch. Michał Krupa

Do projektu okładki wykorzystano zdjęcia wykonane przez studentów Koła Fotografii przy Instytucie Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej w trakcie pleneru w Byczynie (lipiec 2008), pod kierunkiem dr. inż. arch. Piotra Kotuchy. Redakcja składa podziękowania Autorom fotografii.

Photographs taken by the students from the Photography Club, at the Institute of History of Architecture and Landmark Conservation of the Architecture Faculty at the Krakow University of Technology, were used for the cover design. The photos were taken during the plein-air workshop in Byczyna (July 2008), supervised by architecture engineer Piotr Kotucha PhD. The editors would like to thank all the Authors of photographs.

Opracowanie graficzne i DTP:

Graphic design and DTP

Sławomir Pęczek, EDITUS

tel. (071) 793-1500, 502 23-43-43

Redaktor techniczny

Technical Editor

Zdzisław Majewski

Realizacja wydawnicza

Publishing

Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne

53-204 Wrocław, ul. Ojca Beyzyma 20/b

tel./fax (071) 363-26-85, 345-19-44

www.dwe.wroc.pl

Wydawca

Publisher

Zarząd Główny Stowarzyszenia

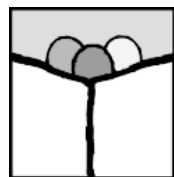
Konserwatorów Zabytków

00-464 Warszawa, ul. Szwoleżerów 9

tel. (022) 621-54-77, fax (022) 622-65-95

Nakład: 1000 egz. Edition 1000 copies.

Druk ukończono w grudniu 2008 r. Printed in 2008.



WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego: Promocja Czytelności, Priorytet 3 „Rozwój Czołpism Kulturalnych”.

CONSERVATION NEWS was subsidised by the Minister of Culture and National Heritage within the operative programme: Popularising Reading. Priority 3 “Development of Cultural Periodicals”

Prace o objętości do 20 stron A4 (tekst + streszczenie – 1/2 strony) należy składać w biurze redakcji w formie elektronicznej + 1 egz. drukowany. Zdjęcia w formie elektronicznej w formacie TIFF 300 dpi (zobacz str. 156).

Articles up to 20 pages A4 format (the text + a 1/2 page abstract) should be sent to the Editor office in the electronic form plus one printed copy. Pictures in the electronic form in the TIFF 300 dpi format.

Od redakcji

W listopadzie 2008 roku przekazujemy P.T. Czytelnikom 24 numer „Wiadomości Konserwatorskich”, drugi w nowej wersji językowej polsko-angielskiej. Poprzedni numer wydany w lipcu br., a rozpowszechniony we wrześniu został przyjęty przez środowisko ciepło. Świadczy o tym zapotrzebowanie i kończący się nakład. Motywuje to nas do stałej pracy nad doskonaleniem „Wiadomości”.

Druga połowa roku obfitowała w ważne wydarzenia w „świecie konserwatorskim”. Było ich wiele. Wśród nich zwraca szczególną uwagę uroczystość inauguracji Europejskich Dni Dziedzictwa, które w tym roku obchodzone były w Byczynie, mieście o ponad 700-letniej historii i wspaniałych średniowiecznych zabytkach. W dniu 13 września, podczas konferencji prasowej w Byczynie, miasto to w obecności Generalnego Konserwatora zabytków Tomasza Merty zostało nazwane „polskim Carcassonne Cite”. Należy też wspomnieć o Międzynarodowej Konferencji Naukowej zatytułowanej „Ruiny zabytków sakralnych. Ochrona i adaptacja do nowych funkcji” odbywającej się w Gubinie w pierwszym tygodniu listopada; oraz o konferencji zorganizowanej na 90-lecie powołania państwowej służby ochrony zabytków w Polsce, w ostatnim tygodniu listopada w Wojanowie. Szczególnie ta druga konferencja jest ważna dla naszego środowiska. Zorganizowana została po raz pierwszy w kraju po Dekrecie Rady Regencyjnej wydanym 31 października 1918 roku w już odrodzonej Polsce. Nikt dotychczas nie podsumował globalnie tego okresu, znaczonego II wojną światową i skomplikowanymi losami Polski do dnia dzisiejszego. Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków wspólnie z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Krajowym Ośrodkiem Badań i Dokumentacji Zabytków wydało okolicznościową publikację. Mamy nadzieję, że zamieszczone tam artykuły spowodują dyskusję środowiskową oraz kolejne wypowiedzi, które zamieścimy w następnym numerze „Wiadomości”.

W listopadzie również odbędzie się Walny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy SKZ (Wojanów 28-29 XI). Niedługo potem swój Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy przeprowadzi PKN MROZ ICOMOS. Oba te zjazdy są niezwykle istotne dla wypracowania dróg polskiej ochrony zabytków na następne lata.

Zbliża się koniec 2008 roku. Całemu środowisku związanemu z ochroną zabytków kultury narodowej oraz naszym sympatykom życzymy udanego Nowego roku 2009 oraz sukcesów w pracy zawodowej.

Redaktor Naczelny
Editor in Chief



Kazimierz Kuśnierz

P.S.

Zapraszamy P.T. naszych Czytelników do nadsyłania artykułów naukowych będących syntezą prowadzonych badań; sprawozdań z prac badawczych i konserwatorskich; informacji o bieżących osiągnięciach; a także innych publikacji ważnych dla środowiska, propagujących idee ochrony zabytków.

From the Editor

In November 2008, we hand over to our Readers the 24th issue of Conservation News, and the second in the new Polish-English version. The previous issue, published in July this year and circulated in September, was warmly received among the professionals, which has been confirmed by the continuing demand and the number of copies sold. All this has motivated us to further efforts at improving the Journal.

The second half of the current year abounded in important events in the “conservation circles”. Among the numerous events, particular attention was drawn by the inauguration of European Heritage Days, which this year were celebrated in Byczyna, the town with over 700-year-long history and magnificent medieval monuments. On September 13, during the press conference in Byczyna and in the presence of the General Landmark Conservator, Mr Tomasz Merta, the town was called “Polish Carcassonne Cite”. One should also mention the International Conference entitled „Ruins of church monuments. Protection and adaptation for new functions” which took place in Gubin in the first week of November; and the conference organised to celebrate the 90th anniversary of founding the state landmark protection service in Poland, which was held in Wojanów in the last week of November. The latter is particularly significant for the professional circles. It has been organised for the first time in our country since the Regency Council Decree issued on October 31, 1918, when the Polish state was reborn. Nobody has so far attempted to summarise that period marked by World War II and the complicated fate of post-war Poland. The Monument Conservators Association together with the Minister of Culture and National Heritage and the State Centre of Research and Monument Documentation issued an occasional publication. We hope that the articles presented there will trigger a discussion among professionals and subsequent statements which shall be published in the next issue of the Conservation News.

The General Convention of SKZ will also take place in November (Wojanów, 28 – 29.11). Soon afterwards PKN MROZ ICOMOS will have their General Convention, too. Both conventions are extremely significant for working out the guidelines of Polish monument protection for the near future.

As the end of 2008 approaches, we would like to wish a successful New Year 2009 to all the professionals connected with national heritage protection, as well as our supporters.

Prezes Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków
President of the Association of Monument Conservators



Jerzy Jasieńko

P.S.

We invite all our Readers to send us scientific articles synthesizing conducted research; reports from research and conservation work; information concerning current achievements or other publications essential for the professional circles and popularizing the concept of monument protection.

NAUKA*Zdzisława Tołłoczko*

Johann Daniel Felsko (1813-1902).
Architekt i urbanista
– twórca nowoczesnej Rygi

7

Jan Tajchman

W sprawie konieczności ustanowienia
standardów wykonywania projektów
dotyczących prac planowanych
w zabytkach architektury

17

Rafał Malik

Średniowieczne lokacje miejskie
nad Dunajcem.
Czchów. Ze studiów nad budową
i kształtem miasta lokacyjnego

48

Marek Gosztyła, Monika Sokółowska

Preliminarium do badań
nad typologią kamienicy jarosławskiej

56

Rafał Malik

Brzesko. Ze studiów nad rozwojem
przestrzennym miasta lokacyjnego

67

PREZENTACJE – RAPORTY*Halina Landecka*

Wokół koncepcji Placu Litewskiego
w Lublinie

74

Grażyna Stojak

Problematyka ochrony dóbr kultury
w województwie podkarpackim
w świetle planowanych działań
Podkarpackiego Wojewódzkiego
Konserwatora Zabytków

82

Adam Wójcik-Łużycki

Początek rewaloryzacji zamku
w Dzikowie

90

Leszek Sobol

Zarys głównych kierunków
działań Grona Konserwatorów
Galicji Zachodniej z lat 1888-1905

95

Dominika Kuśnierz-Krupa, Michał Krupa

Nowe życie średniowiecznych
kościół z Maastricht

103

INFORMACJE*Marek Barański*

Patrząc w przód

107

Mieczysław Soczyński

Z przyjemnością informujemy

109

Barbara Tomecka, Edyta Borecka

Polskie Pracownie Konserwacji
Zabytków

110

Barbara Bielenis-Kopeć

Międzynarodowa konferencja
naukowa „Ruiny zabytków
sakralnych – ochrona
i adaptacja do nowych funkcji”

114

WSPOMNIENIA*Róża Godula-Węclawowicz*

Wspomnienie o Profesorze Romanie
Reinfussie w dziesięciolecie śmierci

117

KSIAŻKI*Kazimierz Kuśnierz*

Architektura historyzmu i eklektyzmu
według Zdzisławy Tołłoczko

119

Kazimierz Kuśnierz

Jak budowano drewniane kościoły
w średniowiecznej Małopolsce
– Małgorzaty Bajon-Romańskiej

121

POLEMIKI*Okiem Puzona*

My są taplarskie

123

SCIENCE*Zdzisława Tołłoczko*

Johann Daniel Felsko (1813-1902)
An architect and urban planner
– the creator of modern Riga 7

Jan Tajchman

On the necessity of establishing
standards for making projects
concerning planned work
in architecture monuments 17

Rafał Malik

Medieval urban locations
on the Dunajec River.
Czchów. From the studies on building
and layout of a located town 48

Marek Gosztyła, Monika Sokołowska

Preliminaries to the research
on typology of tenement
houses in Jarosław 56

Rafał Malik

Brzesko – from the studies on spatial
development of a founded town 67

PRESENTATIONS AND REPORTS*Halina Landecka*

Round the concept
of the Lithuanian Square in Lublin 74

Grażyna Stojak

Issues of cultural heritage protection
in Podkarpackie Voivodeship
in the light of the activities
planned by the Podkarpackie
Voivodeship Landmark Conservator 82

Adam Wójcik-Łużycki

The beginnings of Dzikow castle
renovation 90

Leszek Sobol

Outline of the main line of action
of the Grono Konserwatorów
Galicji Zachodniej
in the years 1888-1905 95

Dominika Kuśnierz-Krupa, Michał Krupa

New life of medieval churches
in Maastricht 103

INFORMATION*Marek Barański*

Looking forward 107

Mieczysław Soczyński

We are pleased to inform you 109

Barbara Tomecka, Edyta Borecka

Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków
(Polish Landmark Conservation
Workshops) 110

Barbara Bielenis-Kopec

International scientific conference
"Ruins of church monuments
– protection and adaptation
for new functions" 114

POSTHUMOUS TRIBUTES*Róża Godula-Węclawowicz*

Remembering Professor Roman
Reinfuss on the tenth
anniversary of his death 117

BOOKS*Kazimierz Kuśnierz*

Architecture of the Historicism
and Eclecticism according
to Zdzisława Tołłoczko 119

Kazimierz Kuśnierz

How Wooden Churches Were
Built in Medieval Lesser Poland
– by Małgorzata Bajon-Romańska 121

POLEMICS*Okiem Puzona*

My są taplarskie 123

Zdzisława Toffoczko

Johann Daniel Felsko (1813-1902) Architekt i urbanista – twórca nowoczesnej Rygi

Johann Daniel Felsko (1813-1902) An architect and urban planner – the creator of modern Riga

Ryga, obecna stolica Republiki Łotewskiej, została założona w 1201 roku przez biskupa inflanckiego Alberta von Buxhövdén jako znaczący ośrodek niemieckiego osadnictwa na wybrzeżu południowo-wschodniego Bałtyku. Wkrótce stanie się – i pozostanie do dziś – największym portem handlowym tego rejonu, tak aby już w XIII wieku uzyskać status jednego z najważniejszych członków niegdyś potężnej Hanzy. Nic więc dziwnego, że będzie łakomym kąskiem dla ekspansywnych potęg ówczesnego świata. Z początkiem XIV wieku miasto opanowuje Zakon Krzyżacki, a następnie jego młodszy brat – Zakon Kawalerów Mieczowych. W 1561 roku zwierzchnictwo nad miastem przejmuje administracja Wielkiego Księstwa Litewskiego, a następnie, w roku 1581 Ryga zostaje podporządkowana Rzeczpospolitej. Wraz z utratą przez Polskę większości Inflant, Rygę zdobywają w 1621 roku Szwedzi, którzy rządzą miastem do 1710 roku, kiedy to następnie Rygę przejmuje Rosjanie. Pozostaną tam aż do 1918 roku. Jako ciekawostkę, uzupełniającą dzieje wieloletnich związków Łotwy i Polski, warto przypomnieć fakt, że w 1582 roku król Stefan Batory założył w Rydze kolegium jezuickie, które mogło, w sprzyjających okolicznościach, przekształcić się w uczelnię wyższą, tak, jak stało się to w Wilnie. Albowiem monarcha w 1578 roku podniósł wileńskie kolegium do rangi Akademii. Uczelnia ta została zreformowana przez Komisję Edukacji Narodowej i od 1780 roku nosiła nazwę Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego. W latach 1802-1832 ta zaśluzona dla kultury polskiej placówka naukowa nosiła

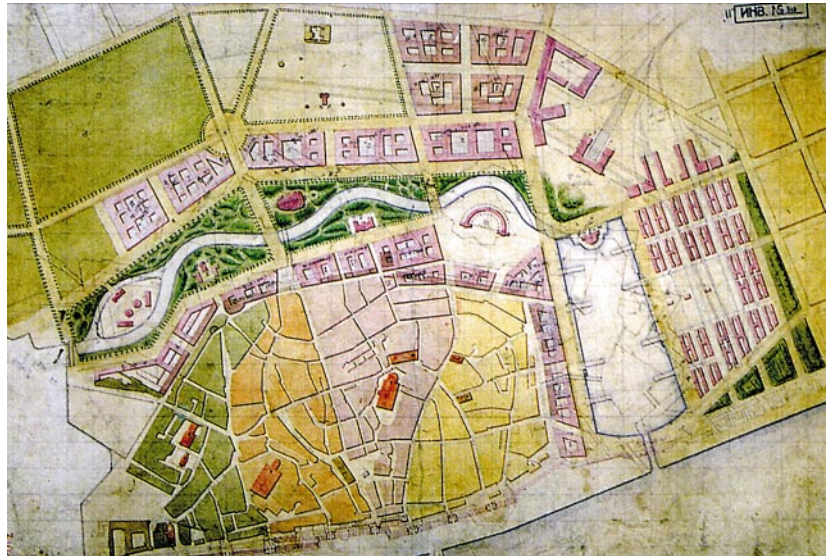
Riga, the capital of the Republic of Latvia, was founded in 1201 by Albert von Buxhövdén, the Bishop of Livonia, as a significant centre of German settlement on the south – eastern coast of the Baltic. It soon became, and has remained to this day, the largest commercial port in the region so that in the 13th century it had the status of one of the most important members of the powerful Hanseatic League. No wonder then, that it became a tasty morsel for the expansive powers of the times. At the beginning of the 14th century, the city was seized by the Teutonic Knights, and later by their younger brothers – the Order of Brothers of the Sword. In 1561, the control of the city was taken over by the administration of the Grand Duchy of Lithuania, and then in 1581 Riga came under the influence of the Polish – Lithuanian Commonwealth. After Poland lost the greater part of Livonia, in 1621 Riga was conquered by the Swedish who ruled the city until 1710, when Riga fell under the Russian rule which lasted until 1918. What makes an interesting side note supplementing the long-standing history of Lithuanian-Polish relationships, is the fact that in 1582 King Stefan Batory founded a Jesuit College (secondary school) in Riga which, in favourable circumstances, could have transformed into a higher education institution, like the one in Vilnius which the King elevated to the rank of an Academy in 1578. The Academy was reformed by the Commission of National Education, and since 1780 was known as the Principal School of the Grand Duchy of Lithuania. In

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews



Ryc. 1. J.D. Felsko, fotografia, ok. 1900
 Fig. 1. J.D. Felsko, photograph, app. 1900



Ryc. 2. Plan Rygi. J.D. Felsko, O. Dietze, 1856
 Fig. 2. Plan of Riga by J.D. Felsko, O. Dietze, 1856



Ryc. 3. Pałac hr. K. von Medem. Vecauce. J.D. Felsko, 1839-1843
 Fig. 3. Palace of Count K. von Medem. Vecauce. J.D. Felsko, 1839-1843



Ryc. 4. Kamienica A.J.F. Jakoba, projekt. Ryga. J.D. Felsko, 1879
 Fig. 4. Tenement house of A.J.F. Jakob, project. Riga. J.D. Felsko, 1879



Ryc. 5. Willa przy ul. Elżbiety 49. Ryga. J.D. Felsko, ok. 1850
 Fig. 5. A villa at 49 Elizabeth Street. Riga. J.D. Felsko, app. 1850

nazwę Uniwersytetu Wileńskiego, a po odzyskaniu niepodległości przywdziała w 1919 roku, na cześć swego fundatora, miano Uniwersytetu Stefana Batoryego. Tak chwalebnej ewolucji kolegium ryskie przejść nie mogło z prostej przyczyny, a to dlatego, że jezuitcka na początku uczelnia nie miała wielkich szans w luterkańskiej w większości Rydze. Rzecz interesująca, że władze carskie nie założyły w Rydze własnego uniwersytetu, kierując młodzież do ufundowanego w 1802 roku Uniwersytetu w Dorpacie (obecnie estońskie Tartu), który zyskał znaczną sławę jako renomowana uczelnia, a studiowało na nim wielu Polaków. Ostatecznie Uniwersytet Łotewski został erygowany w Rydze dopiero w 1918 roku.

Miasto Ryga i jego port morski zlokalizowane zostały w niesłychanie dogodnych warunkach, a mianowicie u ujścia Dźwiny (Daugava) do Zatok Ryskiej. Staromiejskie centrum miasta otacza dopływ Dźwiny, rzeka Ryga (Rīdzene). To naturalne usytuowanie obronne od początku istnienia Rygi umacniano i doskonalono. Wprzód powstał romańsko-gotycki kompleks murów, wież i baszt obronnych. W dobie renesansu i baroku starodawne mury opasano systemem bastionów, fortów, kaponier, wałów i nowoczesnych fos. Wszelako wojny napoleońskie dowiodły względnej wartości militarnej tego rodzaju umocnień. W Rydze, jak i w wielu innych miastach europejskich, tego rodzaju ścisły gorset instalacji wojskowych dawał dalszy rozwój miasta. Przykładowo, władze wojskowe zabraniały na przedmieściach budowy domów wyższych niż dwa piętra, bo przesłaniałyby one widok dla artylerii fortecznej¹. Problem ten stał się palący w połowie XIX wieku, wraz ze schyłkiem epoki romantyzmu i początkami pozytywizmu, który był nieodrodnym dzieckiem rewolucji przemysłowej. Dla rozwoju nowego społeczeństwa likwidacja również niektórych anachronicznych struktur materialnych była warunkiem *sine qua non* dalszego rozwoju. Przed tą kwestią stanęła także Ryga, w obliczu nowych perspektyw ponownego

the years 1802-1832, this educational institution which had such a great impact on Polish culture was known as the Vilnius University, and after regaining independence it was aptly renamed Stefan Batory University to commemorate its founder. The college in Riga could not have undergone such a transformation for the simple reason that the initially Jesuit college did not stand much chance in the mostly Lutheran Riga. What seems interesting, however, is the fact that the authorities of the Tsar did not open their own university in Riga, instead sending students to the University in Dorpat (present-day Tartu), founded in 1802, well-known for its high standard and which many Polish students attended. The Latvian University was finally opened in Riga in 1918.

The city of Riga and its seaport were very advantageously located, at the mouth of the Daugava River draining into the Gulf of Riga. The old city was surrounded by the Rīdzene River, a tributary of the Daugava. This naturally defensive location had been improved and strengthened from the beginning of Riga's existence. First the Romanesque-Gothic complex of defensive walls, towers and keeps was erected. During the Renaissance and the Baroque periods, the old walls were surrounded with a system of bastions, forts, caponiers, walls and modern moats. However, the Napoleonic wars proved the relative military value of such fortifications. In Riga, as in many other European cities, this tight straitjacket of military installations was stifling the further growth of the city. For instance, military authorities prohibited building houses taller than two storeys in the suburbs as they would obstruct the view for the fortress artillery. The issue grew more urgent in the mid-19th century, with the decline of the Romanticism and the beginning of the Positivism era which was a real offspring of industrial revolution. The elimination of some anachronistic material structures was the *sine qua non* condition of further development for the new society. Riga also had to consider that question when facing new perspectives of the economic re-development of the city. The rule of Tsar Nicholas I, who isolated the Empire from Western Europe particularly during the last decade of his reign, was coming to a close, and for Riga the trade exchange between Russia and Europe was the question of life and death. Nicholas I would never have agreed to demolishing fortresses in the cities of the Empire, on the contrary, he had new keeps erected, for instance the Citadel in Warszawa. His successor, Alexander II, represented views far more liberal than his father's, so soon after ascending the throne he granted the request of the municipal



Ryc. 6. Ratusz, projekt. Ryga. J.D. Felsko, 1848

Fig. 6. Town hall, project. Riga. J.D. Felsko, 1848

rozkwit gospodarki miasta. Kończyło się bowiem władanie cara Mikołaja I, który, zwłaszcza w ostatniej dekadzie swego panowania, odizolował Imperium od zachodniej Europy, a dla Rygi wymiana handlowa Rosji z Europą była kwestią życia lub śmierci. Mikołaj I nigdy nie zgodziłby się na burzenie twierdz w miastach Imperium, a raczej wznosił nowe, jak np. Cytadelę w Warszawie. Jego następca, Aleksander II, reprezentujący daleko liberalniejsze od ojca poglądy, już wkrótce po wstąpieniu na tron zadość uczynił prośbie ryskiej rady miejskiej i już w 1856 roku łaskawie zezwolił na likwidację twierdzy i stopniowe wyburzenie fortyfikacji i umocnień. Separowały one centrum miasta od przedmieść usadowionych nad brzegami cieków wodnych okalających Rygę. Niska zabudowa, zgodna z wymogami wojskowymi, zawierająca głównie biedne domostwa bądź też drewniane na ogół, letnie rezydencje zamożnego mieszczaństwa, pochłaniała bezcenne tereny urbanizacyjne. W podobnej sytuacji pozostawało wiele miast środkowej Europy, jak choćby Kraków².

Jak doniosło było dla dalszej egzystencji miasta zagadnienie jego przestrzennego rozwoju i unowocześnienia infrastruktury, świadczy fakt, że już w owym przełomowym dla Rygi roku 1856 powstał plan zniesienia twierdzy i towarzyszących jej instalacji oraz, co najistotniejsze, urbanistycznego zagospodarowania odzyskanych terenów. Autorem planu był Johann Daniel Felsko, który współpracował z innym architektem, a mianowicie Otto Dietze. W 1858 roku projekt ten został nieco zmodyfikowany przez Juliusa Augusta von Hagen. W rezultacie powstał plan zakładający ukończenie wszystkich prac do roku 1863 i termin ten został dotrzymany. Całością prac kierował, koordynował je, bądź w późniejszym czasie nadzorował, J.D. Felsko, piastujący wiele ważnych stanowisk we władzach budowlanych Rygi. Kim był zatem bohater naszej opowieści? Johann Daniel Felsko urodził się w Rydze i tamże dokonał swego długiego, pracowitego i jakże twórczego żywota, który poświęcił swemu miastu. We wczesnych latach trzydziestych XIX wieku J.D. Felsko terminował budownictwo u ówczesnego głównego budowniczego Rygi J.D. Gottfrieda, wraz z którym zapewne praktykował budownictwo w Warszawie i Poznaniu, Królewcu i Berlinie. Dzięki stypendium miasta Rygi mógł studiować w latach 1835-1840 budownictwo w Kopenhadze na Królewskiej Akademii Sztuki³. Wśród jego preceptorów poczesne miejsce zajmował Christian Frederik Hansen, wybitny architekt klasycysta, twórca neoklasycznej architektury Kopenhagi i jej nowoczesnych założeń urbanistycznych. Musiał również spotkać w Kopenhadze synów Hansena seniora, czyli Hansa Christiana Han-

council of Riga, and in 1856 graciously agreed to the dismantling of the fortress and gradual demolition of fortifications and defensive walls which separated the city centre from the suburbs located on the banks of rivers and streams surrounding Riga. Low-rise buildings, adequate to military requirements, encompassed mainly either poor houses or mostly wooden summer cottages of affluent burgesses, thus occupying priceless urban developments area. Similar situation applied to many European cities of the time, e.g. Krakow.

How important the issues of spatial development and infrastructure modernisation were for the further existence of the city, was proved by the fact that it was already in crucial for Riga 1856 that the plan of demolishing the fortress and accompanying military installations was created, as well as the even more vital plan of urban development in the reclaimed area. The author of the plan was Johann Daniel Felsko, who cooperated with another architect Otto Dietze. In 1858, the project was slightly modified by Julius August von Hagen. As a result, a plan was created which assumed that all construction work would have been finished by 1863, and the deadline was kept. All the work was directed, coordinated or later supervised by J.D. Felsko, who also held numerous important positions in the building authorities of Riga. So, who was the hero of our tale?

Johann Daniel Felsko was born in Riga, where he also died after a long and fruitful life he devoted to his hometown. In the early 30s of the 19th century, J.D. Felsko was an apprentice builder with J.D. Gottfried, the main building engineer of Riga, with whom he may have practised building in Warszawa, Poznan, Königsberg and Berlin. Owing to the scholarship granted by the city of Riga, from 1835 to 1840 he was able to study building in Copenhagen at the Royal Academy of Art. Among his tutors the most remarkable was Christian Frederik Hansen, an outstanding classicist architect, the creator of neo-classicist architecture of Copenhagen and its modern urban development layout. In Copenhagen, J.D. Felsko must have met the sons of Hansen senior, namely Hans Christian Hansen and Teophil Eduard Hansen who were to gain fame by creating with Friedrich von Gärtner the architectonic and spatial centre of modern-day Athens, on the order of Otto I the new king of Greece. Teophil Hansen, Felsko's peer, would gain another leaf to his laurel wreath as one of the animators of the Vienna Ringstrasse project, which involved demolishing the ring of fortifications and replacing it with avenues full of greenery (the ones in Krakow are called the Planty), along which the stately public buildings were located. Teophil Hansen cooperated with such aces as



Ryc. 7. Kościół św. Gertrudy. Ryga. J.D. Felsko, 1863-1868
 Fig. 7. Church of St. Gertrude. Riga. J.D. Felsko, 1863-1868



Ryc. 9. Gimnazjum realne. Ryga. J.D. Felsko, 1874
 Fig. 9. Real Gymnasium. Riga. J.D. Felsko, 1874



Ryc. 8. Gildia św. Jana. Ryga. J.D. Felsko, 1864-1866
 Fig. 8. Guild of St. John. Riga. J.D. Felsko, 1864-1866



Ryc. 11. Kamienica przy ul. Antonijas 2. Ryga. J.D. Felsko, 1879
 Fig. 11. Tenement house at 2 Antonijas Street. Riga. J.D. Felsko, 1879



Ryc. 10. Szkoła realna. Ryga. J.D. Felsko, 1876-1879
 Fig. 10. Real School. Riga. J.D. Felsko, 1876-1879

sena i Theophila Eduarda Hansena, którzy zaślą, między innymi, dzięki temu, że na polecenie nowego króla Grecji, Ottona I, stworzą, wraz z Friedrichem von Gärtnerem, architektoniczne i przestrzenne centrum nowoczesnych Aten. Theophil Hansen, rówieśnik Felsko, zyska kolejny laur chwali jako jeden z animatorów projektu wiedeńskiego Ringstrasse, czyli wyburzenia pierścienia fortyfikacji i zastąpienia ich pasmem alei (w Krakowie zwanych plantami) pełnych zieleni, przy których usytuowano reprezentacyjne gmachy użyteczności publicznej. Theophil Hansen współpracował z takimi tuzami, jak Friedrich von Schmidt, Heinrich Ferstel, Gottfried Semper, Eduard van der Nüll, August Sicard von Sicardsburg.

Uderza zadziwiająca analogia czasowa realizacji podstawowego założenia Ringu, 1857-1865 i planu Felsko dla Rygi, 1857-1863 oraz konkretnych rozwiązań⁴. Felsko, podobnie jak jego wiedeńscy koleździ, otoczył półkole ryską starówką, tworząc system bulwarów, gdzie wysoka, murowana zabudowa, która zastąpiła uprzednie mało wartościowe budownictwo, przeplatana jest gęsto parkami i ogrodami, między którymi usadowiono wolno stojące obiekty reprezentacyjne⁵. Ryskie bulwary, zgodnie z nurtem epoki, zapełniać się będą architekturą w duchu historyzmu i eklektyzmu, a następnie secesji i modernizmu. Szczególnie architekci łotewscy, którzy poświęcili swą twórczość Jugendstilowi, pozostawiają po sobie bezcenne pomniki ryskiej secesji, które dziś są klejnotem łotewskiej kultury architektonicznej⁶. Nie zabraknie, wśród twórców tworzących w duchu neostylów, także i J.D. Felsko, kreatora przestrzennych fundamentów tej nadbałtyckiej metropolii. Po studiach, mniej więcej między 1840 a 1847 rokiem odbył kilka podróży badawczych do Hamburga, ponownie Berlina, Monachium i Wiednia. Wpłynęły one w poważnym stopniu na styl jego realizacji architektonicznych, a pozostawił ich kilkadziesiąt na terenie dzisiejszej Łotwy. Jednakże ograniczymy się, z uwagi na zwyczajowo przyjęte ramy artykułu, do garści przykładów z Rygi, reprezentatywnych dla *genre'u* stosowanego przez tego architekta. Felsko uprawiał przede wszystkim historyzm (u schyłku swej działalności także eklektyzm), interpretowany przez niego pod wpływem szkoły niemiecko-austriackiej, z którą miał liczne kontakty. Nie wiemy, czy w Monachium zetknął się osobiście z Friedrichem von Gärtnerem, jednym z najznakomitszych historycyków bawarskich, ale musiał się spotkać, przynajmniej w Rydze, z uczniem Karla Friedricha von Schinkla – Friedrichem Augustem Stülerem, który w latach 1839-1843 wznosił dla hr. Karla von Medem neogotycki pałac w Vecauce na Łotwie. A przecież F.A. Stüler to była już wówczas gwiazda na niemieckim firmamencie

Friedrich von Schmidt, Heinrich Ferstel, Gottfried Semper, Eduard van der Nüll, and August Sicard von Sicardsburg.

There is a striking chronological analogy between the realisation of the basic layout for the Ring, 1857- 1865, and Felsko's plan for Riga, 1857-1863, as well as concrete architectural solutions. Like his Viennese colleagues, Felsko surrounded the semicircle of the Riga old town, thus creating a system of boulevards where the high-rise masonry buildings, which had replaced the previous low-value buildings, were densely interlaced with parks and gardens in which detached public buildings were located. According to the fashion of the times, Riga boulevards would be filled with architecture in the spirit of Historicism and Eclecticism, and then Art Nouveau and Modernism. Particularly Latvian architects, whose works were devoted to Jugendstil, left behind invaluable monuments of Art Nouveau in Riga which are the jewels of Latvian architectonic culture. J.D. Felsko, the author of spatial foundations of the Baltic metropolis, could also be found among the creators designing in the neo-styles. After his studies, approximately between 1840 and 1847, Felsko made some research trips to Hamburg, Berlin, Munich and Vienna. They seriously affected the style of his architectonic realisations, of which he left several dozens in the lands of present-day Latvia. However, because of the framework of this article, we shall limit the examples to those in Riga, representative for the *genre* adopted by this architect. Felsko was mainly affected by Historicism (and towards the end of his active life also by Eclecticism), interpreted under the influence of the German-Austrian school with which he had numerous encounters. We do not know if he ever met in Munich Friedrich von Gärtner, one of the greatest Bavarian historicists, but in Riga at least he must have met a disciple of Karl Friedrich von Schinkel – Friedrich August Stüler who built a neo-Gothic palace in Vecauce in Latvia for Count Karl von Medem, between 1839 and 1843. And F.A. Stüler was already a star on the German architectonic firmament; and not only German as he designed also in Poland, Stockholm and Budapest. Since 1834, he was an artistic adviser to the talented and keen connoisseur of art Frederick William I, King of Prussia, which brought Stüler high prestige and influence in construction circles. However Felsko, his junior by thirteen years, did not stay behind and in 1844, at the age of thirty one, he was offered the position of the main architect of Riga which he would hold until 1879. Nevertheless, Felsko remained under strong influence of the German, and particularly

architektonicznym. I nie tylko, projektował bowiem również na ziemiach Polski, w Sztokholmie i Budapeszcie. Od 1834 roku był artystycznym doradcą niesłuchanie uzdolnionego i zamiłowanego w sztukach pięknych króla Prus, Fryderyka Wilhelma IV, co przynosiło Stülerowi wysoki prestiż i wpływy w środowisku budowlanym⁷. Wszakże, młodszy odeń o trzynaście lat, Felsko – nie pozostawał w tyle, albowiem w 1844 roku, w zaledwie trzydziestym pierwszym roku życia, obejmuje stanowisko naczelnego architekta Rygi i piastować je będzie aż do 1879 roku⁸. Tak, czy inaczej, Felsko pozostawał pod silnym wpływem niemieckiej, a szczególnie berlińskiej szkoły historyzmu⁹. Nie pozostał jednakże obojętny wobec klasycyzmu, którym tak silnie przepojone były środowiska berlińskie, monachijskie i wiedeńskie. Renomę architekta i, do pewnego stopnia, konserwatora, zdobywa J.D. Felsko dzięki otrzymanemu w 1848 roku zleceniu na rekonstrukcję ratusza miejskiego w Rydze. Obiekt ten zbudował w latach 1756-1765 Johann Friedrich von Oettinger, dawny ratusz wymagał jednak rozbudowy i unowocześnienia. I tak powstała w mieście pierwsza budowla o charakterze neoklasykistycznym, aczkolwiek Felsko zachował pewne elementy barokowe. Był przeto Felsko restauratorem o horyzontach daleko szerszych niż przykładowo von Schinkel czy von Gärtner, którzy skłonni byli do nadmiernego puryzmu stylowego. Ot, choćby von Gärtner, konserwując gotyckie kościoły w Bawarii, zalecał usuwanie późniejszych naleciałości renesansowych bądź też barokowych. Gmach ratusza został zburzony w czasie II wojny światowej, zaś po jej zakończeniu w ocalałych fragmentach znalazły miejsce laboratoria Politechniki. W 2000 roku zostały rozebrane, aby *in situ* wznieść nowy ratusz, którego to już nowoczesną konstrukcję przyodziali ponownie, w 2001 roku, kostiumem Felsko, architektki: I. Dzene, I. Kuļikovska, U. Bratuškins, V. Polkovņokova, D. Rampāne, Ē. Zīle, D. Medniece¹⁰.

J.D. Felsko wszelako nie konserwował zabytków, a zwłaszcza architektury sakralnej. On ją po prostu wznosił od nowa i w tym zakresie preferował głównie neogotyck. Świątyń, przeznaczonych na ogół dla wyznań reformowanych, zbudował sześć, a są to: św. Marcina (1851, rozbudowany w 1887 przez H. Scheela), św. Gertrudy (1863-1868), Anglikański (1859), św. Trójcy (1876-1878), św. Anny (1857-1859) i św. Mikołaja (1873-1874). Wyjątkiem zarówno pod względem stylu, jak i obrządku, jest kościół rzymskokatolicki pod wezwaniem Panny Marii Bolesnej. Jednakże był to kolejny wyjątek w twórczości Felsko, ponieważ w latach 1859-1860 dokonał on, częściowo w stylu neoromańskim, przebudowy pochodzącego z lat 1784-1785 wczesnoklasykistycznego kościoła¹¹.

the Berlin school of Historicism. Though he was not indifferent towards Classicism with which the Berlin, Munich and Vienna circles were so strongly pervaded. Felsko made his name as an architect, and to a certain extent a restorer, owing to the commission for the restoration of the town hall in Riga he obtained in 1848. The town hall was built by Johann Friedrich von Oettinger between 1756 and 1765, but the old building required extension and modernisation. In that way the first neo-classicist building was erected in the city, although Felsko preserved some Baroque elements. That shows Felsko as a restorer with horizons far broader than von Schinkel or von Gärtner who had a tendency for excessive stylistic purism. Von Gärtner, for instance, while restoring Gothic churches in Bavaria ordered the removal of later Renaissance or Baroque additions. The town hall was destroyed during the World War II, and after it ended the Polytechnic labora-



Ryc. 12. Szpital miejski. Ryga. J.D. Felsko, R. Schmaeling, 1873, 1905
Fig.12. Municipal hospital. Riga. J.D. Felsko, R. Schmaeling, 1873, 1905

tories were housed in the preserved fragments. They were dismantled in 2000, to make room *in situ* for the new town hall whose modern construction was in 2001 re-arrayed in the original Felsko costume by the architects: I. Dzene, I. Kuļikovska, U. Bratuškins, V. Polkovņokova, D. Rampāne, Ē. Zīle, D. Medniece.

However, J.D. Felsko did not restore monuments, particularly church architecture. He erected it anew, particularly preferring neo-Gothic style. He built six churches mostly for the Reformed Churches, and those were: St. Martin's (1851, extended in 1887 by H. Scheel), St. Gertrude's (1863-1868), Anglican (1859), Holy Trinity (1876-1878), St. Anna's (1857-1859) and St. Nicholas' (1873-1874). The Roman-Catholic Church of Our Lady of Sorrows was exceptional both regarding its style and religion. But it was yet another exception among the works of Felsko since in the years 1859-1860 he rebuilt, partially in the neo-Romanesque style, an early-classicist church originating from 1784-1785.

Niewiele za to obiektów użyteczności publicznej utrzymanych w stylu neogotyckim pozostawił po sobie J.D. Felsko. Większość z nich, związanych głównie z zabudową placu Ratuszowego, dostępna jest w postaci projektów¹². Do najciekawszych realizacji przeto należy budynek Małej Gildii św. Jana (cechu rzemieślników), wzniesiony w latach 1864-1866. Stylistyką swą obiekt ten przywodzi na myśl gotyk angielski, nieustannie popularny w Niemczech od czasów działalności Friedricha Wilhelma von Erdmannsdorffa i Georga Christopha Hesekeiela w drugiej połowie XVIII wieku, aż do czasów twórczości Paula Schultze-Naumburga, na początku XX wieku, zaś forma pałacu-zameczku uderzająco przypomina wspomnianą już łotewską realizację F.A.Stülera.

Jak większość ówczesnych architektów, Felsko poświęcał wiele uwagi neorenesansowi. W tym stylu zaprojektował kilka obiektów szkolnych. W swych koncepcjach hołdował przede wszystkim niemieckiej odmianie tego neostylu, czyli *Rundbogenstil*, w wersji bawarskiej zwanej *Maximilianstil*¹³. Nie wybudował on w Rydze tylu szkół, co młodszy odeń o pokolenie wychowanek środowiska berlińskiego – wrocławski architekt Richard Plüddemann, ale realizacje Felsko, jak i później Plüddemanna, wywarły trwałe ślady na architektonicznym obliczu obu miast¹⁴. O związkach twórczości Felsko w tym zakresie z Berlinem, a pośrednio z paryską Ecole des Beaux-Arts, może świadczyć gimnazjum realne przy bulwarze Raiņa 8 (1874) oraz szkoła realna przy ul. Krišjāņa Valdemāra 1 (1876-1879). Swymi projektami inspirował Felsko również innych ryskich architektów wznoszących obiekty publiczne, jak np. Reinholda Schmaelinga, swego następcę na stanowisku naczelnego architekta miasta, który wznosił, między innymi, neorenesansowy budynek miejskiej szkoły żeńskiej przy ul. Krišjāņa Valdemāra 2 (1881-1884).

W repertuarze form stosowanych przez J.D. Felsko nie zabrakło również i tzw. kostiumu francuskiego, czyli eklektycznego łączenia rudymetów, najczęściej późnego renesansu francuskiego z wczesnym barokiem francuskim¹⁵. Styl ten, szalenie popularny w centralnej Europie, od mniej więcej połowy XIX wieku aż do początków dwudziestego stulecia (w Niemczech święcił triumfy do około 1870 roku, czyli wojny francusko-pruskiej), do Rygi dotarł stosunkowo późno i nie zyskał specjalnego uznania. Dowodem takiego stanu rzeczy jest zaprojektowana przez Felsko i wybudowana w 1879 roku kamienica przy ul. Antonijas 2. Obiekt ten jest doskonałym przykładem kostiumu francuskiego w architekturze XIX wieku, a zarazem egzemplifikacją raczej odosobnioną. Zbudowano i owszem na przełomie stuleci w Rydze kilka kamienic, w których spotkać można elementy typowe dla architektury francuskiej, ale pod wzglę-

J.D. Felsko left few public buildings designed in the neo-Gothic style. The majority, regarding mainly the development of the Town Hall Square, are available only as blueprints. Among the most interesting realizations was the building of the Small Guild of St. John (a craftsmen guild) erected in the years 1864-1866. Its stylistics resembles English Gothic, continuously popular in Germany since the works of Friedrich Wilhelm von Erdmannsdorff and Georg Christoph Hesekiel in the second half of the 18th century until the times of Paul Schultze-Naumburg at the beginning of the 20th century, and its palace-castle form bears striking resemblance to the already mentioned Latvian realization by F.A. Stüler.

Like the majority of contemporary architects, Felsko paid much attention to neo-Renaissance, and he designed a few school buildings in that style. In his concepts he adhered primarily to the German version of the neo-style called *Rundbogenstil*, known in its Bavarian version as *Maximilianstil*. He did not build as many schools in Riga as Richard Plüddemann, a generation younger architect from Breslau educated in Berliner circles, but the realizations of both Felsko and later Plüddemann made a lasting impact on the architectonic image of both cities. The connections of Felsko's work with Berlin, and indirectly with the Parisian Ecole des Beaux-Arts can be confirmed by the real gymnasium at 8 Raiņa Boulevard (1874) and the real school at 1 Krišjāņa Valdemār street (1876-1879). With his projects Felsko inspired also other architects erecting public buildings in Riga for instance Reinhold Schmaeling, his successor to the position of the main architect of the city, who erected the neo-Renaissance building of the city all girls school at 2 Krišjāņa Valdemār street (1881-1884), among others.

In the repertoire of forms applied by J.D. Felsko there was so called 'French costume' which meant an eclectic combination of rudiments from the late French Renaissance with early French Baroque. The style, which was extremely popular in central Europe from about the mid-19th century until the beginning of the 20th century (in Germany it triumphed until 1870, the French-Prussian War), reached Riga relatively late and did not gain particular recognition. The above can be proved by the tenement house at 2 Antonijas street, designed by Felsko and built in 1878. That object is a perfect example of the 'French costume' in the 19th-century architecture, but at the same time a rather isolated exemplification. At the turn of the centuries, there were some tenement houses built in Riga, which encompassed elements typical for French architecture, but as far as the stylistics is concerned they are a far cry from Felsko's realization. The ar-

dem stylowości daleko im do realizacji Felsko. Notabene architekt zaprojektował w Rydze jeszcze kilka kamienic, lecz wśród nich obiekt przy ul. Antonijas 2 wyróżnia się wyjątkowo¹⁶.

Godzi się odnotować, że kompetentni badacze łotewscy styl kamienicy przy ul. Antonijas 2 określają jako „pseudo-barok”¹⁷. Jest to stanowisko do pewnego stopnia uzasadnione, zważywszy na nadal jeszcze obowiązujące przesady i uprzedzenia, które kwestionują wartość artystyczną zabytków z kręgu historyzmu i eklektyzmu, a i pojęcie kostiumu francuskiego, którego wprowadzenia prekursorem był, między innymi, Tadeusz Stefan Jaroszewski, jest zjawiskiem stosunkowo świeżej daty¹⁸. Zaś poważne badania nad historią architektury XIX wieku na Łotwie zostały podjęte tamże dopiero po 1991 roku, czyli po odzyskaniu przez ten kraj niepodległości.

Johann Daniel Felsko, twórca nowoczesnej Rygi i pionier złotego wieku w dziejach jej architektury, zarządzał budownictwem i architekturą miasta przez, bagatela, trzydzieści pięć lat. Jego następcą został Reinhold Schmaeling, wywodzący się z środowiska petersburskiego. Łączyło ich niewiele lub zgoła nic, jednakże istnieje w Rydze obiekt, w którym zetknęła się, symbolicznie niejako, twórczość obu architektów¹⁹. Jest nim pierwszy publiczny szpital miejski przy ul. Bruņinieku 5, którego pierwsze pawilony wystawił w 1873 roku Felsko. W latach następnych szpital rozbudowywał R. Schmaeling, a w okresie międzywojennych Enžens Laube. Atoli najbardziej interesującym fragmentem tego szpitala jest, zbudowany w 1905 roku przez R. Schmaelinga, w manierze, którą badacze łotewscy określają jako „styl ceglany”²⁰, budynek administracyjny. Ów *genre*, polegający na bardziej bogatym bądź skromnym zdobieniu ceglanoego lica elewacji, najczęściej eklektycznie zestawioną dekoracją rzeźbiarską, czasem malarzką, miał szalone wzięcie w środkowej Europie. W Polsce najwybitniejszym przedstawicielem tego rodzaju architektury był Teodor Talowski²¹. Byli oczywiście i inni zwolennicy tej manieri, jednakże szpital Schmaelinga wyjątkowo koresponduje ze stylem Talowskiego, który mimo swej atencji dla przeszłości był bardzo wczesnym wprawdzie, ale jednak prekursorem odrotu od akademizmu w architekturze.

Podobnie jak Felsko, Schmaeling był autorem wielu obiektów użyteczności publicznej, ale szpitali i szkół zrealizował znacznie więcej, co wiązało się z niesłychanym wzrostem gospodarczym i boomerem budowlanym Rygi ostatnich trzydziestu lat XIX stulecia i pierwszą dekadą XX. Budowle Schmaelinga utrzymane były głównie w stylu neogotyckim i neorenesansowym, przy czym architekt ten skłonny był do większego niżli Felsko eklektyzowania swoich koncepcji. Atoli budynek administracyjny szpitala miejskiego był w dorobku Schmaelinga zjawiskiem

chitect designed a few more tenement houses in Riga, but the building at 2 Antonijas street is unique among them.

It is worth noticing, that competent Latvian scientists defined the style of the tenement house at 2 Antonijas street as pseudo-Baroque. This claim seems justified to a certain extent, considering the still existing superstitions and prejudices which question the artistic value of monuments representing Historicism and eclecticism and the term ‘French costume’, whose introduction was encouraged by Tadeusz Stefan Jaroszewski among others, is a relatively new phenomenon. Serious research concerning the history of the 19th-century architecture in Latvia started only after 1991, when the country regained its independence.

Johann Daniel Felsko, the creator of modern Riga and the pioneer of the golden age of its architecture, was in charge of the city constructions and architecture for thirty five years. He was succeeded by Reinhold Schmaeling descending from St. Petersburg circles. They did not have much in common, though there exists a structure in Riga in which the work of both architects was somehow symbolically combined. It is the first public municipal hospital at 5 Bruņinieku Street whose first pavilions were erected by Felsko in 1873. Later the hospital was extended by R. Schmaeling, and during the inter-war period by Enžens Laube. Nevertheless, the most interesting fragment of the hospital is the administration building erected by R. Schmaeling in 1905 in the manner defined by Latvian scientists as ‘the brick style’. That genre was characterised by more or less lavishly decorating of the brick wall front with eclectic sculpted or painted ornaments, and was extremely popular in central Europe. The most outstanding representative of that type of architecture in Poland was Teodor Talowski. Naturally, there were many other followers of that manner, but Schmaeling’s hospital uniquely corresponds with Talowski’s style as the latter, despite his respect for the past, was an early maybe but nevertheless a precursor of the retreat from academism in architecture.

Like Felsko, Schmaeling was an author of numerous public buildings, but he realized more hospitals and schools, which was connected with an incredible economic growth and building boom in Riga during the last thirty years of the 19th century and the first decade of the 20th century. Schmaeling’s buildings represented mostly the neo-Gothic and neo-Renaissance style, and the architect was prone to making his concepts more eclectic than Felsko. Although the administration building of the municipal hospital was an isolated phenomenon among Schmaeling’s

raczej odosobnionym wprowadzie, ale niesłuchanie znaczącym, jako że obiekt ten był zarówno punktem zwrotnym, jak i istotnym ogniwem w procesie rozwoju architektury i urbanistyki miasta.

works, it was extremely significant as it constituted a turning point and a crucial link in the process of architectural and urban development of the city.

- ¹ J. Krastiņš, I. Strautmanis, Rīga. *The Complete Guide to Architecture*, Rīga 2004, s. 6 i n.; J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990, s. 11-39.
- ² J. Krastiņš, *Rīgas Arhitektūras Meistari 1850-1940, The Masters of Architecture of Rīga*, 2002, s. 6-8.
- ³ *Ibidem*, s. 32-33; D. Lāce, Johana Daniela Felsko jēguldījums dzīvojamā ēku celtniecībā 19. gadsimtā [w:] *Arhitektūra un māksla Rīgā. Idejas un objekti*, Rīga 2004, s. 82.
- ⁴ R. Wagner-Rieger, *Vom Klassizismus bis zur Secession*, [w:] *Geschichte der Bildenden Kunst in Wien. Geschichte der Architektur in Wien*, Bd. VII, 3, Wien 1973, s. 81-232; P. Haiko, *Vienna 1850-1930 Architecture*, New York 1992, s. 30-74; Z. i T. Tołłoczko, *Z zagadnień historii i historyzmu oraz eklektyzmu w architekturze drugiej połowy XIX wieku na przykładzie wiedeńskiego Heeresgeschichtliches Museum Theophila Hansena*, *Czasopismo Techniczne*, 1-A/2002, s. 43-81.
- ⁵ J. Krastiņš, I. Strautmanis, *op.cit.*, s. 9.
- ⁶ S. Grosa, *Art Nouveau in Rīga*, Rīga 2003; R. Čaupale, Z. Tołłoczko, *Secesja i modernizm w Rydze. Pół wieku architektury łotewskiej – perłą europejskiego dziedzictwa kulturowego. Część I. U progu uzyskania suwerenności*, *Czasopismo Techniczne*, z. 13-A/2005, s. 3-25.
- ⁷ D. Bruģis, *Historisma laikmēns* [w:] *Latvijas mākslas vēsture*, Rīga 2005, s. 206-207; Z. Tołłoczko, „Sen architektura” czyli o historii i historyzmie architektury XIX i XX wieku, *Studia i materiały*, Kraków 2002; idem, *Architektura i społeczeństwo. Przegląd zagadnień budownictwa i urbanistyki w Niemczech od około roku 1850 do około roku 2000. Od późnoromantycznego historyzmu do późnego socjodernizmu*, Kraków 2005; Na temat rodziny von Medem zob.: Z. Tołłoczko, *Z dziejów klasycyzmu na Łotwie na przykładzie pałacu w Mežotne*, *Czasopismo Techniczne*, z. 14-A/2006, s. 115-132.
- ⁸ J. Krastiņš, *op.cit.*, s. 33.
- ⁹ D. Lāce, *op.cit.*, s. 86-94; Z. Białkiewicz, *Wpływ środowiska berlińskiego na architektów krakowskich w drugiej tercji XIX*

wieku, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, O/PAN w Krakowie, t. XXX, 1998, s. 167-186; Z. Tołłoczko, *Główne nurty historyzmu i eklektyzmu w sztuce XIX wieku*. Tom I. *Architektura. Podręcznik dla studentów wyższych szkół technicznych*, Kraków 2005, s. 123-136, 155-169, 187-198, 264-265, 334-335.

- ¹⁰ J. Krastiņš, *op.cit.*, s. 32; J. Krastiņš, I. Strautmanis, *op.cit.*, s. 36; O. Sparitis, *Die Wiedergeburt der administrativen, politischen und kulturellen Symbole auf dem Rigaer Rathausplatz*, *Acta Historiae Artium Balticae*, 1, 2005, s. 89-91.
- ¹¹ J. Krastiņš, *op.cit.*, s. 37.
- ¹² O. Sparitis, *op.cit.*
- ¹³ D. Dolgner, *Historismus. Deutsche Baukunst 1815-1900*, Leipzig 1993, s. 83 i n.
- ¹⁴ A. Gryglewska, *Richard Plüddemann. Architekt Wrocławia. 1846-1910*, Wrocław 1998, s. 11-79; M. Scharabi, *Architekturgeschichte des 19. Jahrhunderts*, Berlin 1993; idem, *Einfluss der Pariser Ecole des Beaux-Arts auf die Berliner Architektur in der 2 Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Berlin 1968.
- ¹⁵ Por.: Ł. M. Sadowski, „Kostium francuski” a architektura rezydencjonalna polskiej arystokracji i ziemiaństwa w latach 1864-1914, Warszawa 2006; K. Stefański, *Architektura XIX wieku na ziemiach polskich*, Warszawa 2005, s. 121 i n.
- ¹⁶ J. Krastiņš, I. Strautmanis, *op.cit.*, s. 88.
- ¹⁷ *Ibidem*.
- ¹⁸ T.S. Jaroszewski, *Od klasycyzmu do nowoczesności. O architekturze polskiej XVIII, XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 50-71.
- ¹⁹ J. Krastiņš, *op.cit.*, s. 104 i n.
- ²⁰ J. Krastiņš, I. Strautmanis, *op.cit.*, s. 165.
- ²¹ K. Stefański, *op.cit.*, s. 161 i n.; J. Purchla, *Kraków i jego architektura na przełomie wieków*, [w:] *Sztuka około 1900 w Europie Środkowej. Centra i prowincje artystyczne*. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 20-24 października 1994, P. Krakowski, J. Purchla (red.), Kraków 1997, s. 61-76.

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie urbanistycznej i architektonicznej twórczości Johanna Daniela Felsko, budowniczego nowoczesnej Rygi. Absolwent Królewskiej Akademii Sztuki w Kopenhadze, związany był głównie z berlińskim i monachij-skim środowiskiem architektonicznym. Budował przede wszystkim obiekty użyteczności publicznej, utrzymane w różnych neostylach historycznych. Do historii urbanistyki łotewskiej przeszedł za sprawą swego planu zniesienia (wyburzenia) twierdzy i fortyfikacji w Rydze i stworzenia w ich miejsce systemu plantów, ale i bulwarów, wytyczających nowoczesną sieć miasta. Plan ten realizował Felsko przez trzydzieści lat i dzięki temu już z końcem XIX wieku przysła stolica Łotwy należała do najpiękniejszych miast nad Bałtykiem.

Abstract

The aim of this article is to present the urban planning and architectonic works of Johann Daniel Felsko, the builder of modern Riga. This graduate of the Royal Academy of Art in Copenhagen was mostly connected with the Berlin and Munich architectural circles. He was mainly the author of public buildings representing various historical neostyles. Felsko went down in history of Latvian urban planning because of his plan of demolishing the fortress and fortifications in Riga, and replacing them with a system of parks and boulevards outlining the modern layout of the city. It took Felsko thirty years to realise that plan, but thanks to it the future capital of Latvia could already be numbered among the most beautiful cities on the Baltic towards the end of the 19th century.

Jan Tajchman

W sprawie konieczności ustanowienia standardów wykonywania projektów dotyczących prac planowanych w zabytkach architektury¹

On the necessity of establishing standards for making projects concerning planned work in architecture monuments

Analiza prowadzonych w ostatnich latach prac w zabytkach architektury skłania do stwierdzenia, że obserwujemy niepokojące przejawy degradacji naszego dziedzictwa architektonicznego. Przyczyn tego stanu jest wiele, a wśród nich szczególną uwagę zwraca niedostatek wiedzy konserwatorskiej osób, które podejmują prace projektowe dla zabytkowej architektury, a także brak odpowiednich standardów wykonywania dokumentacji². Niniejszy artykuł jest próbą stworzenia podstaw do opracowania tych standardów³.

Podstawę teoretyczną do opracowania standardów projektowych dotyczących prac w zabytkach architektury stanowią zalecenia wynikające z teorii ochrony dóbr kultury, nazywanej często doktryną konserwatorską.

Zgodnie z nią Karta Wenecka zaleca, aby wszelkie działania w zabytkach architektury zapewniały im dalsze przetrwanie wraz z pełnym bogactwem ich wartości historycznych i artystycznych oraz z zachowaniem autentycznej substancji, pozbawionej skażeń i istotnych przekształceń, celem przekazania tych obiektów następnym pokoleniom⁴. O zachowanie tego dziedzictwa dla przyszłych pokoleń apeluje także Konwencja o Ochronie Dziedzictwa Architektonicznego Europy⁵. Także Konstytucja RP z 1997 r. zawiera zobowiązania nie tylko do ochrony dziedzictwa narodowego i jego upowszechniania, ale także do przekazania go następnym pokoleniom⁶. Ustawa z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, która swoim zakresem objęła także budynki zabytkowe, w art. 34 ust. 2 określa: *zakres i treść projektu budowlanego powinny być dosto-*

The analysis of work conducted in recent years in architecture monuments urges us to state that we are witnessing worrying symptoms of degradation of our architectural heritage. There are numerous causes of this state, among them there is particular lack of conservation knowledge displayed by people who undertake designing work on historic architecture, but also lack of appropriate standards of preparing documentation. This article is an attempt at setting the basis for creating such standards.

The theoretical basis for setting designing standards referring to work in architecture monuments are the guidelines resulting from the theory of cultural heritage protection, frequently called conservation doctrine.

According to it, the Venice Charter recommends that all the activities performed in architecture monuments ensure their further survival together with a complete range of their historic and artistic values, as well as preservation of authentic substance devoid of any contamination or deformation, in order to pass them on to the next generations. Also the Convention for the Protection of the Architectural Heritage of Europe calls for preserving that heritage for future generations. Polish Constitution from 1997 includes not only an obligation to protect and popularize national heritage, but also to pass it on to the next generation. The Act from July 7, 1994 – Building Law, which encompassed also historic buildings, in Article 34, paragraph 2, states: *the range and content of the building project should be adapted to the specificity*

sowane do specyfiki i charakteru obiektu oraz stopnia skomplikowania robót budowlanych.

Jak widzimy, dostosowanie projektu do specyfiki obiektu pozostawia się projektantowi i inwestorowi. W przypadku zabytku architektury do takiej subiektywnej oceny potrzebna jest nie tylko wiedza historyczna, ale także i konserwatorska. Niestety, takiej wiedzy architekci i inżynierowie budowlani nie otrzymują w pełni w czasie studiów politechnicznych. Podkreślają to osoby zawodowo odpowiedzialne za zabytki i jednocześnie uczestnicy studiów podyplomowych o charakterze konserwatorskim. Stan taki wynika z programów studiów politechnicznych nastawionych przede wszystkim tylko na współczesne projektowanie nowych budowli.

Należy podkreślić, że na podstawie wyżej wymienionego art. 34 ust. 2 Minister Infrastruktury wydał w dniu 3 lipca 2003 r. rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego. W związku z powyższym Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej w 2006 r. określiła „Zakres usług architekta” w ramach tzw. standardów wykonywania zawodu⁷. W 2007 r. Dolnośląska Izba Okręgowa Architektów (DIOA) opracowała komentarz do ww. rozporządzenia Ministra Infrastruktury, łącznie z określeniem tzw. standardów opracowania projektu budowlanego⁸. W ramach powyższych opracowań dość szczegółowo omówiono prace studialne poprzedzające prace projektowe oraz wszelkiego rodzaju projekty, aż po nadzór autorski nad realizacją. Choć zakres tych opracowań jest dość szczegółowy, nie uwzględniają one ani specyfiki, ani wymogów obiektów zabytkowych. A przecież przepisy prawa budowlanego obejmują zabytki nieruchome, a więc zabytki architektury⁹, zaś ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wprowadza – na zasadzie *lex specialis* – takie wymogi dodatkowe, które nie przyczyniają się niestety do właściwej ochrony zabytków architektury.

W tej sytuacji spełnienie podstawowych założeń zachowania dziedzictwa architektonicznego wymaga pilnego opracowania zasad i standardów projektu budowlanego dla zabytków architektury, czyli projektu budowlano-konserwatorskiego, obejmujących całą strukturę dzieła architektonicznego, jak i projektów *stricte* konserwatorskich w odniesieniu do historycznej substancji i historycznego wystroju danego zabytku.

Samo opracowanie takich standardów jest jednak niewystarczające. Muszą one znaleźć odbicie w obowiązującym prawie, a najlepiej w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, i stać się obligatoryjne we wszystkich działaniach przedprojektowych, projektowych i realizacyjnych, podejmowanych w obrębie zabytków architektury. Z punktu widzenia dobra zabytków ta-

and character of the object and the degree of complexity of construction work.

As we can see, the adaptation of the project to the object specificity is left for the designer and investor. In the case of an architecture monument, such a subjective evaluation requires not only historic but also conservation knowledge. Unfortunately, architects and building engineers do not acquire such knowledge in the course of their polytechnic studies. That fact has been emphasized by people professionally responsible for monuments and students of post-graduate conservation courses. Such a state results from the curriculum of polytechnic studies, targeted primarily at modern designing of new buildings.

It must be emphasized, that on the basis of the above quoted Article 34, paragraph 2, on July 3, 2003, the Minister of Infrastructure issued a directive concerning detailed range and form of a building project. Therefore, in 2006 the Chamber of Polish Architects defined the ‘Range of Services of an Architect’ within the so-called working standards of a building project. Within the above regulations study work which precedes project work, all kinds of projects and even author supervision over their realisation were discussed in detail. Although the regulations are fairly detailed, they do not take into consideration either the specificity or the requirements of historic objects. But the building law refers to all landmarks, so also architecture monuments, whereas the Act from July 23, 2003, concerning the protection and care of monuments introduced – on the basis of *lex specialis* – such additional requirements which, unfortunately, do not contribute to proper protection of architecture monuments.

Therefore, fulfilling the basic assumptions for preservation of architectural heritage demands urgent working out the rules and standards of a building project for architecture monuments, namely a building and conservation project, which would encompass the whole structure of the architectural work, as well as conservation projects referring to both historic substance and decoration of a given monument.

However, merely setting up such standards will not be sufficient. They must be reflected in the existing law, a directive of the Minister of Culture and National Heritage would be the best, and become obligatory for all pre-project, project and realisation activities undertaken in architecture monuments. Such a directive is at present particularly necessary for the benefit of monuments, as the number of works financed from the Union funds has been rapidly growing. It is curious that the directive of the Minister of Culture from 2004,

kie rozporządzenie jest obecnie szczególnie potrzebne, ponieważ gwałtownie wzrasta liczba prac finansowanych z funduszy unijnych. Zastanawiające jest, że rozporządzenie Ministra Kultury z 2004 r. określiło tylko standardy dokumentacji badań archeologicznych oraz standardy dokumentacji prac konserwatorskich i restauratorskich przy zabytkach ruchomych¹⁰, a pominęło zabytki nieruchome, czyli architekturę¹¹.

Podstawowym założeniem dla wspomnianych powyżej standardów musi być stwierdzenie, że zabytek architektury nie może być dowolnie przebudowywany ani modernizowany, co niestety ostatnio zdarza się bardzo często i prowadzi do zubożenia i niszczenia naszego dziedzictwa architektonicznego. Wszelkie działania muszą być zgodne z teorią ochrony dóbr kultury. Ostatnio wielu autorów projektów, chcąc usprawiedliwić zarówno swą niewiedzę konserwatorską, jak i własne szkodliwe działania, twierdzi, że nie ma współczesnej teorii ochrony zabytków. Parafrazując to tłumaczenie, można by powiedzieć, że nie ma już dziś dziesięciu przykazań, bo ludzie kradną i mordują.

Prace w zabytku architektonicznym, zgodnie z Kartą Wenecką, mają polegać jedynie na adaptacji do nowych potrzeb na określonych warunkach oraz tylko w ramach prac konserwatorskich i restauratorskich. Nie mogą oznaczać dowolnej przebudowy czy tzw. modernizacji, w ramach której dochodzi do nieodwracalnych zniszczeń dzieł architektonicznych (*vide* dołączony materiał ilustracyjny).

Karta Wenecka w art. 5 mówi: *Konserwacja zabytków zawsze sprzyja ich użytkowaniu na cele użytkowe i społeczne, użytkowanie takie jest zatem pożądane, nie może wszakże pociągać za sobą zmian układu (funkcjonalno-przestrzennego – J.T.), bądź wystroju budowli. Są to granice, w jakich należy pojmować i można dopuszczać zagospodarowanie wymagane przez ewolucję zwyczajów i obyczajów*¹². W art. 9 czytamy: *Restauracja jest zabiegiem, który powinien zachować charakter wyjątkowy. Ma ona za cel zachowanie i ujawnienie estetycznej i historycznej wartości zabytku oraz polega na poszanowaniu dawnej substancji i elementów stanowiących autentyczne dokumenty przeszłości. Ustaje tam, gdzie zaczyna się domysł i poza tą granicą wszelkie uznane za nieodzowne prace uzupełniające mają wywodzić się z kompozycji architektonicznej i będą nosić znamię naszych czasów. Restauracja będzie zawsze poprzedzona i będzie szła w parze z badaniami archeologicznymi i historycznymi zabytku*¹³.

Wnioski wynikające z zaleceń Karty Weneckiej są następujące:

- elementy uzupełniające to pole, dające architektowi możliwość twórczego wyżycia się, pod warunkiem, że elementy dodane powstaną w miejsce brakujących, a nie za-

defined only documentation standards for archaeological excavation and documentation standards for conservation and restoration work on movables, while completely ignoring immovable monuments, namely architecture.

The basic assumption for the above mentioned standards must be the statement that an architecture monument cannot be rebuilt or modernised at will which, unfortunately, has recently happened very frequently and has led to impoverishing and destroying our architectural heritage. All activities must be performed in accordance with the theory of cultural heritage protection. Recently, numerous authors of projects trying to justify their conservation ignorance and their harmful activities have claimed that no current theory of monument protection exists. Paraphrasing this explanation one could say that the Ten Commandments no longer exist because people steal and murder.

According to the Venice Charter, the work in an architectonic monument must be limited only to its adaptation to new functions under specific conditions, and only within the scope of conservation and restoration work. It cannot mean wilful rebuilding or so-called modernisation, within which architectonic masterpieces are irreversibly damaged. (see the added visual material)

The Venice Charter in Article 5 states: *The conservation of monuments is always facilitated by making use of them for some socially useful purpose. Such use is therefore desirable but it must not change the lay-out (functional and spatial – J.T.) or decoration of the building. It is within these limits only that modifications demanded by a change of function should be envisaged and may be permitted.* Article 9 states: *The process of restoration is a highly specialized operation. Its aim is to preserve and reveal the aesthetic and historic value of the monument and is based on respect for original material and authentic documents. It must stop at the point where conjecture begins, and in this case moreover any extra work which is indispensable must be distinct from the architectural composition and must bear a contemporary stamp. The restoration in any case must be preceded and followed by an archaeological and historical study of the monument.*

The conclusions which can be drawn from the Venice Charter guidelines are as follows:

- the extra work is an area which gives the architect the opportunity for being creative, on condition that the added elements will fill in the place of the missing ones but will not replace the existing elements, and will not depreciate the authentic form of the whole monument;
- planned restoration work must always be

stąpią istniejących oraz nie zdeprecjonują autentycznej formy całego zabytku;

- planowane prace restauratorskie muszą być zawsze poprzedzone badaniami historycznymi, które stanowią ich podstawę i są źródłem świadomości wartości zastanych, które muszą być uszanowane i zachowane.

Te aspekty podejścia do zabytkowej substancji wynikają także z „Zasad etyki zawodu architekta”, które brzmią: *Architekci szanują w swej twórczości wartości zastane, dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe, dbają o ich zachowanie i rozwój*¹⁴. Nie trzeba chyba dodawać, że zabytki architektury to także dziedzictwo kulturowe.

Dobitniej o poszanowaniu wartości zastanych mówią tzw. standardy wykonywania zawodu: *Architekt stara się możliwie najpełniej poznać i zrozumieć szeroko pojmowane potrzeby sfery publicznej. Jego obowiązkiem jest ich uwzględnienie w jego pracy oraz dostrzeganie jej skutków dla tej sfery. Podejmując się świadomie usług, poznaje miejsce ich realizacji, jego otoczenie, krajobraz i wymagania jego ochrony, zabudowę i jej cechy historyczne i kulturowe, przyszłe potrzeby i plany rozwoju, warunki ekonomiczne i standardy życia zamieszkującej je społeczności (...) i dalej: Zawód architekta polega na współtworzeniu kultury i jej ochronie*¹⁵.

Nie podkreślałbym tak mocno zasad etyki zawodu architekta, gdyby nie obserwacja działalności wielu kolegów, którym wydaje się, że wolno im traktować zabytki dość dowolnie. Nie wszyscy zdają sobie jeszcze sprawę, że konserwacja i restauracja zabytków architektury jest dziś i musi pozostać wyodrębnioną specjalizacją w ramach architektury. Architekci i inżynierowie budowlani, którzy chcą zajmować się zabytkami, muszą posiadać dodatkową wiedzę z historii architektury, teorii ochrony dóbr kultury i zasad działań konserwatorskich oraz dawnych technik budowlanych. Tylko wtedy będą mogli rozpoznawać zabytkowe struktury i właściwie je chronić, a także stosować tradycyjne rozwiązania tam, gdzie to jest konieczne dla dobra zabytku. Nikt nie podejmie się wykonania projektu teatru czy budynku szpitala, jeśli wcześniej nie poznał ich specyfiki i zasad funkcjonowania. Niestety, wielu osobom wydaje się, że aby działać w zabytkach, nie trzeba znać się na ich specyfice i wymaganiach. A przecież „Zasady etyki zawodu architekta” wyraźnie mówią: *Architekci podejmują się wykonywania pracy zawodowej jedynie wówczas, gdy dysponują odpowiednią wiedzą i umiejętnościami*¹⁶. Podobnie ujmuje tę kwestię Kodeks etyczny inżynierów budownictwa: *Inżynier powinien podejmować tylko takie zadania, do których wykonania jest teoretycznie i praktycznie przygotowany i przeszkolony*¹⁷.

Takiej wiedzy i umiejętności od projektantów nie wymagał Minister Kultury odpowiedzialny za ochronę dziedzictwa architektonicznego, mimo że

preceded by historic research, which will constitute its basis and is the source of awareness of the existing values which must be respected and preserved.

Such approach to monument substance is also included in the “Principles of Ethics of the Architect’s Profession”, which state: *Architects in their work respect existing values, natural and cultural heritage, and take care of their preservation and development*. It does not need to be added that architecture monuments also belong to cultural heritage.

The respect for the existing values is emphasised in the so called job standards: *An architect tries to fully learn and understand the demands of the public sphere. It is his duty to take them into consideration in his work and to perceive their consequences for that sphere. When consciously rendering his services, he learns the location of their realisation, its surroundings, the landscape and the protection it requires, the site and its historic and cultural features, future needs and plans for development, economic conditions and living standards of the inhabiting community (...) and further on: The profession of an architect involves contributing to culture and its protection*.

I would not emphasise the ethical principles of the profession of an architect, if it had not been for observed activities of many colleagues who deem that they can treat monuments rather freely. Not all of them have realised that conservation and restoration of monuments is today and has to remain a singled out specialisation within the framework of architecture. Architects and civil engineers who wish to take care of monuments have to acquire additional knowledge on history of architecture, theory of cultural heritage protection, rules of conservation and old building techniques. Only then will they be able to recognise historic structures and protect them accordingly, and apply traditional solutions where necessary for the benefit of the monument. No one would undertake the task of designing a theatre or a hospital building if they had not learnt their specific character and principles of functioning. Unfortunately, many people assume that when dealing with monuments, they do not need to know their specificity or requirements. However, the Principles of Ethics of the Architect’s Profession clearly state: *Architects will render their professional services only if they possess appropriate knowledge and skills*. The Code of Ethics of civil engineers similarly states: *An engineer should undertake only such tasks for the performance of which he has been theoretically and practically trained*.

The Minister of Culture, responsible for protecting architectural heritage, did not require such knowledge or skills from architects, even though

zgodnie z art. 37 pkt 1.3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 lipca 2003 r. powinien określić rozporządzeniem *dotatkowe wymagania dla osób wykonujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie przy zabytkach nieruchomych wpisanych do rejestru*.

Zgodnie z art. 12 ustawy – Prawo budowlane „samodzielnymi funkcjami technicznymi” są m.in.:

- projektowanie, sprawdzanie projektów architektoniczno-budowlanych i sprawowanie nadzoru autorskiego,
- kierowanie budową lub innymi robotami budowlanymi,
- wykonywanie nadzoru inwestorskiego,
- rzeczoznawstwo budowlane.

Te samodzielne funkcje techniczne wymagają odpowiedniej wiedzy konserwatorskiej w przypadku zabytków nieruchomych wpisanych do rejestru, szczególnie na etapach projektowania i sprawdzania projektów architektoniczno-budowlanych. Wydaje się to oczywiste, ale takim nie było dla ówczesnego Ministra Kultury, który w § 8 wspomnianego rozporządzenia z dn. 9 czerwca 2004 r. określił dodatkowe wymagania jedynie dla osób kierujących robotami budowlanymi i wykonujących nadzór inwestorski przy zabytkach nieruchomych. Całkowicie pominięte zostały odpowiednie wymagania dla projektantów i osób sprawdzających projekty architektoniczno-budowlane dla zabytków nieruchomych wpisanych do rejestru. Z tych wymagań zrezygnowano także wobec osób sprawujących nadzory autorskie. To postępowanie – sprzeczne z art. 37 pkt 1.3. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – w zastraszający sposób przyczynia się do degradacji dziedzictwa architektonicznego, gdyż projekty w większości wykonywane są przez osoby nie mające pojęcia o problematyce konserwatorskiej.

To przeoczenie – celowe lub nieświadome – może okazać się pozytywne, jeżeli obecny Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wniosek Generalnego Konserwatora Zabytków zechce określić dodatkowe i prawidłowe wymagania w tym zakresie dla osób, które nie ukończyły specjalistycznych studiów konserwacji zabytków architektury. Polegałyby one na legitymowaniu się architektów i inżynierów budowlanych konkretną wiedzą konserwatorską, zdobytą np. na studiach podyplomowych i uzupełnioną praktyką po ich ukończeniu.

W wyjątkowych przypadkach ukończenie studiów podyplomowych mogłaby zastąpić przynajmniej trzyletnia praktyka i konieczne złożenie egzaminu na jednym ze studiów podyplomowych.

Do kierowania robotami budowlano-konserwatorskimi przy zabytkach nieruchomych może w ostateczności wystarczyć dwuletnia praktyka, pod warunkiem, że projekty będą wykonywane poprawnie przez osoby do tego przygotowane. In-

according to the Article 37 section 1.3 of the Act concerning care and protection of monuments issued on July 23, 2003, he should have defined in a directive *additional requirements for people performing independent technical functions during construction work in ‘immovable’ monuments listed to the register*.

According to Article 12 of the Act on Building Law ‘independent technical functions’ are, among others:

- designing, correcting architectural and building projects and author supervision,
- supervising a building site or other building work,
- supervision on behalf of the investor,
- performing the function of a building expert.

These independent technical functions require suitable conservation knowledge in the case of landmarks listed in the register, particularly at the stage of designing and checking the architectural and building projects. It may seem obvious, but it was not so for the then Minister of Culture who in paragraph 8 of the above mentioned directive from June 9, 2004, defined additional requirements only for people directing building work or performing investor supervision on monument sites. Appropriate requirements for designers and people checking the architectural and building projects for the ‘movable’ monuments included in the register were completely ignored. These requirements were also ignored in reference to people performing author supervision. Such attitude – contrary to Article 37 section 1.3 of the Act concerning care and protection of monuments – contributes to the deterioration of architectural heritage, since the majority of projects are carried out by people having no idea about conservation issues.

This omission, whether intentional or not, may prove positive if the current Minister of Culture and National Heritage responds to the suggestion of the General Landmark Conservator and will define the additional and appropriate requirements for the people who have not completed specialist studies on architecture monument conservation. They would oblige architects and civil engineers to hold a degree acquired e.g. in the course of post graduate studies and supplemented with practical training after graduating. In exceptional cases, post graduate studies could be replaced with three years of practical training and the obligatory exam passed in one of the post graduate courses.

For managing the construction and conservation work on a monument site two-year practical experience seems sufficient, on condition that the projects will be properly drawn up by suitably qualified people. Investor supervisor working on

spektor nadzoru inwestorskiego pracujący przy zabytkach nieruchomych musi mieć wiedzę konserwatorską przynajmniej taką, jak projektant. Pełnienie nadzoru inwestorskiego nad pracami *stricto* konserwatorskimi wymaga takiej samej wiedzy, jaką mają konserwatorzy-restauratorzy dzieł sztuki.

Uprzedni Minister Kultury w § 9 rozporządzenia z dn. 9 czerwca 2004 r. pozbawił uprawnień do badań architektonicznych osoby zdobywające tę wiedzę i kwalifikacje na pięcioletnich studiach i przekazał je architektom nieprzygotowanym do nich na studiach politechnicznych¹⁸. Obecna sytuacja prawna dotycząca projektowania i prowadzenia badań architektonicznych prowokuje do postępowania wbrew zawodowemu kodeksowi etyki, nie wspominając o szkodach wynikających z niej dla zabytków architektury.

Zakres i forma projektu budowlanego

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dn. 3 lipca 2003 r. określa *szczegółowy zakres i formę projektu budowlanego stanowiącego podstawę do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę nie ograniczając zakresu opracowań projektowych w stadiach poprzedzających opracowanie projektu budowlanego, wykonywanych równocześnie, w szczególności projektu technologicznego oraz na potrzeby związane z wykonywaniem robót budowlanych.*

Z powyższego zapisu wynika kilka wniosków. Pierwszy z nich jest następujący: rozporządzenie przewiduje prace przedprojektowe, których zakresu nie ogranicza. Dopuszcza dowolne dostosowania zakresu prac do specyfiki obiektu, czyli – mówiąc inaczej – pozostawia to subiektywnej ocenie inwestora i projektanta. Naturalnie inwestor zakres ten będzie starał się ograniczać, gdyż z reguły nie interesuje go droga dojścia do poprawnych rozwiązań, lecz ostateczna dokumentacja, a niekiedy tylko realizacja. Zakres prac przedprojektowych dotyczących zabytków architektury będzie zawsze dużo większy niż dla nowych budynków. Dla poprawności procesu konserwatorsko-budowlanego prace przedprojektowe muszą być więc obligatoryjne w każdym przypadku i dobrze, aby to wynikało z ustaw: Prawo budowlane i O ochronie zabytków, a przynajmniej z odnośnego rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Prace przedprojektowe

Dla zobrazowania zagadnienia dokonano zestawienia prac przedprojektowych dla budynków nowych i zabytków architektury (tab. 1). Z zestawienia prac przedprojektowych, koniecznych dla wykonania projektu budowlano-konserwatorskiego oraz projektów *stricto* konserwatorskich (doty-

monument sites must have at least the same conservation knowledge as a designer. Carrying out investor supervision over conservation work demands the supervisor to possess the same knowledge as that of conservators – restorers of art masterpieces.

The previous Minister of Culture in paragraph 9 of the directive from June 9, 2004, deprived people acquiring knowledge and qualifications in the course of five-year studies of the right to carry out architectonic research, and passed it on to architects unprepared for it after their polytechnic studies. The present legal situation concerning designing and carrying out architectonic research provokes individuals to act against the professional code of ethics, not to mention the resulting damage done to architecture monuments.

The scope and form of a building project

The directive of the Minister of Infrastructure from July 3, 2003, defines *a detailed scope and form of a building project constituting the basis for issuing a building permission without restricting the range of project work at the stages preceding the drawing of the building project, performed simultaneously, and particularly technological project and for other needs connected with carrying out construction work.*

Some conclusions can be drawn from the directive above. The first is as follows: the directive expects pre-project work, the range of which is not limited. It approves free adjustment of the scope of work to the object specificity or, in other words, leaves it to the subjective evaluation of the investor and designer. Naturally, the investor will try to limit the range, since he is generally not interested in obtaining the proper solution but in final documentation, or sometimes even merely realisation. The scope of pre-project work concerning architecture monument will always be much wider than for new buildings. For the correctness of the conservation – building process, pre-project work must be obligatory in each case which should be included in the legal Acts: Building Law and Monument Protection, or at least an appropriate directive of the Minister of Culture and National Heritage.

Pre-project work

To depict the issue a list of pre-project work was made for new buildings and architecture monuments (table 1). The list of pre-project work necessary for carrying out a building and conservation project and purely conservation projects

Tab. 1.

Prace przedprojektowe

DLA BYDYNKÓW NOWYCH	DLA ZABYTEKÓW ARCHITEKTURY
<ul style="list-style-type: none"> • Wizja lokalna w terenie 	<ul style="list-style-type: none"> • Wstępne rozeznanie zabytku (zespołowe) • Inwentaryzacja pomiarowo-rysunkowa budowli z detalami
<ul style="list-style-type: none"> • Badania archeologiczne (w przypadku inwestycji w strefie ochrony konserwatorskiej) 	<ul style="list-style-type: none"> • Kompleksowe badania historyczne (studium historyczne oraz badania architektoniczne i ew. archeologiczne po uzyskaniu zgody WKZ) zakończone wartościowaniem i wytycznymi konserwatorskimi dla całego budynku i jego wkładu funkcjonalno-przestrzennego • Kompleksowe badania konserwatorskie stanu zachowania substancji zabytkowej budowli, elementów wystroju wraz z określeniem ich budowy oraz właściwości technologicznych (z jednoczesnym ustaleniem czynników wietrzeniowych i korozyjnych, takich jak zawilgocenie, zasolenie i szkodniki biologiczne) zakończone wnioskami i wytycznymi dla poszczególnych elementów • Określenie technicznego stanu zachowania budowli (ekspertyza konstrukcyjna) wraz z wnioskami i wytycznymi konstrukcyjnymi uwzględniającymi problematykę konserwatorską
<ul style="list-style-type: none"> • Badania geologiczne gruntu (wraz z określeniem warunków posadowienia) 	<ul style="list-style-type: none"> • Badanie geologiczne podłoża (w zależności od potrzeb konstruktora lub konserwatora dzieł sztuki)
<ul style="list-style-type: none"> • Analiza warunków zabudowy i zagospodarowania 	<ul style="list-style-type: none"> • Ogólne wnioski i wytyczne konserwatorskie opracowane zespołowo • Analiza wytycznych konserwatorskich
<ul style="list-style-type: none"> • Analiza informacji i wytycznych programowych inwestora • Studium wykonalności inwestycji • Studium programowo-przestrzenne • Analiza materiałów informacyjnych pozyskanych przez inwestora lub architekta (w tym podkładów geodezyjnych, warunków przyłączenia mediów itp.) 	

Tab. 1.

Pre-project work

FOR NEW BUILDINGS	FOR HISTORIC PROPERTY
<ul style="list-style-type: none"> • On-site visit 	<ul style="list-style-type: none"> • Initial identification of monument (team) • Measurement and drawing inventory of building with details
<ul style="list-style-type: none"> • Archaeological research (for investment in the conservation protection zone) 	<ul style="list-style-type: none"> • Complex historical research (historical study and architectonic research, and possibly archaeological if approved by WKZ) complete with evaluation and conservation guidelines for the whole building and its spatial-functional layout • Complex conservation research of the state of preservation of historic substance of the monument, decorative elements together with defining their structure and technological properties (with simultaneous identification of erosion and corrosion factors such as damp, salinity and pests) complete with conclusions and guidelines for particular elements • Defining technical state of preservation of building (construction assessment by expert) with conclusions and construction guidelines considering conservation issues
<ul style="list-style-type: none"> • Geological research (and defining foundation conditions) 	<ul style="list-style-type: none"> • Geological research of the ground (by a constructor or art conservator if necessary)
<ul style="list-style-type: none"> • Analysis of building and land development conditions 	<ul style="list-style-type: none"> • General conclusions and conservation guidelines prepared by team • Analysis of conservation guidelines
<ul style="list-style-type: none"> • Analysis of information and program guidelines of investor • Investment feasibility study • Program-spatial study • Analysis of informative materials obtained by investor or architect (including geodetic charts, conditions of providing public utilities etc.) 	

czących zabytkowej substancji jak i elementów wystroju architektonicznego i rzeźbiarskiego oraz malarzkiego) wynika potrzeba obligatoryjnego włączenia się konserwatorów – zabytkoznawców specjalizujących się w ochronie dóbr kultury w ogólności, a w badaniach historycznych i historyczno-architektonicznych w szczególności. Tylko w pewnym zakresie mogą ich zastąpić klasycy historii sztuki czy historycy architektury. W pracach tych często muszą także uczestniczyć archeolodzy.

W powyższych dziedzinach, o czym była już mowa, architekci nie zdobywają wiedzy na studiach technicznych, które nastawione są wyłącznie na współczesne projektowanie.

Następną bardzo ważną grupę realizatorów stanowią konserwatorzy-restauratorzy dzieł sztuki różnych specjalności. Bez ich udziału nie można dzisiaj uratować autentycznej substancji; nawet kawałek gotyckiego muru ceglanoego, nie mówiąc o kamieniarce architektonicznej i rzeźbiarskiej, elewacjach sztukatorskich, dawnych tynkach, szczególnie tych z freskami. Do tej grupy należą także prace badawcze, a także przywracanie dawnej kolorystyki zabytkowym elewacjom. Pominięcie wskazanych specjalistów w pracach przedprojektowych i włączanie ich dopiero na następnych etapach prac projektowych lub w fazie realizacyjnej prowadzi często do nieodwracalnych strat i zniszczeń, narażając także inwestora na późniejsze finansowanie „naprawiania” szkód, wynikających z błędnej realizacji „konserwatorskiej”. Należy zwrócić uwagę, że w pracach przedprojektowych szczególną rolę o charakterze architektoniczno-konserwatorskim odgrywają architekt i konstruktor, każdy w ramach swej specjalności.

Architekt powinien dobrze poznać zabytek; najlepiej służy temu wykonanie konserwatorskiej inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej. Musi się ona cechować dużą dokładnością i obejmować wszystkie widoczne elementy historyczne, a także odkształcenia całości struktury i poszczególnych jej części. W następnej kolejności architekt powinien zapoznać się z historią zabytku, jego przekształceniami oraz wartościowaniem i wytycznymi konserwatorskimi – dla całego zabytku oraz dla układu funkcjonalno-przestrzennego¹⁹. Powinien także uczestniczyć w opracowaniu ostatecznych wniosków i wytycznych konserwatorskich.

Wskazane jest, aby inżynier-konstruktor, wykonujący w ramach prac przedprojektowych ekspertyzę, posiadał także ogólną wiedzę historyczną o obiekcie i jego wartości zabytkowej, gdyż ona powinna decydować o dalszym losie zabytku. Stan techniczny obiektu może tylko przesądzić o metodach zabezpieczenia i rodzajach wzmocnień.

(concerning historic substance as well as elements of architectonic, sculpting and painting decoration) indicates the necessity of obligatory participation of conservators – experts on monuments specialising in cultural heritage protection in general, and in historic or historic and architectonic research in particular. They could be replaced by classic art historians or historians of architecture only to a certain extent. Also archaeologists must frequently take part in the work. It has already been said that in the above disciplines architects do not acquire proper knowledge in the course of technical studies which are aimed solely at modern designing.

The next important group of contractors, are the conservators – restorers of many masterpieces of various specialisations. Without their participation authentic substance could not be saved today; not even a fragment of a Gothic brick wall, not to mention architectonic and sculpted masonry, stucco elevations or old plaster especially covered with frescoes. That group also includes research work, and restoring previous colour schemes on historic elevations. Omitting such specialists during pre-project work and involving them only at later stages of project work or during the realisation stage frequently leads to irreversible losses and damage, putting the investor at risk of further costs of ‘repairing’ the damage resulting from incorrect ‘conservation’ realisation. It should be emphasised, that an architect and a construction engineer play special roles, each within his own specialisation, during the pre-project work of architectural and conservation character.

An architect should get to know the monument well; it can be done best by preparing a conservation inventory including measurements and drawings. It must be made with great precision and include all visible historic elements, as well as deformations of the whole structure and its individual parts. Next, the architect should learn the history of the monument, its transformations and conservation evaluation and guidelines – for the whole monument and for the functional – spatial layout. He should also participate in preparing final conclusions and conservation guidelines.

It is also advised that the construction engineer, preparing an expert evaluation during the pre-project work, should possess general historical knowledge concerning the object and its historic value since it should determine the further fate of the monument. The technical condition of the object can only decide which protection methods and types of reinforcement should be applied. The construction engineer should first of all recognise the original, nowadays historic,

Konstruktor powinien przede wszystkim rozpoznać oryginalne, dziś już historyczne struktury budowlane, celem ich zachowania przez odpowiednie naprawy, a nie dokonywać wymiany.

Zalecone w ekspertyzie naprawy powinny opierać się na tradycyjnych metodach rzemieślniczych, a jedynie w przypadkach, gdy nie mogą one sprostać potrzebom, dopuszczalne jest stosowanie rozwiązań inżynierskich, w takim jednak zakresie, aby nie prowadziły do zacierania i niszczenia dawnych układów. Zawsze należy pamiętać, aby wprowadzone konstrukcje i materiały były kompatybilne z historycznymi. Już w analizie konstrukcyjnej trzeba zwracać uwagę na te dawne rozwiązania historyczne, które w dzisiejszym rozumieniu uznawane są za „błędne” pod względem technicznym, czyli tzw. anomalie. Dla dawnych mistrzów nie były one niewłaściwe. Jeżeli decydują one o konkretnym obrazie plastycznym, należy je pozostawić i szukać takiego rozwiązania problemu konstrukcyjnego, który nie zniekształci zabytku²⁰.

Generalna uwaga! Ocena stanu technicznego dawnych dzieł wymaga zapoznania się ze specyfiką rozwiązań historycznych, aby nie dochodziło do naginania ich do współczesnych norm, co zawsze prowadzi do zniszczenia.

Projekt wstępny

Projekt wstępny powinien składać się z:

- projektu zagospodarowania otoczenia zabytku,
- projektu architektoniczno-konserwatorskiego²¹.

Może on powstać dopiero po wykonaniu prac przedprojektowych, musi bowiem opierać się na wnioskach i wytycznych z nich płynących. W przypadku nowego budownictwa projekt wstępny nie zawsze jest potrzebny. Dla zabytków powinien być obligatoryjny. Korzystne bywa wykonanie nawet kilku wersji projektu wstępnego, co umożliwi wybranie rozwiązania optymalnego, które najlepiej służy zachowaniu walorów zabytkowych danego założenia historycznego.

Projekt wstępny powinien zawierać następujące elementy, które wynikają ze specyfiki obiektu zabytkowego:

- skondensowany opis historyczny;
- wytyczne konserwatorskie dla zagospodarowania działki, chroniące jej historyczne rozplanowanie;
- wytyczne konserwatorskie dla zabytku architektury z podkreśleniem wytycznych dla zabytkowego wkładu funkcjonalno-przestrzennego zwartościowanego w trzech grupach:
 - a) do bezwzględnie zachowania,

building structures in order to preserve them by appropriate repairs instead of replacing them.

The repairs recommended in the expert opinion should be based on traditional craftsmanship, and only in cases when those cannot satisfy the needs should it be allowed to use engineering solutions, but even then only to such a degree that it would not lead to erasing and destroying old layouts. It should be remembered, that the introduced constructions and materials have to be compatible with the historic ones. Even in the construction analysis attention must be paid to the old historic solutions, which today may be regarded as technologically ‘incorrect’, the so called ‘anomalies’. They were not incorrect for the old masters. If they determine a concrete plastic image, they should remain and such a solution of the construction problem has to be found which will not distort the monument.

General remark: the evaluation of the technological state of an old masterpiece demands getting to know the specificity of historic solutions, so that they are not bent to fit present-day norms, which invariably leads to destruction.

Preliminary project

The preliminary project should consist of:

- a project of the development of monument surroundings,
- an architecture and conservation project.

It can be made only after finishing pre-project work, since it has to be based on the conclusions and guidelines resulting from it. In the case of new buildings the preliminary project is not always necessary. For monuments it should be obligatory. It can be an advantage to make even several versions of the preliminary project, as it would allow for selecting an optimum solution which would be most beneficial for the preservation of historic values of a given historic complex.

The preliminary project should include the following elements, resulting from the specificity of a historic object:

- condensed historic description;
- conservation guidelines for the development of the plot, protecting its historic layout;
- conservation guidelines for an architecture monument with emphasis on guidelines for a historic functional – spatial layout divided into three categories:
 - a) for absolute preservation,
 - b) allowing for partial interference,
 - c) free to transform;
- general conservation concept;

- b) do dopuszczenia częściowych ingerencji,
- c) do dowolnego przekształcenia²²;
- generalną koncepcję konserwatorską;
- rysunkowe rozwiązanie funkcjonalne, przedstawione na istniejących, rozwarstwionych rzutach poszczególnych kondygnacji;
- ekspertyzę techniczną jednego z rzeczoznawców – zgodnie z zapisem § 2 ust. 2 Warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie – celem uzyskania odstępstw od tych warunków dla zachowania zabytkowej substancji i rozwiązań historycznych²³. Ekspertyza ta powinna być obligatoryjna (a nie uzależniona od wzdziemi się inwestora czy projektanta), gdyż – przy daleko idących adaptacjach i konieczności stosowania warunków dla nowego budownictwa, których kiedyś przecież nie można było przewidzieć – elementy zabytkowe zawsze narażone są na zniszczenia;
- projekt koncepcyjny rozwiązań plastycznych dla wszystkich elementów dodanych, czyli nowych;
- projekt koncepcyjny wnętrz, szczególnie dla obiektów posiadających wystrój i elementy historyczne;
- wytyczne dla konstruktora i instalatorów, podkreślające konieczność zachowania oryginalnych elementów zabytkowych oraz zawierające wskazanie miejsc, które omijać powinny przewody sieci instalacyjnych. W szczególnych przypadkach elementy te powinny być przedstawione na rysunkowych rozwinięciach ścian.

Ekspertyza techniczna i projekt wstępny powinny uzyskać akceptację WKZ.

Projekt budowlany a projekt budowlano-konserwatorski (tab. 2)

Projekt budowlany służy jedynie do uzyskania pozwolenia na budowę i nie musi rozwiązywać wszystkich zagadnień na tym etapie – to następny wniosek wynikający ze wspomnianego rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dn. 3 lipca 2003 r. Zakres oceny projektu przez organy administracji architektoniczno-budowlanej jest ograniczony²⁴.

Stwarza to kolejne zagrożenie dla budowli zabytkowych, w przypadku których rozwiązania istotne powinny być sprecyzowane do końca. Wyjątkiem są naturalnie kwestie pojawiające się dopiero podczas robót, a będące efektem odkryć konserwatorskich. Muszą być one uwzględnione obligatoryjnie.

Wniosek: dla budowli zabytkowych powinno się przygotowywać wraz z projektem budowlanym także projekt wykonawczy i projekty technologicz-

- sketches of functional solutions, presented on existing layered projections of individual floor plans;
- technical evaluation of an expert – according to paragraph 2, section 2 of Technical Conditions which the building and their location should observe, in order to identify deviations from those conditions to preserve historic substance and solutions. Expert evaluation should be obligatory (and not dependent on the investor's or designer's whim) because with far-reaching adaptations and the necessity of applying modern building conditions which could not have been predicted in the past, historic elements are always in danger of being destroyed;
- a conceptual project of artistic solutions for all the added, that is new, elements;
- a conceptual project of interiors, particularly for objects having historic elements and decoration;
- guidelines for the construction engineer and fitters, emphasising the need to preserve original historic elements and pointing out places which should be bypassed by electric wires or gas mains. In special cases the elements should be presented in the form of extended drawings.

Both the expert technical evaluation and the preliminary project should be approved by WKZ.

Building project versus building and conservation project (table 2)

A building project serves merely to obtain a building permission and does not have to solve all the problems at this stage – that is another conclusion resulting from the already mentioned directive of the Minister of Infrastructure issued on July 3, 2003. The range of project evaluation by the authorities of architectural and building administration is limited.

It poses another threat for historic buildings since in their case crucial solutions should be very precise. Naturally, there are exceptions, such as questions arising during construction work which are effects of conservation discoveries. They have to be obligatorily taken into consideration.

The conclusion – for historic buildings, an execution design and technological projects drawn by conservators – restorers of art masterpieces should be prepared together with the building project. Only complete solutions should be approved by WKZ. Another possibility is a double obligatory approval, first of the building – con-

Strona tytułowa projektu

A) BUDOWLANEGO

wg propozycji DOIA oprac. na podst. Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dn. 3 lipca 2003 r.

TOM I PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA TERENU
TOM II PROJEKT ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANY

Jednostka projektowa (adres)

Obiekt nazwa funkcji (adres)

Działka nr

Inwestor (adres)

Nижeј podpisani projektanci oświadczają, że projekt niniejszy został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami wiedzy technicznej (art. 20, ust. 4 PB)

	Imię i nazwisko	Nr uprawnień / specjalność	Podpis
architektura			
projektant			
sprawił			
konstrukcja			
projektant			
sprawił			
Instalacje elektr.			
projektant			
sprawił			
Instalacje sanit.			
projektant			
sprawił			

Data opracowania projektu:

B) BUDOWLANO-KONSERWATORSKIEGO

(wg propozycji Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK uwzględniających Rozporządzenie Min. Infrastruktury z 3 lipca 2003 r. oraz specyfikę budowy zabytkowych

CZ. I PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA OTOCZENIA ZABTYKU**CZ. II. PROJEKT BUDOWLANY ARCHITEKTONICZNO-KONSERWATORSKI**

Jednostka projektowa (adres)

Obiekt: nazwa historyczna i nowa funkcja (adres)

NP. KAMIENICA MIESZCZAŃSKA Z XVI w. ADAPTOWANA NA PENSJONAT

Działka nr

Inwestor (adres)

Nижeј podpisani projektanci oświadczają, że projekt niniejszy został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami wiedzy technicznej **oraz konserwatorskiej**

Specjalność (branża)	Imię i nazwisko	Spec. bud. Nr uprawnień	Spec. konserwat. Nr dyplomu	Podpis
Gł. projektant lub koordynator				
Dok. historyczna				
studium historyczne				
badania architektoniczne				
badania archeologiczne				
Architektura				
Projektant				
sprawił				
Projekty konserwatorskie wg specjalności				
sprawił, rzeczoznawca				
Konstrukcja				
Projektant				
sprawił				
Inst. sanitarne				
Projektant				
sprawił				
Inst. elektryczne				
Projektant				
sprawił				

Project title page

A) BUILDING

(acc to proposal of DOIA based on Directive of Minister of Infrastructure from July 3, 2003)

VOLUME I LAND DEVELOPMENT PROJECT
 VOLUME II ARCHITECTURAL – BUILDING PROJECTD

Esigning unit (address)

Object, name of function (address)

Plot no

Investor (address)

The designers signed below state that this project was drawn up according to the binding legal regulations and principles of technical. (art. 20, para. 4 PB)

	Name	Qualifications no / specialisation	Signature
Architecture			
designer			
checked by			
Construction			
designer			
checked by			
Electrical wiring			
designer			
checked by			
Sanitary fittings			
designer			
checked by			

Date of drawing up the project:

B) BUILDING – CONSERVATION

(acc to proposal of Institute for Art Preservation and Conservation and Conservator of UMK respecting Directive of Minister of Infrastructure from July 3, 2003 and specificity of historic buildings)

PART I LAND DEVELOPMENT PROJECT FOR MONUMENT SURROUNDINGS

PART II ARCHITECTURE AND CONSERVATION BUILDING PROJECT

Designing unit (address)

Object: historic name and new function (address)

e.g. BOURGEOIS TENEMENT HOUSE FROM 16th c. ADAPTED FOR A BOARDING HOUSE

Plot no

Investor (address)

The designers signed below state that this project was drawn up according to the binding legal regulations and principles of technical and conservation knowledge.

Specialisation (branch)	Name	Build. spec. Qualifications no.	Conservat. spec. Diploma no.	Signature
Chief designer or coordinator				
Historical documentation				
historical study				
architectonic research				
archaeological research				
Architecture				
Designer				
checked by				
Conservation projects by specialisation				
checked by, expert				
Construction				
Designer				
checked by				
Sanitary fittings				
Designer				
checked by				
Electrical wiring				
Designer				
checked by				

ne, a także projekty konserwatorskie opracowywane przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki. Dopiero całościowe rozwiązania powinny być akceptowane przez WKZ. Możliwa do przyjęcia jest dwukrotna, obowiązkowa akceptacja, najpierw projektu budowlano-konserwatorskiego wraz z projektami konserwatorskimi, a potem projektów wykonawczych.

Ustawa – Prawo budowlane i wspomniane powyżej rozporządzenie z 2003 r. określają, że projekt budowlany (tab. 2A) składa się z:

- projektu zagospodarowania terenu,
- projektu architektoniczno-budowlanego, zawierającego nie tylko rozwiązania funkcjonalne i architektoniczne, ale także konstrukcyjne oraz instalacje elektryczne i sanitarne. Jest to układ nienajlepszy, gdyż poszczególne projekty powinny mieć swe oddzielne nazwy, ale na to nic już nie poradzimy.

Proponuję, żeby dostosować te zapisy do specyfiki konserwatorskiej. A zatem projekt budowlano-konserwatorski (tab. 2B) dla zabytków architektury będzie się składał z:

- projektu zagospodarowania otoczenia zabytku;
- projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego;
- projektów konserwatorskich dla poszczególnych zabytkowych elementów i detali, opracowanych przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki;
- projektu konstrukcyjnego;
- projektów instalacji sanitarnych,
- projektu instalacji elektrycznych.

Naturalnie projekt budowlany architektoniczno-konserwatorski we wszystkich branżach musi także spełniać warunki konserwatorskie. Znane są przykłady, że użyto słowa „konserwatorski”, a w rzeczywistości był to projekt „dewastacyjny”. Dlatego też należałoby w przypadku obiektów wpisanych do rejestru zabytków rozszerzyć wymagania art. 20 ust. 9 Prawa budowlanego – oświadczenia projektantów, że projekt został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami wiedzy technicznej – o stwierdzenie „oraz konserwatorskiej”.

Różnice między projektem budowlanym dla nowego gmachu a projektem budowlano-konserwatorskim dla zabytku architektury rozpoczynają się, jak już zostało powiedziane, na etapie prac przedprojektowych, a potem występują w trakcie opracowywania kolejnych faz projektów, aż po realizację na budowie poprzez nadzór autorski i dokumentację powykonawczą.

Niestety, w Polsce często zapomina się o różnicach i o specyfice zabytków architektury i projekty dla nich wykonuje się tak, jak dla budowli nowych.

servation project with conservation projects, and then of execution designs.

The legal Act – Building Law and the already mentioned directive from 2003, state that a building project (table 2A) consists of:

- a land development project;
- an architectural – building project, including not only functional and architectural solutions, but also construction, wiring and sanitary fittings. It is not the best idea, since separate projects should have their separate names, but nothing can be done about it.

I would suggest adapting those terms to conservation specificity. And so a building – conservation project (table 2B) for an architecture monument should consist of:

- a land development project for the monument surroundings;
- an architectural and conservation building design;
- conservation designs for particular historic elements and details, drawn by conservators – restorers of art masterpieces;
- a construction design;
- a sanitary fittings design;
- an electric wiring design.

Naturally, the architectural and conservation building design must fulfil the conservation requirements in all professional areas. There have been cases where the term ‘conservation’ was used while it was more of a ‘devastation’. That is why, for objects listed in the register of monuments, the requirements of Article 20, section 9 of the Building Law – the statements of the designers confirming that the project was made according to the legal regulations and principles of technological knowledge – should include the words “and conservation knowledge”.

The differences between a building design for a new edifice and a building – conservation project for an architecture monument start at the pre-project work stage, and then occur while preparing subsequent phases of the project until its realisation on the building site, through authors supervision and post-project documentation.

Unfortunately, the differences and the specificity of architecture monuments are frequently forgotten in Poland, and designs for them are prepared in the same way as those for new buildings. That is why it is worth reminding once again Article 34, section 2 of the Act – Building Law: *The range and content of the building project should be adapted to the specificity and character of the object and the degree of complexity of construction work.* The phrase *building conservation and conservation work* should also be added to this statement. Similarly, the necessity

Dlatego warto jeszcze raz przypomnieć art. 34 ust. 2 ustawy – Prawo Budowlane: *Zakres i treść projektu budowlanego powinny być dostosowane do specyfiki i charakteru obiektu i stopni skomplikowania robót budowlanych*. Do tego sformułowania należałoby dodać *budowlano-konserwatorskich i konserwatorskich*. Podobnie o konieczności uwzględnianiu przez projektanta „specyfiki projektowanego obiektu budowlanego” mówi art. 20.1a tej samej ustawy. Należy podkreślić, że wcześniej obowiązująca ustawa z 1962 r. o ochronie dóbr kultury przewidywała specyfikę prac przy zabytkach architektury, nazywając je budowlano-konserwatorskimi²⁵. Obecne ograniczenie zapisu tylko do „budowlanych” jest nie tylko szkodliwe dla obiektów zabytkowych, ale także sprzeczne z wyżej przytoczonymi art. 20 i 34 ust. 2 Prawa budowlanego. Zapis tego artykułu wręcz zobowiązuje do opracowania standardu projektu budowlano-konserwatorskiego, podobnie jak to uczyniła DOIA dla projektu budowlanego.

W ramach projektu budowlano-konserwatorskiego szczegółowych standardów powinny oczekiwać się:

- projekt budowlany architektoniczno-konserwatorski,
- projekty *stricte* konserwatorskie dla substancji, detali i wystroju budowli zabytkowych, wykonywane przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki;
- projekty budowlane architektoniczno-konserwatorskie w zakresie: konstrukcji, instalacji sanitarnych, instalacji elektrycznych.

Taki układ i nazewnictwo są konsekwencją rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 r.

W działaniach budowlano-konserwatorskich i ściśle konserwatorskich musi uczestniczyć wiele osób, wielu specjalistów. Przy projektowaniu nowej architektury decydującą rolę odgrywa architekt jako główny projektant. Przy projektowaniu i realizacji prac w budynkach zabytkowych każdy architekt i każdy inżynier musi mieć świadomość, że nie może działać sam, lecz od początku musi współpracować z autorami badań historycznych oraz konserwatorami-restauratorami dzieł sztuki odpowiednich specjalności. Taka współpraca obowiązuje także konstruktora i instalatorów.

Warto zwrócić uwagę, że są zabytki, w których zakres prac wymaga, aby miejsce głównego projektanta zajął konserwator-restaurator dzieł sztuki jako główny koordynator. Tak powinno być, gdy zabytek ma bogaty wystrój historyczny, a zakres prac budowlano-konserwatorskich nie jest dominujący. Znamy przykłady przedsięwzięć, w których głównym projektantem nie jest architekt. W przypadku projektu mostu, w którym uczestniczy architekt, głównym projektantem zazwyczaj jest inżynier konstruktor, a w przypadku trafostacji – inżynier elektryk.

of the designer taking into account “the specificity of the designed building” is emphasised in Article 20.1a of the same Act. It needs to be stressed, that the previous Act from 1962 concerning the protection of cultural heritage took into consideration the specificity of work in architecture monuments by calling it building – conservation work. The present limitation of the phrase to merely ‘building work’ is not only harmful for historic objects, but also contrary to the above quoted Articles 20 and 34, section 2, of the Building Law. The articles practically oblige us to work out the standard of a building – conservation design, similarly as DOIA did for the building project.

Within the building and conservation project, detailed standards should be set for:

- an architectural and conservation building design
- purely conservation designs for the substance, details and decoration of historic buildings, drawn up by conservators – restorers of art masterpieces;
- architectural and conservation building designs concerning: construction, sanitary fittings and electric wiring;

This system and terminology are the consequence of the directive of the Minister of Infrastructure issued on July 3, 2003.

Numerous specialists have to participate in the building and conservation or strictly conservation activities. When designing new architecture, the main part is played by the architect and the chief designer. When designing and carrying out work in historic buildings, each architect and each engineer has to be aware that he cannot act on his own but, from the very beginning, has to cooperate with the authors of historic research and art conservators – restorers representing various specialisations. Such cooperation is also compulsory for the construction engineer and the fitters.

It is worth noticing that there are monuments in which the range of work requires the conservator – restorer of art to take the place of the chief designer and the main coordinator. It should be so when the monument has lavish historic decoration and the range of building – conservation work is not dominant. We know other examples of undertakings in which the chief designer is not an architect. If a bridge design is concerned, although an architect participates, the chief designer is usually a construction engineer, or an electrical engineer in the case of an electrical substation design.

The correctness of an architectural and con-

Poprawność projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego zależy jest w znacznej mierze od badań historycznych, których wyniki muszą się znaleźć w projekcie. Autorzy tych badań muszą być wymienieni na stronie tytułowej (wraz z numerem dyplomu i specjalnością), gdzie także złożą swój podpis (tab. 2B).

Z danych historycznych powinni korzystać także projektanci branżowi, aby osiąść wiedzę, w jakim zabytku, i o jakiej wartości, przyszło im działać. Autorzy badań historycznych powinni konsultować wszystkie projekty pod względem historyczno-konserwatorskim i poświadczyć to własnym podpisem na stronach tytułowych dokumentacji. W skład projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego wchodzi także projekty *stricte* konserwatorskie dla poszczególnych elementów. Ich autorzy muszą być uwzględnieni na stronie tytułowej (wraz z numerem dyplomu i specjalnością). Do czasu wprowadzenia dla nich odpowiednich uprawnień, ich projekty – podobnie jak budowlane – powinny być sprawdzone przez rzeczoznawcę lub konserwatora tej samej specjalności. Naturalnie w tej dziedzinie potrzebne są odpowiednie regulacje prawne na poziomie rozporządzeń.

Na wszystkich projektach, także konserwatorskich, podpis powinien złożyć główny projektant lub koordynator, czym poświadczy, że zapoznał się z pełnym zakresem prac. Dla projektów konserwatorskich powinny także zostać przygotowane odpowiednie standardy.

Może się zdarzyć, że prace w zabytku będą miały wyłącznie charakter konserwatorski, nie obejmując zmiany jego funkcji i nie będą wymagać robót budowlano-konserwatorskich. W tym przypadku powinien wystarczyć sam projekt konserwatorski, podpisany wyłącznie przez konserwatora-restauratora dzieł sztuki, gdyż on zna problematykę i za nią odpowiada.

Organy administracji architektoniczno-budowlanej wymagają obecnie, aby projekt taki podpisywał architekt, jako jego autor. Naszym zdaniem ten wymóg jest niesłuszny, ponieważ architektowi problematyka ta jest z reguły obca.

Projekt budowlany architektoniczno-konserwatorski

Poza wymaganiami ogólnymi, wynikającymi z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r., projekt architektoniczno-konserwatorski powinien uwzględniać specyfikę budowli zabytkowej i preferować rozwiązania zgodne z teorią ochrony dóbr kultury. Tylko wtedy będzie mógł spełnić podstawowe wymagania sprecyzowane na początku niniejszego artykułu.

Conservation building design depends, to a large extent, on the results of historic research, the results of which must be found in the project. The authors of such research must be named on the title page (together with their diploma number and specialisation), where they also have to sign (table 2B).

Historical data should also be used by branch designers to find out in which monument and of what value they will be working. Authors of historic research should consult all projects from the historic – conservation perspective, and confirm it with their own signature on the title page of the documentation. The architectural and conservation building project contains also other, strictly restoration projects for individual elements. Their authors should also be mentioned on the title page (together with their diploma numbers and specialisation). Until special qualifications for them are introduced, their designs – similarly to building designs – should be checked by an expert or a conservator of the same specialisation. Naturally, this discipline needs special legal regulations in the form of directives.

All projects, including the conservation ones, should be signed by the chief designer or the coordinator, thus confirming that he has learnt the full extent of the conducted work. Suitable standards should also be prepared for conservation designs.

It could happen that the work in the monument will be of only conservation character, will not include the change of its function and will not require any building – conservation work. In such cases, the conservation project itself should be sufficient, when signed only by the art conservator – restorer who knows the issue and is responsible for it.

At present, the building and architectonic authorities require such a project to be signed by an architect as its author. In our opinion, this requirement is absurd since the matter is usually unfamiliar to the architect.

Architectural and conservation building project

Besides general requirements resulting from the directive of the Minister of Infrastructure, issued on July 3, 2003, the architectural – conservation project should take into account the specificity of the historic building and prefer solutions in accordance with the theory of cultural heritage protection. Only then will it be able to fulfil the basic requirements specified at the beginning of this article.

W tym celu należy:

- powtórzyć z projektu wstępnego dane historyczne;
- powtórzyć wytyczne konserwatorskie zarówno dla całego zabytku, jak i układu funkcjonalno-przestrzennego;
- rozwinąć koncepcję konserwatorską;
- korzystać z konsultacji autorów badań historycznych;
- korzystać z konsultacji autorów projektów konserwatorskich;
- rozszerzyć wytyczne dla konstruktora i instalatorów, poparte w razie konieczności rysunkami – rozwinięciem ścian z zabytkowymi elementami wystroju, przez które nie wolno prowadzić przewodów. Jest to ważna sprawa, gdyż projekty instalacyjne operują tylko rzutami. Warto pamiętać, że bardzo często ostateczne dopracowanie wytycznych szczegółowych dla projektów instalacyjnych może odbyć się dopiero w trakcie zaawansowanych prac budowlano-konserwatorskich i konserwatorskich;
- korzystać nadal w rozwiązaniach funkcjonalnych z wartościowania układu funkcjonalno-przestrzennego, aby nie zatracić istotnych cech tego historycznego układu, decydującego o specyfice zabytku architektury;
- wyróżnić w części rysunkowej stan istniejący i jego cechy historyczne;
- opracowywać równocześnie projekt wykonawczy, szczególnie dla rozwiązań szczegółowych;
- zwracać uwagę na zachowanie autentycznej substancji;
- uszanować nawarstwienia zgodnie z generalną koncepcją;
- nie likwidować tzw. anomalii historycznych;
- dążyć do powtarzania dawnych technologii i technik, aby zachowany zastał zabytkowy charakter obiektu. W tym celu należy dokumentować fotograficznie i ewentualnie rysunkowo elementy rozbierane, które muszą być powtórzone, np. pokrycie dachu;
- utrzymać się w tzw. standardzie zabytku i nie dążyć do upiększeń wbrew historycznemu charakterowi obiektu;
- nie dążyć do „perfekcjonizmu” i usztywniania poprzez niszczenie wartości dawności oraz do ujednolicania elementów, jeżeli są one różnorodne i nawarstwione;
- starać się uczytelnić interwencje konserwatorskie i funkcjonalne;
- traktować właściwie odkrywki ekspozycyjne bez niszczenia kompozycji elewacji bądź wewnątrz;
- dbać o pozostawienie tzw. świadków;
- dbać o to, aby elementy dodane nie fałszowały historii zabytku, pozostając rozpoznawalnymi,

Therefore, one should:

- repeat the historic data from the preliminary project;
- repeat conservation guidelines both for the whole monument and for the functional – spatial layout;
- develop the conservation concept;
- consult the authors of historic research;
- consult the authors of conservations designs;
- extend the guidelines for the construction engineer and the fitters, supplemented with drawings if necessary – sketches of walls with decorative elements through which wiring cannot be conducted. It is an important matter, since installation designs used only projections. It is worth remembering that frequently the final polishing up of the detailed guidelines for installation designs can be done no sooner than during the advanced stage of building and conservation work or restoration work;
- use the evaluation of the functional – spatial layout in functional solutions, so as not to lose the significant features of this historic layout which determines the specificity of the architectural monument;
- mark the existing state and its historic features in the drawings;
- simultaneously draw up an execution design, particularly for detailed solutions;
- pay attention to preservation of authentic substance;
- respect accumulated layers according to the general concept;
- let the so called historic anomalies remain;
- aim at re-using the old technologies and techniques to preserve the historic character of the object. For this purpose, the dismantled elements which have to be repeated e.g. the roof covering have to be documented with photographs and possibly drawings;
- stick to the so called standard of the monument, and avoid beautifying it against the historic character of the object;
- resign from ‘perfectionism’ at the cost of destroying old values or from unification of elements if they are diverse and accumulated;
- try to make the conservation and functional interferences legible;
- properly treat exhibition fragments without damaging the elevation or interior composition;
- take care to leave the so called ‘witness pegs’
- take care that added elements do not falsify the history of the monument by keeping them recognizable and at the same time well-matched with its original parts;

jednocześnie zaś, aby dobrze komponowały się z jego oryginalnymi częściami;

- unikać totalnych rekonstrukcji, natomiast brakujące części elementów architektonicznych odtworzać jedynie wówczas, gdy istnieją po temu jednoznaczne podstawy materialne;
- przygotować dla elementów demontowanych przed rozpoczęciem prac konserwatorskich (np. stropów) odpowiednią dokumentację z ponumerowaniem poszczególnych części i detali, która umożliwi ich poprawny, ponowny montaż;
- stosować opracowanie opisowe – poparte rysunkami lub fotografiami – koniecznych technologii i technik różnych prac: przede wszystkim konstrukcyjnych, ale także budowlano-architektonicznych, np. podchwytywanie fundamentów, rozbiórek, zabezpieczeń stałych i wprowadzonych na czas robót, wymiany ostatniego stropu bez demontażu więźby. Naprawa i wymiana zniszczonych elementów więźby (poparta odpowiednimi opracowaniami graficznymi typującymi elementy do ingerencji lub wymiany), uzupełnienie ubytków itp.;
- przewidzieć wykonanie specjalnego „opracowania” w formie uwag i zapisów, w sytuacji, jeśli pewne zagadnienia są nie do końca wyjaśnione w dokumentacji przedprojektowej lub występuje konieczność powtórzenia dawnych technik. Takie „opracowanie” nie jest raczej stosowane w przypadku nowego budownictwa. Przykładowo podają:
 - rezygnować z wymiarowania, natomiast wprowadzić na rysunkach uwagę „nawiązać to okno do osi otworu w niższej kondygnacji”,
 - „przed zamówieniem stolarki sprawdzić wymiary każdego otworu”,
 - „ostateczne rozwiązanie nastąpi po dokonaniu odkrywek i po uzgodnieniu z nadzorem autorskim”,
 - „mur nowy odchylić w nawiązaniu do istniejącego i nie budować go w pionie ani w linii prostej”,
 - „autor wskaże ułożenie wątku średniowiecznego w tym narożniku”,
 - „tynk wykonać płynnie packą i zacierać bez łąty”,
 - „spoinom uzupełnianym nadać formę istniejących w konkretnym miejscu”.

Projekty konserwatorskie

W zabytkach architektury projekty tzw. konserwatorskie opracowywane są przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki.

- avoid total reconstruction, and reconstruct the missing architectural elements only when there are explicit material reasons for that;
- before starting conservation work, prepare suitable documentation for the dismantled elements (e.g. ceilings) with numbers for particular fragments and details, which will allow for reassembling them correctly;
- use a descriptive report – supplied with drawings or photographs – of the necessary technologies and techniques to be applied at various stages: mainly construction work, but also building and architectural e.g. ‘holding up’ the foundations, demolition, permanent or temporary safety devices or replacing the last ceiling without disassembling the rafters; repairing and replacing damaged elements of the rafters (supplied with appropriate graphic sketches indicating elements which can be interfered with or replaced), filling in the missing elements etc.;
- predict and make a special ‘working list’ in the form of remarks and notes, in the situation when some questions have not been fully clarified in the pre-project documentation, or there is a need to re-use the old techniques. Such a ‘working list’ does not usually apply to new buildings. Let me quote some examples:
 - omit measuring, instead introducing a remark ‘tie the window to the axis of the opening on the lower storey’
 - ‘check the size of each opening before ordering framework’
 - ‘final solution will take place after obtaining the approval of author supervision’
 - ‘tilt the new wall in relation to the existing one and do not build it vertically or along a straight line’
 - ‘the author will point out the layout of the medieval bond in this corner’
 - ‘plastering should be smoothed with a trowel and fill in without a batten;
 - ‘give filled in joints the form of those existing in a concrete place’.

Conservation designs

In architecture monuments the so called conservation designs are drawn up by conservators – restorers of art. They refer mainly to architectural details and various decorative elements, including polychrome and colour schemes of facades, but frequently also to the substance of structural elements (e.g. stone or brick walls, or wood etc.)

It is worth noticing, that the ‘Conservator’s Code of Professional Ethics’ contains suitable

Dotyczą one przede wszystkim detali architektonicznych oraz różnych elementów wystroju, w tym polichromii i kolorystyki fasad, ale często także i substancji elementów strukturalnych (np. murów kamiennych i ceglanych, a także drewna itp.).

Warto zwrócić uwagę, że w „kodeksie etyki zawodu konserwatora” znalazły się na ten temat odpowiednie sformułowania, które brzmią: *Przed sporządzeniem projektu konserwatorskiego konserwator-restaurator dzieł sztuki jest zobowiązany do pełnego rozeznania dzieła poprzez badania. Konserwator-restaurator dzieł sztuki tworzy projekt konserwatorski obejmujący zespół zintegrowanych działań zmierzających do opracowania etapów procesu konserwacji i mających na celu dobro dzieła sztuki. Projekt powinien zawierać rozpoznanie, diagnozowanie, cel, opracowanie koncepcji konserwacji i restauracji oraz ekspozycji obiektu. Elementem projektu winien być szczegółowy program i harmonogram prac*²⁶.

Przyjęcie terminu „projekt konserwatorski” dla planowanych działań w zabytkowych dziełach sztuki (nazywanych dotychczas zabytkami ruchomymi) jest stosunkowo młode. Do niedawna używano w tym zakresie różnych sformułowań, np. „program prac konserwatorskich”, „założenie konserwatorskie” lub „postępowanie konserwatorskie”, co jak podkreśla M. Stec, dla wielu osób, a szczególnie inwestorów, nie zawsze było zrozumiałe²⁷.

Inicjatorką wprowadzenia terminu „projektowanie konserwatorskie” dla tzw. zabytków ruchomych (za przykładem „projektowania architektonicznego”) była w 1998 r. prof. Maria Ostaszewska. Do wcielenia tego typu terminu w życie przyczynili się szczególnie: wspomniany M. Stec oraz E. Kosakowski, a także prof. Iwona Szmelter²⁸. Ostatnio o projektowaniu konserwatorskim pisze prof. Bogumiła Rouba, wymieniając przy tym tych i innych autorów²⁹.

Chcąc spełnić zalecenia Kodeksu etyki zawodu konserwatora odnośnie do sporządzania projektu konserwatorskiego należy dopracować się odpowiedniego schematu (standardu) w tym zakresie.

Obecnie istnieje od 1997 r. wersja elektroniczna „Schematu dokumentacji prac badawczych, konserwatorskich i restauratorskich”. Schemat ten został opracowany przez zespół konserwatorów przy udziale KOBiDZ i tam jest dostępny³⁰. Ten doskonały schemat nie obejmuje jeszcze *stricte* problematyki projektowej. Zasadniczo spełnia warunki dla prac przedprojektowych oraz dokumentacji wykonawczej.

W trakcie przygotowywania tego artykułu został zaproponowany schemat projektu konserwatorskiego dla detali architektonicznych, jak i substancji elementów strukturalnych (tab. 3)³¹.

Ponadto podjęto próbę rozszerzenia ww. „Schematu dokumentacji prac badawczych, konserwa-

statements on this subject, which are as follows: *Before drawing up a conservation design, the conservator – art restorer is obliged to fully investigate the work by means of research. The conservator – restorer of art creates a conservation project encompassing a set of integrated activities aimed at working out the stages of the conservation process for the benefit of the work of art. The project should include analysis, diagnosis, goals, and formulation of conservation and restoration concept and of object exhibition. A detailed schedule and working timetable should also be an element of the project.*

The term ‘conservation’ for the planned activities in the historic landmarks (previously called ‘movable’ monuments) has been introduced relatively recently. Various terms were used for denoting these activities, e.g. “program of conservation work”, “conservation layout” or “conservation procedures” which, as emphasised by M. Stec, was sometimes difficult to understand for many people, particularly investors.

The initiator of introducing the term “conservation designing” for the so called ‘movable’ monuments (following the example of “architectural designing”) was Professor Maria Ostaszewska in 1998. The above mentioned M. Stec, E. Kosakowski and Professor Iwona Szmelter significantly contributed to putting this term into popular use. Recently the issue of conservation designing has been raised by Professor Bogumiła Rouba, who mentioned the above and other authors.

Wishing to fulfil the recommendations of the Conservator’s Code of Professional Ethics concerning drawing up of the conservation design, one should work out a suitable scheme (standard) in this respect. Currently there is an electronic version, which has existed since 1997, entitled “Documentation scheme of research, conservation and restoration work”. The scheme was worked out by a team of conservators with the cooperation of KOBiDZ, and is available there. This perfect scheme does not yet include project issues, but it satisfies the requirement for pre-project work and post-project documentation.

A scheme of the conservation project for architectural details and for the substance of structural elements (table 3) was put forward during the preparation of this article.

Moreover, an attempt was made to add to the above mentioned “Documentation scheme of research, conservation and restoration work” the question of conservation designing. It should be remarked, that generally art conservation designs are presented (bound) together with the pre-project documentation, although the latter should

**Schemat PROJEKTU KONSERWATORSKIEGO dla detalu architektonicznego
oraz zabytkowych elementów strukturalnych****I. INFORMACJE WSTĘPNE**

1. Rodzaj obiektu I NUMER REJESTRACJI:
2. Adres:
3. Właściciel/użytkownik:
4. Zamawiający
5. Podstawa opracowania
6. Przedmiot opracowania
7. Zakres opracowania
8. Autorzy opracowania

II. PRACE PRZEDPROJEKTOWE

1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE
 - 1.1. rozpoznanie wstępne zabytku
 - 1.2. zapoznanie się z dokumentacją zabytku (historyczną i innymi opracowaniami)
 - 1.3. analiza dotychczas przeprowadzonych prac konserwatorskich, naprawczych lub remontowych
 - 1.4. analiza mikroklimatu i stopnia zanieczyszczenia środowiska
 - 1.5. badania hydrogeologiczne
2. DOKUMENTACJA STANU ZACHOWANIA (opisowa, fotograficzna i rysunkowa)
3. BADANIA STANU ZACHOWANIA
 - 3.1. Badania stopnia zawilgocenia badanych elementów / obiektów
 - 3.2. Badania prowadzone *in situ* (m.in. odkrywki) oraz pobranie próbek do badań laboratoryjnych (z pełną dokumentacją wykonanych prac i miejsc pobrania próbek),
 - 3.3. Badania laboratoryjne
 - 3.3.1. analiza ilościowa i jakościowa soli zawartych w murze, glebie i badanych detalach architektonicznych
 - 3.3.2. badanie budowy i składu materiałów kamiennych naturalnych i sztucznych
 - 3.3.2.1. analiza mikroskopowa (optyczna, polaryzacyjna (analiza petrograficzna, elektronowa)
 - 3.3.2.2. analiza chemiczna
 - 3.3.2.3. analiza instrumentalna (EDX, dyfrakcja rentgenowska, FTIR, termiczna analiza różnicowa, XRF, LIBS itp.)
 - 3.3.3. badania właściwości fizycznych i mechanicznych materiałów kamiennych naturalnych i sztucznych.
 - 3.3.4. badania mikrobiologiczne
 - 3.3.5. analiza budowy i właściwości nawarstwień (fałszywej patyny)
 - 3.3.6. analiza opracowań kolorystycznych (m. in. malarskich, glazury) (stratygrafia, spoiwa, pigmenty)
4. Podsumowanie wyników badań
5. Określenie przyczyn zniszczeń
6. Wnioski i wytyczne do projektu

III. PROJEKT KONSERWATORSKI

1. Założenia programowe
2. Wytyczne konserwatorskie
3. Generalna koncepcja prac konserwatorskich
4. Program prac wraz z uzasadnieniem konieczności wykonania proponowanych zabiegów
5. Wybór metod i technologii przeprowadzenia poszczególnych zabiegów wraz z uzasadnieniem
6. Harmonogram prac
7. Aranżacja zabytku po przeprowadzeniu prac konserwatorskich

IV. KOSZTORYS (przetargowy lub inwestorski)**V. UZYSKANIE AKCEPTACJI WKZ****VI. AUTORSKI NADZÓR KONSERWATORSKI**

**Scheme OF CONSERVATION PROJECT
for architectonic details and historic structural elements**

I. INTRODUCTORY INFORMATION

1. Type of object and REGISTRATION NUMBER
2. Address:
3. Owner/user:
4. Who ordered:
5. Basis of study
6. Subject of study
7. Range of study
8. Authors of study

II. PRE-PROJECT WORK

1. PRELIMINARY ISSUES
 - 1.1. initial identification of monument
 - 1.2. acquainting oneself with the monument documentation (historic and other studies)
 - 1.3. analysis of the conservation, repair or renovation work conducted so far
 - 1.4. analysis of microclimate and degree of pollution of the environment
 - 1.5. hydrogeological research
2. DOCUMENTATION OF THE STATE OF PRESERVATION (descriptive, photographic and graphic)
3. RESEARCH OF THE STATE OF PRESERVATION
 - 3.1. Examining degree of damp of the elements / objects in question
 - 3.2. Research conducted "in situ" (i.e. discoveries) and taking samples for laboratory examination (with complete documentation of the carried out work and places where samples were taken from),
 - 3.3. Laboratory research
 - 3.3.1. quantitative and qualitative analysis of salts contained in the wall, soil and examined architectonic details
 - 3.3.2. examining the structure and content of stone materials, natural and artificial
 - 3.3.2.1. microscope analysis (optic, polarization, spectrographic and electronic)
 - 3.3.2.2. chemical analysis
 - 3.3.2.3. instrumental analysis (EDX, X-ray diffraction , FTIR, thermal differential analysis, XRF, LIBS etc.)
 - 3.3.3. examination of physical and mechanical properties of stone materials, natural and artificial.
 - 3.3.4. microbiological examination
 - 3.3.5. analysis of structure and properties of accumulated layers (false patina)
 - 3.3.6. analysis of colour schemes (for painting, tiles) (stratygraphy, joints, pigments)
4. Summary of research results
5. Identifying the cause of damage
6. Conclusions and guidelines for the project

III. CONSERVATION PROJECT

1. Program assumptions
2. Conservation guidelines
3. General concept of conservation work
4. Program of work with justification of the need to apply proposed treatment
5. Selection of methods and technologies for carrying out particular treatment with justification
6. Working schedule
7. Monument arrangement after completing conservation work

IV. PROJECT ESTIMATE (for tender or investor)**V. OBTAINING WKZ APPROVAL****VI. AUTHOR CONSERVATION SUPERVISION**

torskich i restauratorskich” o problematykę projektowania konserwatorskiego³².

Należy zaznaczyć, iż z reguły projekty konserwatorskie dzieł sztuki są przedstawione (oprawione) razem z dokumentacją przedprojektową, mimo iż ta ostatnia winna być opracowywana w tym samym czasie co dokumentacja przedprojektowa do projektu architektoniczno-konserwatorskiego. Często wtedy można skorzystać z inwentaryzacji pomiarowo-rysunkowej (np. detali), a część historyczna może być wykonana przez te same osoby.

Obok projektów konserwatorskich przygotowanych w ramach zintegrowanych projektów architektoniczno-konserwatorskich mogą istnieć samodzielne projekty konserwatorskie, gdy nie przewidyje się w danym zabytku prac budowlano-konserwatorskich, a jedynie konserwację i restaurację samych detali architektonicznych i elementów wystroju (o czym była już mowa).

Nadzór autorski

Jest integralną częścią projektowania, które trwa nadal na budowie. Tylko nadzór może zagwarantować poprawną realizację. Przy pracach budowlano-konserwatorskich i *stricte* konserwatorskich powinien on być obligatoryjny. Niestety, prawo budowlane w odniesieniu do architektury i budownictwa uzależnia go od „żądania” inwestora lub właściwego organu. Przy pracach budowlano-konserwatorskich, do czasu wprowadzenia odpowiedniego zapisu prawnego, obowiązkiem WKZ powinno być każdorazowe polecenie prowadzenia nadzoru autorskiego.

Podobnie jak w projekcie, także na tym etapie należy walczyć z „perfekcjonizmem”, który zagraża autentycznej substancji oraz pozbawia zabytek swoistego klimatu i waloru dawności. Na te zagadnienia należy uczulić wszystkich realizatorów z rzemieślnikami włącznie; tych ostatnich należy uczyć odpowiedniego podejścia do zabytków i dawnych technik. Na budowie należy właściwie realizować zasadę ucztyelnienia interwencji konserwatorskich, zarówno przewidzianych w projekcie, jak pojawiających się w trakcie prowadzenia robót.

Realizacja budowlano-konserwatorska wymaga stałego nadzoru autorskiego wszystkich autorów projektu budowlanego architektoniczno-konserwatorskiego, gdyż jest on podstawą właściwie prowadzonych robót. W niektórych realizacjach nadzór jest nawet ważniejszy od projektu, np. przy konserwacji ruin. Nadzór musi być pełniony zespołowo przy udziale autora (autorów) badań i konserwatorów-restauratorów. Poza czuwaniem nad poprawną realizacją projektu bardzo ważnym obowiązkiem nadzoru jest rejestracja odkrywanych zabytkowych elementów w trakcie obligatoryjnie prowadzonych dalej ba-

be prepared at the same time as the pre-project documentation for the architectural – conservation project. Then one could use the inventory of measurements and drawings (e.g. of details), and the historic part can be made by the same people.

Besides those prepared conservation projects, within the integrated architectural and conservation designs there can exist independent conservation designs when no building – conservation work is predicted for a given monument, but only the conservation and restoration of architectural details and decorative elements (which has already been mentioned).

Author supervision

It is an integral part of designing process which takes part on the building site. It should be obligatory during building conservation or strictly conservation work. Unfortunately, Building Law referring to architecture and building makes it dependent on the investor’s or appropriate authority’s ‘demand’. During building and conservation work it should be the duty of WKZ to require the execution of author supervision, until appropriate legal regulations have been introduced.

Similarly as in the project, at this stage one must also struggle with ‘perfectionism’ which endangers authentic substance and deprives the monument of its original climate and the past value. All the contractors, including the craftsmen, should be made sensitive to those issues, the latter should particularly be taught the proper approach to monuments and old techniques. On the building site the principle of making conservator’s interferences recognisable, both the ones predicted in the design and those appearing during the work, should be properly realised.

Building and conservation realisation requires constant author supervision of all the authors of the architectural – conservation building project, since it is the basis for the properly conducted work. In some realisations supervision is even more important than the project, e.g. during conservation of ruins. Supervision must be performed as teamwork with the participation of the author (authors) of research, and conservators – restorers. Besides overseeing the proper realisation of the project, the essential duty of the supervision is registering the historic elements discovered during the obligatorily continued architectural research, especially since they can enforce the necessity of introducing alterations or supplementations into project documentation, resulting from those discoveries. Author supervision is the best school of practical conservation and restoration of architectural monuments.

dań architektonicznych, zwłaszcza, że mogą one wpływać na konieczność wprowadzenia do dokumentacji projektowej zmian bądź uzupełnień, wynikających z tych odkrywek. Prowadzenie nadzoru autorskiego jest najlepszą szkołą praktycznej konserwacji-restauracji zabytków architektury.

Dokumentacja powykonawcza

Obowiązkiem wszystkich wykonawców jest sporządzenie na zakończenie robót tzw. dokumentacji powykonawczej, która jest integralną częścią procesu konserwatorskiego. W nowym budownictwie ten typ dokumentacji ma duże znaczenie dla przyszłej eksploatacji budynku. W przypadku konserwowanego zabytku ma ona szerszy zakres – obok roli eksploatacyjnej – spełnia naukową funkcję dokumentu historycznego. Dlatego jest obligatoryjna. Jak uczy doświadczenie, rzadko udaje się przeprowadzić proces budowlano-konserwatorski zgodnie z projektem – bez wprowadzenia zmian w trakcie realizacji. Zawsze następują większe lub mniejsze odkrycia i one decydują o konieczności dokonywania korekt, poprawek, nie mówiąc już o potrzebie wprowadzenia istotnych zmian.

Poprawna dokumentacja powykonawcza może być wykonana tylko w oparciu o dziennik konserwacji, który powinien być prowadzony niezależnie od dziennika budowy i odzwierciedlać postęp robót oraz odnotowywać wszelkie odkrycia i rezultaty prowadzonych obligatoryjnie uzupełniających badań, a także wynikające z nich zmiany. Dziennik ten należy uzupełniać rysunkami inwentaryzacyjnymi oraz projektami zmian, a także zdjęciami dokumentującymi odkrycia, postęp robót i stosowane metody konserwatorskie oraz budowlano-konserwatorskie. Bardzo ważną rolę odgrywają także dokumentacje powykonawcze dla poszczególnych elementów (np. detal kamienny, polichromie ścienne), gdyż prezentują nie tylko metody konserwacji, ale zastosowane środki, co ma istotne znaczenie dla ponownych zabiegów w przyszłości.

Dla dzieł sztuki, czyli elementów architektonicznych należy wykorzystać przytoczony „Schemat dokumentacji prac badawczych, konserwatorskich i restauratorskich” (www.kobidz.pl). Należy podkreślić, że przy realizacjach budowlano-konserwatorskich w zabytkach architektury z reguły pojawia się tak wiele zmian, że tej dokumentacji nie jest w stanie opracować wykonawca robót w ramach swych obowiązków. Powinien ją zrealizować projektant architektury wspólnie z autorem badań, naturalnie za oddzielnym wynagrodzeniem, uwzględnionym w nadzorze autorskim.

Dokumentacja powykonawcza powinna być opracowana w formie opisowej i rysunkowej oraz uzupełniona fotografiami. Fotografie powinny być

Post-project documentation

It is the duty of all contractors at the end of the work to complete the so called post-project documentation which constitutes an integral part of the conservation process. In new building that type of documentation is important for the future exploitation of the building. In the case of a restored monument its use is wider – besides its exploitation role it fulfils the scientific function of a historic document, and that is why it is obligatory. Experience has shown that one can rarely manage to complete the building – conservation project according to the original plan – without introducing alterations during its realisation. There have always been some discoveries made which may make some corrections necessary, not to mention the need to introduce vital changes.

Proper post-project documentation can be based only on the conservation diary, which should be kept independently of the construction diary and reflect the progress of work and record all discoveries and results of obligatorily conducted supplementary research, as well as changes resulting from it. The diary should be supplemented with inventory drawings and projects of changes, as well as photographs recording the discoveries, progress of work and applied conservation or building – conservation methods. The post-project documentation for particular elements (e.g. a stone detail, wall polychromes) also plays an essential role, since it presents not only conservation methods, but also the means applied which may be crucial for remedial work in the future.

For art masterpieces, meaning architectural elements, the already mentioned “Documentation scheme of research, conservation and restoration work” (www.kobidz.pl) should be used. It should be emphasised, that during building – conservation realisations in architecture monuments so many alterations usually appear that the contractor is unable to complete the documentation in the course of duty. It should be realised by architecture designer in cooperation with the research author, naturally for an extra fee duly noted in author supervision.

Post-project documentation should be drawn up in the form of a description and drawings, and supplemented with photographs. The photos should be taken in such a way that the monument or its element was presented from the same perspective before, during and after conservation work.

Post-project documentation should constitute the basis for a publication which could compare the state before and after the work done, and sum-

tak wykonywane, aby zabytek bądź jego element był na nich przedstawiony w tym samym ujęciu przed, w trakcie i po pracach konserwatorskich.

Dokumentacja powykonawcza powinna być podstawą do publikacji, w której będzie można porównać stan przed i po pracach oraz podsumować odkrycia i osiągnięcia danej realizacji konserwatorskiej. Dokumentacja powykonawcza musi być przechowywana na stałe.

Na zakończenie naszych rozważań nasuwają się następujące refleksje. Przed 2005 r. został zapoczątkowany świadomy proces niszczenia naszego dziedzictwa architektonicznego. Niestety, trwa on do dziś. Wystarczy zestawić fakty i działania, które splotły się w jedną niszczącą całość. Unicestwione zostały plany zagospodarowania przestrzennego miast, które chroniły zabytki nie wpisane do rejestru. Wiele z nich już padło.

Pozwolono wykonywać dokumentację projektową dla zabytków architektury osobom do tego w pełni nieprzygotowanym. Jak wiemy, politechniki nastawione na współczesne projektowanie nie mają możliwości, aby odpowiednio przygotować architektów-konserwatorów i inżynierów do pracy przy budowłach zabytkowych.

Pozbawiono prawa wykonywania tzw. badań architektonicznych osoby, które odbyły pełne studia w tej dziedzinie, a przywilejem tym obarczono specjalistów od projektowania architektonicznego nieprzygotowanych do prowadzenia badań. Wreszcie w działaniach przy zabytkach architektury zlikwidowano prace budowlano-konserwatorskie, zastępując je budowlanymi³³, co nie odpowiada rzeczywistości, a przyczynia się do powstawania zniszczeń.

Gdy do tego dołożymy nieliczne – w stosunku do zapisów chroniących zabytki archeologiczne – przepisy dotyczące zabytków nieruchomych w ustawie z 2003 r., to obraz spustoszenia rysuje się jasno³⁴. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie daje urzędom konserwatorskim dostatecznych narzędzi ochrony naszego dziedzictwa architektonicznego, nie tylko w jego oryginalnej substancji, ale nawet w powtórzonych formach. Świadczą o tym dramatycznie zniszczone kompozycje tysięcy elewacji zabytkowych budynków w naszych miastach z wymienioną, złą stolarką okienną. A to tylko jeden z licznych problemów, które przybierają rozmiary góry lodowej³⁵.

O tych i innych patologich była mowa na Kongresie Konserwatorów w 2005 r. i – niestety – do tej pory nic się nie zmieniło na lepsze. Zastanawiające!

Może pewną jaskółką poprawy kondycji dziedzictwa architektonicznego stanie się powołanie Kolegium Doradczego ds. Ochrony Zabytków Architektury Modernistycznej³⁶. Jednak nie wystarczy uświadamiać tych problemów inwestorom,

marise the discoveries and achievements of a given conservation realisation. Post-project documentation has to be kept permanently.

The following reflections seem to be the effect of our considerations. The process of destroying our architectural heritage was commenced before 2005 and, unfortunately, has continued to this day if we only list facts and activities which interwove to form one destructive whole. The plans of urban spatial development, which protected the monuments not listed in the historic building register, have been annihilated.

It was allowed for the project documentation for architecture monuments to be carried out by people completely unprepared for the task. As we know, polytechnics interested mainly in modern designing do not have the possibility to properly prepare architects – conservators for work in historic edifices.

People who had completed appropriate studies have been deprived of the right to conduct the so called architectural research, and the privilege has been conferred onto the specialists in architectural designing unprepared for conducting research. And finally, the building – conservation work was crossed out from the list of activities in architecture monuments, and replaced with building work which does in no way reflect the reality but contributes to causing damage.

When we add the few – when compared to the regulations protecting archaeological artefacts – regulations concerning historic landmarks in the Act of 2003, the disastrous image becomes clear. The legal act concerning the care and protection of monuments does not hand conservation authorities suitable tools to protect our architectural heritage, not only in its original substance but even in repeated forms. It is confirmed by the drastically damaged compositions of thousands of elevations of historic buildings in our cities with inappropriate replaced window frames. And that is only one problem – the tip of the iceberg.

That and other pathologies were discussed during the Conservators' Congress in 2005, and unfortunately nothing has changed for the better.

A ray of hope for the improvement of architectural heritage condition might be the appointment of an Advisory College for the Protection of Modernist Architecture Monuments. However, it is not enough to make the investors aware of the problems; first of all, architects should be educated in such a way that they would not treat the existing values as material for free transformation, but would approach them in accordance with the ethical principles of their profession.

należy przede wszystkim tak kształcić architektów, aby zastanych wartości architektonicznych nie traktowali jako tworzywa do dowolnego przekształcania, ale podchodzili do nich zgodnie z zasadami etyki zawodu architekta.

Kolejna refleksja, płynąca z naszych rozważań mających za cel rzeczywistą poprawę ochrony dziedzictwa architektonicznego, dotyczy potrzeby nowelizacji obu ustaw: O ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz Prawa budowlanego, a także szybkiego wprowadzenia koniecznych zmian na drodze rozporządzeń.

Pierwszym, jakże istotnym działaniem powinno być skorzystanie z delegacji art. 37 pkt. 1.3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i określenie dodatkowych wymagań dla osób wykonujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie przy zabytkach nieruchomości wpisanych do rejestru. Wymagania te powinny dotyczyć właściwego przygotowania teoretycznego i praktycznego do projektowania, sprawdzania dokumentacji oraz nadzorowania prac budowlano-konserwatorskich (o czym była już mowa). Warto zwrócić uwagę na zapis w ust. 2 art. 14 ustawy – Prawo budowlane, który stwierdza, że w ramach uprawnień budowlanych w specjalnościach (wg ust. 1 pkt 1.2) architektonicznej i konstrukcyjno-budowlanej mogą być wyodrębnione specjalizacje.

Właśnie nadszedł czas, aby dla dobra naszego dziedzictwa architektonicznego wprowadzić następujące specjalizacje:

- architektoniczno-konserwatorską (dla architektów);
- budowlaną konstrukcyjno-konserwatorską (dla inżynierów budowlanych).

Warunki ich powołania mogliby określić wspólnie ministrowie infrastruktury oraz kultury i dziedzictwa narodowego.

Drugim działaniem powinno stać się przygotowanie obowiązujących standardów do projektowania wszelkich prac w zabytkach architektury.

Mam nadzieję, że publikacja moich uwag, a w szczególności analiza załączonych ilustracji przyczyni się do pobudzenia szczegółowej dyskusji nie tylko na temat konieczności ustanowienia i wprowadzenia omawianych standardów, ale także i niezbędnych zmian prawnych dotyczących ochrony zabytków architektury. Oby stało się to jak najprędzej.

The next conclusion deriving from our considerations aimed at the real improvement of the protection of architectural heritage refers to the necessity to amend the two Acts: of the care and protection of monuments and the Building Law, as well as quick implementation of the necessary changes via suitable directives.

The first essential activity should be using the Article 37, section 1.3 of the Act concerning the care and protection of monuments, and defining additional requirements for the people performing independent technical functions during construction work in historic landmarks listed in the register. The requirements should refer to proper theoretical and practical background for designing, checking documentation and supervising building – conservation work. It is worth noticing paragraph 2, article 14 of the Act – Building Law, which states that within building qualifications in the architectural and construction – building specialisations (according to paragraph 1, point 1.2) some sub-specialisations can be distinguished.

Now the time has come to introduce the following specialisations for the benefit of our architectural heritage:

- architectural – conservation (for architects)
- building, construction and conservation (for civil engineers)

The conditions for appointing them might be defined by the Ministers of Infrastructure and of Culture and National Heritage.

Establishing the obligatory standards for all sorts of project work in architecture monuments should be the other task.

I hope that the publication of my comments, and particularly the analysis of the enclosed illustrations, will contribute to stimulating a detailed discussion concerning not only the necessity of establishing and implementing the standards in question, but also indispensable legal alterations concerning architecture monument protection. Let it occur soon.

¹ Powyższy artykuł był referowany w dn. 16 czerwca 2008 r. na zabranii Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu. Wszyscy uczestnicy spotkania jednomyślnie poparli ideę opracowania standardów dla projektów dot. zabytków architektury. Z koniecznością szybkiego przygotowania i wdrożenia ww. standardów zgadza się wiele osób ze środowiska konserwatorskiego.

² Kolejną przyczyną degradacji zabytków architektury są w wielu przypadkach inwestorzy dążący do ich generalnych przekształceń. Nie zdają sobie często sprawy, że działają na własną szkodę niszcząc wartości historyczne, a tym samym i ekonomiczne dzieł, które posiadają. Rola architekta podejmującego się prac w zabytkach architektury polega także na uświadamianiu inwestorowi, jakie war-

- tości może stracić, a nie na bezdusznym realizowaniu jego pomysłów szkodzących zabytkom. Gorzej, gdy sam architekt jest inicjatorem niszczenia substancji zabytkowej, niejednokrotnie traktując ją jako tworzywo do dowolnego kształtowania. Jak ważną rolę odgrywa świadomość projektanta, inwestora, ale i wykonawcy, uzmysłowiaj nam załączone ilustracje do niniejszego artykułu, a wybrane niestety już z tysięcy złych realizacji tzw. „konserwatorskich” w Polsce. Warto przestudiować znajdujące się pod nimi komentarze i to w kolejności numerów ilustracji.
- ³ Na potrzebę takich opracowań zwraca uwagę także Marcin Gawlicki, dyrektor KOBiDZ, w artykule pt. *Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków – nowe cele i zasady działania*, (w:) „Ochrona Zabytków”, 2007, nr 1, s. 5, w którym jest mowa o tym, że konieczne jest *wypracowanie podstaw doktryny konserwatorskiej, opracowanie i wdrożenie jednolitego systemu ochrony dokumentacji dziedzictwa kulturowego oraz wprowadzenie i upowszechnienie nowych standardów metodologicznych badań, dokumentacji i konserwacji zabytków*.
- ⁴ *Karta Wenecka. Postanowienia i Uchwały II Międzynarodowego Kongresu Architektów i Techników Zabytków w Wenecji w 1964 r.* (w:) „Vademecum Konserwatorów Zabytków – Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury”, Biuletyn ICOMOS, Warszawa 1996, s. 19 i in.
- ⁵ *Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy*, Grenada 1985 r., tamże, s. 63.
- ⁶ Por. J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.* (w:) *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna Prawo*, (red.) M. Kruk, J. Trzciniński, J. Wawrzyniak, Warszawa 2002, s. 130-140, oraz K. Zeidler, *Pojęcie „dziedzictwa narodowego” w Konstytucji RP i jego prawna ochrona*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2004, t. XII, s. 343 i in.
- ⁷ *Zasady etyki zawodu architekta. Standardy wykonywania zawodu i zakres usług architekta*, Wyd. Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, bez roku wyd., s. 36-56.
- ⁸ Komentarz DOIA (Dolnośląskiej Okręgowej Izby Architektów) do rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego, (w:) „Zawód: Architekt”, Ogólnopolski Kwartalnik Krajowej Izby Architektów, za: a 01-2007 r., s. 42-49.
- ⁹ Mimo że ustawa – Prawo budowlane obejmuje obiekty wpisane do rejestru zabytków, to brak w niej wielu przepisów w tym zakresie. Jednym z podstawowych powinno być sformułowanie, z którego wynikają jasne obowiązki wszystkich uczestników procesu budowlanego (już w pierwszym zetknięciu z ustawą), a więc na czym polega specyfika obiektów wpisanych do rejestru, czyli specyfika odmienna od budynków nowych. Brak tego sprecyzowania w prawie budowlanym powoduje wiele nieporozumień i przyczynia się niejednokrotnie do wielu szkodliwych działań wobec zabytków.
- ¹⁰ Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 9 czerwca 2004 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych (Dz.U. nr 150, poz. 1579).
- ¹¹ Wydaje się, że nadszedł czas, aby w miejsce określeń „zabytek nieruchomy” czy „ruchomy” stosować konkretne nazwy, gdyż elementy stałe zabytków architektury, takie jak np. polichromie ścienne, sztukaterie, portale, a nawet całe elewacje wchodzące w orbitę działań konserwatorów-restauratorów nazywane są zabytkami ruchomymi, co powoduje wiele nieporozumień. Szczególnie przy procedurach przetargowych, bowiem niektórzy inwestorzy elementy te uważają za nieruchome (jako integralną część zabytku nieruchomego) i prace przy nich próbują zlecać „budowlańcom”, a nie konserwatorom-restauratorom dzieł sztuki.
- ¹² *Karta Wenecka*, jw., s. 20.
- ¹³ Tamże.
- ¹⁴ *Zasady etyki zawodu architekta*, jw., s. 8.
- ¹⁵ *Standardy wykonywania zawodu i zakres usług architekta*, jw., s. 23.
- ¹⁶ *Zasady etyki zawodu architekta*, jw., s. 9.
- ¹⁷ *Kodeks etyczny postępowania zawodowego członków Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa*, wydany dn. 7.01.2003, modyfikowany dn. 2.02.2004.
- ¹⁸ Swego czasu do prowadzenia badań architektonicznych przygotowywały studia podyplomowe na Politechnice Warszawskiej. Obecnie wiedzę w tym zakresie (poszerzoną o przedmioty historyczne) zdobywają jedynie studenci kierunku ochrona dóbr kultury w specjalności konserwatorstwo na UMK w Toruniu i właśnie ich pozbawiono wykonywania zawodu.
- ¹⁹ Por. J. Tajchman, *Metoda konserwacji i restauracji dziedzictwa architektonicznego w zakresie zabytkowych budowli* (w:) *Problemy remontowe w budownictwie ogólnym i obiektach zabytkowych*, red. J. Jasięko i in., Wrocław 2006, s. 48-68.
- ²⁰ J. Tajchman, *Rozwiązania patologiczne w konserwacji i restauracji zabytków architektury* (wybrane zagadnienia), tamże s. 71.
- ²¹ Projektowanie konserwatorskie dla zabytków architektury nie jest czymś nowym. W działalności byłego Przedsiębiorstwa Pracowni Konserwacji Zabytków (PKZ) zasadniczo wszystkie projekty były konserwatorskie. W tym celu wtedy zostało przygotowane (przez autora niniejszego artykułu) specjalne opracowanie na użytek wewnętrzny PKZ pt. „Problematyka Projektowania Konserwatorskiego (praca studialna) PKZ Warszawa – Toruń 1968. Ponadto istniała także instrukcja dotycząca koordynacji prac badawczych, projektowych i realizacyjnych. Zapewniająca kompleksowe działanie, które dzisiaj próbuje się nazywać działaniami zintegrowanymi. Niemniej w wolnej Polsce nastąpił szalony regres w zakresie projektowania konserwatorskiego dla zabytków architektury. Późniejsze publikacje związane z tym tematem to: M. Brykowska, *Dokumentacja do prac konserwatorskich*, Prace naukowe Politechniki Warszawskiej, Budownictwo, z. 70 1981, s. 135-154; J. Tajchman, *Badania i prace projektowe w zabytkach architektury w świetle ogólnej problematyki ochrony i konserwacji zabytków*, Ochrona Zabytków, 1985, z. 1, s. 157-162; J. Tajchman, *Konserwacja zabytków architektury – uwagi o metodzie* (podrozdział D. *Projekt konserwatorski*), Ochrona Zabytków, 1995, z. 2, s. 154-157; A. Kadłuczka, *Konserwacja zabytków. Architektoniczne projektowanie konserwatorskie*, Kraków 1999; J. Tajchman, *Metoda...*, jw., podrozdział 10, s. 65-66;
- ²² J. Tajchman, *Metoda...*, jw., s. 59.
- ²³ Czas najwyższy, aby w warunkach technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, wprowadzić od razu oczywiste odstępstwa (tak, jak uczyniono to już odnośnie do otwierania okien i drzwi w obiektach wpisanych do rejestru zabytków). Pozwoli to na ograniczenie wyżej wymienionych ekspertyz, ale przede wszystkim może przyczynić się do skrócenia procesu przygotowywania dokumentacji projektowej.
- ²⁴ Komentarz DOIA, jw., s. 42.

²⁵ Dzisiejsze budownictwo jest odmienne od dawnego, na którym należy się znać, aby ratować historyczne dzieła architektury. Współczesny murarz nie zna dawnych wątków, nie potrafi powtórzyć historycznej spiny, nie mówiąc o możliwości układania tzw. tynków renowacyjnych czy ciągnięciu gzymsów. Cieśla przygotowany do zbijania deskowych szalunków nie ma pojęcia o tradycyjnych konstrukcjach dachów. Niestety, także współczesny inżynier nie dowiedział się o tym na studiach politechnicznych. Przy pracach w zabytkach ta odmienna od dzisiejszej wiedza i technologia są niezbędne.

²⁶ www.orkds-zpap.pl

²⁷ M. Stec, *Projektowanie konserwatorskie – jako droga do lepszego porozumienia między konserwatorem a zleceniodawcą*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki”, Nr 1, 2003, s. 4-8.

²⁸ M. Stec, *Projektowanie jako podstawa optymalizacji nakładów i usprawnienia polityki konserwatorskiej*, Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki, Nr 2, 2000, s. 57-60; Iwona Szmelter, *Strategia decyzyjna i projektowanie konserwatorskie na tle przeglądu teorii i doktryn konserwatorskich*, tamże, s. 61-63; Edward Kosakowski, *Projektowanie konserwatorskie (w:) Drogi Współczesnej Konserwacji. Aranżacja, Ekspozycja, Rekonstrukcja*, red. M. Ostaszewska. Studia i Materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji dzieł sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. T. IX. Cz. 2. Kraków 2000, s. 76-79.

²⁹ B. Rouba, *Projektowanie konserwatorskie*, W tymże nr. „Ochrony Zabytków”.

³⁰ www.kobidz.pl

³¹ Tabela 3 została opracowana przez pracowników UMK: prof. J. Łukasiewicz i mgr M. Rudy. Jest to schemat ogólny,

który każdorazowo może być dostosowywany do danego rodzaju elementów zabytkowych.

³² Próbę tę podjęła prof. B. Rouba z zespołem (wersja opracowania dostępna w Internecie: <http://www.konserwacjamaralstwa.umk.pl>).

³³ Do likwidacji prac „budowlano-konserwatorskich” w ustawie O ochronie zabytków, o zgrozo, przyczynili się urzędnicy Generalnego Konserwatora Zabytków.

³⁴ Z tych proporcji można wysnuć wnioski, że zabytek architektury będzie właściwie chroniony, gdy zostaną z niego resztki archeologiczne pod ziemią, a wystarczyło tylko w ustawie wykorzystać zalecenia Karty Weneckiej z 1964 r. oraz zapisy Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, Grenada 1985.

³⁵ Aby powstrzymać totalne niszczenie kompozycji elewacji zabytkowych, w art. 29 prawa budowlanego powinien się znaleźć następujący zapis: *W obiektach wpisanych do rejestru zabytków oraz w innych zabytkowych obiektach budowlanych usytuowanych na obszarach objętych ochroną konserwatorską przy koniecznej wymianie stolarki okiennej wynikającej z poprawy warunków termicznych, należy powtórzyć dokładnie zabytkową formę lub dokonać wymiany tylko skrzydeł wewnętrznych – w obu przypadkach w uzgodnieniu z WKZ.*

Sprawa wymaga pilnego uregulowania, gdyż Ministerstwo Infrastruktury zapowiedziało dopłaty do wymiany okien. Ponadto wielu elewacjom zabytkowym grozi także zniszczenie, gdyż od 2009 r. wejdą obowiązkowe nowe wymagania dla warunków cieplnych budynków. W obydwu wypadkach muszą być ustanowione odstępstwa dla obiektów zabytkowych już w prawie budowlanym.

³⁶ J. Lewicki, *Powołanie Kolegium Doradczego ds. Ochrony Zabytków Architektury Modernistycznej w Polsce*, (w:) „Ochrona Zabytków”, 2007, nr 1, s. 21.

Nota biograficzna

Prof. dr hab. Jan Tajchman, inżynier architekt-konserwator i pedagog, jest pracownikiem i wykładowcą w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu. Jest b. dziekanem Wydziału Sztuk Pięknych UMK i b. pracownikiem PP Pracowni Konserwacji zabytków w Toruniu. W swojej działalności zawodowej szczególną uwagę poświęcił historii technik budowlanych, problematyce historycznej i konserwatorskiej architektury zabytkowej, zagadnieniom teoretycznym i praktycznym ochrony i konserwacji zabytków architektury. W pracy twórczej m.in. poszukuje nowych form właściwie komponujących się z dawnymi dziełami architektury.

Od Redakcji

Publikacja Profesora Jana Tajchmana jest bardzo ważną wypowiedzią. Winna być z całą powagą przedyskutowana w środowisku inżynierów-konserwatorów zabytków. Zapraszamy P.T. Czytelników do nadsyłania wypowiedzi na ten temat do „Wiadomości Konserwatorskich” nr 25/2009 (do końca kwietnia 2009).

Biographical note

Professor Jan Tajchman PhD, an engineer, architect-conservator and university tutor, works and lectures in the Institute of Landmark Protection and Conservation (Institute of Landmark Protection and Conservation) at the UMK in Torun. He is an ex-Dean of the Fine Arts Faculty at the UMK and an ex-employee of the Landmark Conservation Workshop in Torun. In his professional capacity, he paid particular attention to the history of building techniques, historic and conservation issues in historic architecture, as well as to theoretical and practical questions of protection and conservation of architecture monuments. In the creative aspect of his work he has been looking for new forms suitably matching old architectural masterpieces.

From the Editor

The publication by Professor Jan Tajchman is a very significant statement, and therefore it should be seriously discussed in the professional environment of engineers - monument conservators. We would like to invite all our Readers to send in their contributions concerning the question for the next issue of "Conservation News" no 25/2009 (until the end of April 2009).

Streszczenie

Obserwowane ostatnio niepokojące zjawiska degradacji naszego dziedzictwa architektonicznego są wynikiem nie tylko niewłaściwego podejścia inwestorów, ale także niedostatecznej wiedzy konserwatorskiej projektantów oraz braku odpowiednich standardów do wykonywania odpowiedniej dokumentacji w tym zakresie.

Niniejszy artykuł jest próbą stworzenia podstaw dla standardów do wykonywania projektów architektoniczno-konserwatorskich, jak i konserwatorskich. Należy podkreślić, że istnieją standardy dla projektowania nowego budownictwa, lecz nie obejmują one specyfiki konserwatorskiej zabytków architektury, mimo iż ustawa Prawo budowlane swym zakresem objęła także zabytki nieruchomości czyli architektoniczne.

Należy podkreślić, że zabytki architektury wymagają odrębnego podejścia niż przy projektowaniu nowych budowli. Różnica ta zaczyna się już w pracach przedprojektowych, w ramach których musi nastąpić pełne rozeznanie historyczne zabytku i jego wartościowanie, oraz określenie stanu zachowania i przyczyn zniszczeń, zakończone kompleksowymi wnioskami i wytycznymi konserwatorskimi. W pracach przedprojektowych od samego początku muszą brać udział wszyscy specjaliści przygotowujący dokumentację projektową. Nie można pominąć autorów badań historycznych, jak i konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki.

W nowym budownictwie nie zawsze potrzebny jest projekt wstępny. W zabytkach powinien być obligatoryjny i to często w kilku wersjach, aby można było wybrać najlepszą koncepcję konserwatorską.

Projekt budowlano-konserwatorski w istotny sposób różni się od projektu budowlanego, który potrzebny jest tylko do otrzymania pozwolenia na budowę. Część architektoniczno-konserwatorska projektu musi do końca rozwiązać wszystkie problemy, a więc od razu muszą być zaprojektowane wszystkie szczegóły w ramach rysunków wykonawczych. Także na tym etapie obowiązkowo muszą powstać wszystkie projekty konserwatorskie dla elementów i detali architektonicznych oraz wystroju wykonane przez konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki.

W trakcie realizacji prac na budowie muszą być pełnione obligatoryjnie (a nie w zależności od wiedzimy inwestora) nadzory autorskie przez wszystkich uczestników przygotowywania dokumentacji przedprojektowej i projektowej. Także winny być kontynuowane badania architektoniczne.

Prace realizacyjne muszą być zakończone dokumentacjami powykonawczymi oddzielnie dla każdej specjalności.

Postuluje się, aby dokumentację powykonawczą dla prac budowlanych architektoniczno-konserwatorskich wykonywał projektant architektury (naturalnie za odpowiednim wynagrodzeniem), gdyż wykonawca robót nie jest z reguły do niej przygotowany, a zmiany realizacyjne w stosunku do projektu przeważnie są bardzo duże.

Abstract

The worrying phenomena of degradation of our architectural heritage, which can be observed recently, are the result of not only an inappropriate approach of the investors but also of insufficient conservation qualifications of designers and the lack of suitable standards for drawing up proper documentation in this respect.

This article is an attempt to create some basis for the standards for carrying out architectural – conservation projects as well as conservation projects. It must be emphasised, that there exist standards for designing new buildings, but they do not include the conservation specificity of architecture monuments although the Act – Building Law encompasses landmarks and sites which means architectural monuments.

It should be stressed that architecture monuments require a different approach to that adopted when designing new buildings. The differences begin as early as the pre-project work, within which a full historic insight into the monument must be obtained, its evaluation carried out, and the state of preservation and reasons of damage must be defined complete with overall conclusions and conservation guidelines. All the specialists preparing design documentation should participate in pre-project work from the very beginning. Neither the authors of historical research nor the art conservators – restorers ought to be ignored.

The preliminary project is not always necessary when designing new buildings. In the case of monuments it should be obligatory and frequently made in several versions so that the best conservation concept could be selected.

The building – conservation project is significantly different from the building design which is needed merely to obtain the building permission. The architectural – conservation section of the project has to effectively solve all the problems, which means that all the details in execution drawings already have to be designed. All the conservation designs for architectonic elements, details and decoration made by art conservators – restorers also have to be created at this stage.

During the realisation of work on the building site, author supervision has to be obligatorily carried out (and not depending on the investor's whim) by all those who participated in the preparation of pre-project and project documentation. Architectural research should also be continued.

Work on realisation has to be completed with post-project documentation made separately for each speciality.

It should be demanded that the post-project documentation for the architectural – conservation construction work is carried out by an architecture designer (naturally for suitable remuneration), since the contractor is not usually prepared for the task and changes in the realisation when compared with the original project are generally quite significant.



Ryc. 1. Toruń, ul. Warszawska
 Budynek po prawej stronie jest przykładem umiejętnej wkomponowania nowej zabudowy w zespół XIX-wieczny.
Fig. 1. Toruń, Warszawska Street
 The building on the right is an example of a skilful merger of a new edifice with the 19th century complex.



Ryc. 2. Toruń. Gdanisko z konkurującą bryłą hotelu
 Dawny młyn zamkowy w XIX w. został nabudowany od strony Gdaniska. Wykupiła go firma specjalizująca się w konserwacji zabytków architektury i niestety nie potrafiła przywrócić właściwego gabarytu. Budynek wydzierżawiono hotelowi, który zadbał właściwie otoczenie.
Fig. 2. Toruń. Gdanisko with the rival hotel building. The old castle mill in the 19th century was built over on Gdanisko side. It was bought by a firm specializing in architecture conservation but, unfortunately, they were not able to return it to its proper shape. The building was leased to a hotel which took proper care of its surroundings.



Ryc. 3. Chojnice
 Zabytkowa pierzeja Rynku zdegradowana poprzez wprowadzenie wysokiego budynku, ale także dużych szklanych płaszczyzn, które w starej zabudowie tworzą „dziury”, czego niestety nie chce zrozumieć wielu projektantów.
Fig. 3. Chojnice. Historic frontage of the Market Square degraded through the introduction of a high-rise building and large glass surfaces, which create 'holes' among the old buildings, which many designers do not want to understand.



Ryc. 4. Toruń. ul. Żeglarska 13
 Dobry przykład współczesnej interpretacji niezachowanego szczytu, dzięki wyważonej proporcji szkła w stosunku do ceglanych lizen. Nie ma tu przysłowiowej „dziury”. Zastrzeżenie może budzić jedynie ceglana rolka zastosowana w lizenach sugerując, iż tu mogły się one kończyć.
Fig. 4. Toruń. 13 Żeglarska Street. A good example of modern interpretation of a destroyed gable, owing to balanced proportion of glass and brick lisenes. There is no proverbial 'hole' here. The only objection could be raised because of the use of brick rolls in the lisenes which suggests that they might have ended here.

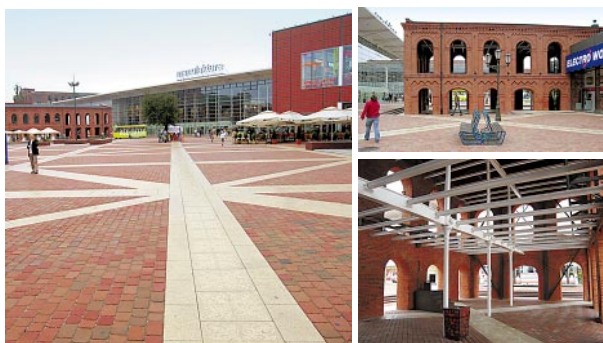


Ryc. 5. Wrocław. Plac Uniwersytecki
 Jeden z niewielu przykładów, gdzie szkło nie tworzy „dziury” w pierzei, gdyż zostało zastosowane w ściętym narożniku. W szkłe tym odbija się zabytkowa zabudowa, której efekt ogranicza poziomy górny pas tynku.
Fig. 5. Wrocław. University Square. One of the few examples where glass does not cause a 'hole' in the frontage, because it was used in a truncated corner. The glass reflects historic buildings opposite, the effect of which is limited by the top horizontal layer of plaster.



Ryc. 6. Poznań. ul. Półwiejska, tzw. Stary Browar
 Interesująca nowa realizacja z wielkim otworem (po lewej) dla pokazania historycznego budynku (po prawej). Niestety budynek ten potraktowano z wielką ignorancją pozostawiając z niego jedynie fasadę, którą ogląda się przez szkło o podziałach degradujących klasycystyczną kompozycję. Jest to przykład braku zrozumienia, na czym polega ochrona zabytków. Jak zareagowałby autor, gdyby tak postąpiono kiedyś z jego dziełem?

Fig. 6. Poznań. Półwiejska Street, the so-called Old Brewery
 An interesting new realization, with a huge opening (on the left) to display the historic building (on the right). Unfortunately, the building was treated with ignorance by leaving only its facade, which can be admired though the glass panes with divisions degrading classicist composition. It is an example showing lack of understanding of what monument protection is about. What would have been the author's reaction if his work had been dealt with in this way?



Ryc. 7. Łódź. Dawna Manufaktura
 Działanie, jakie tutaj przeprowadzono, próbuje się nazywać „rewitalizacją”, a należałoby określić dewastacją. Część budynków zburzono, w pozostałych wypruto wnętrza pozostawiając jedynie zewnętrzne ściany, ale m.in. ze zmienną kolorystyką spoin. Z ceglany budynkami konkurują czerwone nawierzchnie (po lewej), których kontrastowe podziały agresywnie rozbijają powierzchnie placów. Po prawej stronie niedopuszczalny przykład „preparatu” budynku bez okien z pomalowaną na biało wewnętrzną konstrukcją stalową. Kolejny przykład braku zrozumienia, na czym polega ochrona i adaptacja zespołów historycznych. Przy ogromnej powierzchni istniejących budynków jak na ironię pozostawiono małe pomieszczenie z kilkoma zaledwie maszynami włókienniczymi.

Fig. 7. Łódź. Old Manufactory
 The activities carried out here are supposed to be called "revitalisation", although the word devastation would be more appropriate. Some buildings were demolished; others had their interiors torn out so that only outer walls were left, but with varying colour scheme of joints. Brick edifices are rivalled by red road surfaces (on the left) whose contrasting divisions aggressively break the surface of the squares. On the right, an unacceptable example of a "fabricated" building without windows, with the interior steel structure painted white. Another example revealing lack of understanding of what the protection and adaptation of historic complexes involve. With the enormous space of existing buildings available, ironically only a tiny room with barely a few pieces of textile machinery was left.



Ryc. 8. Łódź. ul. Żwirki 36
 Jeden z budynków dawnej fabryki Szei Rosenblatta, który pokazuje winieta reklamowa (z lewej), został całkowicie rozebrany i postawiony z nowej cegły z jednoczesną zmianą wielu istotnych elementów i szklaną nadbudową dwóch kondygnacji (po prawej). Ta, trzeba przyznać, interesująca forma nie ma nic wspólnego z ochroną historycznej zabudowy, ani nawet z tzw. „rewitalizacją”, jak próbuje się nazwać to dzieło zakłamania.

Fig. 8. Łódź. 36 Żwirki Street
 One of the buildings belonging to the old factory of Shaia Rosenblatt, which is shown in the advertisement (on the left) was dismantled and then rebuilt from new brick with simultaneous alterations of numerous vital elements and glass superstructure of two storeys (on the right). This admittedly interesting form has nothing in common with protection of historic buildings, or even with the so called "revitalization" as some hypocrites have tried to call this work.



Ryc. 9. Cieszyń (pow. węgorzewski na Pomorzu Zachodnim)
 Kościół z 1780 r. Zabytkowy szkielet wypełniono cegłą klinkierową, która wraz z nową dachówką nadaje sztywny martwy wyraz temu kościółkowi. Pozostały jeszcze zabytkowe okna z pięknym starym oszkleniem. (Na jak długo?) „Fachowo” wykonany betonowy i wystający cokół wraz z papą (strzałka) wspaniale gromadzi wodę opadową, która następnie dobrze wsiąka w podwalinę!!!

Fig. 9. Cieszyń (Węgorzewo district in Western Pomerania)
 The church from 1780. The historic skeleton was filled with clinker bricks which, together with the new roof tiles, lent the church a stiff and dead appearance. Historic windows with beautiful old window panes have remained (But for how long?). A "professionally" made concrete protruding base course and tar paper (arrow) accumulate precipitation water which is then quickly soaked in by the foundation!!!



Ryc. 10. Chojna (pow. wągrowiecki w Wielkopolsce)
 Kościół szkieletowy z 1776 r. „uległ” tzw. konserwacji. Niewielkie uszkodzenia dolnych partii stały się powodem rozebrania świątyni i postawienia „kopii” z nowego odżywiczonego drewna, które dość szybko ulegnie zniszczeniu. Do takiej dewastacji nieodpowiedzialny projektant przekonał inwestora, który potem żałował tej decyzji.
 Fig. 10. Chojna (Wągrowiec district in Greater Poland)
 The skeleton church from 1776 underwent the so-called conservation. Little damage of its lower parts was the reason for demolishing the church and erecting a “copy” made from new timber, deprived of resin, which will quickly deteriorate. An irresponsible designer persuaded the investor, who later regretted his decision, to approve of this devastation.



Ryc. 11. Jutrosin (pow. rawicki w Wielkopolsce)
 Unikatowy centralny kościół szkieletowy z 1777 r. został rozebrany i na nowo wykonany z cegły, którą obłożono deskami imitującymi szkielet. W obu powyższych przykładach można zobaczyć, ile należy wydać pieniędzy, aby kościoły przestały być zabytkowe!
 Fig. 11. Jutrosin (Rawicz district in Greater Poland)
 Unique central skeleton church from 1777 was dismantled and then rebuilt from brick, which was covered with planks imitating the skeleton. In both the examples mentioned above one can see how much money has to be spent for the churches to stop being historic monuments!



Ryc. 12. Przykłady wymiany i dekorowania detalu drewnianych kościołów Wielkopolski
 Drewniane świątynie patynowały się równomiernie i nie miały kolorowych „falbanek” ani „kapliczek”, jak to widać na lewym zdjęciu u góry (przedstawiającym kościół z XVII w. w Przypuszcie k. Nieszawy).
 Fig. 12. Examples of replacing and decorating the details of wooden churches in Greater Poland. Wooden churches covered with patina evenly and did not have colourful “frills” or “chapels” as can be seen on the top left photo (depicting a church from the 17th century in Przypust near Nieszawa).



Ryc. 13. Toruń. ul. Słowackiego 45
 Dawny tzw. szpital obywatelski z 1907 r. (potem przekształcony na internat szkolny) został zaadaptowany na dom księży emerytów. Zdjęcie po lewej przedstawia elewację z oryginalnymi oknami szczeblinowymi malowanymi na biało. Zmieniono je na ciemne bez podziałów po prawej) niszcząc unikatową kompozycję secesyjną („staraniem” gospodarza ks. prałata J. Kwaśniewskiego). Jest to kolejny przykład degradacji dziedzictwa architektonicznego, przykro, że pochodzi z tak zacnej instytucji.
 Fig. 13. Toruń. 45 Słowackiego Street. The old so-called citizen hospital from 1907. (later converted into a school dormitory) was adapted for a residence for retired priests. The photo on the left depicts the elevation with original muntin windows painted white. They were replaced with the dark ones without the dividing muntins (on the right) thus destroying the unique Secession composition (by the ‘efforts’ of the host, the Prelate rev. J. Kwaśniewski). It is yet another example of degradation of architectural heritage; pity, that it comes from such a decent institution.

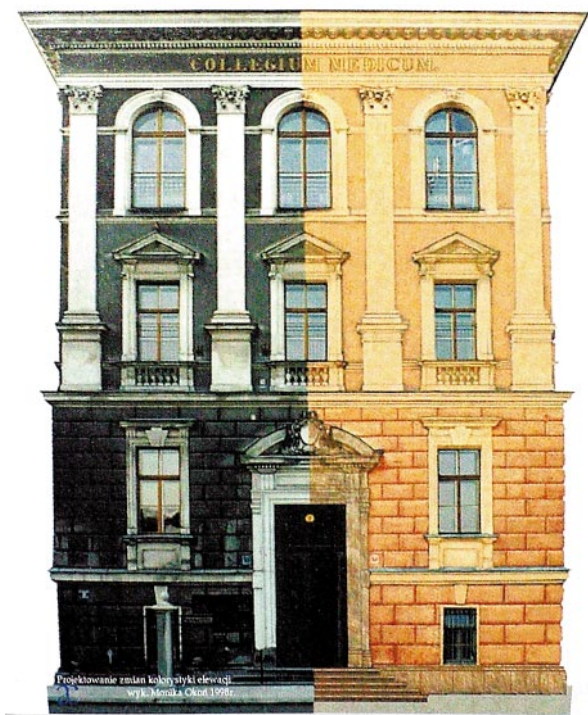


Ryc. 14. Oporów

Mur kurtynowy gotyckiego zamku z lat 1434-53. Wykonane nieumiejętnie prace zabezpieczające doprowadziły do zniszczeń, (zawilgocenie, zasolenie, i dezintegracja cegły gotyckiej), którym potrafią zaradzić jedynie konserwatorzy-restauratorzy dzieł sztuki o specjalności konserwacji zabytków kamiennych i detalu architektonicznego.

Fig. 14. Oporów

Curtain wall of the Gothic castle from 1434-53 r. The rescue work, which was incompetently performed, led to damage (damp, salinity and Gothic brick disintegration), which could be remedied only by art conservators – restorers specialising in conservation of masonry buildings and architectonic detail.

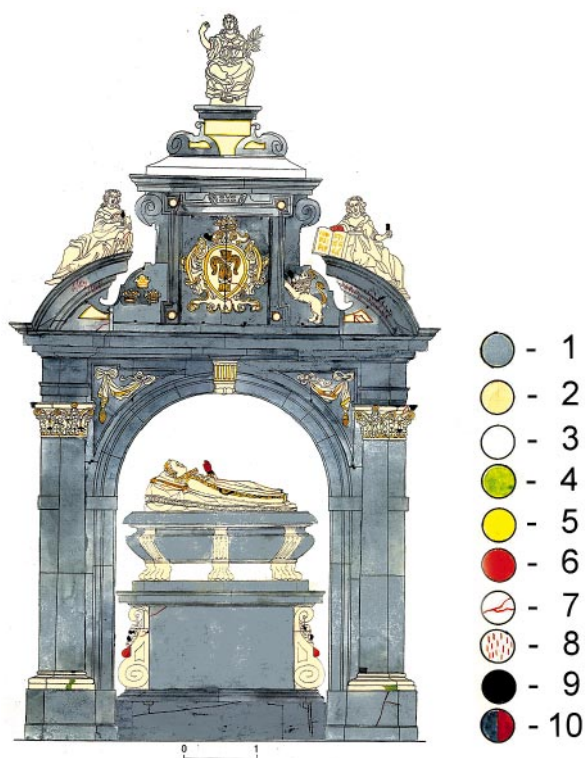


Ryc. 15. Kraków. Kamienica przy ul. Kopernika (proj. M. Okoń 1998 – na podstawie publikacji E. Kosakowskiego, op. cit.)

Przykład projektu odtworzenia zabytkowej kolorystyki fasady wykonanej na podstawie badań sondażowych stratygrafii warstw malarskich. Projektu takiego nie potrafi wykonać sam architekt, gdyż nie jest przygotowany do koniecznych badań. Musi go wykonać lub przynajmniej uczestniczyć w nim konserwator-restaurator dzieł sztuki.

Fig. 15. Kraków. Tenement house in Kopernik Street (design by M. Okoń 1998 – based on the publication of E. Kosakowski op. cit.)

An example of a design aimed at re-creating historic colour scheme of the facade made on the basis of sounding examination of the paint layers. The architect cannot carry out such a design by himself since he is not prepared for conducting the necessary examination. An art conservator – restorer has to either participate in it or prepare it himself.



Ryc. 16. Toruń. Mauzoleum Anny Wazówny w kościele NMP. Projekt konserwatorski, wyk. Jan Mieczysław Tajchman w 1979 r. (reprod. z dokumentacji konserwatorskiej)

Przedstawienie graficzne projektu obejmuje: materiały, zniszczenia i proponowane zabiegi.

- 1) Dębniak – oczyszczenie usunięcie farby i wosku, przywrócenie poleru, zabezpieczenie powierzchni.
- 2) Alabaster – oczyszczenie, wzmocnienie powierzchni.
- 3) Zaprawa wapienna na cegle – oczyszczenie, patynowanie.
- 4) Kity gipsowe – usunięcie, rekonstrukcja kamienia.
- 5) Złocenia – oczyszczenie, konserwacja, uzupełnienia.
- 6) Kotwy metalowe – oczyszczenie, zabezpieczenie powierzchni.
- 7) Spękania – klejenie.
- 8) Mikropęknięcia – impregnacja struktury.
- 9) Ubytki – uzupełnienia.
- 10) Późniejsze rekonstrukcje, fleki – oczyszczenie, retusz, klejenie.

Fig. 16. Toruń. Mausoleum of Anna Wazówna in the church of the Virgin Mary. Conservation design by Jan Mieczysław Tajchman in 1979 (photos from conservation documentation). The graphic presentation of the project includes: materials, damage and suggested treatment.

- 1) *Dębniak black marble – cleansing, removal of paint and wax, restoring polish, surface proofing.*
- 2) *Alabaster – cleansing, strengthening the surface.*
- 3) *Lime mortar on brick – cleansing, patinating.*
- 4) *Plaster putty – removal, stone reconstruction.*
- 5) *Gilding – cleansing, conservation, filling in*
- 6) *Metal anchors – cleansing, surface proofing.*
- 7) *Cracks – applying glue.*
- 8) *Microcrackings – impregnation of structure.*
- 9) *Losses – filling in.*
- 10) *Later reconstructions, fillings - in – cleansing, re-touching, gluing.*

Autoryzy fotografii: K. Kosacz – 1, B. Kunicka – 2, J. Nowacki – 11, D. Plackowski – 3, M. Rudy – 14, J. Tajchman – 4, 5, 6, 7, 8, 9, 13, J.M. Tajchman – 16. Ze zbiorów IZiK UMK – 10, 12. Przygotowanie graficzne materiałów ilustracyjnych: dr Marek Gogolin.

Authors of photographs: K. Kosacz – 1, B. Kunicka – 2, J. Nowacki – 11, D. Plackowski -3, M. Rudy – 14, J. Tajchman – 4, 5, 6, 7, 8, 9, 13, J. M. Tajchman – 16. From the collection of IZiK UMK – 10, 12. Graphic preparation of illustrative materials by Marek Gogolin PhD.

Rafał Malik

Średniowieczne lokacje miejskie nad Dunajcem. Czchów. Ze studiów nad budową i kształtem miasta lokacyjnego

Medieval urban locations on the Dunajec River. Czchów. From the studies on building and layout of a located town

Czchów – dziś niewielkie miasteczko położone w granicach województwa małopolskiego jest jednym ze starszych ośrodków miejskich Ziemi Krakowskiej. Ślady najstarszego osadnictwa w rejonie miasta sięgają czasów państwa wielkomorawskiego. Z osadnictwem czeskim wiązana jest niekiedy także nazwa miasta, które w dokumentach od XIII wieku począwszy występuje w formach pisanych jako Czchou, Cechou, Cekiov.

Zainteresowanie historią Czchowa, w szczególności zaś problematyką kształtowania się tutejszego organizmu miejskiego i jego przemian w okresach późniejszych, wydaje się być stosunkowo niewielkie. Nieliczne powstałe opracowania zarówno publikowane, jak i niepublikowane możemy podzielić na ogólne – wspominające o tym ośrodku na marginesie innych rozważań oraz szczegółowe – zajmujące się wybranymi zagadnieniami z historii tego miasta.

Stan wiedzy o układzie urbanistycznym Czchowa i jego początkach jest nader ubogi. Z istotniejszych i bardziej przydatnych opracowań należy wymienić pracę A. Hirschberga analizującą stosunki osadnicze w dobrach klasztoru tynieckiego w początkach jego istnienia¹. Stosunkami własnościowymi w regionie tarnowskim do końca XVI wieku zajmowali się także w czasach nowszych S. Mastalerz i F. Sikora². Średniowieczne dzieje Czchowa w oparciu o źródła zarówno pisane, jak i materialne nakreślił F. Kiryk³. Badania archeologiczne, ograniczone co prawda jedynie do domniemanego grodziska i zamku, zapoczątkował A. Żaki⁴.

Czchow – a small town situated in the Lesser Poland Voivodeship is one of the oldest urban centres in the Krakow area. Traces of ancient settlement found in the town area date back to the times of Great Moravia. The name of the town, which since the 13th century has appeared in the written documents as Czchou, Cechou, Cekiov, is also sometimes associated with the Czech settlement.

The interest in the history of Czchow, and particularly in the issue of shaping the local urban system and its transformations in later years, seems rather slight. Few studies, both published and unpublished ones can be divided into: general – referring to Czchow incidentally while considering other matters, and particular – studying selected issues from the history of this town.

The knowledge concerning the urban layout of Czchow and its beginnings is extremely limited. One of the most significant and useful studies is the work of A. Hirschberg, which analysed the settlement relations in the Tyniec Monastery estates at the beginning of its existence. In modern times S. Mastalerz and F. Sikora did research concerning property rights in the Tarnow area until the end of the 16th century. Medieval history of Czchow on the basis of both written and material records was outlined by F. Kiryk. Archaeological excavations, although limited to merely supposed fort and castle were started by A. Żaki and continued by S. Szpunar, A. Michta and W. Niewalda. A significant contribution to the research on the urban layout of Czchow was made by the works

Kontynuowali je S. Szpunar, A. Michta⁵ oraz W. Niewalda⁶. Istotnym przyczynkiem do badań nad układem urbanistycznym Czchowa są prace obejmujące studia nad formowaniem się romańskiej i gotyckiej fazy tutejszego kościoła parafialnego⁷. Analizę układu urbanistycznego miasta przedstawili Z. Beiersdorf i B. Krasnowolski, konstruując przy tej okazji tezę o nałożeniu się planu nowego typu na istniejącą tu wcześniej osadę o formie placowej⁸.

Pierwsza historyczna wzmianka o Czchowie pochodzi z 1215 roku⁹. W tym czasie biskup krakowski Wincenty Kadłubek nadaje kapitule krakowskiej dziesięcinę z 19 wsi otaczających Czchów. Zwarty obszar tego nadania sugeruje, że już wówczas wsie te wraz z Czchowem mogły tworzyć jakąś małą jednostkę terytorialną podobną do wczesnośredniowiecznego opola, dla której czołem była zbudowana na przełomie XII i XIII wieku strażnica na pobliskim osadzie wzgórze¹⁰. Stanowiła ona jedno z ogniw rozbudowanego w dolinie Dunajca systemu obronnego strzegącego traktu handlowego prowadzącego od strony Krakowa w kierunku Węgier. Najstarszym elementem tej strażnicy była kamienna wieża, której mury w dolnych partiach datowane są na koniec wieku XII lub początki wieku XIII¹¹. W XIV wieku, czyli już za czasów Kazimierza Wielkiego, baszta ta została obwiedziona murem kamiennym. Wewnątrz obwodu zbudowano dwuprzestrzenny budynek mieszkalny powiększony następnie na przełomie XV i XVI wieku o dodatkowe skrzydło. W XV wieku wzniesiono też prostokątną basztę bramną¹².

Początkowo zamek w Czchowie pełnił rolę strażnicy i komory celnej wzmiankowanej przez źródła już w 1327 roku¹³, następnie – od XIV wieku był siedzibą starostwa i sądu ziemskiego¹⁴. Kto i kiedy zbudował nieopodal zamku miasto, nie wiemy. Nie zachował się też dokument lokacyjny z tego okresu¹⁵. Wiemy jedynie, że w 1288 roku Czchów jako wieś wchodził w skład uposażeń benedyktynów z Tyńca¹⁶. W 1333 roku wymieniany jest jednak już jako rozwinięty organizm miejski posiadający wójta – niejakiego Wojsława, który zleca Mikołajowi budowę na gruntach wójtostwa czchowskiego młyna o dwóch kołach. Wśród świadków wymieniani są przy tej okazji inni mieszkańcy czchowscy – Wilhelm i Heymann kowal oraz *Rusco condam viceadvocatus*¹⁷. Najprawdopodobniej miasto powstało zatem pomiędzy rokiem 1288 a 1333. Historycy przyjmują, iż była to lokacja oparta na prawie średzkim, które zostało zamienione na prawo magdeburskie w 1355 roku za sprawą króla Kazimierza Wielkiego¹⁸.

Miasto założono w miejscu, gdzie spotykają się drogi z Lipnicy Murowanej i Grybowa z traktem

studying the formation of the Romanesque and the Gothic phase of the local parish church. Z. Beiersdorf and B. Krasnowolski presented the analysis of the urban layout of the town, simultaneously advancing the thesis that the new type plan overlaid a previously existing settlement formed around a main square.

The first historic mention of Czchow comes from 1215. It was then that Wincenty Kadłubek, the Bishop of Krakow, granted the Krakow Chapter a tithe from 19 villages around Czchow. The compact area of that grant suggests that even in those times the villages together with Czchow could have constituted a small territorial unit similar to the early medieval 'opole' the front of which was the watchtower built on the nearby hill at the turn of the 12th and 13th century. It was a link in the defensive chain system built along the valley of the Dunajec River and guarding the trade route running from Krakow towards Hungary. The oldest element of the watchtower was the stone tower whose lower sections dated back to the end of the 12th or the beginning of the 13th century. In the 14th century, during the reign of Kazimierz Wielki (Casimir the Great) the keep was surrounded with a stone wall. Within the perimeter a two-roomed living quarters were built, to which an extra wing was added at the turn of the 15th and 16th century. In the 15th century the rectangular gate tower was dismantled.

Initially, the castle in Czchow served as a watchtower and customs mentioned in the sources as early as 1327, and then – since the 14th century – it was a seat of 'starostwo' (eldership) and a land court. Who and when built the town nearby the castle remains unknown, and no location document from that period was preserved. It is only known that in 1288, Czchow – the village belonged to the endowment of the Benedictines from Tyniec. However in 1333, it was mentioned as a developed urban organism having its own bailiff (wójt) named Wojsław, who ordered Mikołaj to build a mill with two millwheels in the grounds of the Czchow bailiwick. Other Czchow burghers were mentioned as witnesses – Wilhelm and Heymann the smith, and Rusco condam viceadvocatus. It seems most likely that the city was founded between 1288 and 1333. Historians assume that location was based on Środa Śląska Rights which in 1355 was changed into the Magdeburg Rights by King Kazimierz Wielki.

The town was founded on the site where the roads from Lipnica Murowana and Grybów converged with the route from Hungary via Sącz to Krakow. Relatively flat terrain allowed for using a geometric plan with orthogonal street network

prowadzącym z Węgier przez Sącz do Krakowa. Stosunkowo płaski teren pozwalał na zastosowanie zgeometryzowanego planu o ortogonalnej sieci ulic założonych na zdyscyplinowanej siatce mierniczej. Wydaje się mocno wątpliwym, by taki układ mógł zostać nałożony na istniejącą w tym miejscu osadę starszego typu bez wprowadzenia wyraźnych korekt do tego planu, wynikających z zastanego stanu zagospodarowania. Możliwym jest jednak aby miasto zostało założone na niezabudowanym dotychczas terenie w pobliżu istniejącej tu i z dawna funkcjonującej już wsi nakładając się na jej strukturę zaledwie w bardzo niewielkim stopniu lub wcale. Za zastosowaniem takiego rozwiązania przemawia szalenie zdyscyplinowany układ przestrzenny Czchowa zachowany niemalże po dzień dzisiejszy.

W oparciu o historyczne przekazy, w tym szczególnie planistyczne, możemy przyjąć, iż w początkowym okresie doszło do rozmierzenia prostego układu urbanistycznego odpowiadającego znanym nam z literatury rozwiązaniom dziewięciopółowym. Budowało go dziewięć umiarowych bloków odciętych od siebie ortogonalną siatką ulic założonych na module sznurowym; blok środkowy, powierzchniowo największy, przeznaczono na realizację funkcji handlowych i ogólnomiejskich. Otoczyło go pojedynczym pasem osiem bloków zabudowy, z czego jeden został zajęty przez budynek kościoła parafialnego dla miasta. Resztę przeznaczono pod budynki mieszkalne dla mieszczan.

W fazie drugiej tak wyznaczony układ otrzymał umocnienia obronne. Linia ich przebiegu jest wyraźnie widoczna, pomimo że same nie zachowały się, w układzie ulic otaczających miasto. Szły one po zewnętrznej stronie tzw. drogi okólnej obiegającej bloki przyrynkowe – wschodni i zachodni, tuż na ich tyłach zataczając rozciągnięty na kierunku przebiegu głównego traktu, czyli południe – północ, owal, w którym wytyczono dwie bramy: Górną i Dolną. Zamknięte obwodem obronnym miasto zmieniło swój dotychczasowy charakter z układu dynamicznego w kierunku układu statycznego posiadającego wyraźnie wyznaczone i nieprzekraczalne ramy dalszego rozwoju przestrzennego. Zasób wolnego areálu, jaki miasto jeszcze posiadało w tej fazie, był stosunkowo duży i wynosił mniej więcej połowę tego, co już zostało przeznaczone pod zabudowę blokową.

Przyjmując jako podstawową średniowieczną jednostkę mierniczą wielkość jednego sznura krakowskiego większego wynoszącą w przybliżeniu ok. 45,45 metra możemy określić względną wielkość miasta. Zamykało się ono w prostokącie o wymiarach 4,5 na około 8 sznurów, z czego w pierwszej fazie zajęto wielkość prostokąta o wymiarach

put over a measuring grid. It seems doubtful that such a layout was laid over an already existing settlement of older type, without having introduced visible alterations to the plan resulting from the existing state of development. It is possible, though, that the town was founded on the terrain which had not been built upon but on the vicinity of an existing and long-functioning village, overlapping its structure only slightly or not at all. The extremely disciplined spatial layout which has been preserved to this day suggests that the latter solution might have been applied.

On the basis of historic records, particularly the urban planning ones, we can assume that initially a simple urban layout was applied, equivalent to the nine-square solutions known from literature. It consisted of nine blocks separated by orthogonal network of streets laid out on a string module, of which the central block covering the largest space was to serve trade and municipal functions. It was surrounded by a single belt of eight blocks to be built on, one of which was occupied by the town parish church. On the others the dwelling places for the burghers were to be erected.

At the second stage, the so defined layout was strengthened with fortifications whose course is clearly visible in the layout of the streets surrounding the town, even though the fortifications themselves were not preserved. They followed on the outside of the so called round road surrounding the market place blocks – the eastern and western ones – just at their back creating an elongated oval, stretching along the main trade route so northwards and southwards, in which two gates – Lower and Upper – were marked out. The town, enclosed in its defensive wall, changed its character from dynamic into a static layout, which possessed clearly defined and impassable boundaries of further spatial development. The available area which the town still possessed was relatively large at this stage, and equalled approximately a half of what had already been built on.

Assuming that the basic medieval unit of measurement was the length of one Krakow sznur (rope) which equalled about 45.45 m, we can define the relative size of the town. It covered the area of a rectangle measuring 4.5 by about 8 sznur, of which a rectangle measuring 3.5 by 4 sznur was used for development at the first stage. Centrally situated market place, measuring 2 sznur (rope) by 1.5 sznur in the east – west direction, indicated the length of the frontages of each block adjacent to the market. The sizes were reduced by the width of a street lane leading out of the market place, traditionally two streets from each corner. Assuming that in those times the typical width

3,5 na 4 sznury. Centralnie założony rynek o wymiarach 2 sznury na 1,5 sznura w kierunku wschód – zachód wyznaczał długości pierzei poszczególnych bloków przyrynkowych. Były one pomniejszone o szerokość pasa ulic wyprowadzonych z rynku w sposób tradycyjny, czyli po dwie z każdego jego naroża. Przyjmując typowe dla tego okresu szerokości pasa komunikacyjnego dawałoby to, przy szerokości pasa jezdni dla ulicy głównej – 9 metrów i 4,5 dla ulicy drugorzędnej, pierzeje o długości: wschodnia i zachodnia ok. 82 x 45,45 m, południowa i północna ok. 60 x 45,45 m, zaś bloki przekątniowe mniej więcej 41 x 43 m.

W ramach wszystkich bloków zawierało się na tym etapie w Czchowie 40 działek o szerokości frontu wynoszącej 18 łokci i głębokości każdej działki wynoszącej w przybliżeniu 72 łokcie, w tym w blokach wschodnim i zachodnim po 8 działek, południowym i północnym po 6 działek i w 3 blokach przekątniowych po 4 działki.

Początkowo miasto zamieszkiwała ludność napływowa. Z zachowanej od 1419 roku księgi radzieckiej widać jednak, że już z początkiem XV wieku proces polonizacji tutejszego mieszczaństwa był zaawansowany¹⁹. Z zanotowanych we wspomnianej księdze przyjęć do prawa miejskiego w Czchowie widać, że ludność miasta stale się zwiększała. W 1426 roku osiedliło się tu 15 mieszczan pochodzących z Ciężkowic, Proszowic, Budy oraz okolicznych wsi. W rok potem zanotowano kolejnych 9 nowych przybyszów, w tym byłych mieszkańców Lipnicy Murowanej, Brzeska, Wyszogrodu, Sącza. W latach późniejszych wymieniani są przybywający do Czchowa osadnicy z Dąbicy, Sieradza, Kazimierza, Inowłódza, Gorlic, Pilzna, Krosna, Małogoszcza, Kaliszka, Buska, Bodzentyna, Tymbarku, Sanoka, Lublina, a także z Mazowsza, Kujaw i innych regionów Polski²⁰. W 1442 roku Czchów zamieszkiwało 67 rodzin mieszczańskich, co bez ludności pozostającej poza prawem miejskim dawałoby ponad 400 osób. W 1569 w mieście stało już 75 domów²¹.

Zabudowa miasta była niemal całkowicie zabudową drewnianą, o czym mówią lustracje Czchowa z lat 1564 i 1569. Na rynku wznosił się ratusz z kramami, waga i postrzygalnia²² oraz zbudowany około 1564 roku młyn służący do mielenia sło-dów²³. Miasto posiadało też szkołę wzmiankowaną w źródłach już w 1426 roku²⁴ oraz przytułek dla ubogich²⁵. Od 1548 działały w Czchowie wodociągi i kanały zbudowane przez Tomasza z Bochni²⁶. W północno-wschodnim bloku przekątniowym wznosił się, murowany od XIV wieku, kościół parafialny pod wezwaniem Narodzenia Marii Panny (pierwotnie św. Piotra i Pawła) występujący w spisach świętopietrza w latach 1325-1327. Już wówczas był on ośrodkiem rozległej parafii,

of a high street lane equalled 9 metres, and 4.5 m in the case of a side road, the frontage length obtained as a result equalled respectively: approximately 82 by 45.45 m for the eastern and western one, approximately 60 by 45.45 m for the southern and western frontages, and about 41 by 43 metres for the diagonal blocks.

At that stage, all the blocks in Czchow encompassed 40 plots with the front width measuring 18 ells and the depth of each plot equalling approximately 72 ells; the eastern and western blocks contained 8 plots each, the southern and northern blocks contained 6 plots each, and 3 diagonal blocks contained 4 plots each.

Initially the town was inhabited by immigrants. However, from the preserved town council register from 1419, it can be seen that the process of Polonization of local burghers was fairly advanced at the beginning of the 15th century. The entries of admission to town privileges, noted in the above-mentioned book, confirm that the population of Czchow grew steadily. In 1426, 15 burghers coming from Ciężkowice, Proszowice, Buda and nearby villages settled here. A year later 9 more new arrivals were registered, including former inhabitants of Lipnica Murowana, Brzesko, Wyszogród and Sącz. In later years, the register mentioned settlers arriving from Dąbica, Sieradz, Kazimierz, Inowłódz, Gorlice, Pilzno, Krosno, Małogoszcz, Kaliszek, Busko, Bodzentyn, Tymbark, Sanok, Lublin, and also from Mazovia, Kuyavia and other regions of Poland. In 1442, Czchow was inhabited by 67 burgher families which would mean over 400 inhabitants, not including the population remaining outside the town law. In 1569, the town numbered 75 houses.

Town buildings were almost entirely made of wood, which is confirmed by Czchow surveys from 1564 and 1569. The town hall with merchant stalls, the scales and a shearing shed, as well as a mill used for milling malt grain built in 1564, were all located in the market place. The town also had a school which was mentioned in the sources as early as 1426, and a poorhouse. Since 1548, Czchow possessed working water mains and canals built by Tomasz from Bochnia. In the north – eastern diagonal block there was a masonry parish church of the Birth of the Blessed Virgin (originally of St. Peter and St. Paul), built in the 14th century, mentioned in the collection registers of Peter's Pence between 1325 – 1327. Even then it was already a centre of a vast parish, which confirms that it must have existed since at least the mid-12th century. It might have been in its vicinity, between the church and the castle that the village developed next to which the town was later founded. Outside the defensive perimeter of

co świadczy niewątpliwie o tym, że istniał on już co najmniej od początku 2 połowy XII wieku. Być może właśnie w jego pobliżu pomiędzy kościołem a zamkiem rozwinęła się wieś, przy której powstało później miasto. Poza obwodem obronnym miasta działał w różnym czasie młyn nad Dunajcem posiadający koło foluszowe i piłę, podupadły i zniszczony około 1564 roku, odbudowany częściowo w roku 1569²⁷.

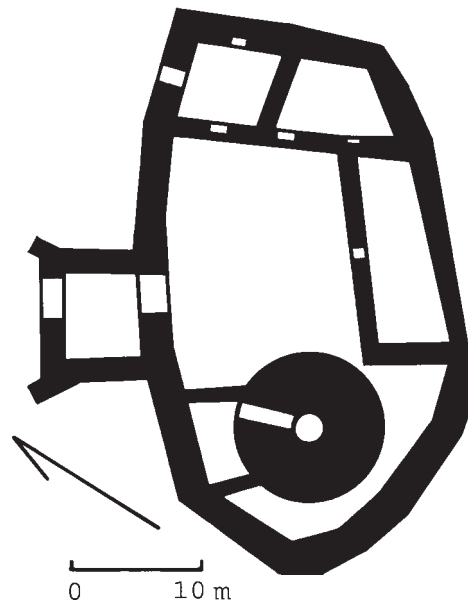
Położenie miasta na ważnym szlaku tranzytowym sprzyjało jego rozwojowi. W XIV i XV wieku Czchów był ośrodkiem miejskim tętniącym życiem, o dobrze rozwiniętym rzemiośle i handlu. Od 1419 po 1560 rok znajdujemy w księdze radzieckiej całe dziesiątki imion i nazwisk tutejszych rzemieślników reprezentujących takie specjalności, jak prasolstwo, piekarnictwo, browarnictwo, gorzelnictwo, rzeźnic-

the town there operated a mill on the Dunajec River, which possessed a fuller's wheel and a saw, run-down and destroyed about 1564 and partially rebuilt in 1569.

Locating the town along an important transit route contributed to its development. In the 14th and 15th century, Czchów was an urban centre vibrant with life, with well developed crafts and trade. Since 1419 to 1560, the town council registers list tens of names of local craftsmen representing such professions as: salt sellers, bakers, brewers, distillers, butchers, millers, smiths, sword makers, locksmiths, watch makers, tanners, furriers, cobblers, tailors, clothiers, linen-drapers, carpenters, coopers, wheelwrights, potters and bath attendants. The oldest of all known guilds in Czchów was the guild of salt sellers. The guilds of bakers and cobblers



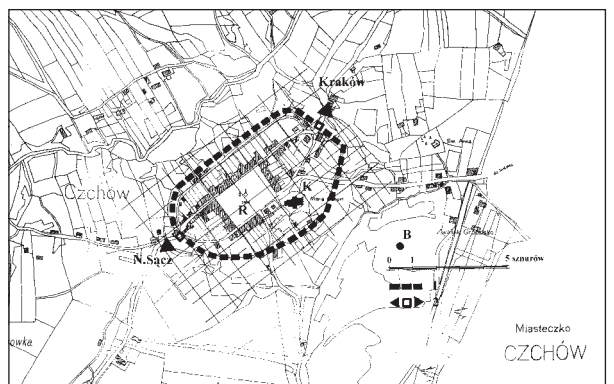
Ryc. 1. Czchów. Położenie miasta na mapie turystycznej województwa krakowskiego
Fig. 1. Czchów. Fragment of a modern transportation map of Poland



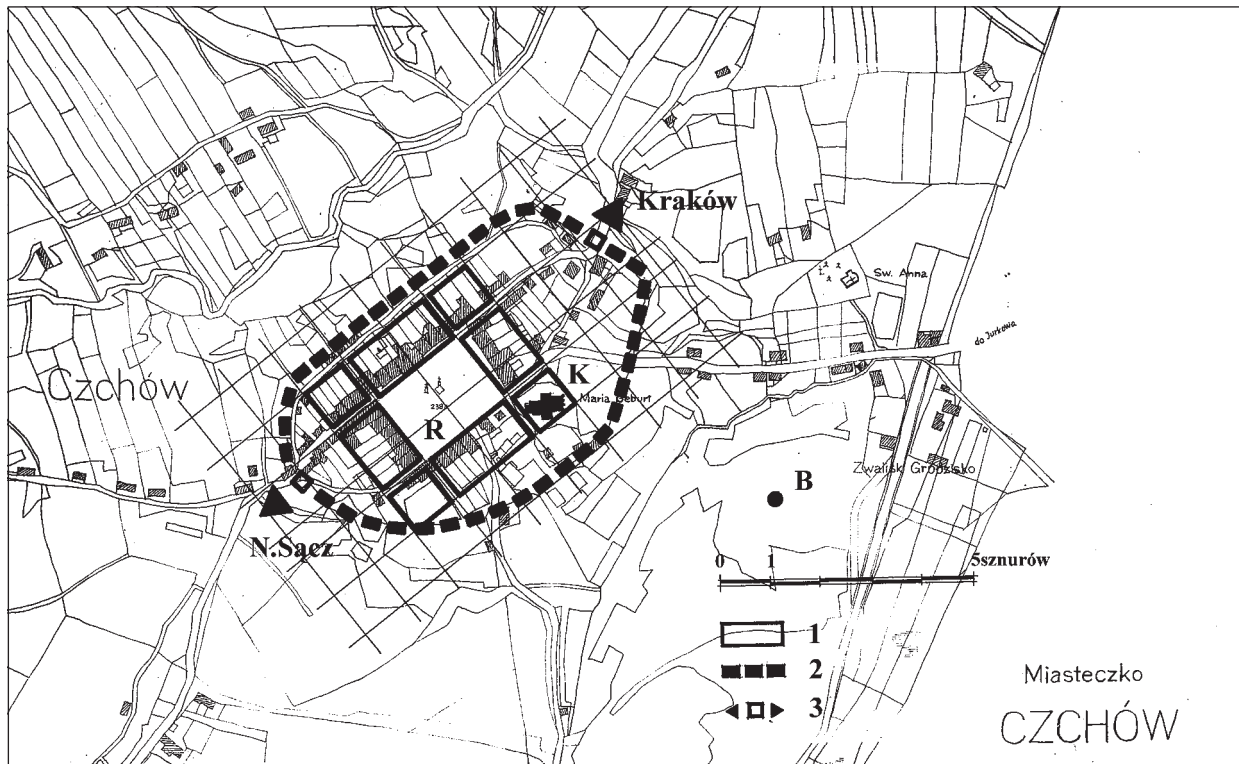
Ryc. 2. Rekonstrukcja rozplanowania zamku w Czchowie wg A. Michty
Fig. 2. Czchów. Reconstruction of the castle layout in Czchów acc. to A. Michta



Ryc. 3. Czchów. Fragment planu katastralnego miasta z połowy XIX wieku. Kopia ze zbiorów Katedry Historii Architektury, Urbanistyki i Sztuki Powszechnej IHAIKZ Politechniki Krakowskiej.
Fig. 3. Czchów. Fragment of the town cadastral map from the mid-19th century. A copy from the collection of Katedra Historii Architektury, Urbanistyki i Sztuki Powszechnej IHAIKZ, Politechnika Krakowska

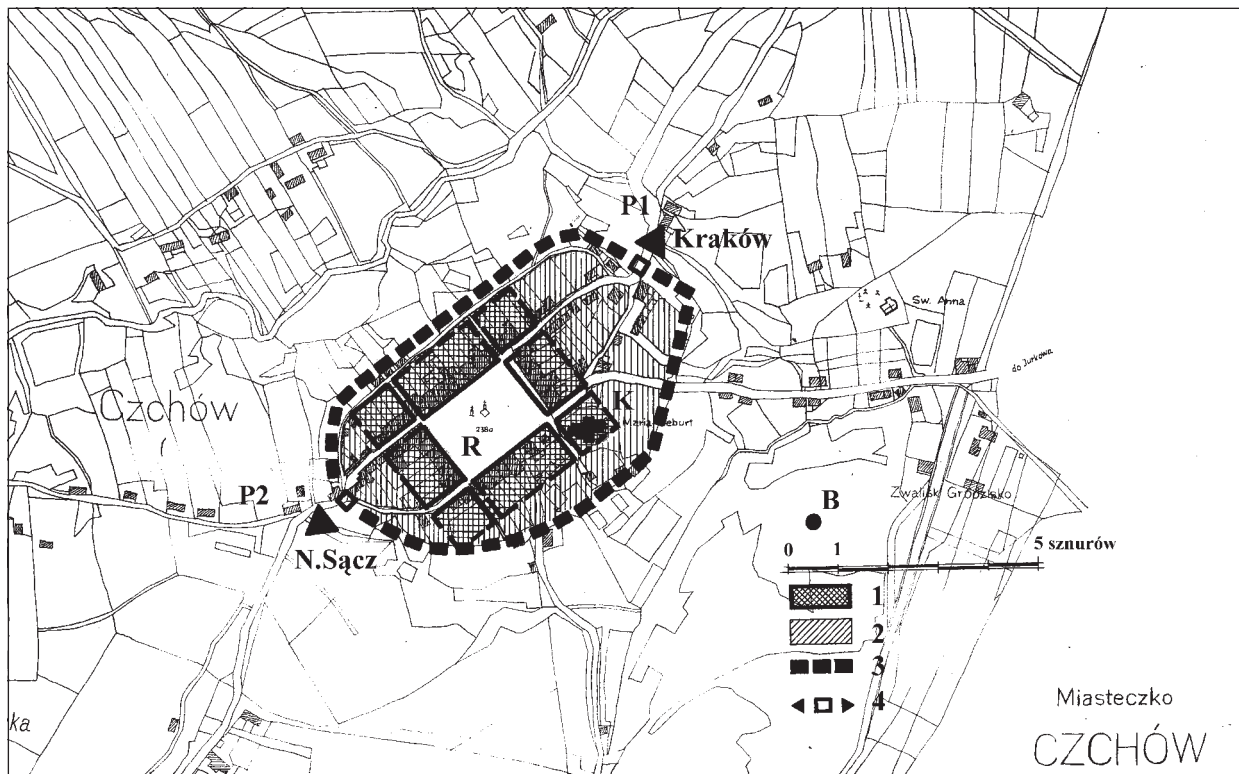


Ryc. 4. Czchów. Analiza metrologiczna planu katastralnego miasta wg stanu z 1910 roku. Oprac. autora
Fig. 4. Czchów. Metrological analysis of the cadastral plan of the town, presenting its state in 1910. Drawn up by the author.
Key: 1 – hypothetical outline of the town defensive fortifications, 2 – town gates, R – market square, K – parish church, B – castle tower



Ryc. 5. Czchów. Rekonstrukcja rozplanowania miasta z okresu lokacji na tle siatki metrologicznej. Rys. autora. Legenda: 1 – bloki zabudowy siedliskowej, 2 – Linia przebiegu umocnień obronnych miasta, 3 – bramy miejskie i główne kierunki powiązań komunikacyjnych miasta z regionem, R – rynek, K – kościół parafialny, B – Baszta (pozostałość z dawnego zamku)

Fig. 5. Czchów. Reconstruction of the town layout from the location period against the metrological grid. Drawn by the author. Key: 1 – housing blocks, 2 – outline of the town defensive fortifications, 3 – town gates and directions of more important routes connecting the town with the region, R – market square, K – parish church, B – keep (remnant of the old castle)



Ryc. 6. Czchów. Rekonstrukcja stanu miasta z II połowy XIV wieku i początków wieku XV. Oprac. autor. Legenda: 1 – Bloki zabudowy z okresu lokacji (pomiędzy 1288 a 1333 r.), 2 – II faza rozwoju przestrzennego miasta, 3 – linia przebiegu narysu obronnego, 4 – bramy miejskie i kierunki powiązań komunikacyjnych miasta z regionem, R – rynek, K – kościół parafialny, B – Baszta zamkowa

Fig. 6. Czchów. Reconstruction of the state of the town from the second half of the 14th century and the beginning of the 15th c. Drawn by the author. Key: 1 – housing blocks from the location period (between 1288 and 1333), 2 – the 2nd phase of spatial development of the town, 3 – outline of the defensive wall, 4 – town gates and directions of more important routes connecting the town with the region, R – market square, K – parish church, B – castle keep

two, młynarstwo, kowalstwo, miecznictwo, ślusarstwo, zegarmistrzostwo, garbarstwo, kuśnierstwo, szewstwo, krawiectwo, sukiennictwo, płóciennictwo, ciesielstwo, bednarstwo, kołodziejstwo, garniarstwo i lazienictwo²⁸. Najstarszym ze znanych nam czchowskich cechów był cech prasołów²⁹. Z 1454 roku pochodzą pierwsze źródłowe wzmianki o cechu piekarzy i szewców. Statut cechu sukienników znamy od 1464 roku. Pośrednio możemy wnosić z tego dokumentu, że w Czchowie musiały działać w tym okresie jakieś folusze, skoro statut ten wspomina, że tutejsi sukmiestrze potrafią sukno barwić, postrzygać, a więc i z pewnością także folować. O foluszu jako urzędzeniu już zniszczonym słyszymy dopiero w roku 1564³⁰. W roku tym swój statut uzyskali płóciennicy tworząc w oparciu o 8 rzemieślników swój własny cech³¹. O statucie istniejącego już w XV wieku cechu szewskiego słyszymy dopiero w 1556 roku, kiedy to przywilejem zostaje on przekształcony na bractwo zamknięte, nie mogące zrzeszać więcej niż 12 majstrów³². W 1566 roku zapis ten zmieniono dopuszczając zwiększenie tej liczby do 16 majstrów³³. Był to cech stosunkowo bogaty, posiadający nawet uposażenie w postaci 1 łanu pola³⁴. W 1564 roku księga radziecka wykazała funkcjonowanie w mieście cechów: kowalskiego, szewskiego, rzeźniczego, krawieckiego oraz cechu oraczy³⁵.

Ważną rolę w zajęciach mieszczan odgrywało rolnictwo. Rejestry podatkowe z lat 1581 i 1593 wykazują w mieście 10 łanów kmiecych uprawianych przez mieszczan³⁶. Prócz nich zapiski wymieniają także liczne ogrody. Aby zrekompensować czchowianom straty poniesione w powodzi w roku 1559 król nadaje im pewne role i łąki oraz nieużytki, w tym wyspę na Dunajcu oraz łąny i gaje zw. Pachry, Zadroże, Laska Korycińska, Zapowietrze i Węglarki³⁷. W połowie XVI wieku miasto przejmuje także 4 łąny roli należącej przedtem do zamku³⁸.

Zachowany w księdze radzieckiej spis podwól, jakie Czchów wysyłał w różnych kierunkach, pozwala się zorientować w kontaktach miasta z innymi ośrodkami handlowym. Już w drugiej ćwiertci XV wieku wysyłano stąd konie do Nowego Sącza, Bochni, Ciężkowic i miast węgierskich³⁹. Czchowianie handlowali z Bardiwem⁴⁰, Kieżmarkiem⁴¹ i Lubowlą⁴². W 1433 miasto otrzymało przywilej królewski na jarmark w dniu 1 sierpnia, a w 1489 na drugi w dniu 21 października⁴³. Przywileje te uzupełniały inne, jak nakaz dla kupców bardyowskich, by jeździli drogą przez Grybów i Czchów do Krakowa⁴⁴, przestrzeganie przymusu drożnego zakazującego omijania tego miasta⁴⁵ oraz nadanie w 1510 *forum liberium carniuum*⁴⁶.

Z początkiem XVI wieku zaczyna zaznaczać się powolny upadek Czchowa. Pierwszymi jego symp-

were first mentioned in the sources in 1454. The statute of the clothiers' guild has been known since 1464. The document indirectly implied that there must have existed some fulling mills in Czchow, since the statute said that local master clothiers could dye and shear cloth, so probably also full it. A fulling mill was mentioned only in 1564 as an already destroyed device. In the same year the linen-drapers obtained their statute and created their own guild based on 8 craftsmen. Although the cobblers' guild existed already in the 15th century, their statute was first mentioned as late as 1556, when the guild was granted a privilege and transformed into a closed brotherhood which could consist of no more than 12 master craftsmen. In 1566 the rule was changed allowing the number to be increased to 16 master craftsmen. It was a relatively rich guild, even endowed with 1 'lan' (unit of measure) of field. In 1564, the town council registers indicated that the guilds of smiths, cobblers, butchers, tailors and ploughmen functioned in the town.

Agriculture played an important role in the burghers' life. Tax registers from 1581 and 1593 recorded 10 'lans' farmed by the burghers. Numerous gardens were also mentioned besides. To compensate the inhabitants of Czchow the damage caused by the flood in 1559, the king endowed them with some fields, meadows and wasteland, including an islet on the Dunajec River, 'lans' and copses called Pachry, Zadroże, Laska Korycińska, Zapowietrze and Węglarki. In the mid-16th century, the town takes over 4 'lans' of arable field previously belonging to the castle.

The list of horses and cart, preserved in the town council registers, which were sent from Czchow in all directions allows for assessing the frequency with which Czchow contacted other trade centres. In the second quarter of the 15th century, horses were sent from Czchow to Nowy Sącz, Bochnia, Ciężkowice and Hungarian owns. The inhabitants of Czchow had trade connections with Bardejov, Kežmarok and Lubowla. In 1433, the town was granted a royal privilege to hold a fair on August 1, and in 1489 to hold another on October 21. Those privileges were supplemented by other, for instance the order for Bardejov merchants to use the route through Grybow and Czchow to Krakow, enforcing the 'road obligation' which prohibited the traders to bypass the town, or granting it *forum liberium carniuum* in 1510.

The beginning of the 16th century marks a gradual decline of the town. Its first symptoms were difficulties with supplying the town with meat, connected with the collapse of local butchers' guild. Gradually the growing importance of

tomami były trudności w zaopatrzeniu miasta w mięso związane z upadkiem tutejszego rzeźnictwa. Stopniowo zaznacza się także niszczący gospodarkę Czchowa wzrost konkurencji pobliskich Opatkowic⁴⁷. Ujemnie na stanie ekonomicznym miasta odbija się też gospodarka Stanisława Bone-
 ra, dzierżawcy starostwa czchowskiego w latach 1549-1560⁴⁸. W 1581 Czchów zajmuje już 30 miejsc wśród miast województwa krakowskiego, pomimo że w XV wieku był niewątpliwym liderem na tutejszym rynku lokalnym. Sytuacji nie poprawiają nawet przywileje nadane miastu w 1617 roku na dwa kolejne jarmarki. Pomór lat 1652-53 dziesiątkuje miasto. Liczba rzemieślników spada radykalnie z 36 do 9. Poważne szkody wyrządza miastu wojska szwedzkie i węgierskie niszczące w latach 1655-57 znaczną część domów oraz prawdopodobnie zamek starościński.

Niewielkie zmiany na lepsze przynosi dopiero panowanie Stanisława Augusta. W 1765 zaczyna ponownie funkcjonować w Czchowie, po przerwie trwającej od 1664 roku, sąd ziemski dla powiatu czchowsko-sądeckiego, a następnie także powiatu bieckiego. Ze względu na daleko idące zniszczenie zamku – dawnej siedziby sadu i archiwum – z polecenia króla zostaje wybudowany w rynku nowy gmach dla tej instytucji. Odrodzeniu ulegają kontakty z Krakowem. Proces ten zostaje jednak wkrótce przerwany w wyniku włączenia południowej Małopolski, a wraz z nią Czchowa, w obręb monarchii austriackiej.

nearby Opatkowice, a rival town of Czchow, visibly marks its destructive influence on Czchow economy. The town's economic state is further undermined by the poor management of Stanisław Boner, the leaseholder of Czchow starostwo (eldership) between 1549 and 1560. In 1581, Czchow was the 30th among important towns in the Krakow Voivodeship, although in the 15th century it was an unquestionable leader on the local market. The situation did not improve even in 1617, after the town was granted the privilege to hold two more fairs. In the years 1652 – 1653 the plague decimated the town. The number of craftsmen dropped radically from 36 to 9. The town suffered serious damage in 1655-1657 when the Swedish and Hungarian troops destroyed a great number of houses and probably the starost's castle, as well.

The reign of King Stanisław August brought some changes for the better. In 1765, the land court for the district of Czchow and Sącz, and later for the district of Biecz started to function in Czchow again, after an interval since 1664. Because of irreparable damage to the castle, the previous seat of the court and archives, the king ordered a new building to be erected for that institution in the market square. Contacts with Krakow were re-established, but the process was soon interrupted when southern Lesser Poland, including Czchow, became incorporated into the Austro-Hungarian Empire.

¹ A. Hirschberg, *Stosunki osadnicze w dobrach klasztoru tyńckiego w początkach jego istnienia*, Lwów 1925.

² S. Mastalerz, F. Sikora, *Osadnictwo i stosunki własnościowe w regionie tarnowskim do końca XVI wieku*, [w:] *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*, t.1, pr. zb. pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, Tarnów 1981.

³ F. Kiryk, *Miasta regionu tarnowskiego*, [w:] *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*, t.1, op. cit., Tarnów 1981; tenże, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII – XV wieku. Województwo Krakowskie (powiaty południowe)*, Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, Monografia nr 70, Kraków 1985, s. 49-59.

⁴ A. Zaki, *Archeologia Czchowa nad Dunajcem*, cz. I, *Zamczysko Baszta w świetle wstępnych badań*, Acta Archeologica Carpathica, nr 9/1967, z. 2, s. 59-67.

⁵ A. Szpunar, *Czchów, stanowisko 1 – zamek*, woj. Tarnów, *badania 1983*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1993, Rzeszów 1994, s. 327-337; A. Szpunar, B. Szpunar, A. Michta, *Czchów – zamek, stanowisko 1. Dokumentacja badań archeologicznych*, mpis. Muzeum Okręgowe w Tarnowie, 2001; zob. też L. Kajzer, S. Kołodziejki, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, red. L. Kajzer, Warszawa 2001.

⁶ Sprawozdanie z wyników znajduje się w archiwum Urzędu Gminy w Czchowie

⁷ M. Pietrusińska, *Katalog zabytków, bibliografia* [w:] *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, pr. pod

red. M. Witwickiego, Warszawa 1971, t.1; A. Włodarczyk, *Czchów. Kościół parafialny pod wezwaniem Narodzenia Panny Marii*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce*, pr. zbiorowa pod red. A. Mroczki i M. Arszyńskiego, Warszawa 1995.

⁸ Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Czchów, studium historyczno-urbanistyczne*, mpis., PKZ Kraków 1980, arch. WKZ Tarnów oraz ROSODK Kraków; B. Krasnowolski, *Zabytkowe układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku*, cz. I, *Miasta Ziemi Krakowskiej, chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych*; cz. II, *Katalog lokacyjnych układów urbanistycznych*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków 2004.

⁹ S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie grodzkie*, s.12, zob. też *Źródła Dziejowe (dalej ŻD) Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1886, t. XIV, s. 8 i 17.

¹⁰ W. Pałucki, *Kasztelania czchowska*, Warszawa 1964, s. 18; *akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. 1-19, Lwów 1870-1906, VI, nr 114; S. Mataszew, *Zarys dziejów powiatu brzeskiego do roku 1772*, [w:] *Ziemia Biecka*, Kraków 1966 oraz A. Zaki, *Karpacka ekspedycja archeologiczna w latach 1951-1955*, Sprawozdania Archeologiczne, t. V/1959, s. 206-208.

¹¹ S. Mataszew, *Zarys dziejów powiatu brzeskiego do roku 1772*, op.cit., s. 22.

- ¹² A. Michta, *Zamek w Czchowie*, (zbiory IHA i KZ PK).
- ¹³ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876-1905, t. I, nr 137, t. III, s. 134-135.
- ¹⁴ S. Mataszew, *Zarys dziejów powiatu brzeskiego do roku 1772*, op.cit., s. 23.
- ¹⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej AGAD ASK) XVIII, ks. 18, k. 282; zob. też F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 111.
- ¹⁶ *Album Paleographium*, wyd. S. Krzyżanowski, opatrzone tekstem W. Semkowicz i S. Budkova, Kraków 1935, s. 42.
- ¹⁷ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 111; *Zbiór Dokumentów Małopolskich* (dalej ZDM), wyd. S. Kuraś i Sułkowska-Kurasiowa, cz. 1-8, Kraków-Wrocław 1962-1975, I, nr 31; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. S. Kętrzyński i S. Smolka, Lwów 1875, nr 36.
- ¹⁸ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej WAP Kraków), dok. dep. 259; zob. też B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne...*, op.cit., cz. II, *Katalog...*, s. 48.
- ¹⁹ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 115-116.
- ²⁰ Tamże, s. 116.
- ²¹ ASK XVIII, ks. 18, k. 282.
- ²² Archiwum Diecezjalne (dalej AD) 514, k. 39, 64, 81, 125; ASK XVIII, ks. 18, k. 33.
- ²³ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 114.
- ²⁴ AD 514, k. 8 i nast.
- ²⁵ Dok. dep. 1268; AD 514, k. 25, 44, 198, 221; *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, wyd. A. Przyździecki, t. 1-3, Kraków 1863-64, t. I, s. 174; t. II, s. 239-241; zob. też Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie, Akta wizytacji biskupich, sygn. AV cap. 1, k. 282.
- ²⁶ *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (dalej MS), t. IV, wyd. Th. Wierzbowski, Warszawa 1905-1919, nr 7463; zob. też S. Mataszew, *Zarys dziejów...*, op.cit., s. 23 oraz F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 116.
- ²⁷ *Lustracja województwa krakowskiego 1564*, cz.1-2, wyd. J. Małecki, Warszawa 1962-1964 (dalej LK), I, s. 97; ZDM I, nr 31.
- ²⁸ WAP Kraków, AD 514, k. 2, 11, 13 i nast.
- ²⁹ AD 515, k. 49, 82.
- ³⁰ LK I, s. 67.
- ³¹ Dok. Dep. 278.
- ³² AD 514, k. 232.
- ³³ MS V, nr 3535 oraz 3864.
- ³⁴ AD 515, k. 145.
- ³⁵ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 113.
- ³⁶ ŻD XIV, s. 154; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5043, k. 299.
- ³⁷ Dok. Dep. 270.
- ³⁸ LK I, s. 97; MS V, nr 9672; ASK XVIII, ks. 18, k. 283.
- ³⁹ AD 514, k. 9.
- ⁴⁰ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 114.
- ⁴¹ Tamże oraz AD 514, k. 96 i 154.
- ⁴² Tamże.
- ⁴³ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 114; S. Mataszew, *Zarys dziejów...*, op.cit., s. 23.
- ⁴⁴ Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie, t. 1-19, Lwów 1870-1906, t. IX, nr 32.
- ⁴⁵ MS IV, supp. 1325; H. Langerówna, *System obronny...*, s. 40.
- ⁴⁶ AD 514, k. 34.
- ⁴⁷ zob. F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 114-115.
- ⁴⁸ S. Mataszew, *Zarys dziejów...*, s. 24.

Streszczenie

Czchów – dziś niewielkie miasteczko położone w granicach województwa małopolskiego jest jednym ze starszych ośrodków miejskich Ziemi Krakowskiej. Jego początki sięgają co najmniej XIII wieku i związane są z przedlokacyjną fazą rozwoju tutejszej osady. Koniec tego okresu przypada na lata pomiędzy 1288 a 1333 rokiem, kiedy to Czchów otrzymuje prawo lokacyjne i staje się miastem. W fazie trzeciej otrzymuje ono umocnienia obronne. Zamknięte obwodem obronnym miasto zmieniło swój dotychczasowy charakter z układu dynamicznego w kierunku układu statycznego posiadającego wyraźnie wyznaczone i nieprzekraczalne ramy dalszego rozwoju przestrzennego. Faza czwarta – kończąca w zasadzie okres średniowiecznego rozwoju przestrzennego Czchowa odpowiada dogęszczeniu osadnictwa wewnątrz obwodu obronnego miasta. Związana jest też z jego wyjściem poza narys umocnień obronnych i początkami formowania się struktur przedmiejskich Czchowa.

Abstract

Czchów – today a small town situated in the Lesser Poland Voivodeship is one of the oldest urban centres in the Krakow area. Its beginnings date back at least to the 13th century, and are associated with the phase of the development of the local settlement from before the location period. That period ended between 1288 and 1333, when Czchów was granted its location rights and became a town. At the third phase, defensive fortifications were built around Czchow. The town enclosed within the surrounding defensive walls changed its previously dynamic character towards more static one, with clearly defined and impassable boundaries of further spatial development. The fourth phase, which practically ended the medieval period of Czchow spatial development, witnessed the increase in the number of inhabitants settling within its defensive perimeter. It was also connected with the town transgressing the fortification outline and the beginnings of the formation of suburban areas in Czchow.

Marek Gosztyła, Monika Sokołowska

Preliminarium do badań nad typologią kamienicy jarosławskiej

Preliminaries to the research on typology of tenement houses in Jarosław

1. Wstęp

Wielowiekowa tradycja budowlano-architektoniczna wykształciła szereg prostych i rozwiniętych układów budynków mieszkalnych, ukształtowanych przez różnorodne czynniki – charakterystyczne dla kulturowych wzorców występujących na analizowanym obszarze, jak również czynniki przyrodnicze czy klimatyczne, odciskające trwałe piętno na funkcji i formie budynku.

Praktycznie każdy region Polski czy też Europy charakteryzuje się indywidualnym doświadczeniem w formowaniu budownictwa mieszkalnego, tworzonym przez kolejne transformacje wzorców przekazywanych z pokolenia na pokolenie, adekwatnych do aktualnych potrzeb ludzi. Szczególnie widoczny rozwój myśli architektoniczno-budowlanej przedstawiają kamienice mieszczańskie, stanowiące integralną część historycznej struktury każdego większego siedliska ludzkiego.

Na kanwie takich przemian formowały się najróżniejsze typy zabudowy mieszczańskiej w historycznych centrach miast i miasteczek – również kamienica wiatowa¹ o unikalnym układzie funkcjonalnym, zwana również jarosławską, będąca przedmiotem badań niniejszego preliminarium.

2. Stan badań

Problematyka zabytkowego Starego Miasta Jarosławia była poruszana do tej pory wielokrotnie, aczkolwiek do dnia dzisiejszego Jarosław nie posiada opracowania, które obejmowałoby swoim zakresem całość obszernej tematyki i mogłoby nosić miano monografii.

1. Introduction

The long-standing tradition in building and architecture formed a series of simple and developed layouts of dwelling houses influenced by various factors characteristic for the cultural models occurring in the analysed area, as well as climatic and natural factors which also make a lasting impact on the function and form of a building.

Practically every region of Poland or Europe is characterised by individual experience in shaping residential buildings created by subsequent adaptations of models, passed on from generation to generation, to current needs of people. The development of architectonic and building concept is particularly visible in bourgeois tenement houses, which constituted an integral part of the historic structure of every large human settlement.

On the basis of such transformations, various types of bourgeois buildings were formed in historic centres of cities and towns – including the tenements with inner courtyards and a unique functional layout, also called the Jarosław tenement, which is the subject of these preliminaries.

2. State of research

The issue of the Old Town in Jarosław has been addressed many times, but to this day no study of Jarosław exists which would encompass such a wide subject and could be called a monograph.

When dealing with the topic of Jarosław tenement houses, one must go back to the very beginning of the town's existence, and therefore to the archaeological excavations conducted there. The

Zajmując się tematyką kamienic jarosławskich trzeba cofnąć się do początków istnienia miasta, a co za tym idzie, do przeprowadzonych badań archeologicznych. Historia osadnictwa na terenie dzisiejszego zespołu staromiejskiego wyraźnie rzutowała na zmieniającą się strukturę miejską, warunkując późniejszy kierunek jej rozwoju. Na temat przeszłości archeologicznej pisał wielokrotnie Antoni Kunysz w artykułach publikowanych w rocznikach Stowarzyszenia Miłośników Miasta Jarosławia². Analizuje on poszczególne etapy rozwoju miasta, nakreśla schemat narastania jego tkanki, wyjaśnia miejsce ulokowania rynku.

Pierwszym zbiorczym opracowaniem dotyczącym miasta zajął się ks. Feliks Siarczyński³. Pochodząca z początku XIX wieku publikacja traktuje o historii Jarosławia. Autor stara się przybliżyć fakty, cytuje fragmenty źródeł pisanych, podejmuje próbę korekty pewnych utartych historycznych konwenansów. Z pietyzmem analizuje koleje losów miasta, występujących właścicieli, chronologicznie nadawane przywileje, następujące po sobie klęski żywiołowe. Z uwagi na status własnej osoby szczególną uwagą obdarza historię parafii jarosławskiej. Chociaż opracowanie nie dotyczy bezpośrednio kamienic dzielnicy staromiejskiej, autor „przemycą” w tekście pewne dane konieczne do późniejszej analizy kamienic i układu urbanistycznego.

Kolejnej porcji informacji dostarcza opracowanie Jana Sasa Zubrzyckiego z roku 1903⁴, aczkolwiek jak autor sam przyznaje, w dużej mierze opiera się na informacjach pochodzących z książki ks. Siarczyńskiego. Zubrzycki przytacza historię wcześniejszych publikacji dotyczących Jarosławia, w szczególności dotyczących kamienic, m.in. notkę M. Potockiego w *Mittheilungen zur Erhaltung der Baudenkmale* dotyczącą rzeźby z jednego z domów świeckich czy referat W. Łuszczkiewicza w „Sprawozdaniach Komisji Historii Sztuki”⁵ z 1888 roku, w którym opisuje on zabudowę rynkową. Z racji zawodu autor skupia się na architekturze i urbanistyce oraz ich zasadniczych wyznacznikach, dlatego pod tym względem jest to istotne opracowanie z punktu widzenia problematyki jarosławskiej kamienicy mieszczańskiej. Przeprowadza pierwszą analizę rynku i kamienic z podcieniami, opisuje dokładnie charakterystykę wiaty, skupiając się na analizie architektoniczno-funkcjonalnej. Zwraca uwagę na detale architektoniczne, którym poświęca sporą część publikacji. Przykłada wagę do własnoręcznego zilustrowania najważniejszych szczegółów architektonicznych oraz rzutów kamienic.

W roku 1934 zostają wydane szkice do dziejów Jarosławia⁶ autorstwa Andrzeja Wondasia, przedstawiające historię najnowszą od roku 1773. Obejmują swoim zakresem najróżniejszą tematykę hi-

story of settlement in the area of the present-day old town complex has clearly affected the changing urban structure, conditioning its further development. Its archaeological past has been described many times by Antoni Kunysz in his articles published in the yearbooks of the Stowarzyszenie Miłośników Miasta Jarosławia (Association of Enthusiasts of Jarosław). He analysed particular stages of the town development, sketched the outline of its growth and explained the location of the market place.

The first collective study of the town was written by Reverend Feliks Siarczyński whose work, published at the beginning of the 19th century, deals with the history of Jarosław. The author tried to present the facts, quoted excerpts from written records and attempted to correct certain widely-held historic conventions. He carefully analysed the fate of the town, the subsequent owners, chronologically granted privileges and the occurring natural disasters. Because of his personal status, he paid particular attention to the history of Jarosław parish. Although the study did not directly refer to the tenement houses of the old town district, the author ‘smuggled’ certain data in his text, which appeared essential for later analysis of the tenement houses and the urban layout.

More information was provided in the work by Jan Sas Zubrzycki from 1903, although the author himself admitted that he had based it to a great extent on the information from the book by Father Siarczyński. Zubrzycki quoted the history of the earlier publications concerning Jarosław, particularly those referring to tenement houses, among them a note by M. Potocki from *Mittheilungen zur Erhaltung der Baudenkmale* concerning the sculpting of one of the lay houses or a report by W. Łuszczkiewicz, in which he described market buildings, published in *Sprawozdania Komisji Historii Sztuki* (Reports of the Art History Commission) in 1888. Because of his profession, the author focused on architecture and urban planning and their basic indicators, which makes his work a significant contribution on the subject of Jarosław bourgeois tenement houses. He conducted the first analysis of the market square and the arcaded tenement houses, described in detail the characteristics of the inner courtyard concentrating on the architectonic and functional analysis. He also paid attention to architectonic detail to which a great part of the book was devoted. The author himself illustrated the most important architectonic details and tenement house projections.

Sketches on the history of Jarosław presenting its recent history since 1773, written by Andrzej Wondaś, were published in 1934. They encompassed various historical subjects concerning the

storyczną dotyczącą miasta, lecz z tekstu można wyodrębnić tylko kilka ważnych informacji dotyczących architektury rynkowej, w tym kamienic.

Szczególne miejsce w badaniach dotyczących miasta i również kamienic zajmuje działalność naukowa Kazimierza Gottfrieda, który interesuje się praktycznie każdym aspektem historii miasta. W pracy *Jarosław w XVIII wieku*, która ukazała się nakładem Muzeum Miejskiego w Jarosławiu w 1937 roku, autor omówił dzieje wzgórza św. Mikołaja przyjmowanego jako miejsce pierwszej lokacji miasta. Kolejną pozycją tego autora wydaną w 1959 roku jest *Jarosław i okolice*, gdzie przeszłość Jarosławia podana została w oparciu o ówczesne badania. Jego merytoryczne opracowania i publikacje są źródłem cennych wskazówek do dalszych badań nad zagadnieniem kamienicy jarosławskiej⁷.

Od roku 1945 zainteresowanie badaniami nad historią miasta wzrasta dzięki pojawiającym się od tego okresu w sposób cykliczny opracowaniom pod godłem „Rocznika Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia”. Nie wszystkie zawarte w poszczególnych tomach artykuły w sposób bezpośredni dotyczą tematyki budownictwa mieszczańskiego, ale większość zawiera cenne informacje niezbędne przy kompleksowym rozpatrywaniu genezy kamienicy jarosławskiej.

Ścisłe nawiązującym do tematyki zabudowy mieszczańskiej jest artykuł Wawrzyńca Dayczaka⁸



Ryc. 1. Wiata kamienicy jarosławskiej – Kamienica Radzikowska
Fig. 1. Inner courtyard of a tenement house in Jarosław – Radzikowski house

town, but only few relevant pieces of information referring to market buildings and tenement houses could be found there.

A particular place in the research concerning the town and the tenement houses is reserved for the scientific activity of Kazimierz Gottfried who was interested in practically every aspect of the town history. In his work on Jarosław in the 18th century, which was published by the Town Museum of Jarosław in 1937, the author described the history of the hill of St. Nicholas – allegedly the original location site of the town. The next book by the same author, published in 1959, was ‘Jarosław and its surroundings’ in which the past of the town was presented on the basis of contemporary research. His factual studies and publications have been a source of valuable tips for further research on the subject of the Jarosław tenement house.

After 1945, the interest in the research on the town history increased owing to the studies signed by Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia (The Annals of the Association of Enthusiasts of Jarosław), which started to appear on a regular basis. Not all the articles included in particular volumes referred directly to the subject of bourgeois houses, but the majority included valuable information indispensable for discussing the complex origins of the Jarosław tenement house.

The article by Wawrzyniec Dayczak concerning the arcaded houses in Jarosław, published in ‘The Annals of the Association of Enthusiasts of Jarosław’ series in 1945, referred directly to bourgeois residences. The author attempted to outline the lineage of the arcaded tenement, analysed its evolving form and function from the wooden buildings to the masonry ones, and pointed out inspirations for contemporary builders. Neither did



Ryc. 2. Widok na pierzeję północno-zachodnią Rynku
Fig. 2. View onto the north – western frontage of the Market Square

na temat domów podcieniowych w Jarosławiu, opublikowany w opracowaniu z cyklu „Rocznika Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” w roku 1945. Autor podejmuje się próby nakreślenia rodowodu kamienicy podcieniowej, analizuje ewolucję funkcji i formy od budynków drewnianych do murowanych, wskazuje na inspiracje dla ówczesnych budowniczych. Nie pomija też aspektów wyposażenia technicznego i jego wpływu na formę obiektów.

Można powiedzieć, że największy okres zainteresowania problematyką kamienicy wiatowej przypada na połowę XX wieku. Od lat 50. obserwuje się wzrost liczby publikacji dotyczących kamienicy mieszczańskiej.

Autorką, która podejmuje się zebrać publikacje dotyczące kamienicy jarosławskiej, jest Maria Dayczak-Domanasiewicz. W swojej pracy⁹ z roku 1956 przedstawia najpełniejszy stan badań z tego okresu, a także przytacza przestudiowaną literaturę przedmiotu – w latach 50. pojawiają się wzmianki w prasie konserwatorskiej („Ochrona Zabytków” z roku 1948, t. I, a także artykuł w czasopiśmie „Miasto” z 1951 r., t. II, J. Ofgin). O jarosławskich kamienicach wzmiankuje również w swojej książce Vogtman¹⁰.

Przeprowadzone przez Marię Dayczak-Domanasiewicz studia należy wyróżnić na osobnym miejscu, ponieważ jej praca naukowa do tej pory najgruntowniej obejmuje problematykę kamienicy jarosławskiej i to ona ujmuje w swojej pracy¹¹ z roku 1956 najpełniejszy stan wiedzy z tego okresu. Nakreśla zarys badań, bazując na literaturze źródłowej, a także, co najważniejsze, podejmuje się pierwszej klasyfikacji kamienic jarosławskich. Wyróżnia ona trzy typy kamienic w Jarosławiu: domy handlowe zamożnego kupiectwa, domy patrycjuszowskie oraz domy pospółstwa. Porusza również zagadnienia istnienia podcieni niektórych kamienic, zajmuje się także jedną z największych ciekawostek jarosławskiego rynku, czyli trzykondygnacyjnymi piwnicami pod niektórymi budynkami. Sporo miejsca poświęca również tematyce detali elewacji oraz wnętrza.

Nie sposób pominąć wkładu Pracowni Konserwacji Zabytków, których opracowania historyczno-architektoniczno-urbanistyczne stanowią podstawę merytoryczną dzisiejszych badań i rozważań naukowych. Dzięki działalności PP PKZ badacze mogą dzisiaj dysponować kompleksowymi opracowaniami poszczególnych kamienic, a także opracowaniami szerzej ujmującymi temat – studiami dotyczącymi całych ulic. Na szczególną uwagę zasługuje studium historyczno-urbanistyczne z roku 1954¹² (M. Borowiejska-Birkenmajerowa, K. Gottfried, T. Zagrodzki), obejmujące swym zakresem cały obszar Jarosławia.

he ignore the technical equipment and its influence on the form of the buildings.

It could be said that the mid-20th century was the heyday of interest in the issue of the tenement house with the inner courtyard. Since the 1950s, the number of publications concerning bourgeois tenement houses has been steadily increasing.

The author who undertook the onerous task of collecting publications concerning the Jarosław tenement house was Maria Dayczak – Domanasiewicz. In her work from 1956, she presented the most complete results of the research from that period, and quoted the literature of the subject she had perused – in the 1950 there were mentions in conservation press (*Ochrona Zabytków* from 1948, vol. I), and an article published in the periodical *Miasto* from 1951, vol. II (J. Ofgin). Jarosław tenement houses were also mentioned by Vogtman in his book.

The studies conducted by Maria Dayczak – Domanasiewicz must be mentioned separately, since her scientific work has most fully covered the issue of Jarosław tenement houses, and she presented the most complete state of knowledge from that period in her work published in 1956. She sketched the outline of research basing on source literature and, what is more important, she undertook the task of the first classification of Jarosław tenement houses. She distinguished three types of tenement houses in Jarosław: houses of rich merchants, patrician houses and houses of commoners. She also discussed the issue of arcades in some tenement houses, as well as one of the most fascinating curiosities of Jarosław market square – the three-storey cellars preserved under some buildings. She devoted much room to the matter of elevation details and interiors, as well.

The contribution of Pracownia Konserwacji Zabytków, whose historical, architectonic and urban planning studies constitute the factual basis for current research and scientific considerations, cannot be ignored. Thanks to the activities of PP PKZ, scientists today have comprehensive monographs of particular tenement houses at their disposal, as well as studies presenting a wider outlook on the subject – studies concerning whole streets. A historic and urban planning study from 1954, which encompassed the whole area of Jarosław, deserves particular attention (M. Borowiejska-Birkenmajerowa, K. Gottfried, and T. Zagrodzki).

The task of making an inventory of the old town had several stages, even as early as during the interwar period, when the group of Professor Osinski students took first measurements; then in 1951, the measurements were taken again by the students from the Building School in Jarosław, and finally by PKZ. It can be seen that the 1950s were the time of inten-



Ryc. 3. Widok ul. Sobieskiego z lotu ptaka • Fig. 3. Bird's eye view of Sobieski Street



Ryc. 4. Widok kamienic podcieniowych oraz ul. Sobieskiego • Fig. 4. View of arcaded tenement houses and Sobieski Street



Ryc. 5. Widok pierzei rynku z kamienicą Orsetti na pierwszym planie
Fig. 5. View of the Market Square frontage with the Orsetti tenement house in the foreground



Ryc. 6. Widok na kamienice przyrynkowe oraz studnie
Fig. 6. View of the Market tenement houses and wells

Inwentaryzacja starego miasta miała kilka odsłon już od międzywojnia, kiedy grupa studentów prof. Osińskiego wykonała pierwsze pomiary; później, w 1951 roku pomiary wykonywali uczniowie Szkoły Budownictwa z Jarosławia, wreszcie PKZ¹³. Jak widać, lata 50. to także okres wzmożonej dbałości o zachowanie zabudowy śródmiejskiej w należyłym stanie – prowadzone są prace inwentaryzacyjne z ramienia Politechniki Warszawskiej, które owocują kompletną dokumentacją śródmieścia w latach 1953-1955. Powstaje kolejne studium urbanistyczne¹⁴ – tym razem do szczegółowego planu zagospodarowania – wykonane w Zakładzie Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej, opracowane przez Michała Witwickiego.

Nie sposób nie podkreślić wkładu w rozwój badań dotyczących Starego Miasta Jarosławia profesora Józefa Tomasza Frazika¹⁵ i stworzonego przezeń wraz z Marią Malanek *Katalogu Zabytków Sztuki*, uzupełnionego później przez Michała Witwickiego.

Na lata 60. przypada szeroko zakrojona akcja ratunkowa niszczącej dzielnicy staromiejskiej. Problemy z nośnością gruntu i zagrożenia zawaleniem niektórych cennych obiektów wymusiły działania zapobiegawcze, realizowane przez ekipę Przedsiębiorstwa Robót Górniczych z Bytomia pod kuratelą Feliksa Zalewskiego oraz Zbigniewa Strzeleckiego z krakowskiej AGH. W związku z zaistniałą potrzebą posiadania inwentaryzacji budynków zagrożonych zniszczeniem wykonano profesjonalne opracowania techniczne, obejmujące prócz inwentaryzacji plany wzmocnienia i napraw. Podczas realizacji zadań powstawały zbiorcze plansze z rzutami piwnic, pozwalające na szerzej zakrojone działania ratunkowe, z uwagi na istniejące połączenia pomiędzy piwnicami części sąsiadujących ze sobą kamienic. Wykonane inwentaryzacje dały pogląd na rozmiar podziemnej części miasta. Skala podziemi – około 2,5 km piwnic i korytarzy – pozwala domniemywać o okresowym planie rozwoju miasta.

Na początku lat 70. powstał pomysł opracowania szczegółowego planu rewaloryzacji dzielnicy staromiejskiej, studium do planu zagospodarowania¹⁶ zostaje znowelizowane, a następnie przejęte przez zespół projektantów z PP PKZ w składzie: A. Piątek, J. Mach, W. Sobek, K. Brydak. Powstaje wieloaspektowa dokumentacja projektowa, zawierająca różnego rodzaju analizy i rozwiązania funkcjonalne, a także techniczne, obejmująca zakresem granice starego miasta. Zostają wyznaczone strefy ochrony bezpośredniej (ściśle centrum) oraz pośredniej (tereny śródmiejskie). Realizacja projektu wymogła kolejne badania, m.in. odkrywki archeologiczne w płaszczyźnie rynku oraz badania fundamentów obiektów wyburzonych z pierzei ryn-

sified care for preserving the old town buildings in good condition – there was inventory work conducted on behalf of the Warsaw Polytechnic, which resulted in a complete documentation of the downtown in the years 1953-1955. Another urban planning study was created – this time for the detailed development plan – made in Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej (Faculty of Polish Architecture at Warsaw Polytechnic), drawn up by Michał Witwicki.

One must emphasise the contribution of Professor Józef Tomasz Frazik to the development of research concerning the Old Town in Jarosław, and the Catalogue of Art Monuments created together with Maria Malanek, and supplemented later by Michał Witwicki.

The 1960s witnessed the extensive rescue operation in the gradually deteriorating old town. Problems with bearing capacity of the ground and the danger of collapse of some valuable buildings enforced preventive measures, realized by the team from Przedsiębiorstwo Robót Górniczych from Bytomia supervised by Feliks Zalewski and Zbigniew Strzelecki from the Academy of Mining and Engineering in Krakow. Because of the need for the inventory of the buildings in danger of collapse, professional technical studies were worked out which included, besides inventory, the plans of reinforcement and repair. During the realization of those tasks, some collective charts with projections of cellars were drawn up, allowing for wider-scale rescue work by using of the existing connections between the cellars of neighbouring tenement houses. The conducted inventories shed light on the size of the underground part of the town. The scale of the subterranean cellars and corridors, measuring approximately 2.5 km, seems to imply a periodic plan of town development.

At the beginning of the 1970s, an idea was formed to prepare a detailed plan of revalorisation of the old town; the study for the development plan was modernised and then taken over by a team of designers from PP PKZ including: A. Piątek, J. Mach, W. Sobek, K. Brydak. Multi-aspect project documentation was created, which included all types of analyses and functional or technical solutions and referred to the area of the old town. The zones of direct protection (the very centre) and indirect protection (old town area) were defined. Realisation of the project enforced more research e.g. archaeological excavations in the plane of the market place and the examination of foundations of the demolished constructions in the market square frontage. The methodical detailed site plan and revalorization plan of Jarosław were very modern conservation studies which indicat-

ku. Opracowany w sposób metodyczny miejscowy plan szczegółowy i rewaloryzacji miasta Jarosławia był nowoczesnym opracowaniem konserwatorskim podającym programowo główne kierunki ochrony i opieki nad zespołem starego miasta. Zawarte w nim postulaty konserwatorskie nie zostały uwzględnione w pracach rewaloryzacyjnych miasta, choć wiele z nich nic nie straciło na aktualności.

W zakresie tematyki jarosławskiej kamienicy mieszczańskiej mieszczą się również jej wnętrza – tym tematem zajęła się Janina Olszewska. Jej publikacje¹⁷ na łamach „Rocznika Przemyskiego” czy „Roczników Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” stanowią kompendium wiedzy na temat wyposażenia pomieszczeń mieszkalnych. Autorka nakreśla ramowy program kamienicy mieszczańskiej, rozwija temat odkrytych polichromii w kamienicach z XVI i XVII wieku, przywołuje charakterystyczne elementy wyposażenia i przedmioty codziennego użytku.

Jarosławskim rynkiem i kamienicami zajmuje się także Marek Gosztyła w publikacji dotyczącej Jarosławia, jarosławskiego rynku i kamienic¹⁸. W rzeczowy i zwięzły sposób opisuje historię miasta, przytaczając rozliczne materiały źródłowe, przeprowadza charakterystykę układu przestrzennego miasta i jego rozwoju.

Duży udział w gromadzeniu informacji i ich porządkowaniu ma działalność Michała Proksy i jego publikacji dotyczących Jarosławia, z których najważniejszą jest *Przewodnik po zespole akt miasta Jarosławia*¹⁹. Publikacja zawiera zarys historii miasta, odwołując się do konkretnych źródeł, a także listy grupujące poszczególne dokumenty w przejrzysty sposób, z podanymi sygnaturami umożliwiającymi poruszanie się po aktach. Inną istotną publikacją autora jest przywilej Anny ze Stemberku, księżnej Ostrogskiej²⁰.

Wśród istniejących opracowań dotyczących miasta oraz kamienic należy również wyróżnić przewodnik Mieczysława Orłowicza²¹, choć nie traktuje on bezpośrednio o zabudowie mieszczańskiej – autor skupia się raczej na nakreśleniu historii miasta.

Tematyką jarosławskich zabytków, a w szczególności kamienic, zajmowała się także Janina Starzewska, pracująca w zespole PP PKZ, prowadząc badania architektoniczne kamienic i sporządzając dokumentację konserwatorską²². W swoim artykule przedstawia w zwięzły sposób historię przeprowadzonych do tej pory badań, przedstawia wyniki analiz, streszcza ważniejsze odkrycia dokonane podczas badań.

Wśród osób zajmujących się badaniami kamienic należy wymienić również Zofię Kostkę-Bień-

ed the main directions of protection and preservation for the old town. The conservation guidelines included there were not considered during the revalorization work in the town, though many of them lost none of their relevance.

The interiors of the tenement house are also included in the subject range of the tenement itself – that topic was dealt with by Janina Olszewska. Her publications in the *Przemysł Annal* or the *Annals of the Association of Enthusiasts of Jarosław* are a compendium of knowledge concerning the furnishings of living quarters. The author sketched the outline of a bourgeois tenement house, developed the topic of polychromes discovered in the tenements from the 16th and 17th century, and described the characteristic pieces of furniture or objects of everyday use.

The market square and tenement houses in Jarosław were also the issue addressed by Marek Gosztyła in his publication on that subject. Briefly and concretely he described the history of the town quoting various source materials, and characterised the spatial layout of the town and its development.

The work of Michał Proksa and his publications on Jarosław, the most significant of which is *Przewodnik po zespole akt miasta Jarosławia*, have greatly helped in collecting and ordering information. The book includes the outline of the town history with references to concrete sources, and lists which group particular documents in a clear way, with added signature numbers enabling the reader to search through the files. Another important publication by the same author is the privilege of Anna of Stemberk, Duchess Ostrogska.

Among the existing monographs concerning the town and its tenement houses, one must also list the guidebook by Mieczysław Orłowicz even though it does not directly refer to bourgeois residences, since the author is more concentrated on sketching the town history.

Janina Starzewska also researched the issue of Jarosław monuments, and particularly tenement houses, while working in the PP PKZ team, conducting architectonic research and collecting conservation documentation. In her article she briefly presented the history of the research conducted so far, the obtained analyses results and summarized the more important discoveries made during the research.

Zofia Kostka-Bieńkowska, Krystyna Kieferling, Teresa Piekarz, Halina Jurjewicz, or Wojciech Sobocki should also be named among those conducting research on tenement houses. In her publication *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej* (Jarosław in the Times of Anna Ostrogska) K. Kieferling, the well-known researcher of Jarosław history, drew the pic-

kowską, Krystynę Kieferling, Teresę Piekarcz, Halinę Jurjewicz czy Wojciecha Sobockiego. W publikacji *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej* znana badaczka historii Jarosławia K. Kieferling kreśli obraz miasta od końca XVI wieku do lat 30. XVII stulecia. Badania swoje przedstawia w oparciu o przeprowadzoną bardzo wnikliwie kwerendę w wielu archiwach w Polsce. Praca ta daje nowy pogląd na rozplanowanie miasta w badanym okresie oraz genezę i ukształtowanie kamienic. Z wielką starannością opisuje wystrój wnętrz kamienic. Publikacja K. Kieferling stanowi istotny wkład w rozwój badań nad kamienicą jarosławską²³.

3. Podsumowanie

Z przytoczonych wyżej rozważań wynika, że tematyka zabytkowych kamienic jarosławskich była podejmowana przez badaczy wielokrotnie. Trzeba jednak przyznać, że temat nie został wyczerpany – istnieje jeszcze sporo luk w opracowaniach mających na celu określenie pochodzenia kamienicy wiatowej. Brakuje badań typologicznych w odniesieniu do kamienic europejskich, jednoznacznego ustalenia pochodzenia tego typu zabudowy mieszczańskiej. Prowadzone badania w latach 50. i 60. XX wieku wymagają weryfikacji i aktualizacji w oparciu o współczesne narzędzia badawcze.

Dla uzyskania szerszego poglądu konieczna wydaje się kompleksowa analiza kamienicy jarosławskiej i jej układu przestrzennego na tle rozwoju modelu kamienicy mieszczańskiej. Ponieważ czynniki kulturowe miały zasadniczy wpływ na wygląd budownictwa mieszczańskiego, istotne wydaje się również porównanie kamienic przynależnych do różnych części Europy i Azji.

Przeprowadzane badania będą miały na celu próbę usytuowania typu kamienicy wiatowej na tle innych powstających w tym samym okresie, lecz w innych warunkach oraz uzupełnienie aktualnego stanu wiedzy dotyczącego zagadnienia kamienicy jarosławskiej.

ture of the town from the end of the 16th century until the 30s of the 17th century. She presented her findings against the background of a thoroughly conducted preliminary survey of numerous Polish archives. The work sheds new light on the town planning in the given period and the origin and forming of tenement houses, while describing their interior decoration with great attention to detail. The book by K. Kieferling is a significant contribution to the development of research on the Jarosław tenement house.

3. Conclusion

The above mentioned considerations clearly show that the subject of historic tenement houses in Jarosław has been repeatedly investigated by scientists. It must be admitted, however, that the issue has been by no means exhausted – there are still numerous gaps in the studies intended to define the origins of the tenement house with the inner courtyard. There are insufficient typological surveys referring to European tenement houses, and a lack of unanimous definition of the origin of that type or bourgeois dwelling places. The research conducted in the 1950s and 1960s requires verification and actualization on the basis of current research methods.

A complex analysis of the Jarosław tenement house and its spatial layout against the model of the bourgeois tenement development seems necessary in order to obtain a wider perspective. Since cultural factors had a vital influence on the appearance of bourgeois housing, the comparison of tenement houses from various areas of Europe and Asia also seems essential.

The conducted research will attempt to place the type of the tenement house with an inner courtyard against the background of others, erected in the same period but in different conditions, and to supplement the existing state of knowledge concerning the issue of the Jarosław tenement house.

¹ Jako pierwszy określenia ‘wiata’ w odniesieniu do pomieszczenia kamienicy użył Jan Sas Zubrzycki (w: J.S. Zubrzycki, *Miasto Jarosław i jego zabytki*, Komisja Historii Sztuki Akademii Umiejętności, Kraków 1903).

² M.in. artykuły znajdują się w „Rocznikach Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” (dalej cyt. RSMJ) z lat: 1961, 1963/64, 1966, 1967/68, 1969/70/71.

³ F. Siarczyński, (ks.), *Wiadomość historyczna i statystyczna o mieście Jarosławiu*, Lwów 1826.

⁴ J.S. Zubrzycki, *Miasto Jarosław i jego zabytki*, Komisja Historii Sztuki Akademii Umiejętności, Kraków 1903.

⁵ W. Łuszczkiewicz, *Sprawozdania KHS*, Tom III, s. V, rok 1887.

⁶ A. Wondaś, *Szkice do dziejów miasta Jarosławia*, T. I. *Upadek Jarosławia pod rządami austriackimi 1773-1818*, Jarosław 1934; a następnie T. II (1936) i *Szkic uzupełniający* (1938).

⁷ Kazimierz Gottfried zajmował się badaniami historii miasta, uczestniczył również w pracach nad studium histo-

- ryczno-urbanistycznym z 1954 roku, o czym mowa w dalszej części opracowania; opublikował serię artykułów w „Rocznikach Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia”, najbardziej istotną z punktu widzenia badań jest publikacja *Topografia dawnego Jarosławia*, RSMJ, T. XII.
- ⁸ W. Dayczak, *Domy podcieniowe w Jarosławiu*, RSMJ, T. I.
- ⁹ M. Dayczak, *Kamienica mieszczańska w Jarosławiu*, „Biuletyn Historii Sztuki”, Nr 1, Rok XVIII, Warszawa 1956; jest to streszczenie pracy magisterskiej napisanej na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1955.
- ¹⁰ J. Vogtman, *Adaptacja zabytkowych domów mieszkalnych*, Warszawa 1953 (za: M. Dayczak, *Kamienica mieszczańska w Jarosławiu*, „Biuletyn Historii Sztuki”, Nr 1, Rok XVIII, Warszawa 1956).
- ¹¹ M. Dayczak, *Kamienica mieszczańska w Jarosławiu*, „Biuletyn Historii Sztuki”, Nr 1, Rok XVIII, Warszawa 1956.
- ¹² M. Borowiejska-Birkenmajerowa, K. Gottfried, T. Zagrodzki, *Studium historyczno-urbanistyczne do zagospodarowania przestrzennego miasta Jarosławia*. Opracowanie PP Pracowni Konserwacji Zabytków, Warszawa 1954.
- ¹³ Za: M. Dayczak, *Kamienica mieszczańska w Jarosławiu*, „Biuletyn Historii Sztuki”, Nr 1, Rok XVIII, Warszawa 1956.
- ¹⁴ M. Witwicki, *Studium Historyczno-Urbanistyczne do szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego dzielnicy staromiejskiej w Jarosławiu*, wykonane w Zakładzie Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej, Warszawa 1956.
- ¹⁵ J. Frazik, M. Malanek, *Katalog Zabytków Sztuki, Województwo rzeszowskie, Powiat Jarosławski*, opracowanie wykonane w ramach prac Zespołu Dokumentacji Naukowej przy katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1959.
- ¹⁶ M. Borowiejska-Birkenmajerowa, K. Gottfried, T. Zagrodzki, *Studium historyczno-urbanistyczne do zagospodarowania przestrzennego miasta Jarosławia*. Opracowanie PP Pracowni Konserwacji Zabytków, Warszawa 1954; nowelizacja pod przewodnictwem M. Borowiejskiej-Birkenmajer z 1977 roku.
- ¹⁷ M.in.: *Malowidła ścienne w Wielkiej Izbie Kamienicy mieszczańskiej w Jarosławiu*, „Rocznik Przemyski”, T. 13, Przemysł 1970; *Wyposażenie wnętrza kamienicy mieszczańskiej w Jarosławiu w XVII i XVIII wieku*, „Rocznik Przemyski”, T. 13, Przemysł 1970; *Szkic dziejów kamienicy Orsettich w Jarosławiu*, „Rocznik Przemyski”, T. 13, 1970.
- ¹⁸ M. Gosztyła, *Zabytkowy Rynek Jarosławski podstawowym ogniwem rozwoju miasta*, „Rocznik Historyczno-Archivalny”, T. XVII, Przemysł 2003.
- ¹⁹ M. Proksa, *Przewodnik po zespole akt miasta Jarosławia*, Przemysł 1994.
- ²⁰ Tenże, *Przywilej Anny ze Stemberku, księżnej Ostrogskiej wojewodziny Wołyńskiej, dla Jarosławia z 1 sierpnia 1630 roku*, Przemysł 1995.
- ²¹ M. Orłowicz, *Jarosław, jego przeszłość i zabytki*, Lwów – Warszawa 1921.
- ²² J. Starzewska w swoim artykule *Problemy badawcze zabytków Jarosławia*, RSMJ 1972-76, T. 6, podaje szczegółowy wykaz dokumentacji opracowanych w ramach PP PKZ.
- ²³ K. Kieferling, *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej. Szkice do portretu miasta i jego właścicielki (1594-1635)*, Przemysł 2008.

Streszczenie

Badania nad historią kamienicy jarosławskiej zostały podjęte na przełomie XIX i XX wieku. Znaczący postęp w badaniach odnotowuje się po II wojnie światowej. Wśród licznych badaczy należy wyróżnić M. Dayczak-Domanasiewicz, która podjęła się próby wyróżnienia trzech typów kamienic jarosławskich.

Pomimo upływu półwiecza nie kontynuowano badań tym zagadnieniem. Z perspektywy czasu rodzi się pytanie, czy wyszczególnione typy kamienic nie wymagają weryfikacji w oparciu o współczesne wyniki badań dotyczących kamienicy jarosławskiej oraz wyniki badań dotyczących zabudowy mieszczańskiej sąsiednich miast. Liczący się wkład w badania nad tym zagadnieniem mają specjaliści pracujący w PP PKZ, Pracowni Dokumentacji Zabytków w Jarosławiu, którzy opracowali dokumentacje naukowo-historyczne dla wielu domów mieszczańskich.

Praca, do której preliminaria badawcze zaprezentowano w niniejszym artykule, ma odpowiedzieć na te i inne pytania dotyczące przeszłości zabudowy mieszczańskiej Jarosławia.

Abstract

Research on the history of tenement houses in Jarosław started at the turn of the 19th and 20th century, but significant progress in the research could be noted after World War II. Among numerous scientists, the contribution of M. Dayczak-Domanasiewicz must be emphasised, as she undertook the task of distinguishing three types of tenement houses in Jarosław.

Although half a century passed, the research on that issue was not continued. From the time perspective, the question arises whether the distinguished types of tenement houses should not be verified on the basis of contemporary results of research concerning Jarosław tenement houses, as well as results of research concerning bourgeois houses in neighbouring cities. A significant contribution to the research on this issue has been made by the specialists employed in PP PKZ Landmark Documentation Bureau in Jarosław, who compiled scientific and historic documentation for many bourgeois houses.

The study, whose research preliminaries were presented in this article, is to answer the above and other queries concerning the past of bourgeois housing in Jarosław.

Rafał Malik

Brzesko. Ze studiów nad rozwojem przestrzennym miasta lokacyjnego

Brzesko – from the studies on spatial development of a founded town

Brzesko – to niewielkie dziś miasteczko w województwie małopolskim, powiecie brzeskim, położone na Pogórzu Wiśnickim, nad rzeką Uszwicą.

Najstarsze, nieliczne ślady pobytu grup pradziejowych zbieraczy i myśliwych na terenie obecnej gminy Brzesko pochodzą z epoki mezolitu (8300–4500 p.n.e.). Charakterystyczne wyroby krzemienne są pozostałością gromad, dla których eksploatacja zasobów lasu stanowiła podstawę pierwotnej gospodarki. Właściwy rozwój osadnictwa i trwałe zasiedlenie szczególnie południowej, leżącej na Pogórzu części gminy, nastąpiło w początkach neolitu. W połowie V tysiąclecia p.n.e. na teren żyznych gleb Podkarpacia przybyły zza Karpat gromady pierwotnych rolników i hodowców. Liczne pozostałości osad w ostatnich latach odkryto na terenie Okocimia, Poręby Spytkowskiej i Jasienia, a także dalej na południe, na terenie Biesiadek, Lewniowej i Gosprzydowej w gminie Gnojnik. Liczne stanowiska wczesnorolniczych kultur o południowym rodowodzie dostarczyły wielu odkryć kamiennych narzędzi i charakterystycznych naczyń. Wielość odkryć czyni w tej chwili okolice Brzeska jednym z ważniejszych ośrodków cywilizacji wczesnorolniczej na ziemiach polskich. W późniejszych stuleciach neolitu na ten teren przybyła ludność kultury pucharów lejkowatych, która wprowadziła nowe sposoby uprawy ziemi z zastosowaniem sprzężajnej orki. Wyjałowienie ziemi w warunkach prymitywnego rolnictwa było główną przyczyną poważnego kryzysu osadnictwa w epoce brązu (1700–800 p.n.e.) oraz pierwszych stuleciach epoki żelaza. Centrum osadnictwa tych czasów stanowiła rozległa Kotlina Zakliczyńska,

Brzesko – is today a small town in the Lesser Poland Voivodship, in Brzesko district, located in the Wiśnicz Foothills on the Uszwica River.

The oldest rare traces of the presence of prehistoric hunters and gatherers in the area of the present-day Brzesko district come from the Mesolithic Epoch (8300–4500 B.C.) Characteristic flint objects are the remnants of groups for whom forest exploitation constituted the basis of their primitive economy. Proper development of settlement and permanent settling especially of the southern part of the district, located in the foothills, took place at the beginning of the Neolithic. In the middle of the 5th millennium B.C., groups of primitive farmers and cattle breeders arrived from over the Carpathian Mountains to the settle on the fertile soil of Eastern Carpathians. Numerous settlement relics have recently been found in the area of Okocim, Poreba Spytkowska and Jasien, as well as further south in the area of Biesiadki, Lewniowa and Gosprzydowa in the Gnojnik district. Numerous sites of early agricultural cultures of southern origin provided many finds of stone tools and characteristic pottery. The number of finds has made the area of Brzesko one of more significant centres of early agricultural civilization in the area of Poland. In the later centuries of the Neolithic, the people of the Funnel Beaker culture arrived in this area, who introduced new ways of soil cultivation with the use of animal drawn ploughs. Therefore, making the soil barren was the main reason of a serious settlement crisis in the Bronze Age (1700–800 B.C.) and the first centuries of the Iron Age. In those times, the settlement centre was the vast Zakliczyn Valley from which the

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews

skąd tylko sporadycznie penetrowano środowisko lasów Pogórza. W II-III wieku n.e. nastąpił ponowny rozwój pradziejowego osadnictwa. W późnej fazie okresu rzymskiego na krawędzi Pogórza, na terenie Jadownik, Okocimia i Jasienia istniały osady ludności kultury przeworskiej. Jeszcze w XIX w. znaleziono w Brzesku rzymskie monety. Ostatnio w nieodległym Bessowie, Okulicach i Strzelcach Małych odkryte zostały m.in. piece garncarskie, wapiennik, ślady miejscowego wytopu żelaza. Szczególnie charakterystyczne dla tych czasów są wielkie naczynia zasobowe, służące do przechowywania ziarna. Powszechność ich znajdowania na miejscu pradziejowych wiosek dowodzi rozwoju rolnictwa na żyznych glebach Pogórza.

W okresie wczesnego średniowiecza najważniejszym stanowiskiem w okolicach Brzeska był gród na wzgórzu Bocheniec w Jadownikach, odkryty w 1907 roku. Był to jeden z ważniejszych obiektów architektury obronnej doby plemiennej, związany z istniejącym w Małopolsce państwem Wiślan. Gród istniał w IX-X wieku, a jego upadek wiązał się z kryzysem starej organizacji państwowej w czasach pierwszych Piastów. Wokół grodu istniała sieć osad nieobronnych.

Zapisy historyczne podają, że w XIII w. Brzesko było osadą przy drodze z Krakowa na Ruś i Węgry¹. Lokowane przez Melsztyńskich za zgodą królowej Jadwigi, która w 1385 roku wydała akt lokacyjny na prawie magdeburskim². Wtedy też rozpoczął się proces urbanizacji i kształtowania szlaków komunikacyjnych, które funkcjonują do dnia dzisiejszego. W centrum miasta zachował się średniowieczny układ urbanistyczny z kwadratowym rynkiem i gotyckim kościołem pw. św. Jakuba z 1447 roku³.

Brzesko posiada nader skromną bibliografię. Jego historię zajmowali się W. Glodt, który bodajże jako pierwszy nakreślił skromny szkic historyczny tego miasta⁴, M. Jedynak⁵ – badający przedrozbiorowe dzieje parafii brzeskiej oraz A. Pankowicz⁶ i S. Mataszew⁷. Do istotniejszych prac opisujących dzieje Brzeska w przeszłości należy rozprawa F. Kiryka badającego dzieje Brzeska w oparciu o liczne źródła pisane i materialne⁸. Z nowszych opracowań tego typu należy wymienić monografię B. Krasnowolskiego badającego lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej powstałe pomiędzy XIII a XIV wiekiem⁹.

Pierwsza wzmianka o Brzesku wymieniająca Brzesko jako oppidum i przenosząca tę miejscowość z prawa polskiego na prawo niemieckie pochodzi z roku 1385¹⁰. Zasadzcy miasta nie znamy. Wiemy, że w drugiej połowie XIV wieku Brzesko należało do Spycimira Lelewity, protoplasty rodu

forests in the foothills were only sporadically penetrated. In the 2nd – 3rd century A.D., prehistoric settlements developed anew. In the late phase of the Roman period, settlements of the Przeworsk culture people existed along the foothills boundary, in the area of Jadowniki, Okocim and Jasień. Roman coins were found in Brzesko as late as the 19th century. Recently, some pottery kilns, a lime kiln and traces of local iron smelting have been discovered in the nearby Bessow, Okulice and Strzelce Małe. Huge storage vessels used for storing grain are particularly characteristic for those times. The fact that they commonly occurred among the relics of prehistoric villages seems to prove that agriculture flourished on the fertile soil of the foothills.

In the early Middle Ages, the most important site in the area of Brzesko was the hill fort on the Bocheniec hill in Jadowniki, discovered in 1907. It was one of the most significant objects of defensive architecture of the tribal era, associated with the Vistulan state existing in Lesser Poland. The fort existed in the 9th – 10th century, and its collapse was connected with the crisis of the old state organisation during the times of the first Piast dynasty rulers. The fort was surrounded by a network of unfortified settlements.

According to historic records, in the 13th century Brzesko was a settlement located on the route from Krakow to Rus and Hungary. It was founded by the Melsztynski family, with the approval of Queen Hedwig who in 1385 granted the royal act of its location on Magdeburg Law. Then the process of urbanisation, and formation of communication routes which have been functioning until the present day, began. The medieval urban planning layout with a square market place and the Gothic church of St. James from 1447 has been preserved in the town centre.

The bibliography concerning Brzesko is very poor. The following people have researched its history: W. Glodt who seems to have been the first to draw a modest historical outline of the town, M. Jedynak who researched the history of the Brzesko parish before the Partition of Poland, and A. Pankowicz and S. Mataszew. One of the most significant works describing the past of Brzesko was the treatise of F. Kiryk researching the history of Brzesko basing on numerous written records and material sources. Among more recent studies there is a monograph by B. Krasnowolski who did research on urban planning layouts of towns founded in the area of Krakow Province between the 13th and 14th century.

Brzesko was mentioned for the first time in 1385 as an oppidum and was transferred from the Polish into the German law. The founder of the town is

Tarnowskich i Melsztyńskich¹¹. W oparciu o dyplom z roku 1344 F. Kiryk sugeruje, że lokacja Brzeska mogła mieć miejsce w drugim piętnastoletnim panowaniu Kazimierza Wielkiego, a inicjatywę lokacji winno się przypisać Spycimirowi (zm. 1352), względnie jego synom – Janowi i Rafałowi – którzy odziedziczyli po nim olbrzymie dobra ziemskie¹².

Niewiele wiemy o powstaniu parafii w Brzesku. Pierwsze wzmianki źródłowe o niej pochodzą dopiero z lat 1470-1487. Obejmowała ona w tym okresie poza samym miastem Brzeskiem wieś Brzezowiec¹³.

O pierwotnym, drewnianym kościele parafialnym pisał Jan Długosz. Miał on być wzniesiony około roku 1400, po ustanowieniu parafii. Wiele wskazuje na to, że kościół murowany powstał w roku 1447, jako fundacja wnuka Spytka z Melsztyna – Jaśka¹⁴. Możliwe, że ów Jan zdołał wznieść tylko murowane prezbiterium, którym zastąpił chór mniejszy starej, drewnianej świątyni. Dokument z roku 1487 mówi o ofiarowaniu kościołowi przez Melsztyńskich cennych dóbr. Mogło być to związane z ostatecznym zakończeniem budowy kościoła parafialnego. Być może to właśnie wtedy powstała jego nawa oraz murowana zakrystia z umieszczonym powyżej skarbczykiem i lożą lokatorską. Fundatorem najstarszego ołtarza pod wezwaniem apostołów Piotra i Pawła był ksiądz Piotr z Brzeska. Konsekracji ołtarza dokonał biskup krakowski Piotr Gamrat.

Miasto ulokowano na skrzyżowaniu dróg wiodących z kilku okolicznych wsi z traktem Ruskim i traktem Węgierskim. Pod zabudowę miejską wybrano niezalewową terasę w zakolu rzeki Uszwicy. Układ przestrzenny i funkcjonalny miasta oparty został na modularnej siatce mierniczej o wielkości oczka 36,625 m na 36,625 m, na której odcięto osiem bloków zabudowy otaczającej blok dziewiąty – powierzchniowo największy (rynek) – przeznaczony pod realizację funkcji handlowych i ogólnomiejskich. W wyniku przyjętego rozwiązania rynek otrzymał wymiary 2 na 2,5 sznura, czyli około 73,25 m na 91,56 m w jego dłuższej pierzei. Głębokość każdego z 8 otaczających rynek bloków zabudowy wynosiła pierwotnie 1 sznur długości. Drugi ich wymiar, czyli szerokość frontu, zależny był od przyjętego układu i równał się długości odpowiedniej pierzei rynkowej pomniejszonej o połowę szerokości pasów ulic wyprowadzanych z każdego jego narożnika w dwóch kierunkach. Fronty bloków północnego i południowego mierzyły zatem około 64,25 m szerokości, zaś wschodniego i zachodniego – 82,56 m. Hipotetycznie możemy zatem przyjąć, że miasto rozciągało się wówczas na przestrzeni zakreślonej prostokątem o wymia-

not known. It is known, however, that in the second half of the 14th century Brzesko belonged to Spycimir Lelewita, the predecessor of the Tarnowski and Melsztynski families. On the basis of a diploma from 1344, F. Kiryk suggested that the founding of Brzesko could have taken place during the second fifteen years of the reign of Casimir the Great (Kazimierz Wielki), and the founder's initiative should be ascribed either to Spycimir (d. 1352) or his sons – Jan and Rafal – who inherited from him enormous estates.

We do not know much how the parish of Brzesko came into being. The first recorded information come from the years 1470 – 1487. At that time the parish encompassed the town of Brzesko and the village of Brzezowiec.

The original wooden parish church was mentioned by the chronicler Jan Długosz. It was to have been erected around 1400, after the parish had been established. Much seems to indicate, that the brick church was built in 1447, founded by Jaśko, the grandson of Spytka from Melsztyn. It is possible that the mentioned Jan was only able to erect the brick presbytery which replaced the smaller choir of the older wooden church. The documents from 1487 say that the Melsztynski family donated precious gifts to the church, which might have been connected with the ultimate conclusion of the construction work on the parish church. It might have been then that its nave and masonry sacristy were built with the treasury and the founders' gallery placed above. The founder of the oldest altar of the Apostles St. Peter and Paul was reverend Piotr, a priest from Brzesko. The altar was consecrated by Piotr Gamrat, the Bishop of Krakow.

The town was located at the crossroads of roads leading into some local villages with the routes to Rus and to Hungary. A terrace, which was not flooded, at the bend of the Uszwica River was chosen for building the town. The spatial and functional layout of the town was based on the modular grid in which the unit measured 36.625 m by 36.625 m, and which was divided into eight housing blocks surrounding the ninth – with the largest surface (the market square) – intended to serve commercial and municipal functions. As the consequence of the accepted design, the market square measured 2 by 2.5 'sznur' (rope – unit of length) which equalled approximately 73.25 m by 91.56 m along its longer frontage. The depth of each of the eight blocks surrounding the market initially equalled 1 'sznur'. The other dimension, namely the width of the front, depended on the approved layout and equalled the length of a given market square frontage reduced by half the width of street lanes leading out in two directions from each of its corners. Therefore the



Ryc. 1. Brzesko. Fragment współczesnej mapy komunikacyjnej Polski

Fig. 1. Brzesko. Fragment of a modern transportation map of Poland



Ryc. 2. Brzesko. Widok dawnego Ratusza miejskiego. Rys. Andrzej B. Krupiński, 2006

Fig. 2. Brzesko. View of the old town hall. Drawn by Andrzej B. Krupiński, 2006



Ryc. 3. Brzesko. Fragment Rynku Głównego. Widok z pocz. XX wieku. Autor fot. nieznan (arch. IHA i KZ PK)

Fig. 3. Brzesko. Fragment of the Market Square. View from the beginning of the 20th century. Author of the photo unknown

rach 4 na 4,5 sznura, czyli około 146,5 m na 164,81 m. Odtworzenie pierwotnego podziału bloków na poszczególne działki siedliskowe ze względu na daleko idące przekształcenia i zmiany w układzie przestrzennym miasta nastrocza nam pewnych trudności. Przyjmując jako typowy wymiar frontu ówczesnej działki siedliskowej długość 18 łokci (łokieć = 0,586 m) i dzieląc przez tę wielkość szerokości poszczególnych pierzei otrzymamy: po 6 działek w blokach północnym i południowym i po 8 działek w bloku wschodnim i zachodnim. Dodając do tej liczby po 3 działki w trzech blokach przekątniowych, gdyż czwarty z nich rezerwowany był pod budowę kościoła, otrzymamy w sumie 37 działek. Nie wiemy, kto i kiedy wznosił fortyfikacje miejskie. Możemy jednak wnosić za przykładem innych miast z tego okresu, że i Brzesko takowe posiadało. Możemy też rekonstruować ich hipotetyczny przebieg w oparciu o formy ulic okalające historyczne centrum Brzeska, a zataczające spójny owal, w ramach którego funkcjonowały zapewne trzy bramy – dwie na trakcie ruskim i jedna wyprowadzającą ruch z centrum układu w kierunku Węgier przez Sącz. Tak nakreślone granice miasta zamykały się w zbliżonym do kwadratu prostokącie o wymiarach 9 na 9,5 sznura, tj. ok. 329,625 m na 347,937 m. Miasto posiadało zatem jeszcze dość znaczne rezerwy terenu pod przyjęcie ewentualnych dodatkowych osadników przybywających do miasta już po zasiedleniu i zagospodarowaniu jego centrum.

Wydaje się, że dalszy rozwój przestrzenny Brzeska odszedł od przyjętej w okresie lokacji sztywnej zasady podziału bloków wyznaczanych w ramach siatki mierniczej i poszedł w kierunku bardziej swobodnego doboru miejsca na wzniesienie domu i warsztatu pracy. Szczególnie uwidacznia się to w południowo-zachodniej części miasta.

Poza obwodem obronnym pozostawały przedmieścia utworzone przez Melsztyńskich z Pomianowej, Brzezowaca i Okocimia w 1463 roku. Pod względem budowy były to formy o cechach regularnej zabudowy, trzymające się głównych traktów komunikacyjnych łączących je z miastem.

Skąpy zasób wiadomości źródłowych nie pozwalała nam na bardziej precyzyjne określenie życia gospodarczego jakie toczyło się w Brzesku w początkach jego istnienia. Za sprawą Długosza wiemy, że miasto uposażone było łanami miejskimi, młynami i zagrodami. Na podstawie XIV-wiecznych źródeł szacuje się, że były to uposażenia mimo wszystko nader skromne, bo wynoszące zaledwie 3 łany¹⁵, z czego można wnosić, że wśród mieszczan nie było zbyt wielu rolników. Nieco lepiej przedstawia się tutejsze rzemiosło. Na podstawie wykazów podatkowych z XIV wie-

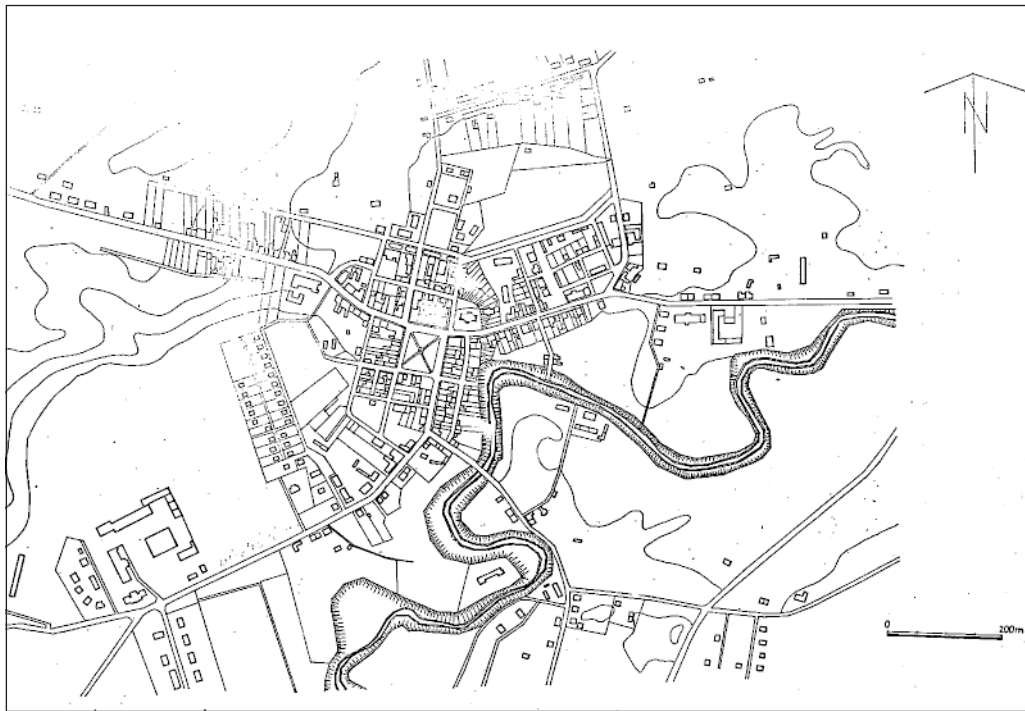
fronts of the northern and southern blocks were about 64.25 m wide, while the eastern and western blocks were 82.56 m wide. Hypothetically, we could assume that the town spread on the surface outlined by a rectangle measuring 4 by 4.5 sznur (rope), which equalled 146.5 m by 164.81 m. Recreating the original division of the blocks into individual building plots seems to be rather difficult because of far-reaching transformations and changes in the spatial layout of the town. Assuming that the typical front of such a plot measured 18 ells (1 ell = 0.586 m) and dividing by it the width of each frontage, we obtain 6 plots each in the northern and southern blocks, and 8 plots each in the eastern and western blocks. Adding to it 3 plots in each of the three diagonal blocks, since the fourth was to be occupied by a church, we obtain 37 plots in total.

We do not know who and when built the town fortifications. However, on the example of other towns from that period we can assume that Brzesko also possessed such. We could also reconstruct their hypothetical course, basing it on the form of streets surrounding the historical centre of Brzesko and forming an oval within which 3 gates may have functioned – two on the route to Rus and one on the road leading out of the centre in the direction of Hungary via Sącz. The so outlined town boundaries encompassed a rectangle measuring 9 by 9.5 ‘sznur’, which equalled 329.625 m by 347.937 m. Thus the town seems to have possessed sufficient reserves of land to accommodate possible additional settlers who may have arrived after the town had been founded and its centre developed.

It seems that the further spatial development of Brzesko deviated from the stiff rule of division into blocks outlined according to the grid accepted when founding the town, and moved towards freer choice of a site on which to erect one’s house and workshop. It is especially visible in the south – western part of the town.

Outside the fortifications remained the suburbs created by the Melsztyński family from Pomianowa, Brzezowac and Okocim in 1463. They were forms characterised by a regularity of building, which spread along the main routes communicating with the town.

The limited sources do not allow us for a more precise definition of economic life which went on in Brzesko at the dawn of its history. Thanks to Długosz, we know that the town was granted some land, mills and farmsteads. On the basis of some 14th-century sources, it has been estimated that the grant was rather modest as it equalled merely 3 ‘łany’ (‘fields’ – units of measurement), which could indicate that there were not many farmers among the townsmen. Local craftsmanship looked a little bet-



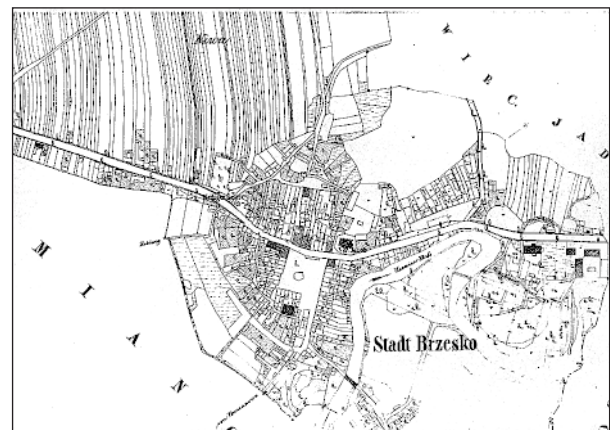
Ryc. 4. Brzesko. Współczesny plan miasta wykonany w skali 1:5000. Oryg. w ODZ w Warszawie, kopia planu w zbiorach Kat. Hist. Arch., Urb. i Szt. Pow. IHAiKZ PK

Fig. 4. Brzesko. Modern town plan made at a scale of 1:5000. The original is in the ODZ in Warszawa, a copy of the plan in the collection of Katedra Historii Architektury, Urbanistyki i Sztuki Powszechnej IHAiKZ Politechnika Krakowska



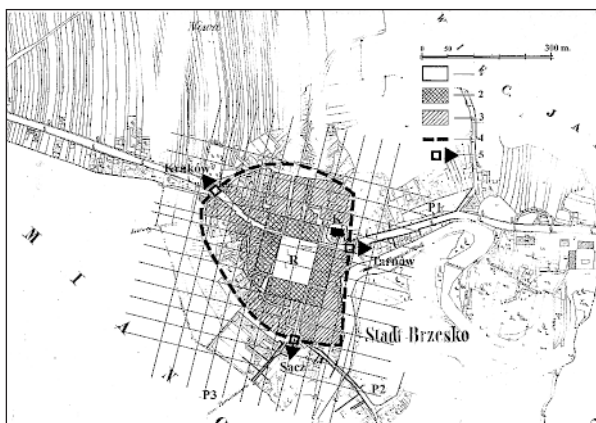
Ryc. 5. Brzesko. Rekonstrukcja (na siatce mierniczej) rozplanowania miasta w okresie jego lokacji. Rysunek autora wykonany w skali 1:2880. Legenda: 1 – bloki zabudowy siedliskowej, 2 – linia przebiegu fortyfikacji miejskich, 3 – bramy miejskie i kierunki ważniejszych powiązań komunikacyjnych miasta z regionem

Fig. 5. Brzesko. Reconstruction (on a measurement grid) of the town planning during the period of its location. Drawn by the author at a scale of 1:2880. Key: 1 – housing blocks, 2 – the outline of town fortifications, 3 – city gates and directions of more important routes connecting the town with the region



Ryc. 6. Brzesko. Fragment planu katastralnego miasta z połowy XIX wieku. Oryginał w zbiorach Kriegsarchiv w Wiedniu. Kopia w zbiorach Katedry Historii Architektury, Urbanistyki i sztuki Powszechnej IHAiKZ Politechniki Krakowskiej

Fig. 6. Brzesko. Fragment of the town cadastral map from the mid-19th century. The original is in the Kriegsarchiv collection in Vienna. A copy in the collection of Katedra Historii Architektury, Urbanistyki i Sztuki Powszechnej IHAiKZ Politechnika Krakowska



Ryc. 7. Brzesko. Rekonstrukcja stanu zagospodarowania miasta z II połowy XIV wieku i wieku XV. Rysunek autora. Skala 1:2880. Legenda: 1 – granice bloków zabudowy z okresu lokacji miasta, 2 – rzeczywisty stan zabudowy w ramach bloków lokacyjnych, 3 – obszar miasta objęty zabudową w II fazie jego rozwoju przestrzennego, 3 – linia przebiegu umocnień obronnych, 4 – bramy miejskie i kierunki głównych powiązań komunikacyjnych miasta z regionem, R – rynek, K – kościół parafialny, P1, P2, P3 – przedmieścia

Fig. 7. Brzesko. Reconstruction of the town development state in the second half of the 14th and the 15th century. Drawn by the author. Scale 1:2880. Key: 1 – boundaries of housing blocks from the times of the town location, 2 – real state of building development within location blocks, 3 – town area built over during the 2nd stage of its spatial development, 3 – outline of defensive fortifications, 4 – town gates and directions of more important routes connecting the town with the region, R – market square, K – parish church, P1, P2, P3 – suburbs

ku historycy szacują, że w owym czasie w Brzesku z rzemiosła i handlu utrzymywało się kilkanaście rodzin¹⁶. Było to zatem miasteczko małe, rozwijające się bardzo powoli. W 1463 roku bracia Jan i Spytek Melsztyńscy, właściciele Brzeska wydają dokument określający prawa i obowiązki mieszczan, obiecując im jednocześnie swą opiekę i przychylność. Dokumentem tym Brzesko uzyskuje prawo odbywania targu co wtorek, prawo ścigania złoczyńców i złodziei w promieniu dwóch mil od miasta oraz między innymi – prawo wyboru władz miejskich. Z dokumentu tego dowiadujemy się również, że w mieście działają już cechy: rzeźniczy, piekarski, szewski i inne¹⁷. W 1472 roku z rąk króla Kazimierza Jagiellończyka Brzesko uzyskuje prawo odbywania dorocznego jarmarku w dniu 8 września na święto Narodzenia NMP, a później także cło¹⁸. W 1505 roku miasto posiada blech¹⁹. Z tego okresu pochodzą też pierwsze wzmianki o tutejszych browarnikach. W 1581 roku w Brzesku pracuje 3 szewców, 3 kowali, ślusarz, tkacz i kuśnierz. Prócz tego żyje tu i pracuje 14 komorników²⁰.

Jak wyglądała zabudowa miejska, nie wiemy. Zapewne w przeważającej większości były to budynki drewniane. Prócz kościoła i blechu źródła wspominają o szpitalu *pauperum debilium et peregrinorum* płci obojga zbudowanym staraniem Grzegorza z Sanoka jeszcze przed 1440 rokiem, a uposażonym przez Spytkę z Melsztyna²¹, oraz szkołę (1596) i łaźnię²².

W 1512 roku Jan Melsztyński sprzedaje Brzesko wraz z okolicznymi wsiami Pawłowi Czernemu herbu Nowina, staroście brzeskiemu, litewskiemu i Wojskiemu krakowskiemu. Mniej więcej w tym czasie dowiadujemy się o nowych cechach, jakie pojawiają się w mieście. Są to: cech szewsko-garbarski, krawiecki i rzemiosł różnych²³.

W roku 1655 zajmują Brzesko Szwedzi. W marcu 1657 roku zostaje ono złupione przez wojska Jerzego Rakoczego. Na pomyślności miasta ujemnie odbija się też pomór z lat 1652-1653. Miasteczko całkowicie podupada. Nadanie jeszcze jednego jarmarku w roku 1669 przez króla Michała Wiśniowieckiego w niczym nie zmienia obrazu upadku Brzeska. W 1712 roku żyje i pracuje tu tylko czterech rzemieślników – trzech szewców i jeden kowal²⁴.

ter. On the basis of tax lists from the 14th century, historians estimate that several families earned their living from crafts and trade in Brzesko in those times. So, it seems to have been a small, slowly developing town. In 1463, the brothers Jan and Spytek Melsztynski, the owners of Brzesko, issued a document which defined the rights and duties of townspeople promising the owners' protection and favour in return. In this document Brzesko obtained the right to hold a fair every Tuesday, the right to pursue criminals and thieves within a two-mile radius of its gates and, among others, the right to elect the town magistrates. The document also informed us that such guilds as the butchers', the bakers', the cobblers' and some others already functioned in the town. In 1472, King Casimir IV Jagiellon granted Brzesko the right to hold an annual fair on September 8th, the Day of the Nativity of the Virgin Mary, and later the right of toll collecting. In 1505 the town possessed a bleachery. The first mentions of local brewers also date back to that period. In 1581, there worked 3 cobblers, 3 blacksmiths, a locksmith, a weaver and a furrier in Brzesko; 14 landless tenants also lived and worked there.

We do not know what the town buildings looked like. Wooden buildings must have constituted the majority. Besides the church and the bleachery, the sources mention the hospital for *pauperum debilium et peregrinorum* of both sexes, which was founded by Grzegorz from Sanok before the year 1440 and furnished by Spytek from Melsztyn, the school (1596) and the bath.

In 1512, Jan Melsztynski sold Brzesko with the nearby villages to Paweł Czerny of Nowina, who was the Starosta (the Elder) of Brzesko, Lithuania and Wojski of Krakow. Approximately at that time new guilds appeared in the town, namely: the guild of cobblers and tanners, the guild of tailors and the craft guild.

In 1655, Brzesko was seized by the Swedish army. In 1657, the town was plundered by the troops of Jerzy Rakoczy. Then the town suffered from the plague in the years 1652-1653, which only precipitated its decline. In 1669, King Michał Wisniowiecki granted Brzesko one more fair, but it did not prevent the collapse of the town. In 1712, only four craftsmen – three cobblers and one blacksmith – lived and worked in Brzesko.

¹ J. Długosz, *Dzieje Polski*, t. IV, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1870, s. 217; J. Małecki, *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Warszawa 1963, s. 151.

² *Zbiór Dokumentów Małopolskich* (dalej ZDM), wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kurasiowa, cz. I, Kraków-Wrocław 1962-1975, nr 174.

³ zob. B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII – XIV wieku*, cz. II, *Katalog lokacyjnych układów urbanistycznych*, Kraków 2004, s. 37.

⁴ W. Glodt, *Brzesko. Szkic historyczny*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Brzesku za rok szkolny 1930-1931*, Brzesko 1931, s. 3-5.

- ⁵ M. Jedynek, *Przedrozbiorowe dzieje parafii Brzesko*, mpis., Tarnów 1973, archiwum Wyższego seminarium Duchownego w Tarnowie.
- ⁶ A. Pankowicz, *Brzesko. Studium miasta prywatnego w okresie staropolskim*, Brzesko 1996.
- ⁷ S. Mataszew, *Zarys dziejów powiatu brzeskiego do roku 1772*, [w:] *Ziemia Brzeska*, Kraków 1966.
- ⁸ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII – XV w. Województwo Krakowskie (powiaty południowe)*, Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, Monografia 70, Kraków 1985.
- ⁹ B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku*, cz. I, *Miasta Ziemi Krakowskiej chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych*, cz. II, *Katalog lokacyjnych układów urbanistycznych*, Kraków 2004.
- ¹⁰ ZDM I, s. 174.
- ¹¹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie, Summariusz dokumentów dotyczących hrabstwa Tarnów, nr 1, s. 2; zob. też S. Mataszew, *Zarys dziejów powiatu brzeskiego...*, op.cit., s. 24.
- ¹² F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 224.
- ¹³ S. Mataszew, *Zarys dziejów powiatu brzeskiego...*, op.cit., s. 24; por. F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 223 i 225-226.
- ¹⁴ S. Mataszew, *Dzieje powiatu brzeskiego...*, op.cit., 24; por. F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 225.
- ¹⁵ *Joannis Dlugosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. A. Przeździecki, t. I, Kraków 1863-1864, s. 613; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5043, k. 295; *Źródła Dziejowe* (dalej ŻD), t. XIV, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1886, s. 151; *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nieużywanych głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyd. A.Z. Helcl, Kraków 1870, t. II, nr 3709.
- ¹⁶ J. Małecki, *Studia nad rynkiem*, op.cit., s. 65.
- ¹⁷ WAP Kraków, dok. dep. 8, 9, 10, 11, 13, 14.
- ¹⁸ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, t. IV, wyd. Th. Wierzbowski, Warszawa 1905-1919, nr 18339.
- ¹⁹ zob. F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 225.
- ²⁰ BJ, rkps 5043, k. 295, ŻD XIV, s. 151.
- ²¹ zob. F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski...*, op.cit., s. 225 i 226 oraz S. Mataszew, *Dzieje powiatu brzeskiego...*, op.cit., s. 25.
- ²² S. Mataszew, *Dzieje powiatu brzeskiego...*, op.cit., s. 25; Archiwum Metropolitarne w Krakowie, Akta Wizytacji (dalej A.Metr. AV), cap. 7, k. 90.
- ²³ S. Mataszew, *Dzieje powiatu brzeskiego...*, op.cit., s. 25.
- ²⁴ Tamże.

Streszczenie

Brzesko – dziś niewielkie miasteczko położone nad rzeką Uszwicą, lokowane w połowie XIV wieku rozwija się w okresie średniowiecza w 3 zasadniczych etapach.

Etap pierwszy związany jest z założeniem miasta w oparciu o ortogonalny zgeometryzowany plan zbudowany z centralnie usytuowanego rynku otoczonego ośmioma blokami przeznaczonymi pod przyjęcie zabudowy siedliskowej.

Okres drugi odpowiada inwestycjom mającym wyznaczyć trwałe i nieprzekraczalne granice układu miejskiego w postaci linii umocnień obronnych. Są to również czasy, w których wypełnieniu zabudową ulega wolna jeszcze przestrzeń zawarta pomiędzy ortogonalnym jądrem a owalem narysu obronnego.

Okres trzeci związany jest z przeniesieniem trzech okolicznych wsi na status przedmieść miasta Brzeska. Były to struktury już zagospodarowane, o cechach regularnej zabudowy trzymającej się traktów komunikacyjnych łączących ją z miastem. Włączenie tych struktur w orbitę gospodarki miejskiej mogło być podyktowane, z jednej strony, efektem stopniowych zmian, jakie zachodziły od momentu lokacji Brzeska w zbiorze dotychczasowych funkcji realizowanych przez te jednostki, z drugiej – chęcią rozszerzenia w ten sposób potencjału gospodarczego samego miasta.

Abstract

Brzesko – today a small town situated on the banks of the Uszwica River, was founded in the mid-14th century and during the medieval period developed in three basic stages.

The first stage was connected with founding the town on the basis of an orthogonal geometric plan consisting of a centrally located market place surrounded by eight blocks intended for housing purposes.

The second stage involved investments which were to outline the permanent and impassable boundaries of the town layout, such as the line of defensive fortifications. Those were also the times when the free space between the orthogonal core and the oval of the defensive fortifications was gradually built in.

The third period was connected with the transformation of the three nearby villages into the suburbs of Brzesko town. They were already developed structures, characterized by regular building development along the routes communicating with the town. Incorporating those structures into the sphere of town economy might have been determined, on the one hand, by gradual changes which had been taking place within the functions realised by those units since the foundation of Brzesko, and on the other, by the desire of expanding the economic potential of the town in this way.

Halina Landecka

Wokół koncepcji Placu Litewskiego w Lublinie

Round the concept of the Lithuanian Square in Lublin

Wykształcony już w XVI wieku u zbiegu głównych traktów komunikacyjnych Lublina plac, którego oprawę stanowią ważne obiekty architektoniczne – pałace, klasztory, gmachy publiczne, zespoły kamienic, jest centralnym punktem śródmieścia Lublina.

Początkowo miał formę trójkątną i jak tradycja głosi, był miejscem obozowania szlachty litewskiej w 1569 roku, gdy dokonywał się akt podpisania Unii Lubelskiej. Z czasem przekształcił się w regularny prostokąt terenu otwartego (zwany w wieku XIX Placem Musztry, Polem Marsowym, Placem Broni), powiązany w części wschodniej z ogrodem przy Pałacu Radziwiłłów. Wielokrotnie poddawany przebudowom na przełomie XIX i XX wieku (wyburzenie XVII-wiecznych zabudowań kościelno-klasztornych oo. bonifratrów, wzniesienie soboru prawosławnego), uzyskał swą obecną formę w latach 60. ubiegłego stulecia. Od dwóch stuleci utrwaliła się też nazwa – Plac Litewski, dla upamiętnienia znaczących dla Lublina i Rzeczypospolitej wydarzeń.

Plac zawiera w swej kompozycji zasadę trójpodziału w układzie południkowym ze strefami: dawnego ogrodu pałacowego, otwartą przestrzenią z centralnym „salonem” i fontanną, a także strefą skweru zachodniego oraz dwupodziału w układzie równoleżnikowym z wyodrębnioną strefą reprezentacyjną przyległą do Krakowskiego Przedmieścia i rekreacyjną – od strony północnej.

Obszar placu nie jest zabudowany żadnymi obiektami kubaturowymi. Istotnymi elementami jego kompozycji są usytuowane na nim pomniki. W szczególności ważną rolę dominanty i elementu zamykającego oś widokową ulicy Krakowskie Przedmieście (z kierunku od Bramy Krakowskiej) pełni pomnik Unii Lubelskiej. Inicjatywa jego wzniesienia sięga czasów Zygmunta Augusta, ale w obecnej formie powstał w roku 1826, za wstawieniem Stanisława Staszica, z funduszy skarbowych Królestwa Polskiego. Około 12-metrowy

żeliwny obelisk autorstwa Pawła Malińskiego, nawiązujący do wzorców egipskich, stanowiących w starożytności symbol kultu i dostojności, w szczególności sposób usytuowany na nasypie-kopcu, w linii osi pałacu Radziwiłłów i traktu Krakowskiego Przedmieścia, stanowi czytelny znak organizujący przestrzeń urbanistyczną. Dzieło pełni także funkcję polityczną – utrwała pamięć o dynastii Jagiellonów i mocarstwowości Polski, a dla współczesnych stanowi także symbol zjednoczenia narodów potwierdzony hasłem „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej” oraz nadanym w roku 2007 Znakiem Dziedzictwa Europejskiego, przyznany trzem zabytkom Lublina (Pomnik Unii Lubelskiej, klasztor Dominikanów, kaplica zamkowa) w uznaniu znaczenia dla europejskiej pamięci historycznej i umacniania tożsamości.

Na Placu zlokalizowane są także trzy inne pomniki: w zachodniej części wnętrza pomnik Konstytucji 3 Maja wzniesiony w roku 1916 i pomnik Nieznanego Żołnierza z roku 1924. Ze względu na swą mniejszą skalę i formę pierwszy z wymienionych nie stanowi wyraźnej dominanty, zaś drugi, którego kompozycję tworzy zestaw leżących płyt kamiennych, pozostaje wręcz słabo czytelny w przestrzeni placu.

Wyraźną konkurencją dla pomnika Unii wprowadziła świadomie władza ludowa w roku 1945, lokując na przedłużeniu poziomej osi jego usytuowania, w widocznym, centralnym miejscu placu Pomnik Wdzięczności, zmontowany z elementów przywiezionych z ZSRR.

Rzeźba przedstawiająca żołnierza radzieckiego ze sztandarem, wyniesiona na wysokim cokole z piaskowca i granitu, którego boki pokrywały płaskorzeźbione, brązowe płyty ze scenami batalistycznymi, miała podkreślać wagę i znaczenie zasług zaprzyjaźnionego narodu w walce o niepodległość.

Pomnik skutecznie zdominował całą kompozycję Placu, podobnie jak wcześniejszy, ulokowa-

ny przez zaborcę w centrum placu XIX-wieczny sobór prawosławny (rozebrany w latach 20. XX w.), czyniący mniej ważnymi i podporządkowanymi wszystkie pozostałe akcenty przestrzenne.

Lata 90. XX wieku przyniosły odzyskanie niezależności, wraz z którą obudzona świadomość narodowa sprowokowała działania zmierzające do usunięcia symboli reżimu komunistycznego. Na mocy Uchwały Rady Miasta Lublina w dniu 10 września 1990 roku dokonano demontażu Pomnika Wdzięczności, granitowe płyty okładziny cokołu wykorzystano przy budowie pomnika więźniów Zamku Lubelskiego na lubelskim cmentarzu przy ul. Lipowej, zaś elementy metalowe sprzedano.

Odrodzone idee niepodległościowe spowodowały, że w roku 2000, z inicjatywy Związku Piłsudczyków, Oddziału w Lublinie podjęte zostały działania na rzecz wystawienia w Lublinie pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w obszarze dwóch alternatywnych miejsc lokalizacji: Placu Zamkowego lub Placu Litewskiego.

Pomnik miał mieć formę konnego posągu według projektu śląskiego rzeźbiarza Jana Raszki. Rzeźba Marszałka na kasztance, przygotowana przez twórcę w ramach konkursu ogłoszonego w roku 1936 w Katowicach i niewykorzystana do tychczas, mogła stanowić podstawę jej wykonania w Lublinie.

Lokalizacja w obrębie Placu Zamkowego budziła mniejsze emocje, natomiast Plac Litewski ze swym już istniejącym sposobem zagospodarowania i zamierzeniami wynikającymi z opracowanych wcześniej koncepcji rewaloryzacji okazał się miejscem wielce dyskusyjnym.

Sposób współczesnego wykorzystania Placu Litewskiego jako głównego placu miasta był od lat przedmiotem licznych analiz, projektów i studiów, a także rozbieżnych pomysłów użytkowych.

Jako „serce miasta” wykorzystywany jest bowiem dla celów uroczystości patriotycznych (o czym przesądzają usytuowane na nim pomniki historyczne), rekreacji (fontanna, zadrzewione strefy spacerowe, plac zabaw dla dzieci), aktywizacji społecznej (ekspozycje, kiermasze, pokazy, festyny świąteczne, okazjonalne wystawy). Służy także bieżącym potrzebom mieszkańców (tranzytowe ciągi komunikacji pieszej, przystanki autobusowe, szale).

Ostatni zrealizowany projekt przebudowy placu – autorstwa architektów Tadeusza Bobka i Tadeusza Augustyna oraz prof. Gerarda Ciołka datowany jest na rok 1962, a jego założenia kompozycyjne oparte na strefowaniu południkowym i równoleżnikowym odpowiadają stanowi obecnemu opisanemu na wstępie.

W roku 1996, w ramach konkursu architektoniczno-urbanistycznego SARP opracowano projekt

warunków zagospodarowania Placu Litewskiego, który miał stanowić podstawę dalszych opracowań. Nie był on jednak kontynuowany, zaś w 1997 roku pojawił się nowy pomysł usytuowania pod placem wielokondygnacyjnego parkingu podziemnego, którego elementy techniczne (urządzenia wentylacji, sygnalizacji, informacji), a także użytkowe (wjazdy, wyjazdy, zejścia piesze, windy), miały znaleźć się w przestrzeni placu.

W związku z tym pomysłem wykonane zostały archeologiczne badania georadarowe potwierdzające miejsce zalegania ruin dawnej zabudowy – klasztoru bonifratrów i soboru prawosławnego.

Projekt parkingu nie został poparty analizami przestrzennymi i komunikacyjnymi określającymi możliwości i skutki realizacji i nie uzyskał akceptacji służb konserwatorskich.

W roku 2000 powstało szczegółowe opracowanie badawcze: „Plac Litewski w Lublinie” autorstwa Lubelskiej Pracowni Urbanistycznej Urzędu Miasta w Lubinie, w którym zawarto wskazania konserwatorskie i wnioski kierunkowe dotyczące kształtowania przestrzeni placu w ramach projektu rewaloryzacji.

W odniesieniu do pomników Konstytucji 3 Maja i Nieznanego Żołnierza wskazano, że winny uzyskać odpowiednią oprawę architektoniczną i właściwą ekspozycję oraz stanowić subdominantę w stosunku do pomnika Unii Lubelskiej. Uznano za niewskazane wprowadzanie kolejnego pomnika na płaszczyznę Placu podkreślając, by ewentualna próba takiego lokowania była poprzedzona konkursem i wnikliwą analizą.

Zgłoszona w roku 2000 propozycja usytuowania pomnika Marszałka Piłsudskiego dotyczyła dwóch miejsc na Placu Litewskim: strefy pomiędzy Pałacem Lubomirskich i Pałacem Rządu Gubernialnego oraz strefy Pomnika Nieznanego Żołnierza. Architekt Jacek Ciepliński opracował projekt arkadowego łącznika pomiędzy pałacami, na osi którego miał być wyeksponowany posąg konny. Na realizację pomnika w tym miejscu nie wyraził jednak zgody Senat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (właściciela nieruchomości).

Uchwałą Rady Miasta z lipca 2001 roku przyjęto więc do realizacji drugi wariant lokalizacji.

Równocześnie, prowadzona ze względu na społeczny aspekt sprawy dyskusja publiczna na łamach prasy lokalnej, a także listy i opinie specjalistów wskazywały na rozbieżność ocen w zakresie zamierzonej inwestycji – szczególnie w zakresie jej lokalizacji i przyjętego formalnego trybu prowadzenia zamierzenia.

W rezolucji Stowarzyszenia Architektów Polskich, Oddziału w Lublinie z 10 lipca 2001 r., skierowanej do Rady i Zarządu Miasta Lublin, archi-

tekci opowiedzieli się przeciwko lokalizacji pomnika na Placu Litewskim i wskazali na zasadność jego lokalizacji na nowym placu projektowanym pomiędzy gmachem nowego teatru i budynkiem Akademii Medycznej. W uzasadnieniu podano: „Wskazanie powyższe oparte o naukę prof. Kazimierza Wejcherta, jest kontynuacją historycznie wykształconej osi urbanistycznej Lublina, biegnącej od Zamku, przez Rynek, Plac Litewski w kierunku Alej Raclawickich. Stworzenie Placu uporządkuje otoczenie Teatru i Ogrodu Saskiego, powiększając jednocześnie obszar ścisłego Centrum Lublina. Ważnym jest również niezaprzeczalny fakt, iż zarówno charakter konnego pomnika, jak i sama postać Marszałka, zasługują na miejsce specjalne, wybrane i ukształtowane zgodnie z zasadami urbanistyki i tworzące przemyślane kompozycyjnie wnętrza urbanistyczne”.

Zaproponowany kierunek analizy innych możliwości lokalizacyjnych wskazywany był także przez urząd konserwatorski. Sytuowanie kolejnego, czwartego pomnika w części reprezentacyjnej placu, w miejscu usuniętego Pomnika Wdzięczności uznano za niewłaściwe ze względu na ponowne stworzenie konkurencyjności dla pozostałych pomników-symboli.

Proponowano rozważenie innych wariantów, m.in. usytuowania pomnika przed Domem Żołnierza, którego historia budowy znakomicie wpisuje się w idee niepodległościowe, lub na skwerze u zbiegu alej Zygmuntowskiej i Jagiellońskiej (od 1930 nazwanej Aleją Piłsudskiego), wytyczonych w 1927 roku. Przypomniano, że pomysł uhonorowania legendarnego przywódcy powstał już we wcześniejszym okresie, tuż po jego śmierci. Zarząd Miasta przewidywał wówczas rozpisanie konkursu na projekt pomnika, a jego lokalizację rozpatrywano w kilku wariantowych miejscach: na skwerze przy ul. Narutowicza (gdzie obecnie znajduje się pomnik Kochanowskiego), na skwerze przy Al. Raclawickich obok KUL, w Ogrodzie Saskim. Ostateczny wybór lokalizacji uzależniono od rozstrzygnięcia w planie zagospodarowania Lublina, na który miano rozpiścić konkurs w 1940 r.

Wybuch wojny i polityczna sytuacja powojenna spowodowały, że do realizacji zamierzeń nie doszło.

Proponowana w roku 2001 lokalizacja pomnika na Placu Litewskim istotnie była najmniej trudna, gdy chodzi o przygotowanie miejsca (teren zabany, urządzone nawierzchnie, do wykorzystania fundament pozostały po Pomniku Wdzięczności). Inne wskazane obszary wymagały opracowania projektu zagospodarowania otoczenia pomnika, wykonania prac porządkowych, nowej aranżacji, urządzenia zieleni.

Zaplanowany termin wystawienia pomnika (11 listopada 2001 r. – 83 rocznica odzyskania niepodległości), przesądzał o eliminacji czasochłonnych rozwiązań. Do urzędu konserwatorskiego wpływały liczne listy organizacji kombatanckich wskazujące, że względy urbanistyczne, analizy przestrzenne nie powinny być istotą rozstrzygnięć, a jeśli są, świadczy to o nieprzychylności konserwatora dla idei wzniesienia pomnika. Postawa kombatanatów przełożyła się niebawem na stanowisko władz miasta.

16 lipca 2001 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie wystąpił o wydanie opinii. Zespół trzech rzeczoznawców Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego skupiony w Zespole Ekspertów ds. Architektury, Urbanistyki i Krajobrazu Kulturowego działającym w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w Warszawie negatywnie zaopiniował proponowaną lokalizację, stwierdzając: „Rozważany projekt pomnika konnego autorstwa Jana Raszki z 1935 r. musi być zrealizowany w odpowiedniej skali, co najmniej w wielkości naturalnej. Taka realizacja wymaga ekspozycji na dużej, własnej przestrzeni nie zakłóconej przez inne elementy, mogące stanowić dla niego konkurencję i dla których nowy pomnik byłby także konkurencyjny. Takie właśnie negatywne zależności miałyby miejsce na Placu Litewskim. Skala pomnika przytłaczałaby pomniki istniejące, deprecjonując ich rangę przestrzenną i społeczną, a pomnik Marszałka byłby przypadkowym lokatorem w niezorganizowanej przestrzeni Placu”.

W dalszej części opinii potwierdzono akceptację dla lokalizacji pomnika na placu projektowanym przed nowym teatrem (wersja proponowana przez WKZ i SARP) lub w innych miejscach wyznaczonych w oparciu o studia przestrzenne.

Opierając się na zebranych materiałach i opiniach, w dniu 30 lipca 2001 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał postanowienie nie uzgadniające budowy pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego na Placu Litewskim w Lublinie, w obrębie płyty Grobu Nieznanego Żołnierza.

Powtarzając przytoczone już argumenty dodatkowo stwierdzono, że za powyższym przemawiają ustalenia wynikające z cytowanego wcześniej studium architektoniczno-krajobrazowego Placu Litewskiego, opracowanego na zlecenie samego Urzędu Miasta – w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. W wyniku złożonego przez Prezydenta Miasta Lublina odwołania, Generalny Konserwator decyzją z 25 września 2001 uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia, wskazując na konieczność szczegółowego uzasadnienia stanowiska z punktu widzenia zasad ochrony dóbr kultury, a nie wyłącznie urbanistycznych zasad zagospodarowania przestrzeni.

Postępowanie wróciło więc do punktu wyjścia. W ponownie wydanej opinii z dnia 23 października 2001 r. rzeczoznawcy ocenili negatywnie projektowane usytuowanie pomnika Marszałka Piłsudskiego na miejscu zlikwidowanego pomnika tzw. wdzięczności. Stwierdzili ponadto: „Rozległość Placu Litewskiego sprawia, że – być może – jest możliwe aby niezależnie od pomnika Unii Lubelskiej stał jeszcze jeden pomnik, jednakże jego usytuowanie powinno być ustalone w ramach koncepcji kompozycji całego placu, a bezpośrednie otoczenie zaprojektowane tak, aby podkreślało rangę pomnika. Wymaga to osobnych studiów i projektów (także na temat już istniejących pomników), bez których obecną dyskusję uważamy za bezprzedmiotową, a proponowaną realizację za co najmniej przedwczesną.”

Zapoznając się z wydanymi dokumentami administracyjnymi i opiniami, zdanie o uzasadnionej potrzebie rozważania lokalizacji pomnika Marszałka na Placu Litewskim, stanowiącym swoisty „panteon miasta i regionu” wyraził także w piśmie z 1 listopada 2001 r. prof. Janusz Bogdanowski, zauważając jednak, że nie polemizuje ze zgłoszonymi zastrzeżeniami urbanistycznymi.

Rozstrzygnięcie problemu dokonało się kilka dni później, bowiem już 4 listopada 2001 r., w miejscu planowanego, dyskusyjnego usytuowania pomnika pojawiła się ekipa wykonawcza, która wykonała betonowy, monolityczny podest o wymiarach 360 x 500 cm i wysokości 40 cm. Teren budowy ogrodzono, a w kilka dni później pojawił się namiot, pod którym wykonywano pozostałe prace budowlane. Termin odsłonięcia był niezwykle blisko.

Wojewódzki Konserwator Zabytków otrzymał zaskakującą odpowiedź, że prace wykonywane są w oparciu o przyjęte w dniu 2 listopada 2001 r. przez Prezydenta Miasta „zgłoszenie robót budowlanych polegających na budowie tymczasowego obiektu w postaci posągu Marszałka Piłsudskiego na koniu (...) przedmiotowy obiekt nie może być trwale połączony z gruntem i winien być przewidziany do rozbiórki lub przeniesienia w inne miejsce w terminie nie dłuższym niż 120 dni od dnia rozpoczęcia budowy”.

Wydany dokument naruszał nie tylko przepisy prawne, ale i ogólne zasady społeczne. Bowiem czy pomnik – symbol ideowy i patriotyczny – może być wznoszony świadomie jako obiekt tymczasowy? Z samego założenia wystawienia pomnika wynika w istocie jego cel – publiczne utrwalenie „po wsze czasy” osoby, bohatera, idei, symbolu, historycznego przesłania. Czy posuwając się do omińnięcia prawa i „wygrania” sprawy nie przekroczonego norm etycznych, moralnych?

Prace przy pomniku dokończono w sposób nie potwierdzający jego tymczasowości. Na wykonanej podstawie wylano żelbetowy masywny cokół o wysokości 313 cm, obłożono go trwale czarnymi, marmurowymi płytami opatrzonymi inskrypcjami – cytataми z wypowiedzi Marszałka. Na tylnej stronie cokołu umieszczono dane kilkunastu fundatorów. Na cokole zamontowano odlany z brązu posąg konny Marszałka o wysokości 370 cm.

Uroczystego odsłonięcia pomnika w dniu 10 listopada 2001 roku dokonano w obecności ambasadora Ukrainy w Polsce i organizacji kombatanckich. Uroczystości wojewódzkie odbyły się w dniu następnym, jednak nie przy Pomniku Marszałka, lecz przy Pomniku Nieznanego Żołnierza.

W dalszych miesiącach inicjatorzy przedsięwzięcia podjęli działania na rzecz uzyskania dokumentów formalnych umożliwiających trwale pozostawienie pomnika. Prezydent Miasta Lublina udzielił w dniu 11 lipca 2002 r. pozwolenia na budowę.

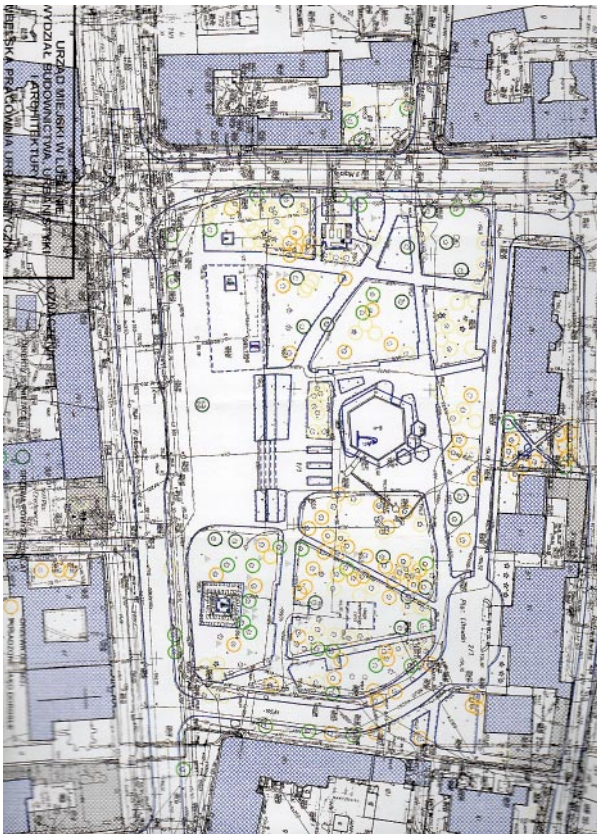
Z oczywistych względów żadnych robót przy wykonanym już pomniku nigdy nie przeprowadzono.

Pomnik konny Marszałka Józefa Piłsudskiego na Placu Litewskim od roku 2001 góruje nad przestrzenią i skupia na sobie zainteresowanie użytkowników Placu. Zdominował wszystkie inne pomniki: Pomnik Unii Lubelskiej zatopiony w zieleni skrył się w miniwnętrzu dawnego ogrodu, Pomnik Nieznanego Żołnierza pozostał nieczytelny jako zestaw płyt obstawionych dodatkowo agresywnymi, betonowymi donicami na kwiaty, Pomnik Konstytucji 3 Maja ze względu na swe małe gabaryty nie stanowi ważnego akcentu.

Do historii przeszła już głośna przed laty dyskusja nad miejscem usytuowania posągu Marszałka, ale inicjatorzy pomnika rokrocznie, doszukując się niepopartych niczym aspektów politycznych, wypominają konserwatorowi jego niezrozumiałe działania utrudniające realizację. Na uroczystościach w roku 2004 Zbigniew Wojciechowski, radny i przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Marszałka podkreślał w swym przemówieniu: „Udało się postawić ten najważniejszy z pomników mimo czerwonego oporu”.

W pamięci mieszkańców miasta budowa pomnika wpisała się jako „tymczasowy pomnik na folii” dający dowód fortelu przeprowadzonego przez władze miasta w celu omińnięcia prawa dla realizacji „jedyniej słusznej” idei.

Dla władz miasta, województwa, patriotycznych organizacji powstał dylemat „ważności” pomników. Przy składaniu kwiatów z okazji rocznic niepodległościowych dochodziło do niezręcznych sytuacji, podziałów. Jedne grupy przedstawicieli składały swój hołd przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza, drugie przed pomnikiem Marszałka. Dla unik-



Ryc. 1. Plac Litewski w Lublinie. Mapa aktualnego zagospodarowania Placu wg projektu z 1962 r. Fotokopia planu z dokumentacji Placu Litewskiego w Lublinie. Studium architektoniczno-krajobrazowe. UM Lublin, 2000

Fig. 1. The Lithuanian Square in Lublin. The map of current urban development of the Square, according to the project from 1962. Photocopy of the plan from the documentation of the Lithuanian Square in Lublin. A study of landscape architecture. UM Lublin, 2000



Ryc. 2 i 3. Plac Litewski w Lublinie, widok od strony pld.-wsch. Na pierwszym planie Pomnik Marszałka Piłsudskiego, w tle Pomnik Nieznanego Żołnierza i Pomnik Konstytucji 3 Maja. Fot. z archiwum WKZ Lublin, 2006

Fig. 2. and 3. The Lithuanian Square in Lublin, view from south – east. In the foreground monument of Marshal Piłsudski, in the background the Unknown Soldier monument and the 3rd of May Constitution monument. Photo: archives of WKZ Lublin, 2006



Ryc. 4. Plac Litewski w Lublinie. Pomnik Konstytucji 3 Maja. Fot. z archiwum WKZ Lublin, 2006

Fig. 4. The Lithuanian Square in Lublin. Monument of the 3rd of May Constitution. Photo: archives of WKZ Lublin, 2006

nięcia nieporozumień ustalano różne godziny uroczystości, analizowano kto w których uczestniczy, przyciągano zainteresowanie mediów nie samym wydarzeniem historycznym, lecz sposobem organizacji celebry.

Nie ustały także problemy związane z brakiem koncepcji użytkowania Placu Litewskiego. Pomimo usytuowania na nim najważniejszych czterech pomników o najwyższym wymiarze symboli patriotycznych i narodowych obszar placu nie jest traktowany jak „panteon” – nawet w bezpośredniej strefie „pomnikowej”. Organizowane są imprezy rozrywkowe: spotkania sylwestrowe, imprezy dla dzieci, pokazy, wystawy o dyskusyjnej treści. Do historii przeszły pokazy rekinów z Florydy zaaranżowane w ustawionych na placu TIR-ach-basenach latem 2004 roku, za aprobatą władz miasta proponowano – wzorem paryskich bulwarów nad Sekwaną – urządzenie plaży, zaś w grudniu 2005 roku, pomiędzy Pomnikiem Marszałka Piłsudskiego i pomnikiem Unii Lubelskiej z pieniędzy samorządu miasta zamontowano sztuczną płytę lodowiska wraz z urządzeniami chłodniczymi, zapleczem, ogrodzeniem. Na środku placu, niemal u stóp pomnika Marszałka ustawiono na okres kilku miesięcy przenośne toalety – TOI-TOI, które przyciągały zdziwiony wzrok turystów



Ryc. 5. Plac Litewski w Lublinie. Pomnik Unii Lubelskiej. Fot z archiwum WKZ, 2006
Fig. 5. The Lithuanian Square in Lublin. Monument of the Lublin Union. Photo: archives of WKZ, 2006

zatrzymujących się w pobliskich hotelach „Europa” i „Lublinianka”.

W tym przypadku także zignorowano opinię konserwatorską, która wskazywała, że w „salonie miasta”, na centralnym placu o szczególnym przeznaczeniu, w miejscu gdzie znajdują się symbole narodowe i historyczne, winno się starannie dobierać funkcje i selekcjonować nawet tymczasowe pomysły wykorzystania jego przestrzeni.

W początku roku 2007 władze miasta zapowiedziały przygotowania do kompleksowego projektu rewaloryzacji Placu Litewskiego, co stało się okazją do ponownej wymiany poglądów nad jego przyszłym kształtem.

W kwietniu, w siedzibie Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków odbyło się spotkanie dyskusyjne, podczas którego historycy sztuki, architekci, przedstawiciele środowisk naukowych i stowarzyszeń twórczych wypowiedzieli się na temat wytycznych konserwatorskich, jakie należałoby sformułować dla ukierunkowania przyszłych projektantów. Wnioski z dyskusji przedstawione zostały na kwietniowym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków działającej przy Wojewódzkim Konserwatorze Zabytków. Rada przyjęła wnioski SKZ i wskazała, że niezbędne i pilne jest opracowanie aktualnego studium urbanistycznego Śródmieścia Lublina oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy centrum, a także, że konkurs na nowy projekt Placu winien mieć charakter studialny.

W oparciu o powyższe materiały Wojewódzki Konserwator Zabytków przekazał na wniosek Prezydenta Miasta Lublina wytyczne konserwatorskie zawierające także informacje o dostępnych materiałach źródłowych, uwarunkowaniach dotyczących form prawnej ochrony konserwatorskiej, wymaganym zakresie opracowania. Zwrócono uwagę na zasadnicze kwestie:

- kształtowania wielofunkcyjnej przestrzeni publicznej o złożonej strukturze przy uwzględnieniu priorytetu szczególnych uwarunkowań historyczno-kulturowych i wartości zabytkowych placu (ucztylnienie składników kompozycji i powiązań przestrzennych, przyjęcie zasady „kontynuacji z ograniczoną rekompozycją”). Nie uznano za zasadne ucztylnianie i ekspozowanie relikwów budowli historycznych zachowanych pod ziemią;
- zdefiniowania funkcji placu jako salonu miasta, miejsca-symbolu istotnych wydarzeń oraz miejsca biernej rekreacji, z dostosowaniem form użytkowania do charakteru miejsca;
- wykonania analizy układu komunikacji pieszej i kołowej w strefie placu i terenu przyległego w celu zbadania możliwości zespolenia i wyłączenia

czenia z ruchu kołowego ulic stycznych (w szczególności od strony północnej – przy pałacach oraz od wschodniej – przy hotelu Europa i na przedłużeniu „Deptaka”). Jednocześnie wykluczono możliwość lokalizacji parkingu podziemnego pod placem z uwagi na wysoce szkodliwe skutki architektoniczno-przestrzenne i komunikacyjne, a także prawdopodobny niekorzystny wpływ na warunki siedliskowe drzew w obszarze placu i strefie przyległej.

Uznano za niedopuszczalne zabudowywanie placu nowymi obiektami kubaturowymi.

W odniesieniu do istniejących pomników wskazano, że Pomnik Unii Lubelskiej należy traktować jako główny symboliczny akcent Placu Litewskiego, Pomniki Konstytucji 3 Maja i Nieznanego Żołnierza – wskazana poprawa ekspozycji formy z dopuszczeniem korekty usytuowania w obrębie placu z ważnych względów kompozycyjno-przestrzennych, pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego – zalecane przeniesienie w wybrane miejsce w obrębie placu lub w nowe miejsce w obrębie Śródmieścia.

Przyjęto za zasadne: rekompozycję lub przeniesienie stacji pomiarów meteorologicznych UMCS, placu zabaw dla dzieci, fontanny, a także likwidację toalety publicznej (z przeniesieniem w strefę

przyległych do placu komunalnych obiektów kubaturowych).

W odniesieniu do aneksów ogrodowych dopuszczono możliwość stworzenia nowej kompozycji z wykorzystaniem i wyeksponowaniem najstarszych relikwów XIX-wiecznego układu i drzew pomnikowych, przy dopuszczalnej korekcie zieleni w celu uczynienia powiązań widokowych.

W wytycznych szczegółowych wskazano na konieczność stosowania indywidualnych rozwiązań i naturalnych materiałów (nawierzchnie, elementy wystroju architektonicznego i ogrodowego, mała architektura, oświetlenie, wyposażenie).

W podsumowaniu nakreślono pożądany zakres opracowania i uznano, że optymalnym trybem opracowania projektu powinien być konkurs architektoniczno-urbanistyczny.

Plac Litewski wciąż czeka na przemyślaną koncepcję funkcjonalno-przestrzenną odrestaurowania, jako ważne miejsce historyczne, urbanistyczne, publiczne. Jest to nie tylko potrzeba wysuwana przez specjalistów – architektów, urbanistów czy konserwatorów. Zauważają to sami mieszkańcy miasta, dla których także jest to miejsce szczególne i którzy – równie trafnie jak specjaliści – widzą potrzebę pilnego przywrócenia jego wartości.

Streszczenie

Wykształcony już w XVI wieku u zbiegu głównych traktów komunikacyjnych Lublina plac, którego oprawę stanowią ważne obiekty architektoniczne – pałace, klasztory, gmachy publiczne, zespoły kamienic – jest centralnym punktem śródmieścia Lublina.

Początkowo miał formę trójkątną i jak tradycja głosi, był miejscem obozowania szlachty litewskiej w 1569 roku, gdy dokonywał się akt podpisania Unii Lubelskiej. Z czasem przekształcił się w regularny prostokąt. Wielokrotnie poddawany przebudowom na przełomie XIX i XX wieku, uzyskał swą obecną formę w latach 60. ubiegłego stulecia. Od dwóch stuleci utrwaliła się też nazwa – Plac Litewski, dla upamiętnienia znaczących dla Lublina i Rzeczypospolitej wydarzeń.

Plac zawiera w swej kompozycji zasadę trójpodziału w układzie południkowym ze strefami: d. ogrodu pałacowego, otwartą przestrzenią z centralnym „salonem” i fontanną, a także strefą skweru zachodniego oraz dwupodziału w układzie równoleżnikowym z wyodrębnioną strefą reprezentacyjną przyległą do Krakowskiego Przedmieścia i rekreacyjną – od strony północnej.

Abstract

The square formed already in the 16th century at the point where the main trade routes to Lublin converged, and framed by the significant architectural structures – palaces, monasteries, public buildings, rows of tenement houses – constitutes the focal point of Lublin downtown.

Initially it was triangular in form and, as tradition has it, was the place where Lithuanian noblemen camped in 1569, when the Polish – Lithuanian Union was being signed. Gradually it transformed into a regular rectangle. At the turn of the 19th and 20th century it was numerously rebuilt until it obtained its present form in the 1960s. The name – Lithuanian Square – has also lasted for two centuries, thus commemorating the events which were so significant for both Lublin and the Republic of Poland.

The composition of the square follows the rule of three-part division in the longitudinal layout with the following zones: the old palace garden, open space with the central ‘interior’ and fountain, and the zone of the western square; and two-part division in the latitudinal layout, with a separate formal zone adjacent to Krakowskie Przedmieście Street and a recreation zone in the north.

Obszar placu nie jest zabudowany żadnymi obiektami kubaturowymi. Istotnymi elementami jego kompozycji są usytuowane na nim pomniki. W szczególności ważną rolę dominanty i elementu zamykającego oś widokową ulicy Krakowskie Przedmieście (z kierunku od Bramy Krakowskiej) pełni XIX-wieczny pomnik Unii Lubelskiej. Na Placu zlokalizowane są także trzy inne pomniki: w zachodniej części wnętrza pomnik Konstytucji 3 Maja, wzniesiony w roku 1916 i pomnik Nieznanego Żołnierza z roku 1924, oraz Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego wystawiony w miejscu rozebranego w latach 90. Pomnika Wdzięczności. Ze względu na swą mniejszą skalę i formę pierwszy z wymienionych nie stanowi wyraźnej dominanty, zaś drugi, którego kompozycję tworzy zestaw leżących płyt kamiennych, pozostaje wręcz słabo czytelny w przestrzeni placu. Pomnik konny Marszałka Piłsudskiego na wysokim cokole został wzniesiony w roku 2001, jako obiekt tymczasowy. Opinie konserwatorów i rzeczoznawców wskazywały na zasadność wyznaczenia innej lokalizacji pomnika – przed Domem Żołnierza, na nowym placu planowanym w pobliżu teatru lub w osi pałaców w pierzei północnej Placu Litewskiego. Pomnik zdominował pozostałe elementy na płaszczyźnie Placu i do dziś wzbudza kontrowersje.

Sposób współczesnego wykorzystania Placu Litewskiego jako głównego placu miasta był od lat przedmiotem licznych analiz, projektów i studiów, a także rozbieżnych pomysłów użytkowych.

Jako „serce miasta” wykorzystywany jest bowiem dla celów uroczystości patriotycznych (o czym przesądzają usytuowane na nim pomniki historyczne), rekreacji (fontanna, zadrzewione strefy spacerowe, plac zabaw dla dzieci), aktywizacji społecznej (ekspozycje, kiermasze, pokazy, festyny świąteczne, okazjonalne wystawy). Służy także bieżącym potrzebom mieszkańców (transytowe ciągi komunikacji pieszej, przystanki autobusowe, szalety).

Plac Litewski wciąż czeka na przemyślaną koncepcję funkcjonalno-przestrzenną odrestaurowania, jako ważne miejsce historyczne, urbanistyczne, publiczne. Jest to nie tylko potrzeba wysuwana przez specjalistów – architektów, urbanistów czy konserwatorów. Zauważają to sami mieszkańcy miasta, dla których także jest to miejsce szczególne i którzy – równie trafnie jak specjaliści – widzą potrzebę pilnego przywrócenia jego wartości.

W roku 2007 samorząd miasta podjął inicjatywę przygotowania projektu rewaloryzacji, w związku z czym opracowane zostały aktualne wytyczne konserwatorskie.

The area of the Square has not been built-in with any volume objects. The significant elements of its composition are the monuments located there. The particularly important role of the dominating element enclosing the scenic axis of the Krakowskie Przedmieście Street (leading from the Krakow Gate) is played by the 19th-century monument of the Lublin Union. There are also three other monuments located on the Square: in the west part of the interior there is the monument of the 3rd of May Constitution, erected in 1916, the monument of the Unknown Soldier from 1924, and the monument commemorating Marshal Józef Piłsudski, erected on the site of the Gratitude Monument dismantled in the 1990s. Because of its smaller scale and form the first of the above mentioned monuments does not constitute a distinctly dominant feature while the second, which is composed of several horizontally placed stone slabs, remains almost invisible in the Square space. The equestrian monument of Marshal Piłsudski on its high pedestal was erected in 2001, as a temporary structure. The conservators' and experts' opinions indicated the necessity of selecting a different location for the monument – in front of the Soldiers' House, on the new square planned in the vicinity of the theatre or on the axis of palaces in the northern frontage of the Lithuanian Square. The monument has dominated the remaining elements on the Square surface and has evoked controversial reactions to this day.

The way of contemporary functioning of the Lithuanian Square as the main square of the city has for years been the subject of numerous analyses, projects and studies, as well as divergent ideas concerning its use.

As the “heart of the city” it has been used both for celebrating patriotic occasions (which is determined by the historic monuments located there), recreation (fountain, green zones for walking, a playground for children), and social activities (exhibitions, sales, open-air shows, holiday feasts, occasional displays). It also serves current needs of the local residents (transit pedestrian traffic routes, bus stops, and toilets).

The Lithuanian Square is still waiting for well thought-out functional and spatial concepts of its restoration, as an important historic and urban public place. Not only is this issue emphasized by specialists – architects, urban planners or conservators. It has also been noticed by the city residents themselves for whom the Square is a special place and who, as accurately as specialists, perceive the urgent need to restore its previous value.

In 2007, local authorities took the initiative in preparing a revalorisation project, which resulted in the preparation of current conservation guidelines.

Grażyna Stojak

Problematyka ochrony dóbr kultury w województwie podkarpackim w świetle planowanych działań Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

Issues of cultural heritage protection in Podkarpackie Voivodeship in the light of the activities planned by the Podkarpackie Voivodeship Landmark Conservator

I. Strategia rozwoju regionalnego a ochrona dziedzictwa kulturowego Podkarpacia

1. **Województwo podkarpackie** powstało w 1999 roku, jako jedno z 16 województw. Ta nowa jednostka administracyjna jest skutkiem działań polityków w najnowszej historii Polski. Województwo podkarpackie powstało poprzez scalenie ziem dawnego województwa rzeszowskiego sprzed 1975 roku, będącego efektem regulacji granic po II wojnie światowej. Z historycznego punktu widzenia trzeba zaznaczyć, że terytorium przedwojennego województwa lwowskiego zostało podzielone, a pozostała przy Polsce zachodnia część dawnego województwa ruskiego, z historycznymi ziemiami przemyską i sanocką, była bazą województwa rzeszowskiego utworzonego w 1945 roku. Wyodrębnione z województwa rzeszowskiego w wyniku reformy administracji państwowej przeprowadzonej w 1975 roku inne jednostki administracyjne obecnie połączone w jeden organizm polityczno-administracyjny zwany potocznie Podkarpaciem, a formalnie – województwem podkarpackim. W jego skład weszły województwa przemyskie i krośnieńskie, a także część tarnobrzeskiego oraz tarnowskiego. Tym samym został ukształtowany region złożony z terenów wschodniej Małopolski i zachodnich ziem województwa ruskiego (od 1921 roku – województwa lwowskiego), co w efekcie przyniosło wielobarwny pejzaż dziedzictwa kulturowego województwa podkarpackiego. Pejzaż ten ze swo-

imi walorami kulturowo -przyrodniczymi należy do najciekawszych w Polsce. Tworzą go *dobra kultury, które są bogactwem narodowym i powinny być chronione przez wszystkich obywateli. Organy rządowe i samorządowe są zobowiązane do zapewnienia warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych dla ochrony dóbr kultury. Obowiązkiem właścicieli i użytkowników jest utrzymanie należących do nich dóbr kultury we właściwym stanie* – tak brzmią przepisy ogólne w umocowaniu prawnym o ochronie dóbr kultury. Podstawowym aktem prawnym ustalającym zasady ochrony konserwatorskiej jest ustawa pn. *Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Jest to dokument dwuczłonowy, w którym część o *ochronie zabytków* skierowana jest do służb konserwatorskich, a druga – o *opiece nad zabytkami* adresowana jest do właścicieli i posiadaczy. W ten sposób uregulowane zostały prawne i finansowe aspekty ochrony dóbr kultury.

W wyniku zmian politycznych, społecznych i administracyjnych, w 1990 roku wniesiono nowe ustalenia dotyczące ciężaru ponoszonych nakładów finansowych. Zmianą jest regulacja dotycząca przeniesienia kosztów utrzymania zabytków, ich ochrony oraz konserwacji, z obowiązku państwa w poprzednim tj. socjalistycznym systemie, na obowiązek właścicieli i użytkowników w obecnym stanie polityczno-administracyjnym.

2. Z uwagi na **przygraniczne położenie** południowo-wschodnich terenów państwa i zróżnicowane sąsiedztwo z innymi województwami Polski, województwo podkarpackie posiada wiele walorów

odmiennych od pozostałych terenów naszego kraju. Od zachodu Podkarpacie sąsiaduje z województwem małopolskim, od północy ze świętokrzyskim, zaś od północno-wschodniej strony z województwem lubelskim. Ściana wschodnia Podkarpacia graniczy z obwodem lwowskim i zakarpackim Ukrainy, natomiast od południa – z krajem preszowskim na Słowacji.

W ślad za tym różnicowaniem sąsiadów idzie współistnienie wielu grup etnicznych oraz wyznaniowych, które od czasu odzyskania niepodległości Polski są charakterystyczne dla tych terenów wraz ze swoją wielokulturowością, tradycjami i szkolnictwem, językami narodowymi i dialektami.

Wszystkie te aspekty razem powodują, że województwo podkarpackie odznacza się licznymi atutami, ważnymi dla rozwoju turystyki: zasobność czystych lasów, występowanie źródeł mineralnych, obecność walorów krajobrazowych, liczne zabytki kultury i sztuki rozsiane zarówno w terenach górzystych, jak pagórkowatych i nizinnych. **Szczegółowa analiza problematyki wykazała, że należy uznać turystykę za jedną z zasadniczych perspektyw rozwoju gospodarczego województwa podkarpackiego.** Bezpośrednio z tym postanowieniem łączy się zachowanie dziedzictwa kulturowego regionu.

3. Doniosła rola turystyki jako podstawowego czynnika wzrostu gospodarczego na Podkarpaciu została odnotowana w *Strategii rozwoju województwa podkarpackiego*. W 1995 roku został przyjęty przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki *Program promocji turystyki polskiej*, w którym podjęto się trudnego problemu analizy możliwości rozwoju turystyki województwa podkarpackiego na tle Polski oraz województw ościennych. Rozważania przeprowadzono w oparciu o zestawienie walorów naturalnych, historycznych, kulturowych, a także atrakcji sportowych. Jako czynniki historyczne i kulturowe ważne dla rozwoju turystyki indywidualnej i zorganizowanej wyszczególniono kompleksową zabudowę starych miast Podkarpacia, zamki i rezydencje, dwory i folwarki, zabytkowe parki pałacowe i dworskie, świątynie różnych wyznań, tj. kościoły, cerkwie i synagogi, zabytkową architekturę drewnianą, kalwarie polskie, skanseny, muzea, zabytki architektury militarnej, wykopaliska archeologiczne, miejsca ważne z historycznego punktu widzenia i tzw. pomniki historii. Dlatego w strategii rozwoju regionalnego województwa podkarpackiego turystykę traktuje się jako jeden z głównych czynników.

Stwarza to bardzo istotną perspektywę dla ochrony dziedzictwa kulturowego wspólnie z rozwojem turystyki regionu, poprzez znajdowanie

nowej funkcji dla wielu zabytkowych obiektów, a tym samym nowego użytkownika, który pomógłby zapewnić odnowę zabytków i jego właściwe wyeksponowanie, wpisując w atrakcje turystyczne, niejednokrotnie o znaczeniu ponadregionalnym.

II. Planowanie strategiczne a rewitalizacja miast – zadania nierozłączne

1. Jedynym gwarantem postępującego procesu ochrony dziedzictwa kulturowego Podkarpacia wraz z rozwojem turystyki regionalnej jest zarządzanie strategiczne i finansowe, przewidziane w wieloletniej perspektywie. Tylko planowanie strategiczne daje zapewnienie kontynuacji wieloetapowych przedsięwzięć związanych z rewitalizacją miast, gdyż następujące po sobie w kolejnych kadencjach rządu i organy władzy na szczeblach lokalnych będą kontynuować raz przyjętą politykę rozwoju regionalnego. Planowanie strategiczne regionu muszą wspierać strategie rozwoju poszczególnych gmin, opracowane dla kolejnych jednostek administracyjnych w województwie. Długofalowa perspektywa w zakresie rewitalizacji miast Podkarpacia musi znajdować odzwierciedlenie w strategiach rozwoju gmin. Oprócz strategii rozwoju danej jednostki konieczne jest dopilnowanie ujęcia zadań ochrony dziedzictwa kulturowego danego terenu i zapisania ich w wieloletnim planie inwestycyjnym. Tylko taka postawa umożliwi koordynację przedsięwzięć i ich realizację przez poszczególne podmioty przez wiele lat. Głównym partnerem tych działań są lokalne samorządy, z którymi musi podejmować stałą i bliską współpracę Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków. Należy zwrócić uwagę na potrzebę opracowania polityki konserwatorskiej, oprócz polityki inwestycyjnej.

2. Ponieważ przewiduje się, że w latach 2007-2013 na Podkarpaciu napłynie 1,136 mld euro, a wśród zadań znajdują się **fundusze na rewitalizację miast** – obok budowy dróg, rozwoju przedsiębiorczości, turystyki i kultury, infrastruktury informacyjnej i rozwoju zasobów ludzkich – potrzebna, a wręcz niezbędna jest, stała współpraca WUOZ z organami administracji publicznej. Celem tej współpracy będzie zespołowa praca nad ochroną zabytków. Aczkolwiek współdziałanie z organami administracji publicznej jest stałym elementem dotychczasowej, codziennej pracy z samorządami i wynika ze specyfiki zadań, to obecnie trzeba przyjmując i jasno podkreślić, że tę codzienną praktykę WUOZ należy zdecydowanie nasilić. Wynika to

z priorytetowego zadania, jakim jest współpraca z samorządami przy pozyskiwaniu funduszy na ratowanie i odnowę zabytkowych zespołów architektoniczno-urbanistycznych w ramach środków strukturalnych Unii Europejskiej. Współpraca WUOZ jest konieczna także przy opracowaniu wniosków na dofinansowanie prac konserwatorskich w obiektach objętych ochroną zabytków oraz działań remontowych prowadzonych w budynkach i budowlach wpisanych do rejestru zabytków.

Praktyka życia codziennego w warunkach gospodarki rynkowej pokazuje, że wprost niezbędny jest zasób informacji na temat dziedzictwa kulturowego regionu i danego terenu. Ten zasób informacji posiada Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, dlatego niezbędna jest stała, intensywna współpraca z samorządami, która powinna dotyczyć: porady lub konsultacji w wyborze obiektów i sposobów ich ochrony, scharakteryzowania zadania, a także oceny przedstawionego postępowania konserwatorów i analizy jego prawidłowości.

3. Baza danych gromadzona z tytułu wojewódzkiej ewidencji zabytków

Baza danych o obiektach ruchomych i nieruchomych ze względu na ich wartość historyczną, naukową lub artystyczną, mającą znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturowego, jest gromadzona w WUOZ. Ewidencja dóbr kultury prowadzona jest na kartach ewidencyjnych, ujednoliconych dla wszystkich jednostek WUOZ w kraju; dane te gromadzi się z tytułu:

- brakujących opracowań w zakresie podstawowej wiedzy historyczno-kulturowej oraz konserwatorskiej o obiektach zabytkowych już wcześniej zarejestrowanych;
- aktualnie dokonywanego wpisu do rejestru zabytków.

Ponadto gromadzi się dokumentację konserwatorską i o charakterze historyczno-badawczym. W ramach tych prac, prowadzonych wspólnie z Krajowym Ośrodkiem Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, należy ją poszerzać, uzupełniać i wzbogacać licznymi inwentaryzacjami zabytków. W tym zakresie należy zawierać umowy z uczelniami wyższymi o inżynierskim profilu nauczania, aby były prowadzone praktyki inwentaryzacyjne, głównie przez studentów architektury. W tym celu należy dążyć do tego, aby samorzady gminne zawarły przede wszystkim porozumienia z uczelniami związanymi z regionem południowo-wschodniej Polski, a w szczególności z:

- Instytutem Historii Architektury i Konserwacji Zabytków w Politechnice Krakowskiej,
- Wydziałem Budownictwa i Architektury w Politechnice Rzeszowskiej.

Nad pracami tymi czuwałby WUOZ wraz z wydziałami architektury urzędów gmin i miast, co w efekcie przyniosłoby liczne inwentaryzacje zabytkowych budynków, budowli i małej architektury.

III. Plan zagospodarowania przestrzennego a zabytkowe zespoły miast

1. Plan zagospodarowania przestrzennego a uwarunkowania kulturowe

Ochrona wartości kulturowych musi być uwzględniona w planach zagospodarowania przestrzennego miast oraz musi być odnotowana w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania dla gmin. Jeśliby przyjąć, że „uwarunkowania” to takie zjawiska kulturowe, które mogą sprzyjać i współdziałać albo też ograniczać i hamować rozwój gospodarczy wspólnot wsi lub miast, to te uwarunkowania należy dokładnie rozpoznać. Służą temu dwa ważne opracowania, które stanowią bazę informacyjną, a na podstawie tej bazy – analityczną. Są to:

- „Studium Ochrony Wartości Kulturowych i Krajobrazu” – dla obszarów wsi;
- „Studium Historyczno-Urbanistyczne” – dla miast.

Wyłonione zostaną w ten sposób zasoby dziedzictwa kulturowego, którego zachowane elementy, fragmenty lub zespoły będą na trwałe wpisane do tożsamości kulturowej w regionie i będą świadectwem lokalnej społeczności. Jest to także podstawa do prowadzenia postępowania z urzędu – wprowadzenia obiektów do rejestru i wojewódzkiej ewidencji zabytków.

W związku z powyższym działania Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków muszą zmierzać do tego, aby te dwa podstawowe dokumenty, tj. „Studium Ochrony Wartości Kulturowych i Krajobrazu” i „Studium Historyczno-Urbanistyczne” były w posiadaniu samorządów lokalnych miast i gmin. Konieczność realizacji polityki przestrzennej gmin, programów gospodarczych i inwestycyjnych, a także opracowanie ofert dla inwestorów, wspólnie z powyższymi informacjami zawartymi w wyżej wymienionych opracowaniach „Studium...”, stwarza warunki do opracowania koncepcji rozwoju przestrzennego gmin, a w zakresie realizacji ustaw o ochronie zabytków i opieki nad zabytkami – stwarza możliwość zagospodarowania zabytków na danym obszarze, a co za tym idzie, wnioskowania o dotacje z budżetu samorządów, z budżetu WUOZ i innych źródeł finansowania, jak np. programu operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej”.

Podstawowym aktem prawnym regulującym problematykę zawartą w tym zagadnieniu, tj. tworzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z uwzględnieniem uwarunkowań i dziedzictwa kulturowego jest *Ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. Nr 89, poz. 415).

Jest to tym istotniejsze, że w myśl ustawy o ochronie dóbr kultury to właśnie decyzje Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków mogą pomagać lub powstrzymywać działalność na danym terenie, gdzie występują obiekty lub zespoły zabytkowe. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyślu ustala priorytety regionalne w zakresie szeroko pojętej ochrony i konserwacji zabytków; jest koordynatorem działań w zakresie składania wniosków o udzielenie dotacji celowej na ochronę zabytków i ich konserwację – opiniuje i przeprowadza weryfikację wniosków adresowanych do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W związku z powyższym obiekty zabytkowe muszą być ujęte w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i należy dążyć do zacieśniania współpracy samorządów gmin z WUOZ. Pragmatyka administracji konserwatorskiej jest związana ze stałym kontaktem z wnioskodawcami.

2. Wpis do rejestru zabytków – podstawową formą prawnej ochrony

Wpis do rejestru zabytków jest najlepszą formą prawną objęcia ochroną budynku, budowli, stanowisk archeologicznych lub obiektu małej architektury; dokonuje tego wyłącznie wojewódzki konserwator zabytków, działając z urzędu lub na wniosek właściciela obiektu. Procedura dokonania wpisu jest jednak skomplikowana i długotrwała, powiązana z kosztami z tytułu wypisu i wyrysu z mapy ewidencyjnej gruntów, prac naukowo-badawczych dotyczących zabytku, wykonania karty ewidencyjnej itd.); zwykle jest to procedura długotrwała. Codzienna praktyka WKZ wykazuje, że wpisem wprowadzonym z urzędu obejmuje się przede wszystkim obiekty zagrożone zniszczeniem. Dotychczasowe nastawienie WUOZ oscylowało w kierunku prowadzenia spraw wpisu do rejestru zabytków na wniosek właścicieli. Zdecydowanie należy dążyć do zwiększenia liczby wpisów obiektów zabytkowych nieruchomych – stwarza to możliwość starania się właścicieli o dofinansowanie prac konserwatorskich w obiekcie. W zakresie wpisów do rejestru zabytków ruchomych, procedura wpisu rozpoczyna się po wpłynięciu wniosków od właścicieli; jest to zgodne z zapisami ustawy o ochronie zabytków i opieki zabytkami.

IV. Finansowanie ochrony zabytków: środki finansowe, wnioski, dotacje

1. Realizując postanowienia Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 6 czerwca 2005 r. w sprawie *udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków*, właściciele oraz użytkownicy obiektów objętych prawną ochroną poprzez wpis do rejestru obiektów zabytkowych mogą ubiegać się o dotacje celowe na prace wymienione w rozporządzeniu. Procedura w tym zakresie jest dwójaka – wnioski można składać do:

- Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
- Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Wnioski kierowane do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego są analizowane i opiniowane przez WUOZ; są to priorytetowe zadania wynikające z krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami – typowane są głównie obiekty zagrożone lub wyjątkowo cenne. Jest to jedno z głównych zadań WUOZ wykonywana w pierwszych miesiącach każdego roku. Działania te wymagają jeszcze większego zaangażowania.

2. Udzielanie dotacji celowej na zadania obejmujące prace konserwatorskie oraz restaurację zabytków, badania archeologiczne i roboty budowlane w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków wynikają z postanowień ustawy z dnia 23 lipca 2003 o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Dotacje są udzielane na podstawie wniosków składanych do WUOZ i decyzji komisji weryfikacyjnej powołanej przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, celem wyboru wniosków najpilniejszych i najtrafniejszych w wyborze planowanych prac konserwatorskich. Należy zdecydowanie zwiększyć pulę środków w dziale 921, rozdział 92120 „Ochrona i konserwacja zabytków”; dotychczasowy rozdział środków pieniężnych opiewał mniej więcej na tyle samo funduszy przeznaczonych na remonty i konserwację zabytków architektury, co na konserwację zabytków ruchomych. Należy dążyć do zwiększenia kwoty przeznaczonej na konserwację zabytków nieruchomych, zdecydowanie przesuwając finanse na prace zabezpieczające, ratownicze i konserwatorskie. Uzasadnieniem dla takiej postawy jest fakt, że warunki atmosferyczne w naszym klimacie dokonują niejednokrotnie nieodwracalnych zniszczeń.

V. Partnerzy ponadregionalni

Zabytki Podkarpacia reprezentują wszystkie okresy i style; niejednokrotnie występują w zespołach architektonicznych, które rozciągają się poza

obszar dzisiejszego województwa. Tworzą w ten sposób naturalny ciąg budownictwa, architektury i sztuki biegnący przez Karpaty. Jest to ponadregionalne dziedzictwo kulturowe, które umożliwia nam poszukiwanie partnerów poza regionem Podkarpacia; tym samym daje to możliwość starań o euroregionalne i unijne środki finansowe. W związku z tym od początku założenia Euroregionu Karpaty pracowano nad wytyczeniem tematycznych szlaków kulturowych, które pokrótce można scharakteryzować następująco:

1. Karpacki Szlak Architektury Drewnianej,
2. Szlaki religijne Karpat,
3. Karpacki Szlak Etnograficzny,
4. Szlak Cmentarzy Wojennych w Karpatach,
5. Szlak dawnej kultury mieszczańskiej,
6. Szlak dawnej kultury magnackiej i szlacheckiej.

Zagadnienie to było wielokrotnie omawiane, m.in. na ogólnopolskim sympozjum naukowym *Obiekty sakralne i zabytki szansą rozwoju regionalnego na przykładzie Województwa Podkarpackiego*, które odbyło się w Leżajsku w dniach 22-23 lutego 2000 r.

VI. Mecenaty w regionie Podkarpacia

Przygraniczne położenie regionu Podkarpacia zadecydowało o jego zamożności w minionych wiekach, zwłaszcza pomiędzy XIV a XVII wiekiem; sprzyjało to bujnemu rozwojowi życia gospodarczego. W ślad za rozwojem gospodarki poszedł rozkwit kultury i sztuki. Powstało wiele miast, należących niegdyś do najbogatszych w kraju, a w związku z nimi rozwinęły się mecenaty:

a) mecenat lokalnej magnaterii i szlachty

Od początku XVI wieku historia regionu odnotowuje wzrost bogactwa magnaterii szlachty, a także dążenie do budowania wielkich zespołów pałacowo-ogrodowych. Przykładem takiej potęgi magnackiej są rody np. Krasickich (z siedzibą w Krasieczynie), Lubomirskich, Sieniawskich, Tarnowskich, Dzieduszyckich. Siedziby rodów służyły ze znakomitej architektury, będącej dziełem wybitnych architektów danej epoki; są to najlepsze przykłady założeń ogrodowo-pałacowych w polskiej architekturze nowożytnej. Trwający od pół wieku remont i prace konserwatorskie w zamku w Krasieczynie przywracają obiektowi utracone piękno i tworzą obraz jednego z najznakomitszych zamków manierystyczno-barokowych na terenie Polski. Po zakończeniu remontu zamek wraz z założeniem ogrodowo-parkowym należy zgłosić do rozpoczęcia procedury wpisania jako pomnik historii. Jest to jedno z najważniejszych zadań, które

będzie w przyszłości skutkowało systematycznymi rządowymi dotacjami finansowymi na stałe utrzymanie jego zabytkowych wartości.

W budownictwie dworskim należy dokonać szczegółowej lustracji i weryfikacji prowadzonych prac remontowych w obiektach dworskich. Ponadto należy opracować systemową ochronę budownictwa i architektury dworskiej, wspólnie z pracownikami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Są to jedne z najpilniejszych zadań w zakresie opieki zabytków dworskich, gdyż właściciele wielokrotnie lekceważą przyjęte na siebie obowiązki wynikające z aktu własności.

b) mecenat bogatego patrycjatu

Wraz z powstaniem i rozwojem miast, którym służyło przygraniczne położenie i związana z tym wymiana handlowa, zostały stworzone warunki do rozwoju architektury miejskiej i małomiasteczkowej, a także kultury i sztuki. Bogaty patrycjat był zainteresowany sprowadzaniem artystów i ich osiedlaniem się na stałe, dzięki czemu nastąpił napływ twórców z rozmaitych środowisk o różnorodnej proveniencji. W ten sposób wraz z rozkwitem gospodarczym nastąpił rozwój artystyczny regionu. Był to prawdziwy tygiel kultur o swoistym klimacie i religiach różnych wyznań, koegzystencji wielu narodowości: Polaków, Rusinów, Ormian, Żydów, Niemców. I właśnie ten wielokulturowy charakter Podkarpacia musi być zachowany! Wszelkie starania konserwatorskie oraz prace ratownicze muszą być ukierunkowane na zachowanie tego stanu rzeczy, zaś upowszechnianie tego bogactwa kultur podstawą rozwoju turystyki regionalnej i ponadregionalnej.

c) mecenat religijny różnych wyznań:

– kościoła katolickiego

Sakralne obiekty wyznania rzymsko-katolickiego reprezentują niemal wszystkie okresy stylistyczne, poczynając od relikwów wczesnopiastowskich. Wiele z kościołów i klasztorów jest już po pełnej konserwacji i odnowie, zaś spora część świątyń jest obecnie poddawana pracom remontowo-konserwatorskim. Prace te należy kontynuować we wszystkich obiektach kultu religijnego, łącznie z małymi, zabytkowymi kościołami parafialnymi. W porównaniu z zabytkową architekturą murowaną, zachowała się jedynie niewielka liczba kościołów drewnianych, będących dokumentem wiejskiego budownictwa sakralnego z drewna na Podkarpaciu. Należy otoczyć szczególną ochroną te drewniane obiekty sakralne, które stoją w parafiach obok kościołów murowanych, zbudowanych w nieodległej przeszłości. Powyższą uwagę należy odnieść także do drewnianych dzwonnicy przyko-

ścielnych, które są cennym dokumentem znajomości tego typu budownictwa przez lokalną społeczność Podkarpacia.

– cerkwi unickiej

W przypadku większości zabytków na terenie południowo-wschodniej Polski należących przed II wojną światową do Kościoła grekokatolickiego, po wyzwoleniu i zakończeniu zbrojnych walk z UPA zostały one zachowane dzięki przejściu ich przez Kościół rzymskokatolicki. Są to cerkwie murowane i drewniane. Po 1989 roku część z nich powróciła do Kościoła grekokatolickiego, a część nadal jest użytkowana przez Kościół rzymskokatolicki, kilka – przez Kościół prawosławny, zaś spora liczba cerkwi, w tym murowanych, niszczy bez użytkownika – według szacunków z 2005 roku na terenie południowo-wschodniej Polski aż 38 cerkwi nie jest użytkowana w celach kultowych i niszczy, a 7 z nich popadło w ruinę (m.in. na terenie ziemi lubaczowskiej). Należy opracować systemową ochronę budownictwa i architektury cerkiewnej wspólnie z pracownikami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest to zadanie pilne, gdyż spora liczba obiektów niszczy, choć objęta jest wpisem do rejestru zabytków. W trybie natychmiastowym należy podjąć prace ratownicze i zabezpieczające.

– cerkwi prawosławnej

W 1948 roku autokefalię polskiego Kościoła prawosławnego zatwierdził Patriarchat Moskiewski. Od 1991 roku status Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego reguluje ustawa sejmowa, która umożliwia m.in. działalność Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego, katechizację młodzieży w szkołach. Według szacunków z 2005 roku – 25 cerkwi na terenie południowo-wschodniej Polski jest użytkowana przez wyznawców prawosławia. Jednym z najstarszych obiektów architektury cerkiewnej na terenie Podkarpacia jest późnogotycka cerkiew obronna w Posadzie Rybotyckiej (XV/XVI w.), obecnie zarządzana jako oddział Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej.

– religii i kultury żydowskiej

Z przełomu XIX i XX wieku pochodzą synagogi żydowskie, które do wybuchu II wojny światowej pełniły ważną funkcję społeczno-polityczną, były też ośrodkiem życia kulturalnego i kultowego Żydów. Żadna z zachowanych synagog nie pełni dziś funkcji kultowych, zaś część z nich nie jest wcale użytkowana; synagogi, które posiadają użytkowników, są w zdecydowanie lepszym stanie technicznym, gdyż zostały zaadaptowane do innych celów. Jedynym ratunkiem dla tych obiektów, które popadają w ruinę, jest poszukiwanie użytkowników, a następnie przystosowanie ich do nowej funkcji z zachowaniem charakterystycznych cech

zabytku. Jest to trudny dialog, ale innym wyjściem są jedynie prace ratownicze i zabezpieczające w opuszczonych i nieużytkowanych synagogach.

d) sanktuaria pielgrzymkowe

Zorganizowane w dniach 22-23 lutego 2000 roku sympozjum naukowe na temat *Obiekty sakralne i zabytki szansą rozwoju regionalnego na przykładzie Województwa Podkarpackiego* należało do ważnych wydarzeń naukowych, gdyż omówiono wówczas bardzo istotny problem turystyki pielgrzymkowej jako znakomitego przykładu rozwijania ruchu turystycznego w połączeniu ze stałym podążaniem pielgrzymów do sanktuariów Podkarpacia wielokrotnie w ciągu każdego roku. Taki trend rozwoju krajobrazu kulturowego Podkarpacia należy szczególnie popierać z uwagi na wychowanie młodzieży w duchu kultu religijnego i poszanowaniu wartości chrześcijańskich, zaś stałym dofinansowywaniem wspierać konserwację, ochronę i rozwój sanktuariów pielgrzymkowych: w Leżajsku, w Kalwarii Paclawskiej, Starej Wsi, Jarosławiu, Wielkich Oczach, Jodłówce, Borku Starym oraz innych miejscach kultu maryjnego. Trzeba zaznaczyć, że pomimo dewastacji i trudów z lat rozbiorów Polski oraz spustoszeń po I i II wojnie światowej udało się na Podkarpaciu zachować duży zespół sanktuariów pielgrzymkowych, dlatego też sanktuaria należą do grupy obiektów objętych szczególną ochroną konserwatorską. Zadania te należy kontynuować we wszystkich kolejnych latach.

2. Założenia urbanistyczne

- zabudowa staromiejska dużych zespołów miejskich:
Przemysł, Krosno, Jarosław, Przeworsk, Rzeszów
- zabudowa małomiasteczkowa:
Tyczyn, Dukla, Fryszak, Czudec, Łańcut, Strzyżów, Dynów, Dubiecko, Lesko, Ropczyce
- unikatowa zabudowa drewniana:
Paclaw, Pruchnik, Mrzygłód i in.
- inżynierska architektura przemysłowa – w tym elementy żeliwne mostów, zapór na rzekach itd.
- architektura socrealizmu, w tym przemysłowa.

3. Zespoły przemysłowe, budowle i budynki związane z rozwojem gospodarczym, a także rozwojem administracji:

- budynki użyteczności publicznej,
- budynki gospodarcze,
- budynki przemysłowe.

Są one ciekawe ze względu na rozwój przemysłowy, gospodarczy i administracyjny regionu. Ze wszech miar obiekty te powinny być wpisane do rejestru zabytków, a te, które nie są – powinny w najbliższym czasie znaleźć swoje miejsce w rejestrze zabytków. Niedopatrzania, zwykle wynikające z przekonania, że są to zabytki do zadbania „na dalszym planie”, powodują skutki nieodwracalne, czego w ostatnich latach byliśmy wiele razy świadkami.

4. Budownictwo obronne

- nowożytnie budownictwo obronne,
- fortyfikacje „Twierdzy Przemyśl” – został zarejestrowany Związek Gmin Fortecznych,
- powojenne budownictwo wojskowe.

5. Parki i ogrody wraz z zabytkowymi bramami, kordegardami, ogrodzeniami, mostkami wewnątrz parków, pawilonami, altanami

Należy przeprowadzić pełną inwentaryzację założeń ogrodowo-parkowych, a także wykonać aktualizację dotychczas opracowanych dokumentacji, nanosząc aktualny stan zachowania zabytkowego drzewostanu. Podstawą prawną są przepisy:

- ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 92, poz. 880 z późniejszymi zmianami).

W celu wykonania prac inwentaryzacyjnych należy zawrzeć porozumienia z Wydziałami Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej i Politechniki Wrocławskiej.

6. Architektura miasteczek uzdrowiskowych: Iwonicz Zdrój, Romanów Zdrój

7. Budowle

- cmentarze cywilne i wojskowe,
- zabudowania historycznej linii kolejowej Kraków – Wiedeń, galicyjskie dworce kolejowe,
- kolejka wąskotorowa Przeworsk – Dynów.

8. Miasta Pomniki Historii: Leżajsk, Łańcut

- Bazylika i klasztor oo. Bernardynów w Leżajsku uznana została za pomnik historii;

wymaga stałej dbałości i dalszych nakładów finansowych.

- Muzeum – Zamek w Łańcutie jest uznane jako pomnik historii; wymaga otoczenia go szczególną opieką i popierania wszelkich inicjatyw związanych z przywracaniem obiektowi dawnej świetności. Należy popierać wszelkie inicjatywy odnowy, takie jak np. „Rewitalizacja zabytkowych budynków Maneżu, Kasyna i Storczykarni” (OR-KA). Projekt zrealizowano przy udziale środków finansowych EOG (Europejskiego Obszaru Gospodarczego) przywraca dawną funkcję obiektu i eksponuje jego zabytkowy charakter.

9. Relikty, rezerwy archeologiczne, kurhany

Zadania te należy kontrolować dotychczas prowadzoną metodą badań Archeologicznego Zdjęcia Polski, które zmierzają do pełnego rozpoznania śladów prehistorycznego i historycznego osadnictwa kulturowego. Środki na ten cel były ujęte także w planie budżetowym na rok 2008.

Podsumowując powyższe zamierzenia pragnę zaznaczyć, że celem tych działań jest prawna i konserwatorska ochrona wskazanych zasobów zabytkowych, jako unikalnego dziedzictwa kulturowego w Polsce i w Europie. W niniejszym opracowaniu starałam się wykazać, że fakt istnienia wielokulturowych osad i miast, założeń urbanistycznych i ruralistycznych świadczy o rozwiniętych kontaktach Polski z państwami europejskimi i wymaga szczególnej ochrony ze względu na swoje bogactwo. Były to cenne tereny o dużym znaczeniu strategicznym, choć niejednokrotnie stanowiły przedmiot sporów pomiędzy ościennymi państwami.

Ponadto moim celem było zebranie i przekazanie w czytelnej formie określonej wiedzy na temat zamierzeń i planowanych działań w zakresie ochrony konserwatorskiej poszczególnych zabytków ruchomych, nieruchomych i archeologicznych. Chciałam także dowiedzieć, że jest to ostatni moment, aby podjąć zdecydowane działania w zakresie ochrony i opieki nad zabytkami, aby nie doszło do degeneracji dziedzictwa kulturowego.

Streszczenie

Województwo podkarpackie powstało w 1999 roku, jako jedno z 16 województw, poprzez scalenie ziem dawnego województwa rzeszowskiego sprzed 1975 roku, będącego efektem regulacji granic po II wojnie światowej.

Z uwagi na przygraniczne położenie województwa, Podkarpacie posiada wiele walorów odmiennych od pozostałych terenów naszego kraju, które charakteryzują się wielokulturowością. Wszystkie aspekty zachowanego dziedzictwa kulturowego wykazują, że należy uznać turystykę za jedną z zasadniczych perspektyw rozwoju gospodarczego województwa podkarpackiego. Doniosła rola turystyki jako podstawowego czynnika wzrostu gospodarczego na Podkarpaciu została odnotowana w *Strategii rozwoju województwa podkarpackiego*. Stwarza to bardzo istotną perspektywę dla ochrony dziedzictwa kulturowego wespół z rozwojem turystyki regionu, poprzez znajdowanie nowej funkcji dla wielu zabytkowych obiektów, a tym samym nowego użytkownika, który pomógłby zapewnić odnowę zabytków, wpisując w atrakcje turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym: założenia archeologiczne, urbanistyczne i ruralistyczne, budynki użyteczności publicznej, świątynie różnych wyznań, budownictwo obronne, fortyfikacje. Planowanie strategiczne daje zapewnienie kontynuacji wieloetapowych przedsięwzięć związanych z rewitalizacją miast, poprzez uwzględnienie obiektów chronionych w podkarpackim rejestrze zabytków, a także w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego poszczególnych gmin.

Celem tych działań jest prawna i konserwatorska ochrona podkarpackich zasobów zabytkowych, jako unikalnego dziedzictwa kulturowego w Polsce i w Europie.

Abstract

Podkarpackie Voivodeship was created in 1999, as one of the 16 voivodeships, by joining the lands of the former Rzeszów Voivodeship from before 1975 which was the result of border regulations after World War II.

Because of its borderland location, Podkarpackie Voivodeship is endowed with numerous unique attractions, not encountered in other regions of our country which possess multicultural character. All aspects of the preserved cultural heritage indicate that tourism should be regarded as one of the essential prospects for the economic development of the Podkarpackie Voivodeship. The significant role of tourism as the basic factor of economic growth in Podkarpacie was duly noted in *Strategia rozwoju województwa podkarpackiego (The Strategy of the Podkarpackie Voivodeship Development)*. It creates very advantageous conditions for protection of cultural heritage, as well as for the development of tourism in the region, through finding new functions for numerous historic objects, and simultaneously new users who could help to ensure monument restoration by entering the following on the list of tourist attraction of more than regional significance: archaeological, urban and rural layouts, public buildings, temples of various religions, defensive structures and fortifications. Strategic planning ensures the continuation of multi-phase enterprises associated with revitalising cities by listing protected objects in the Podkarpackie landmark register, and also by considering them in the local plans of spatial development of individual districts.

The aim of all these activities is both legal and conservation protection of landmark resources in Podkarpacie, which constitute unique cultural heritage in Poland and in Europe.

Od redakcji

Dr hist. sztuki Grażyna Stojak w drodze konkursu (wrzesień 2008) została wybrana Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków na Podkarpaciu.

An art historian, Grażyna Stojak PhD, was appointed the Podkarpackie Voivodeship Landmark Conservator (September 2008) by open competition.

Adam Wójcik-Łużycki

Początek rewaloryzacji zamku w Dzikowie

The beginnings of Dzikow castle renovation

W połowie 2007 roku rozpoczęły się prace remontowe zamku w Dzikowie, najcenniejszego zabytku Tarnobrzega. Wielowiekowa rezydencja Tarnowskich, po II wojnie światowej użytkowana przez szkołę rolniczą, decyzją miejscowych władz samorządowych stała się siedzibą Muzeum Historycznego m. Tarnobrzega.

Wspomnianą decyzję i początek remontu poprzedziły wieloletnie badania obiektu prowadzone przez autora. W ich wyniku udało się ustalić najważniejsze fakty z dziejów tego powszechnie niezbyt znanego zabytku.

Początkiem rezydencji był wzniesiony nad dawnym brodem wiślanym dwór wieżowy (zachodnie skrzydło obecnego zamku). Wzniesiony z cegły, podpiwniczony, o półtorakraktowej dyspozycji wewnątrz parteru i piętra, od strony południowej posiadał potężną wieżę na rzucie prostokąta. Zarówno architektoniczny kształt, dyspozycja wewnątrz, jak i odsłonięty w piwnicach watek ceglany z charakterystyczną zendrówką w skrajnej komorze południowej świadczą, że dwór ten został wzniesiony w XV wieku.

W 1522 roku dwór ten wraz z całym otoczeniem nabyli od Ossolińskich Tarnowscy, którzy zakładając w I połowie XVII stulecia nowe miasto – Tarnobrzeg, do północno-wschodniego narożnika dworu dobudowali obszerny, piętrowy budynek o dwutraktowej dyspozycji wewnątrz, wcześniejsze zaś umocnienia dworu zastąpili murem obronnym i fortyfikacjami bastionowymi. Mimo tej inwestycji rezydencja nie była przez nich na stałe zamieszkała (aż do... lat 30. XIX wieku!). W ostatniej ćwierci XVIII stulecia od strony wschodniej do wzniesionego wcześniej korpusu dobudowano skrzydło wschodnie (równoległe do najstarszej części średniowiecznej). Jest ono częściowo podpiwniczone, o półtorakraktowej dyspozycji wewnątrz. Całości nadał szatę barokową, a burząc dawne fortyfikacje i plantując teren, w otoczeniu tak ukształtowanej

siedziby urządzono park krajobrazowy. Po zniszczeniu w 1809 roku przez wojska austriackie zamek został odbudowany dopiero po roku 1834. Autorem odbudowy był Francesco Maria Lanci, który na zlecenie ówczesnych właścicieli zamku, wybitnych kolekcjonerów Walerii i Jana Feliksa Tarnowskich przebudował go na rezydencję-muzeum, jednocześnie nadając jej cechy stylowe neogotyku angielskiego. Tak przebudowany zamek stał się nie tylko siedzibą historycznej rodziny, ale i miejscem przechowywania znakomitej kolekcji dzieł sztuki, pamiątek narodowych, biblioteki i archiwum. Mimo wielu późniejszych planów przebudowy rezydencja dotrwała w prawie niezmiennym kształcie do grudnia 1927, kiedy pożar niemal doszczętnie zniszczył jej wnętrze. Mimo uratowania bezcennych zbiorów, poza ocalałym najstarszym skrzydłem zachodnim, z pozostałej części budowli pozostały jedynie mury konstrukcyjne. Zlecenie przez Tarnowskich odbudowy zamku prof. Wacławowi Krzyżanowskiemu okazało się niezwykle trafnym posunięciem. Krzyżanowski odbudowując rezydencję nie tylko częściowo zmienił układ wewnątrz, ale nadał całości cechy stylowe wczesnego baroku Wazów polskich. Mimo kameralnego charakteru zamek zyskał wrażenie obiektu monumentalnego, podkreślającego wielowiekowe trwanie rezydencji historycznego rodu. Tym samym, choć nieco przypadkowo, zamek w Dzikowie jest ostatnią monumentalną realizacją architektoniczną ziemiaństwa polskiego.

Użytkowanie zamku od roku 1944 przez szkołę rolniczą spowodowało szereg niekorzystnych zmian i zniszczeń. Zarówno w korpusie głównym, jak i skrzydle wschodnim na przestrzeni ostatniego półwiecza wprowadzono liczne ściany działowe, toalety itp., co powodowało stopniowe zacieranie pierwotnego układu przestrzennego.

Wielokrotnie większa od pierwotnej liczba korzystających na co dzień z budynku przez ponad 60 lat spowodowała nadmierne zużycie obiektu oraz

jego wyposażenia. Zaobserwowane obsuwanie się skarpy dawnego starorzecza wiślanego, na której zamek jest posadowiony, skłoniło władze miasta do rozpoczęcia długo oczekiwanej rewaloryzacji zabytku. Z uwagi na możliwość pozyskania z funduszy europejskich stosunkowo niewielkich środków (z uwagi na kończący się budżet unijny na lata 2004–2006) całość rewaloryzacji podzielono na dwa etapy. W pierwszym zamierzano wykonać niezbędne zabezpieczenia konstrukcyjne, podbić stare i zbudować nowe fundamenty, wprowadzić komplet instalacji niezbędnych do funkcjonowania obiektu oraz zaadaptować odnowione wnętrza piwniczne do pierwszej części ekspozycji muzealnej (wraz z jej urządzeniem). Etap drugi przewidziany na lata 2009–2011 ma za zadanie ukończenie rewaloryzacji i urządzenie kondygnacji nadziemnych zamku.

Jak wspomniano, po wykonaniu niezbędnych badań, ekspertyz i dokumentacji technicznej przystąpiono do podbicia fundamentów obydwu skrzydeł bocznych zamku. Jednocześnie przy skarpie, nad którą wznosi się korpus główny, wzniesiono potężne konstrukcje żelbetowe, które zapewnią na dalsze stulecia bezpieczeństwo całej budowli. Po wykonaniu tych prac przystąpiono do budowy fundamentów pod korpusem głównym.

Przy okazji przygotowywania dokumentacji technicznej pojawił się dość nieoczekiwany istotny problem. Zamierzając zaadaptować do celów ekspozycyjnych średniowieczne piwnice pierwotnego dworu wieżowego zwrócono uwagę, że prowadząca do nich stara klatka schodowa jest wąska, niska i stroma, tym samym nie spełnia więc wymogów stawianych obiektom użytku publicznego. Po różnych rozważaniach postanowiono zbudować pod korpusem głównym ciąg nowych piwnic (wykorzystując fakt budowy nowych fundamentów pod tą częścią zamku). Takie rozwiązanie wydaje się optymalnym: łączy piwnice skrzydeł bocznych w jeden ciąg, zaś zejście do kondygnacji podziemnej może być doprowadzone z poziomu parteru za sprawą nowej klatki schodowej, jaka równolegle do robót fundamentowych została zbudowana w pobliżu zamkowej wieży (i zarazem głównego wejścia do zamku). Ponieważ prof. Waław Krzyżanowski odbudowując zamek w latach 1928–1930 nadał mu cechy stylowe wczesnego baroku wazowskiego, dlatego też nowe piwnice pod korpusem głównym, jak i nowa klatka schodowa nawiązują do tego okresu w architekturze polskiej. Warto zaznaczyć, że nowa część piwnic służyć będzie w przyszłości jako swoiste centrum obsługi ruchu turystycznego. Tutaj zlokalizowano bowiem szatnię dla zwiedzających, toalety, punkt sprzedaży biletów, pamiątek i wydawnictw, a także niewielką kawiarenkę urządzoną w części nowych piwnic,

a w części w pomieszczeniach przyziemia ryzalitu północnego zamku. W okresie letnim kawiarnia może „wyjść” na zewnątrz, na okazałe i efektowne patio, jakie powstało poprzez powiększenie płaskowyzu zamkowej skarpy, kryjące pod ziemią wspomniane zabezpieczające konstrukcje żelbetowe, na zewnątrz zaś wybrukowane granitową kostką i okolone piękną balustradą wykutą z piaskowca. Projektując tę balustradę wzorowano się na otoczeniu klasztoru oo. Paulinów na krakowskiej Skałce.

Wykopując ziemię pod nowe fundamenty pod północną częścią zamku należało pogłębić bardzo płytką piwnicę z XVII wieku, jaka poprzedza ciąg komór piwnicznych znajdujących się pod skrzydłem zachodnim. Podczas usuwania kolejnych warstw ziemi natrafiono tutaj na dwa dobrze zachowane kamienne nadproża. Odkrycie to było sporą niespodzianką, gdyż zamek dzikowski właściwie – poza neogotyckim balkonem i kominkiem w Sali Sejmowej zaprojektowanym w końcu XIX wieku przez Sławomira Odrzywolskiego – nie posiada kamieniarki (sądono więc do tej pory, że nigdy jej nie posiadał). Znalezione fragmenty portali świadczą o tym, że co najmniej do II połowy XVIII wieku przynajmniej niektóre wnętrza zamkowe były wyposażone w tego rodzaju elementy.

Jedno ze znalezionych nadproży wykazuje proste formy stylistyczne nawiązujące do renesansu. Drugie – nieporównanie bardziej okazałe – obok form zdobniczych typowych dla Odrodzenia, wykazuje też cechy manierystyczne, co potwierdza przypuszczalny okres powstania, tj. II ćwierć XVII wieku. Interesującym elementem tegoż nadproża jest wykuty na jego osi od strony dolnej krawędzi kolisty medalion ujęty w wieniec laurowy, w którym wyrzeźbiony jest profil głowy Dantego Aligierri. Obydwa nadproża zostały poddane konserwacji zachowawczej i umieszczone w ekspozycji urzędowej w piwnicy pod dawną kaplicą zamkową.

Ciekawym odkryciem był fragment średniowiecznego fundamentu zbudowanego z cegły. Znaleziono go przy ścianie kończącej pierwotny dwór wieżowy. Po odczyszczeniu relikw ten został odpowiednio wyeksponowany.

Innym, niezwykle interesującym odkryciem było natrafienie na doskonale zachowany, duży fragment bastei, stanowiący jedną ze ścian dwóch komór piwnicznych będących przedłużeniem ciągu piwnic należących do pierwotnego dworu wieżowego (nie było to wcześniej czytelne, gdyż poprzedni użytkownik zamku otynkował ceglane wcześniej ściany i sklepienia piwnic). Komory, o których mowa, ciągną się w kierunku północnym i pochodzą z okresu rozbudowy rezydencji, tj. I połowy XVII wieku. Najprawdopodobniej w wieku XVI do narożnika północno-wschodniego średniowiecznego dworu



Ryc. 1. Zamek w Dzikowie. Piwnica 1, przed i po remoncie
 Fig. 1. Dzikow castle. Cellar 1, before and after the renovation



Ryc. 2. Zamek w Dzikowie. Piwnica 2, przed i po remoncie
 Fig. 2. Dzikow castle. Cellar 2, before and after the renovation



Ryc. 3. Zamek w Dzikowie. Schody zewnętrzne, przed i po remoncie
 Fig. 3. Dzikow castle. Outside staircase, before and after the renovation



Ryc. 4. Zamek w Dzikowie. Piwnica 3 po remoncie
 Fig. 4. Dzikow castle. Cellar 3 after the renovation



Ryc. 5. Zamek w Dzikowie. Remont konserwatorski dachu
 Fig. 5. Dzikow castle. Conservation and renovation of the roof

dostawiono półkolistą w planie basteję obudowaną cegłą o układzie uskokowo-schodkowym. Kiedy sto lat później rozbudowywano rezydencję o skrzydło północne, nie rozebrano całkowicie bastei, lecz na dolnych partiach jej muru oparto sklepienia dwóch budowanych wtedy komór piwnicznych. To posunięcie sprawiło nie tylko, że do naszych czasów przetrwał zachowany wtedy fragment bastei, ale też i to, że o ile średniowieczne komory piwniczne to ciąg pomieszczeń ułożony w linii prostej, to rzut piwnic z XVII wieku przyjmuje kształt linii krzywej. Dzięki temu ta część wnętrza piwnicznych tworzy rodzaj nastrojowego zaułku.

Wszystkie odsłonięte spod wtórnych tynków sklepienia i ściany zostały odczyszczane i poddane konserwacji. Do piwnic wprowadzono wszystkie niezbędne instalacje techniczne (ogrzewanie podłogowe, oświetlenie, instalacje przeciwwłamaniowe i ppoż.); podłogi, wcześniej nie posiadające jakiegokolwiek nawierzchni, wyłożono cegłą klinkierową. Czynności te poprzedziły urządzenie w odnowionych piwnicach pierwszej części ekspozycji stałej. Złożyły się na nią wystawa zabytków archeologicznych i znalezisk z terenu zamku oraz cykl makiet architektonicznych i dioram prezentujących przemiany rezydencji dzikowskiej na przestrzeni pięciuset lat.

Spośród wyeksponowanych zabytków archeologicznych na uwagę zasługuje wyposażenie grobu wojownika, odkrytego przypadkowo w trakcie robót ziemnych pod wschodnią częścią korpusu głównego zamku. Już badania terenu zamkowego w Dzikowie prowadzone na przełomie XIX i XX wieku przez prekursorów archeologii polskiej Adama Honorego Kirkora i Włodzimierza Demetriewicza wykazały, że obszar obecnego zespołu rezydencjonalnego wchodził w skład starożytnej osady, jaka funkcjonowała tutaj w okresie wpływów rzymskich. Odnalezienie wspomnianego grobu datowanego na II w. n.e. potwierdza te ustalenia.

Inną, interesującą częścią wystawy otwartej w odnowionych piwnicach zamkowych jest pokaz ceramiki miechocińskiej. Jej produkcja wiąże się z okresem zakładania Tarnobrzega, tj. przełomem XVI i XVII wieku, kiedy fundatorzy i właściciele miasta Tarnowscy szukali możliwości zatrudnienia przyszłych mieszkańców ośrodka. Produkcja ceramiki wykonywanej w oparciu o miejscowe surowce okazała się przedsięwzięciem nad wyraz udanym. Chętnie kupowana na największych targach w dawnej Polsce – w Gdańsku i Elblągu, w XVII stuleciu trafiła nawet na zamek królewski w Warszawie na potrzeby dworu Jana Kazimierza. Ekspozowane fragmenty pokazują najważniejsze grupy stosowanych w XVI-XVIII wieku motywów zdobniczych: geometrycznych, figuralnych i architektonicznych. W tej ostatniej na szczególną uwagę zasługują naczynia pokazujące fragmenty kościołów i zamków (wieże, sygnaturki, mury obronne itp.).

Zakończenie remontu kondygnacji podziemnej zamku i udostępnienie jej do zwiedzania zbiegło się w czasie z początkiem prac przy wymianie dachu i adaptacji poddasza na cele użytkowe. Stało się to możliwe dzięki środkom uzyskanym w roku bieżącym z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Więźba dachowa zbudowana nad zamkiem po jego pożarze w 1927 roku była – podobnie jak cały obiekt – w bardzo złym stanie technicznym. Na ten stan rzeczy wpłynął fakt braku jakichkolwiek konserwacji i zabezpieczeń na przestrzeni 80 lat, jak i to, że od początku dach pokryty był zaledwie jedną warstwą dachówki karpiówki. Dzieła zniszczenia dopełniły pojawiające się z biegiem lat liczne ubytki pokrycia, jak i brak odpowiednich ofasowań i obróbek blacharskich. Po dokonaniu ekspertyzy mykologicznej wytypowano do wymiany część konstrukcji drewnianej (zwłaszcza belki tramowe). Z całego poddasza został usunięty gruz umieszczony tu niegdyś jako warstwa izolacyjna dla stropu piętra. Zastąpiono go znacznie lżejszą i cieplejszą warstwą wełny mineralnej. Jednocześnie znaczna część poddasza stanie się teraz kondygnacją użytkową. Zabezpieczona i częściowo zrekonstruowana więźba dachowa zostanie pokryta warstwą izolacyjną oraz dachówką karpiówką podwójnie układaną „w koronkę”. Hełm zamkowej wieży, sygnaturka oraz obróbki blacharskie są wykonywane z blachy miedzianej. Połączenia dachowe wyposażone będą w ozdobne, kute w metalu płotki przeciwśniegowe. Wobec planów odtworzenia w całym zamku ciągu komnat historycznych, tworzącego muzeum wewnątrz, na poddaszu znajdują się pracownie, magazyny oraz pokoje administracyjne i pomieszczenia socjalne dla jego pracowników. Dzięki temu tarnobrzesckie Muzeum Historyczne zyska zaplecze niezbędne do normalnego funkcjonowania. Roboty remontowe dachu i adaptacja poddasza zakończą się jeszcze w roku bieżącym, natomiast przeprowadzenie całości prac remontowo-konserwatorskich i adaptacji zamku w Dzikowie na muzeum oraz jego udostępnienie do zwiedzania planowane jest na koniec 2011 roku.

Streszczenie

Zamek Tarnowskich w Dzikowie, którego początki sięgają XV wieku, rozbudowany w XVII i XVIII wieku, po 1834 roku był rezydencją-muzeum, w którym ulokowano jedną z najwarteściowszych polskich kolekcji. Rezydencja spłonęła w 1927 roku, po czym została odbudowana przez

Abstract

The castle of the Tarnowski family in Dzikow, dating back to the 15th century, was expanded in the 17th and 18th century and after 1834 served as a residence-museum which housed one of the most valuable Polish collections. The residence burnt down in 1927, but was rebuilt in the early Baroque

prof. Wacława Krzyżanowskiego w stylu wczesnego baroku. Po II wojnie światowej użytkowany jako szkoła rolnicza, został doprowadzony niemal do ruiny. W roku 2007, dzięki środkom z Funduszy Europejskich oraz miejscowego samorządu rozpoczęto kompleksową rewaloryzację zabytku z przeznaczeniem na siedzibę Muzeum Historycznego m. Tarnobrzega.

I etap prac remontowych polegał na podbiciu fundamentów pod skrzydłem zachodnim pochodzącym z XV wieku oraz skrzydłem wschodnim wzniesionym w wieku XVIII.

Korpus główny z XVII wieku należało zaopatrzyć w fundamenty, których ta część zamku nie posiadała. Budując fundamenty postanowiono je zasklepić, tworząc w ten sposób nowy ciąg piwnic połączonych z komorami zlokalizowanymi pod skrzydłami bocznymi zamku.

Odczyszczenie wtórnie otynkowanych wątków piwnic ciągnących się pod skrzydłem zachodnim potwierdziło ich średniowieczną proveniencję. W skrajnej komorze południowej będącej podziemną kondygnacją wieży XV-wiecznego dworu stwierdzono istnienie motywu zendrówkowego. W komorze z XVII wieku będącej przedłużeniem piwnic średniowiecznych znaleziono fragment ceglano-fundamentu z XV wieku oraz nowożytną bastei. Była ona częścią systemu obronnego rezydencji. Zbudowana w XVI wieku, w następnym stuleciu została częściowo wykorzystana jako jedna ze ścian wspierających sklepienie nowej piwnicy. Podczas prac ziemnych prowadzonych w trakcie remontu podziemnej kondygnacji zamku natrafiono na dwa dobrze zachowane kamienne nadproża portali. Analiza stylistyczna wskazuje, że pochodzą one z I połowy XVII wieku, tj. okresu budowy obecnego korpusu głównego zamku. Obydwa nadproża mają formy renesansowo-manierystyczne, przy czym jedno z nich, o wytwornej dekoracji, posiada medalion z wyobrażeniem głowy Dantego Alighieri.

Po zakończeniu remontu piwnic i urządzeniu w nich ekspozycji muzealnej poświęconej historii zamku przystąpiono do remontu dachu i adaptacji poddasza, gdzie w przyszłości będą mieścić się pracownie i magazyny muzealne. Konieczna była wymiana części więźby dachowej oraz pokrycie całego dachu nową dachówką karpiówką. Istotnym elementem jest wzniesienie nowej klatki schodowej w skrzydle wschodnim, będącej zarazem rodzajem filara podtrzymującego nowe pomieszczenia na poddaszu. Remont dachu i adaptacja poddasza, które będą ukończone jeszcze w roku bieżącym, finansują Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz gmina Tarnobrzeg.

style by Professor Wacław Krzyżanowski. After World War II, the building housed a school of agriculture and was almost completely ruined. In 2007, thanks to the financial resources from European Funds and local authorities a complex process of monument restoration began, in order to turn the castle into a new seat of the Historical Museum of Tarnobrzeg.

The first stage of renovation work included digging foundations under the west wing dating back to the 15th century, as well as under the east wing erected in the 18th century.

The main building from the 17th century also had to be provided with foundations which that part of the castle did not possess. While digging the foundations it was decided that they should be sealed up, thus creating a new row of cellars and joining them with the chambers located under the side wings of the castle.

Cleansing the re-plastered brickwork of the cellars stretching under the west wing confirmed their medieval origin. In the outermost southern chamber, which was the underground floor of the tower of the 15th century mansion, a decorative ceramic-brick motif was discovered. A fragment of brick foundations from the 15th century and another of a modern wall tower were found in the chamber from the 17th century, which was an extension of medieval cellars. The wall tower constituted a part of the defensive system of the residence. Erected in the 16th century, in the next century it was partially used as one of the walls supporting the roof of the new cellar. During the excavation work conducted during the renovation of the subterranean floor of the castle, two well-preserved stone lintels were discovered. Stylistic analysis indicated that they date back to the first half of the 18th century, so the period when the main building of the present castle was built. Both portal lintels represent Renaissance – Mannerist forms and one of them, decorated in a refined manner, has a medallion with the image of Dante Alighieri's head.

After finishing the renovation work in the cellars and furnishing them to house a museum exhibition depicting the castle history, renovation of the roof and adaptation work on the attic started, where museum workshops and storage rooms will be located in the future. It was necessary to replace a part of rafter framing and cover the whole roof with new tiles. The construction of a new stairwell in the east wing, which will also serve as a kind of pillar supporting the new rooms in the attic, will be a major undertaking. The renovation of the roof and adaptation of the attic, which are to be completed this year, are financed by the Ministry of Culture and National heritage and the district of Tarnobrzeg.

Leszek Sobol

Zarys głównych kierunków działań Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej z lat 1888-1905

Outline of the main line of action of the Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej in the years 1888-1905

Zrządzeniem opatrności losu można nazwać fakt, iż w jednym miejscu w Polsce, tj. w Krakowie, w Galicji, i w czasie, tj. przy końcu XIX w., zebrała się i zorganizowała spora grupa ludzi o różnym statusie społecznym i pozycji naukowej a których połączyła wspólna idea i cel – ratowania na wszystkie ówczesnie dostępne sposoby, środki materialne i metody badawcze – pamiątek Polskiej przeszłości narodowej i kulturowej. W Krakowie, jak i okolicznych ziemiach, spotkać można było tego typu pamiątki „na każdym kroku”.

Niewątpliwie powstanie struktury organizacyjnej pod nazwą Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej w Krakowie, która w późniejszym czasie przekształciła się w decydujący organ opiniujący i inicjujący ważne dla miasta i całego regionu terenów dawnej Polski południowej i częściowo wschodniej procesy (prace) konserwatorskie przy obiektach zabytkowych, tak tych podstawowych dla kultury całego narodu – jak Wawel i jego Katedra, kościół Mariacki itp., jak również i tych, które zapomniane na prowincji – od lat niszczały systematycznie popadając w ruinę (zamek w Wiśniczu, zamek w Lipowcu, zamek w Rytrze, kościółek we wsi Żabno oraz wiele innych).

Grono skierowało również swą uwagę na innego rodzaju obiekty naszego miasta i regionu, jak kościółki drewniane rozsiane tak licznie na tzw. prowincji i ich bogate wyposażenie wewnętrzne – pomniki, ołtarze, rzeźby, polichromie itd., a które pozostawione własnemu losowi – bezpowrotnie uległyby zatraceniu, a w konsekwencji zapomnieniu.

A przecież i one swym dawnym i obecnym udziałem uczestniczyły we współtworzeniu skarbcza pamiątek kultury polskiej. Dlatego też w szczególności o tych mniej znanych perłach kultury polskiej, przywracaniu im dawnej świetności przez GKGZ opowiada ta praca.

Powstanie w Krakowie takiej struktury organizacyjnej jak Grono Konserwatorów Galicji Zachod-

niej było możliwe tylko dzięki specyficznej atmosferze patriotyczno-narodowej, jaka panowała w tym okresie w Krakowie i regionie. Była ona kultywowana w szkołach, gimnazjach, liceach, na łamach prasy, w repertuarze teatralnym oraz krakowskim kościele tak hierarchicznym, jak i szczebla parafialnego. Ponadto mieszkańcy Galicji cieszyli się szeregiem swobód obywatelskich, które zaborca austriacki z biegiem dziesięcioleci stale rozszerzał na coraz to nowe obszary życia tak społecznego, jak i gospodarczego, np. Uniwersytet Jagielloński od 1862 zaczął nauczać z powrotem swoich studentów w języku polskim. Było to zasługą Józefa Dietla, profesora medycyny, rektora UJ, spolszczonego Niemca. Od 1866 r. język polski stał się językiem urzędowym w Galicji. Dla porównania Królestwo Polskie po 1863 r. wkraczało w okres szczególnie zacieklej rusyfikacji, a zabór pruski – w równie okrutny dla Polaków okres germanizacji.

Sytuacja gospodarcza w Galicji drugiej połowy XIX wieku, w której główną rolę odgrywały dwa centra naukowo-finansowo-gospodarcze: Kraków i Lwów, zaczęła nabierać tempa rozwojowego, co było zgodne z ówczesną praktyką wewnętrzną monarchii austriackiej, wchodzącej na drogę gospodarki kapitalistycznej.

Zatem znaczny zakres swobód obywatelskich i gospodarczych Galicji dynamizował społeczeństwo i aktywizował talenty do działania w różnych sferach życia publicznego, co wzbudzało pewien rodzaj zazdrości u Polaków z innych zaborów. Również sam fakt, że Kraków był dawną stolicą Polski, koncentrował na nim i na wszystkim, co się w nim aktualnie dzieje, uwagę wszystkich Polaków.

Student Bronisław Kopczyński, późniejszy znakomity malarz zabytków Warszawy, przybywszy nielegalnie w 1902 r. do Krakowa, w ten sposób swoje pierwsze wrażenia utrwalił w swym pamiętniku: „Kraków... pełen jeszcze sukman, kierezji, pawich piór i wstęg na tle sędziwych murów, był dla Króle-

wiaków czymś olśniewającym. Nie mówiąc już o atmosferze wolności, która w nim panowała...”.

Niewykluczone jest, iż ów student taką myśl napisał, był świadkiem jakiejś wielkiej patriotycznej manifestacji lub uroczystości, jakie od szeregu już lat w ówczesnym Krakowie z wielką „pompą”, przy poparciu duchowieństwa, władz, intelektualistów i licznym udziale społeczeństwa, były urządzone. Zapewne, nie na nim jednym takie niezapomniane wrażenia i uczucia tęsknoty za wolną całą Polską, owe uroczystości wywrzeć musiały.

W umysłach Narodu, grup społecznych i ich wybitnych jednostek tak przywódczych, jak i intelektualnych rozwijała się potrzeba działania na rzecz ratowania ojczyzny i wszystkiego tego, co się z nią bezpośrednio kojarzy i świadczy o polskiej kulturze oraz tysiącletniej tradycji.

W takim to, skrótowo opisanym ówczesnym krajobrazie intelektualnym Krakowa oraz Galicji również, 24 i 25 maja 1888 roku odbył się zjazd wszystkich urzędujących konserwatorów i korespondentów CK Komisji Centralnej. Zjazd uchwalił powstanie dwóch – odrębnych dla Galicji Wschodniej i Galicji Zachodniej – instytucji utrzymujących formalnie i merytorycznie łączność z CK Komisją w Wiedniu w sprawach realizacji zadań konserwatorskich w kręgu ich działania. Tak więc powstały dwie grupy konserwatorów: oddzielnie dla Galicji Zachodniej (Kraków) i Galicji Wschodniej (Lwów).

Uchwała powyższa reformowała dotychczasową formę i strukturę działania sił konserwatorskich w CK Austrii, w końcu XIX wieku. Dotychczas układ formalny i merytoryczny w strukturze konserwatorskiej CK Austrii był dwustopniowy.

Na czele służb konserwatorskich w Monarchii Austriackiej stała CK Komisja Centralna w Wiedniu. Podlegali jej formalnie i merytorycznie konserwatorzy i korespondenci dla zabytków historycznych i pomników sztuki na terenie całej Monarchii wraz z terenami zaborów.

W niecały rok później, 17 i 22 czerwca 1889 r. na posiedzeniach odbytych w Krakowie konserwatorzy i korespondenci Galicji Zachodniej uchwalili statut, czyli szczegółowe zasady funkcjonowania swego Grona, a na posiedzeniu w dniu 17 grudnia 1889 r. wprowadzili go w życie wybierając zarząd.

Pierwszy skład Grona tworzyli prof. UJ Józef Łepkowski, historyk i archeolog (1826-1894) jako przewodniczący, prof. UJ Marian Sokołowski, historyk sztuki, muzealnik (1839-1911) jako zastępca przewodniczącego, dr Włodzimierz Demetrykiewicz, archeolog (1859-1939) jako sekretarz. Ponadto do Grona należeli jeszcze dr Stanisław Tomkiewicz, historyk sztuki (1850-1933), prof. UJ Sta-

niśław Krzyżanowski, historyk i mediewista (1865-1917), prof. arch. Stanisław Odrzywolski (1846-1889), Zygmunt Hendel, architekt (1862-1929).

W ciągu 20-letniego okresu działalności tego Grona jeszcze wiele znakomitych nazwisk uczonych i praktyków w nim swą obecność twórczą i inspiracyjną zaznaczyło.

Formalnie ww. Grono zostało zatwierdzone urzędowym reskryptem CK Komisji Centralnej w Wiedniu z dnia 24 sierpnia 1890 r. W dniu 16 października 1890 r. sekretarz Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej dr Wł. Demetrykiewicz na posiedzeniu Grona ww. reskrypt CK Komisji członkom grona podał do wiadomości.

Doniosłą rolę w integracji środowiska konserwatorów zabytków z całej Galicji i wytyczeniu przyszłościowych celów ich działania odegrał zorganizowany z inicjatywy Grona Krakowskiego III Zjazd Walny konserwatorów Galicyjskich, który odbył się 31 maja 1891 r. w Krakowie, w salach Muzeum Narodowego w Sukiennicach. Obecna była tam cała czołówka konserwatorów zabytków z okręgu krakowskiego i lwowskiego. Na zjeździe poruszono m.in. cztery istotne dla ochrony zabytków Galicji problemy, a mianowicie:

- porozumiano się w sprawie podziału rocznej subwencji sejmowej dotyczącej utrzymania i funkcjonowania Biur Konserwatorskich;
- ułożono i przyjęto jednolity schemat wzoru formularza do celów sprawozdawczości z bieżącej pracy Biur Konserwatorskich Galicji;
- uchwalono projekt reorganizacji Biur Konserwatorskich, które dotychczas funkcjonowały, od momentu powołania ich przez władze, wg przepisów CK Austrii z 1858 r.;
- uchwalono sposoby i metody ochrony konserwatorskiej dla takich obiektów zabytkowych jak monety, medale, tkaniny itp. (T. 1, str. 351-357).

W tym samym okresie, w którym powściągliwe Grona przygotowywały materiały na ów III Zjazd Walny Konserwatorów Galicji, tj. od początku 1890 r., równoległe do tych przygotowań Grona pracowały nad bieżącymi sprawami i problemami związanymi z ochroną „pamiątek przeszłości” ze swoich okręgów, formułując wytyczne i postulaty – dla swej przyszłej, a w tej dziedzinie na pewno „organicznnej” pracy.

Z analizy treści protokołów z posiedzeń Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, z siedzibą w Krakowie, z lat 1889-1909 można wysunąć wniosek, iż w kręgu zainteresowań krakowskiego Grona znalazło się pełne spektrum problemów konserwatorskich i spraw ochrony zabytków, narastających od dziesięcioleci końca XVIII w. Były to problemy w swym ciężarze gatunkowym, tak w skali „makro” jak i „mikro”, traktowane z jed-

nakową docieklivością, starannością i rzetelnością naukową. A więc np. Wawel i przydrożne kapliczki, sprawa remontu katedry w Bieczu, ale i też kościoła parafialnego w Żabnie, czy sprawy związane z konserwacją arrasów, ale też i sprawa odrestaurowania zabytkowego ornatu biskupa krakowskiego Łubieńskiego z połowy XVIII wieku.

Działania krakowskich konserwatorów były prowadzone w wielu kierunkach, które możemy w oparciu o treści wspomnianych wyżej protokołów podzielić na kilka grup tematycznych, a to:

- inicjatywy konserwatorskie;
- ekspertyzy i opinie;
- formułowanie wytycznych konserwatorskich;
- projekty odnowy zabytków oraz nadzór nad ich realizacją;
- sprawozdania i informacje konserwatorskie;

Do osiągnięć krakowskiego Grona Konserwatorów zaliczyć na pewno można liczne inicjatywy konserwatorskie, skutkujące później wymiernymi efektami, a powstałe w wyniku narad, na posiedzeniach tego Grona.

I tak, na posiedzeniu w dn. 15.01.1890 r. członek tego gremium, biskup tarnowski Łoboz poinformował zebranych o swojej inicjatywie zakończonej sukcesem, a mianowicie założeniu Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie. Zebrani przyjęli tę informację z satysfakcją.

Na tym samym posiedzeniu prof. Smolka poinformował o swoich staraniach, jakie w imieniu Grona poczynił u władz w sprawie zorganizowania profesjonalnego archiwum w mieście Krakowie.

Na posiedzeniu w dn. 6.06.1890 r. prof. Łebkowski postawił wniosek, aby niezwłocznie na terenie m. Krakowa rozpocząć inwentaryzację jego zabytków, posługując się m.in. bogatą literaturą historyczną dla tych obiektów jeszcze istniejącą. Inwentaryzacje winny być sporządzone według urzędowego kwestionariusza wydanego przez CK Komisję Centralną w Wiedniu. Członek tego grona, ks. Sanguszek na posiedzeniu w dn. 28.10.1890 roku postawił wniosek, aby Grono na użytek duchowieństwa parafialnego opracowało, wydało i rozkolportowało instrukcję dotyczącą kościołów drewnianych rozsianych w różnych częściach Galicji pod kątem ochrony ich wartości kulturowych. Opracowania instrukcji podjął się wraz z wykonaniem koniecznych rysunków członek Grona, prof. Łuszczkiewicz.

Instrukcja ta stała się pierwszym polskim, profesjonalnie zredagowanym poradnikiem ochrony sakralnego budownictwa drewnianego w Polsce.

Na posiedzeniu w dn. 22.12.1892 r. na wniosek prof. Sokołowskiego Grono jednogłośnie uchwaliło (idąc za przykładem Grona Lwowskiego) treść wystąpienia do CK Komisji Centralnej

w Wiedniu w sprawie utworzenia w Krakowie muzeum miejskiego, w którym projektuje się zgromadzenie zbiorów pamiątek przeszłości miasta i jego historii, „... w którym znalazłyby bezsprzeczny przytułek różne zabytki miejskie dotąd rozrzucone lub pozostające w ukryciu...”.

Powyższa inicjatywa Grona wpisująca się złotymi zgłoskami w historię i rozwój muzealnictwa polskiego zapoczątkowała formalnie rozwój kolekcji muzealnych i zbiorów stając się załącznikiem materialnym i ideowym przyszłego Muzeum Narodowego w Polsce.

Posiedzenie Grona z dn. 8.11.1894 r. zdominowała sprawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, w szczególności odnowy *Collegium Maius*, a konkretnie braku odpowiednich funduszy na stylowe wykończenie oraz jego restaurację. Uczestnicy posiedzenia uchwalili wniesienie do władz stosownej petycji o dofinansowanie tych prac, a w szczególności „... głównych sal wewnętrznych i dziedzińca z arkadami...”. Projekt petycji zobowiązał się „wygotować” prof. Odrzywolski (ryc. 1).

Grono postanowiło również zainicjować akcję wydawniczą, której zadaniem miało być propagowanie wśród społeczeństwa idei odnowy i ochrony zabytków.

Na posiedzeniu w dn. 5.05.1898 r. przewodniczący krakowskiego Grona prof. Sokołowski zamknął sprawę z prof. Krzyżanowskim, aby Grono wydało tzw. „Tekę Konserwatorską” jako sprawozdanie ilustrujące dotychczasowe dokonania Grona wraz z odbitkami protokołów z kolejnych posiedzeń, różnego rodzaju komunikatów konserwatorskich, a także inwentaryzacji architektonicznych obiektów zabytkowych tak z obrębu Krakowa, jak i spoza niego, wraz z fotografiami tych obiektów – z ostatnich dziesięciu lat działalności Grona. Wniosek ten został przez Grono uchwalony jednogłośnie – dzięki czemu możemy obecnie łatwiej analizować treści i problemy konserwatorskie poruszane przez Grono. Wymienione powyżej przedsięwzięcia Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej w Krakowie nie są jedynymi w zakresie inicjatyw konserwatorskich tego gremium. Wymienione zostały przykładowo ze względu na wysoką rangę tych inicjatyw, tak społeczną, jak i naukowo-badawczą, z zakresu ochrony zabytków.

Do obowiązków krakowskiego Grona Konserwatorów należała też działalność opiniotwórcza świadczona dla ówczesnych organów władzy w Galicji, tak szczebla powiatowego jak i krajowego.

Na jednym z pierwszych po formalnym utworzeniu posiedzeń Grona, w dn. 6.06.1890 r., omawiana była sprawa udzielenia odpowiedzi CK Komisji w Wiedniu na jej pytanie o celowość udzielenia subwencji państwowej na restaurację Kapli-

cy Zygmuntońskiej w Katedrze Wawelskiej. Starającym się o subwencję była Kapituła Katedralna. Referujący powyższy temat prof. Łebkowski poinformował zebranych, iż w tej sprawie wydał pozytywną opinię w pełni popierając wniosek Kapituły do CK Komisji w Wiedniu (ryc. 2).

Niezwykle ważna dla zdefiniowania wartości zabytku i jego konserwacji (restauracji), a będąca zasadniczą myślą w rozwoju ówczesnej polskiej szkoły konserwacji zabytków, była opinia, jaką członkowie Grona Łuszczkiewicz, Pryliński, Odrzywolski pod przewodnictwem prof. Łebkowskiego wydali w dn. 16.10.1890 r. w sprawie projektu restauracji zamku w Olesku, na zlecenie Wydziału Krajowego. Wniosek brzmi następująco: „Dobra restauracja w duchu historycznym powinna uwidaczniać te dzieje zawarte w murach zamku i nie może dążyć do architektonicznej jednolitości całości”.

Na posiedzeniach Grona nie tylko opiniowano projekty konserwatorskie odnowy obiektów,

ale również analizowano przyczyny powstawania w nich różnorodnych zniszczeń, akceptując lub odrzucając po przedyskutowaniu wyniki konkretnych ekspertyz obiektów. I tak na posiedzeniu w dn. 30.12.1890 r. pod przewodnictwem prof. Sokołowskiego, z udziałem „znawców”: pp. Łebkowskiego, Demetrykiewicza, Łuszczkiewicza, Odrzywolskiego i Tomkowicza, analizowano sprawę postępujących zniszczeń w krużgankach oo. Dominikanów w Krakowie. Zbadano również z autopsji stan techniczny nagrobków znajdujących się w tych krużgankach i komisyjnie ustalono przyczynę powstawania w nich zniszczeń. „Obmyślono” sposób zaradzenia „złu”. Komisja stwierdziła, iż zawilgocenie murów krużganków jest przyczyną postępującego niszczenia nagrobków. O przyczynach tych zniszczeń powiadomiono pisemnie zarząd klasztoru.

Powyższy przykład jest prekursorską metodą postępowania konserwatorskiego w pracach „ra-



Ryc. 1. Collegium Maius UJ – dziedziniec z arkadami; stan obecny
Fig. 1. Collegium Maius UJ – the courtyard with arcades; present state



Ryc. 3. Wawel – dom Wikariuszów; widok z zewnątrz
Fig. 3. Wawel – Curates' House; view from the outside



Ryc. 2. Wawel – Katedra, Kaplica Zygmuntońska; widok z frontu
Fig. 2. Wawel – Cathedral, Sigismund Chapel; front view



Ryc. 4. Dom Długosza – widok ze skarpy wawelskiej
Fig. 4. Długosz's House – view from the Wawel hill

Zdjęcia wymienionych obiektów zabytkowych ilustrują ich stan obecny, tj. maj – październik 2006 r. Zdjęcia oprócz ryc. 1, 2 są autorstwa Leszka Sobola

The photos of the above listed monuments represent their current state of preservation i.e. May – October 2006. Except fig. 1 and 2, the remaining photos were taken by Leszek Sobol.

townicznych” dotyczących zniszczeń elementów architektonicznych obiektów zabytkowych.

W dniu 10.02.1894 r. Grono na swoim kolejnym posiedzeniu opiniowało sprawę zamiaru przebudowy Domu Księża Wikariuszy na Wawelu – na domy czynszowe. Referujący zebraniem sprawę dr S. Tomkowicz stwierdził, iż przebudowa owych budynków na domy czynszowe „... zagubi nie tylko archeologiczne cechy wnętrza, ale także odbierze tym budynkom pamiątkowy charakter zewnętrzny, co zszpeci ogólną historyczną fizjonomię Wawelu...”. Tomkowicz ponadto zawnioskował, aby podjąć akcję konserwatorską „... w celu zachowania starożytnego charakteru domu wikariuszów...”. Uchwalono, by w tej sprawie złożyć do Sejmu Krajowego petycję, której redakcję powierzono prof. St. Smolce (ryc. 3).

Takie stanowisko dra Tomkowicza i pozostałych członków Grona, wyrażone w formie petycji, zapobiegło niepowetowanym stratom w substancji wnętrza Wikarówki, która do dnia dzisiejszego służy celom,

do których była i jest przeznaczona, stanowiąc integralną część zabudowy Wzgórza Wawelskiego.

Na dwóch posiedzeniach Grona odbytych w dniach 18.02.1897 i 6.05.1897 roku Grono dyskutowało nad pomysłem zburzenia Domu Długosza w Krakowie w celu uzyskania po jego likwidacji działki pod budowę nowego seminarium duchownego w Krakowie (budynek narożny ulic Kanoniczej i Powiśle). W tej sprawie pisemną opinię opracowali konserwatorzy Hendel i Tomkowicz, wyrażając swój kategoryczny sprzeciw wobec tego typu zamierzeń. Ich opinia sporządzona w 8 punktach sprowadzała się do ostatecznego wniosku, który brzmiał: „... za zachowaniem domu przemawiają więcej względy historyczne niż architektoniczne. Przy budowie seminarium nie ma konieczności burzenia Domu Długosza, bowiem seminarium ma stanąć na jego tyłach, na terenie ogrodu...”. Dzięki tej stanowczej opinii kolejny budynek będący tak jak poprzedni integralnie związany historycz-



Ryc. 6. Kościół św. Marka w Krakowie – widok na ołtarz główny
Fig. 6. St. Mark's church in Krakow – view of the main altar



Ryc. 7. Bazylika oo. Dominikanów w Krakowie – widok portalu wejściowego
Fig. 7. Dominican Basilica in Krakow – view of the entrance portal



Ryc. 8. Kościół św. Barbary w Krakowie – widok gotyckiego Ogrójca
Fig. 8. St. Barbara's church in Krakow – view of the Gothic garden of Gethsemane



Ryc. 5. Brama Floriańska w Krakowie – widok od strony wjazdu
Fig. 5. St. Florian's Gate in Krakow – view from the entrance side



Ryc. 9. Kościół św. Marka w Krakowie – widok nagrobka bł. Michała Giedroycia
Fig. 9. St. Mark's church in Krakow – view of the blessed Michał Giedroyc's tomb



Ryc. 10. Kamienica Czyźnicela przy Rynku Głównym w Krakowie; widok z frontu
Fig. 10. Czyźnicel tenement house on the Main Market Square in Krakow; front view

nie i kompozycyjnie z krajobrazem Wawelu – został uratowany przed zniszczeniem (ryc. 4).

W dniu 18.06.1898 r. na posiedzeniu, które miało burzliwy przebieg, dyskutowano sprawę lokalizacji nowej kawiarni przy Bramie Floriańskiej, opierającej się swą architekturą o miejskie mury obronne. I znów negatywna w tej sprawie opinia Grona, której głównym autorem był dr Tomkowicz, zaważyła, iż ten niezwykle niebezpieczny i szkodliwy pomysł, mogący w przypadku realizacji zeszpeciść i zdekomponować widok tego fragmentu miasta, został oddalony (ryc. 5).

Tego typu działania konserwatorów krakowskich jak i wiele podobnych, tutaj niewymienionych, sprawiły, iż spora liczba obiektów Starego Miasta zawdzięcza Gronu Konserwatorów swe przetrwanie i istnienie przez następne lata, do czasów nam współczesnych.

Grono, jako merytoryczny i formalny zespół konserwatorów formułowało na potrzeby prac konserwatorskich, restauratorskich budowli krakowskich, (ale nie tylko) również wytyczne konserwatorskie, które były późniejszą podstawą konkretnych działań konserwatorskich, ich kierunku oraz zakresu. Ten typ prac Grona doskonale ilustruje treść protokołu z posiedzenia z dn. 8.11.1894 r., podczas którego omawiano sprawę „skromnej, ale właściwej” konserwacji polichromii we wnętrzu kościoła św. Marka w Krakowie. Opracowano również wytyczne dla konserwacji wnętrza kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem restauracji ołtarza wielkiego i bocznych, poświęconych Matce Bożej, a pochodzących z okresu baroku. Prace te nadzorował i kierunek artystyczny „wyznaczył” przy aprobacie Grona dr St. Tomkowicz (ryc. 6).

Posiedzenie Grona z dn. 26.02.1895 r. związane było tematycznie z odnową *Collegium Maius* UJ, ściślej z opracowaniem wytycznych konserwatorskich oraz ich zakresu dla pomieszczeń położonych od strony ul. Jagiellońskiej oraz „urządzenia” podwórza. Ustalenia końcowe posiedzenia w swej treści w znacznej mierze przekroczyły normy wytycznych konserwatorskich. Uchwalony zakres prac, jak i ich kierunek przybrał formę programu konserwatorskiego. Program ten wg jego autorów winien zostać na tym obiekcie, w tej jego części, w całości zrealizowany. Uchwalono zatem „...stylowe urządzenie podwórza, na którym w przyszłości stanie pomnik M. Kopernika oraz stylową restaurację wnętrza od strony ul. Jagiellońskiej...”. Stwierdzono, iż przed przystąpieniem do jakiegokolwiek prac konserwatorskich należy opracować plany, kosztorysy oraz przedstawić je Senatowi Akademii.

Posiedzenie Grona z dn. 13.07.1897 r. wypełniło sprawozdanie z urzędowego objazdu konser-

watora, p. Demetrykiewicza po swoim okręgu, ze szczególnym uwzględnieniem sprawdzenia przestrzegania zasad i reguł konserwatorskich przy renowacjach zabytkowych kościołów parafialnych w miejscowościach Radłów, Żabno i Oleśno (obecne województwo małopolskie).

W każdej z tych miejscowości po dokonaniu oględzin prowadzonych prac na tych obiektach Demetrykiewicz udzielił proboszczom rad i wskazówek praktycznych dotyczących zasad postępowania konserwatorskiego w ich kościołach. I tak w Radłowie nie wyraził zgody na poszerzenie nawy kościoła, uważając, iż należy utrzymać historyczny jego układ. Nakazał, aby w trakcie remontu tego obiektu zachować we wnętrzu pamiątkowe historyczne tablice jak np. tablicę erekcyjną z 1337 r., odrzwia kamienne gotyckie w kruchcie, renesansowe drzwi do zakrystii itp. oraz ich odrestaurowanie.

W Żabnie udzielił on również konkretnych wskazówek proboszczowi co do sposobu konserwacji renesansowego portalu z 1688 r., znajdującego się przy wejściu do kościoła, a zniszczonego na skutek pożaru.

W Oleśnie udzielił fachowej porady proboszczowi w sprawie remontu konserwatorskiego okazałego barokowego ołtarza i bocznej kaplicy nakrytej kopułą z latarnią.

Tak więc zakres uwag, porad i zastrzeżeń konserwatorskich udzielanych przez konserwatorów Grona w formie tzw. wytycznych konserwatorskich dla restaurowanych obiektów lub też udzielanych na „gorąco”, bezpośrednio na restaurowanym obiekcie, obejmował szerokie spektrum problemów i stanowił pierwowzór dla współczesnych interdyscyplinarnych opracowań związanych z odnową zabytków. Skala i waga problemów konserwatorskich rozwiązywanych przez członków Grona świadczy o ich wysokim profesjonalizmie w tej dziedzinie.

Konserwatorzy GKGZ byli wielokrotnie projektantami odnowy zabytków, ale i też osobami nadzorującymi i zatwierdzającymi rozwiązania architektoniczne i inżynierskie konkretnej realizacji konserwatorskiej.

Podczas posiedzenia Grona w dniu 16.02.1892 r. prof. Odrzywolski przedstawił zebranym swój projekt restauracji portalu w kościele oo. Dominikanów w Krakowie.

Po dłuższej dyskusji nad tym projektem Grono przyjęło ten projekt polecając prof. Odrzywolskiemu wprowadzenie do niego drobnych zmian. Jednogłośnie skierowano go do realizacji (ryc. 7).

Na posiedzeniu Grona w dn. 13.03.1894 r. jego członkowie pod przewodnictwem dra Demetrykiewicza zajmowali się oceną projektu budowlanego tzw. przybudówek, na kawalierach

Zamku Rzeszowskiego, pochodzącego z XVII w. (własność rodziny Lubomirskich). Zamek ów wcześniej był użytkowany przez Sąd Obwodowy w Rzeszowie. Konserwatorzy doszli do wniosku, iż zaprojektowane przybudówki mogą zszpecić zamek, zatem w tej sprawie podjęli jednogłośnie sprzeciw.

Ogrójec znajdujący się przy kościele św. Barbary w Krakowie swój obecny wygląd zawdzięcza, jak wiele krakowskich budowli, działaniom Grona.

Podczas posiedzenia Grona, w dn. 3.11.1891 r. prowadzący je dr Demetrykiewicz poinformował zebranych, iż dyrekcja Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie jednomyślnie przychyliła się do wniosku konserwatorów z tego roku (zredagowanego przez pp. Sokołowskiego i Tomkowicza) i ogłosiła konkurs na realizację restauracji gotyckiego Ogrójca przy kościele św. Barbary (ryc. 8).

O planach restauracji kościoła św. Krzyża w Krakowie Grono dyskutowało na posiedzeniu w dn. 28.01.1894 r. Projekt wykonany w kilku wersjach przez Wydział Budownictwa Miejskiego zakładał m.in. burzenie bocznych kaplic przy wieży, przedzielenie ścianą prezbiterium w celu uzyskania pomieszczenia zakrystii. Sprawę referował dr Tomkowicz. Grono jednogłośnie zdecydowanie odrzuciło ten projekt.

W ramach posiadanych przez GKGZ środków finansowych realizowane były tzw. mniejsze zadania konserwatorskie. I tak na posiedzeniu Grona w dniu 17.05.1895 r. zadecydowano, aby z własnych środków finansowych subwencjonować restaurację nagrobka bł. Michała Giedroycia znajdującego się w kościele św. Marka w Krakowie, w kwocie 300 zł (ryc. 9).

Tych kilka wybranych przykładów z „twórczej” działalności poszczególnych członków Krakowskiego Grona oraz ich wszechstronny nadzór merytoryczny, jakim otaczali konkretne realizacje konserwatorskie o różnej skali, wartości artystycznej i historycznej – daje świadectwo ich wielkiej dbałości i zaangażowania osobistego w odnowę, konserwację lub restaurację krakowskich oraz polskich zabytków i pamiątek kultury i sztuki.

Ale aby wszystko to, co do tej pory Grono zdziało w sferze konserwacji zabytków oraz wszystko to, co pozostało w tej sferze do zrobienia, nie pozostało zamknięte wewnątrz elitarnej grupy intelektualistów, konserwatorzy krakowscy postanowili na bieżąco informować społeczność krakowską.

Na posiedzeniu Grona w dn. 5.05.1898 r. postanowiono na wniosek prof. Sokołowskiego wydać tzw. „Tekę Konserwatorską” (z której korzysta obecnie piszący te słowa) zawierającą przedruk wszystkich komunikatów i sprawozdań z pracy Grona. Po-

stanowiono do tego wydawnictwa dołączyć konieczne ilustracje oraz inwentaryzacje i opinie.

Natomiast na posiedzeniu w dn. 6.05.1904 r. na pisemną prośbę Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej członkowie Grona uchwalili wydanie tomu drugiego wspomnianej „Teki Konserwatorskiej”.

Konkretne informacje opisujące działalność Grona z zakresu konserwacji zabytków społeczeństwo krakowskie czerpało również z licznych artykułów zamieszczanych przez członków Grona w prasie codziennej i publikacjach naukowych, tj. w „Czasie”, „Kalendarzu Krakowskim” (Łuszczkiewicz, Tomkowicz) czy „Architekcie” (Odrzywolski). Rozwój i propagowanie modernizmu w Krakowie na przełomie XIX i XX w. zawdzięczamy również między innymi członkom krakowskiego Grona. Zasiadający w jury konkursu na projekt fasady kamienicy róg placu Mariackiego i Rynku Głównego nr 4 – tzw. Kamienicy Domu Czyńciela przeforsowali zwycięstwo nowatorskiego projektu arch. Ludwika Wojtyczki (ryc. 10).

Przebudowa ta została swą nowoczesną architekturą wpisana na trwałe w krajobraz Rynku Głównego (wg K. Frycza, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795-1918*, str. 249).

Reasumując, podanie na kilkunastu przykładach, w ujęciu syntetycznym, wybranych zagadnień z działalności GKZG na przełomie XIX i XX wieku prowadzonej przez to Grono w Krakowie i jego ościennych miejscowościach, na pewno nie oddaje pełni zasług i osiągnięć tych kilkunastu wybitnych humanistów na polu odnowy i ochrony polskich zabytków kultury i sztuki. Nie wyczerpuje również, lecz tylko sygnalizuje ogrom dokonanej przez nich jako zespołu pracy badawczej, historycznej, projektowej czy organizacyjnej.

Organizowane przez Krakowskie Grono na przełomie XIX i XX wieku seminaria i zjazdy konserwatorskie, podczas których wymieniane były poglądy i doświadczenia obu galicyjskich izb konserwatorskich, tj. krakowskiej i lwowskiej, zaowocowało nie tylko późniejszymi profesjonalnymi realizacjami konserwatorskimi w Galicji, ale było też solidnym fundamentem dla rozwoju intelektualnego i zawodowego wielu pokoleń wybitnych polskich konserwatorów, co w konsekwencji w XX w. profesjonalnie ukształtowało polską szkołę konserwacji zabytków. Okres ten, w którym rodziła się, kształtowała i krzepła tzw. polska szkoła konserwacji zabytków, spajają w całość wielkie postacie polskiej architektury i historii, takie jak prof. Stanisław Tomkowicz, Adolf Szyszko-Bohusz, Stanisław Lorenc, Aleksander Gieysztor, Wiktor Zin czy wielu innych w tej pracy nie wymienionych.

Streszczenie

Klimat społeczny Krakowa przełomu XIX i XX wieku charakteryzował się w porównaniu z innymi miastami znacznym ożywieniem życia gospodarczego, politycznego, naukowego i kulturalnego. Czynniki te sprawiły, że Kraków stał się duchową stolicą narodu polskiego jednoczącą rozbitą terytorialnie naród dawnej Rzeczypospolitej. Od 1882 r. rozpoczęło w Krakowie formalnie działanie stowarzyszenie naukowców z różnych specjalności, w szczególności nauk humanistycznych. Stowarzyszenie to pod nazwą „Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej” postawiło sobie za swój cel rozpocząć na szeroką skalę pracę związane z ratowaniem zabytków ruchomych i nieruchomych, znajdujących się zarówno w Krakowie, jak i w miasteczkach i wsiach Galicji. Działając przez okres prawie 30 lat ww. grono pod kierunkiem takich naukowców, jak prof. Sokołowski, prof. Łuszczkiewicz, prof. Tomkowicz wykonało szereg ekspertyz konserwatorskich, własnym sumptem przeprowadziło wiele restauracji konserwatorskich różnorodnych obiektów tak w Krakowie, jak i na prowincji. Grono na użytek władz Galicji wykonało wiele opracowań konserwatorskich, które nosiły znamiona opracowań nazywanych wytycznymi konserwatorskimi do prac restauratorskich. Również do celów opracowań konserwatorskich członkowie Grona wykonali szereg inwentaryzacji architektonicznych obiektów zabytkowych. Ponadto wiele prac Grona z zakresu historii architektury i konserwacji zabytków zostało upublicznione w formie opracowań, tak zwanych „Tek”, dzięki czemu społeczeństwo mogło zapoznać się z dorobkiem teoretycznym i praktycznym tej małej grupy ludzi działającej w wielu wypadkach społecznie na rzecz dobra wspólnego, jakim jest ochrona zabytków i pamiątek narodowych.

Od redakcji

Artykuł ten ukazuje się w czasie obchodów Jubileuszu „90-lecia państwowej służby ochrony zabytków” (Dekret z 31 października 1918 roku). Jego Autor przypomniał nam czasy końca XIX i początków XX wieku oraz działania krakowskiego środowiska konserwatorskiego, poprzedzające ów Dekret.

Abstract

The social climate of Krakow at the turn of the 19th and the 20th century, when compared with other cities, was characterised by a significant boom in its economic, political, scientific and cultural life. Those factors turned Kraków into a spiritual capital for the Poles, uniting the territorially partitioned nation of the former Republic of Poland. In 1882, a group of scientists representing diverse specialisations, particularly humanities, started its formal activity in Krakow. The society, which was called „Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej” (The Society of Western Galicia Conservators), aimed at taking large-scale actions geared towards saving monuments and landmarks located both in Krakow and in towns and villages of Galicia. Operating for almost 30 years, the above mentioned society, under the supervision of such eminent scientists as Professor Sokołowski, Professor Łuszczkiewicz, Professor Tomkowicz, performed numerous expert conservation evaluations, and at their own expense conducted numerous restorations of various objects both in Krakow and outside the city. For the benefit of the Galicia authorities, the society completed many conservation studies which resembled conservation guidelines for restoration work. For the purpose of conservation studies, the members of the society also completed a series of architectonic monuments inventories. Moreover, many of the society studies concerning history of architecture and landmark conservation were published in the form of so called ‘Folders’, due to which the general public could become acquainted with the theoretical and practical achievements of this small group of people who in many cases did voluntary work to save national and cultural heritage for the common benefit.

From the editor

The article has been published during the celebrations of the 90th Anniversary of the State Service for Monument Protection (Decree from October 31, 1918). Its Author recalled the times from the end of the 19th and the beginning of the 20th century, and the activities of the conservation circles in Krakow preceding the Decree.

Dominika Kuśnierz-Krupa, Michał Krupa

Nowe życie średniowiecznych kościołów z Maastricht

New life of medieval churches in Maastricht

Współcześnie w krajach zachodniej Europy można zaobserwować stale powiększającą się liczbę zapomnianych i nieużytkowanych obiektów sakralnych, takich jak kaplice, kościoły czy klasztory. Te zabytkowe obiekty, często o dużych walorach kulturowych i bogatym detalu architektonicznym, popadają w ruinę, tracąc swoją rangę i znacznie. Ma to miejsce szczególnie w takich krajach jak Holandia, Niemcy, Francja czy Norwegia, gdzie katolicyzm przeżywa obecnie trudny okres. Polega to m.in. na osłabieniu religijności i roli kościoła w życiu społecznym. Europa staje się stopniowo kontynentem „pustych kościołów”, gdzie regularnie praktykowanie swojej religii deklaruje średnio 20 procent ludności¹. Zjawisko to powoduje, iż wiele zabytkowych obiektów sakralnych stało się niepotrzebnych, a w konsekwencji zaczęło chylić się ku upadkowi. Należy zwrócić uwagę na fakt, że często ten stan rzeczy dotyczy nie tyle obiektu o funkcji sakralnej, ale zabytku niejednokrotnie o wielowiekowej historii.

Upadek życia religijnego boleśnie wpłynął na wiele holenderskich kościołów. Holendrzy są narodem w sporej mierze niepraktykującym, który rzadko odwiedza świątynie, w wyniku czego w ciągu ostatnich lat wiele zabytkowych obiektów sakralnych popadło w ruinę. Zjawisko to było na tyle niepokojące, że masowo zaczęto poszukiwać nowych funkcji dla podupadających i zrujnowanych kościołów. Adaptacja do nowej funkcji wiązała się zazwyczaj z renowacją obiektu. Dzięki temu wiele holenderskich świątyń i klasztorów zostało uratowanych. Ich pierwotną funkcję kultową zastąpiła inna, niejednokrotnie komercyjna, odpowiadająca na zapotrzebowanie danej społeczności czy miejsca. Zrujnowane i zapomniane kościoły stały się: salami koncertowymi i wystawowymi oraz w skrajnych przypadkach obiektami hotelowymi lub handlowymi.

Podobnie jak w całej Holandii problem ten dotknął zabytkowe kościoły Maastricht. Od lat zapomniane i nieużytkowane, okresowo przyjmowa-

ły przypadkowe funkcje, które zamiast ratować, pograżały je coraz bardziej, dewastując i ograniczając ich zabytkową substancję.

Początek XXI wieku i dwa projekty adaptacji w średniowiecznych świątyniach nowych funkcji na miarę XXI wieku wskazały drogę projektantom i potwierdziły tezę, że możliwe jest harmonijne połączenie architektury historycznej z nowoczesną formą. W obu projektach, choć przy pomocy komercyjnych środków, osiągnięto cel nadrzędny: ochronę „umierającego” zabytku, tworząc nową jakość estetyczną.

Pierwszą interwencją konserwatorską z Maastricht wartą dostrzeżenia jest adaptacja XV-wiecznej, gotyckiej świątyni na hotel. W murach średniowiecznego kościoła i klasztoru Kruisheren, Zakonu Kanoników Świętego Krzyża w 2005 roku przeprowadzono kompleksową rewaloryzację w celu adaptacji zabytkowego obiektu na funkcję hotelową. Projekt powstał w pracowni Satijnplus Architecten, przy współpracy Henka Vosa, gwiazdy holenderskiego designu i Ingo Maurera, specjalisty od oświetlenia.

Zanim podjęto renowację zespołu, był on przez ponad dwadzieścia lat nieużytkowany, co miało destrukcyjny wpływ na substancję zabytkową. Właściciel obiektu – Gmina Maastricht nie miała funduszy ani pomysłu na jego zagospodarowanie. Kościół od dwustu lat nie pełnił funkcji religijnych. Służył m.in. jako arsenał, szpital, a w ostatnich latach jako magazyn i sala prób miejscowej opery. W końcu Gmina sprzedała zespół inwestorowi prywatnemu (Camille Oostwegel Chatea Hotels), który przeprowadził kompleksowe prace restauratorskie oraz modernizacyjne kościoła i klasztoru.

W odnowionym gotyckim kompleksie usytuowanym w centrum Maastricht zlokalizowano elegancki hotel. W zabytkowym kościele zaprojektowano pomieszczenia ogólnodostępne z trzema salonikami, recepcją, biblioteką, salami konferencyj-

nymi oraz barem. Piętro z antresolą przeznaczone zostało na hotelową restaurację.

Bryła kościoła i klasztoru pozostała niemal niezmieniona. Robi wrażenie niezwykle monumentalne i wygląda niczym muzeum. Wnętrze dla kontrastu zaskakuje żywą kolorystyką, nowoczesną stylistyką mebli i niezwyklejmi obrazami. Projektantom udało się jednak harmonijnie powiązać istniejące średniowieczne detale i elementy konstrukcyjne z nowoczesnym designem, który wprowadza do tego zabytkowego wnętrza nutę współczesności².

Drugim, interesującym przykładem z Maastricht jest adaptacja gotyckiego kościoła i klasztoru Dominikanów na księgarnię.

Świątynia konsekrowana w 1294 roku, po wielu burzach dziejowych, latach destrukcji i przypadkowych funkcji (ostatnia – parkingu dla rowerów) zyskała nowy wystrój i odzyskała dawną rangę. Zaprojektowano tutaj olbrzymią księgarnię z czytelnią i kawiarnią. Przestrzeń ta jest również miejscem promocji książek i spotkań literackich.

Autorami projektu księgarni nazwanej Selexyz Dominicanen, jest holenderskie biuro Merckx + Girod. Ta nietypowa lokalizacja sklepu – w zabytkowym kościele postawiła przed projektantami trudne zadanie – połączenie nowoczesnego sklepu z historycznymi wnętrzami, wypełnionymi oryginalnymi malowidłami ściennymi z XIV i XVII wieku. Zadanie tym trudniejsze, że klient oczekiwał sklepu o powierzchni 1,2 tysiąca m², a wnętrze kościoła umożliwiało uzyskanie zaledwie 750 m².

By zwiększyć powierzchnię sklepu, projektanci zaproponowali utworzenie przy jednej ze ścian nawy konstrukcji przypominającej monumentalny, trzypiętrowy regał wypełniony półkami, po którym swobodnie mogą się poruszać klienci. W ten sposób lewa strona kościoła pozostała pusta, zaś po jego drugiej stronie znajdują się schody prowadzące do trzykondygnacyjnego „piętra z książkami”. Wspinanie się po tej stalowej konstrukcji pozwala na obcowanie ze średniowiecznymi murami. Sta-



Ryc. 1. Widok na bryłę zespołu kościelno-klasztornego Kruisheren w Maastricht, (źródło: Diseño interior, N° 167, 2006)
Fig. 1. View of the bulk of the church – monastery complex Kruisheren in Maastricht, (source: Diseño interior, N° 167, 2006)



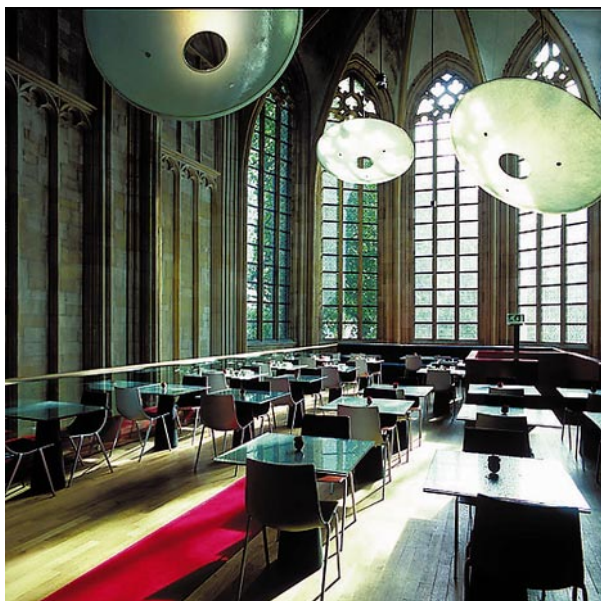
Ryc. 2. Współczesne wejście do hotelu Kruisheren, (źródło: Diseño interior, N° 167, 2006)
Fig. 2. Modern entrance to Kruisheren hotel, (source: Diseño interior, N° 167, 2006)



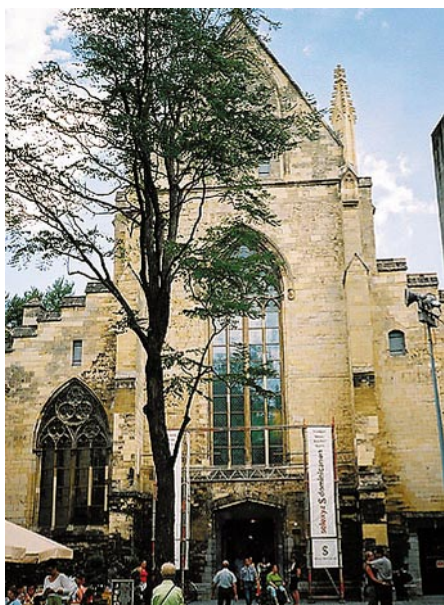
Ryc. 3. Przestrzeń hotelowa ogólnodostępna zlokalizowana w dawnym kościele klasztornym, (źródło: Diseño interior, N° 167, 2006)
Fig. 3. Public hotel space located in the old monastery church, (source: Diseño interior, N° 167, 2006)



Ryc. 4. Widok na dawny dziedziniec klasztorny, (źródło: Diseño interior, N° 167, 2006)
Fig. 4. View onto the old monastery courtyard, (source: Diseño interior, N° 167, 2006)



Ryc. 5. Widok na restaurację hotelową zlokalizowaną na antresolii, (źródło: Diseño interior, N^o. 167, 2006)
 Fig. 5. View of the hotel restaurant located on the mezzanine, (source: Diseño interior, N^o. 167, 2006)



Ryc. 6. Widok na fasadę kościoła Dominikanów w Maastricht, (źródło: Crossroads, Maastricht)
 Fig. 6. View of the façade of the Dominican church in Maastricht, (source: Crossroads, Maastricht)



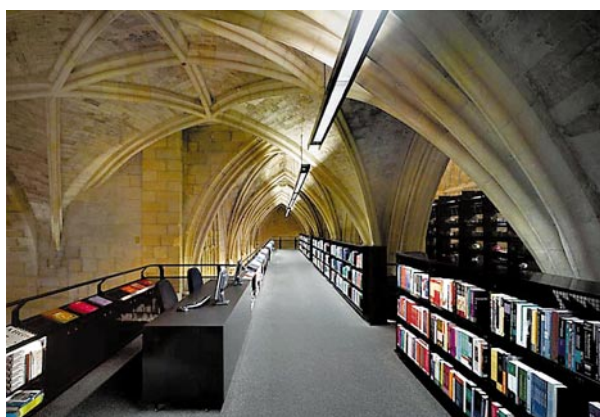
Ryc. 7. Widok na wnętrze kościoła Dominikanów przed adaptacją – pełnił funkcję m.in. parkingu dla rowerów – 2004 r., (źródło: Crossroads, Maastricht)
 Fig. 7. View of the Dominican church interior before the adaptation – it served as a bicycle parking lot – 2004, (source: Crossroads, Maastricht)



Ryc. 8. Widok na wnętrze kościoła Dominikanów po adaptacji świątyni na księgarnię, (źródło: Dezeen. Architecture and design magazine, 12. 2007, fot. Roos Aldershoff)
 Fig. 8. View of the Dominican church interior after converting it into a bookshop, (source: Dezeen. Architecture and design magazine, 12. 2007, photo: Roos Aldershoff)



Ryc. 9. Widok na wnętrze kościoła Dominikanów po adaptacji świątyni na księgarnię – trzykondygnacyjna struktura na książki, (źródło: Dezeen. Architecture and design magazine, 12. 2007, fot. Roos Aldershoff)
 Fig. 9. View of the Dominican church interior after converting it into a bookshop – three-storey structure where books are kept, (source: Dezeen. Architecture and design magazine, 12. 2007, fot. Roos Aldershoff)



Ryc. 10. Widok na wnętrze kościoła Dominikanów po adaptacji świątyni na księgarnię – ostatnia kondygnacja „regatu” na książki, (źródło: Dezeen. Architecture and design magazine, 12. 2007, fot. Roos Aldershoff)
 Fig. 10. View of the Dominican church interior after converting it into a bookshop – the top storey of the “book-flat” – structure where books are kept, (source: Dezeen. Architecture and design magazine, 12. 2007, fot. Roos Aldershoff)

lowa konstrukcja regałów jest ewidentnym gestem w kierunku nowoczesności, składając jednocześnie hołd zabytkowemu kościołowi. Na parterze zorganizowane są wystawy książek, punkty informacyjne, ekspozycje czasopism i kasy. W miejscu wcześniejszego ołtarza obecnie znajduje się kawiarnia z olbrzymim stołem w kształcie krzyża³.

Adaptacja nowej funkcji – funkcji komercyjnej do wnętrza XIII-wiecznej świątyni Dominikanów zakończyła się w 2007 roku niewątpliwym sukcesem. Nowe formy nie zdominowały historycznego wnętrza, nie konkurują z jego architekturą, a jedynie ją wzbogacają. Projekt zespołu Merx + Girod został dostrzeżony przez międzynarodowe środowisko architektoniczne, czego dowodzi przyznanie mu w roku 2007 nagrody Lensvelt de Architect Interior Award za najlepsze wnętrze.

Przedstawione adaptacje średniowiecznych kościołów z Maastricht mogą budzić w odbiorcy zrozumiałe kontrowersje. Zmuszają jednak do refleksji nad tym jakże aktualnym w krajach Europy Zachodniej problemem. Co zrobić z obiektem, któ-

ry w przeszłości był miejscem kultu, a obecnie jest nieużytkowany? Największy problem stanowią tutaj zabytkowe kaplice, kościoły i klasztory. Z pewnością nie powinny być burzone, a wprowadzenie do nich nowej funkcji wydaje się być najrozsądniejszym rozwiązaniem. Dzięki świadomym interwencjom projektowym zapomniane i zrujnowane świątynie mają szansę odzyskać dawną świetność stając się jednocześnie pomostem między architekturą historyczną, a współczesną estetyką i designem.

Literatura

1. Fairs M., *A shop in a church by Merx + Girod Architekten* (w:) Dezeen. Architecture and design magazine, London, 12.2007.
2. Gómez Rodríguez P., *Vos Interieur Maupertuus: Hotel Kruisher en Maastricht*, (w:) Diseño interior, N° 167, 2006, s. 110-123.
3. *New concepts in renovating*, Krauel J., Ockrassa A. (red.), Barcelona 2005.

¹ T. Szawiel, *Czas na charyzmatyków*, (w:) Tygodnik Powszechny, 04.2008.

Tadeusz Szawiel jest socjologiem, pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego, prezesem Instytutu Badań nad Podstawami Demokracji.

² P. Gómez Rodríguez, *Vos Interieur Maupertuus: Hotel Kruisher en Maastricht*, (w:) Diseño interior, N° 167, 2006, s. 110-123.

³ M. Fairs, *A shop in a church by Merx + Girod Architekten*, (w:) Dezeen. Architecture and design magazine, London, 12. 2007.

Streszczenie

W artykule poruszono problem rewaloryzacji i adaptacji do nowych funkcji zabytkowych obiektów sakralnych.

Większość krajów Europy Zachodniej, np. Holandia, Niemcy, Francja czy Norwegia boryka się z problemem stale rosnącej liczby nieużytkowanych kaplic, kościołów i klasztorów, z których większość jest obiektami zabytkowymi o wysokich wartościach kulturowych. Szczególnie jaskrawo problem ten jawi się w Holandii, której mieszkańcy są w sporej mierze niepraktykujący, w wyniku czego w ciągu ostatnich lat wiele zabytkowych kościołów popadło w ruinę. Receptą i ratunkiem dla tego typu obiektów stały się ich adaptacje do nowych, często komercyjnych funkcji.

Szczególnie interesujące wydają się być dwa projekty – adaptacji średniowiecznych kościołów w Maastricht. Pierwszy zakłada zlokalizowanie w murach XV-wiecznej, gotyckiej świątyni funkcji hotelowej, drugi zaś w średniowiecznych wnętrzach kościoła i klasztoru Dominikanów adaptuje współczesną księgarnię z kawiarnią i czytelnią.

Abstract

The article discusses the issue of revalorisation and adaptation of church monuments for new functions.

The majority of Western European countries such as: Holland, Germany, France or Norway have to deal with the problem of the growing number of unused chapels, churches and cloisters, the majority of which are objects representing high cultural value. The issue is particularly urgent in Holland, whose inhabitants are to a great extent non-practising due to which many churches of historic value have fallen into disrepair in recent years. The solution, and a way to save such buildings, is adapting them to fulfil new, frequently commercial, functions.

Two projects of adaptation of medieval churches in Maastricht seem to be of particular interest. The first assumes locating a hotel within the walls of the 15th-century Gothic church, while the other adapts the medieval interiors of a Dominican church and monastery to the function of a modern bookshop with a coffee bar and a reading room.

Marek Barański

Patrząc w przód

Looking forward

W dniach 13-17 października 2008 w Montrealu w Kanadzie odbyła się konferencja „Moving Forward, Looking Back” (Idąc w przód, patrząc w tył), zorganizowana w 40. rocznicę utworzenia ogóln amerykańskiego stowarzyszenia Association for Preservation Technology International. Organizacja ta stanowi wraz z AIC i PTN jeden z filarów amerykańskiej konserwacji zabytków. W odróżnieniu od AIC – American Instytut of Conservation, która zrzesza konserwatorów dzieł sztuki i specjalistów działających w muzeach i bibliotekach oraz PTN – Preservation Trade Network, w skład której wchodzi renowatorzy i rzemieślnicy specjalizujący się w manualnej konserwacji i renowacji zabytków, APTI skupia środowisko architektów konserwatorów, inżynierów, archeologów, historyków architektury, a także konserwatorów zajmujących się konserwacją zabytków architektury. APTI posiada ponad 6000 członków w USA, Kanadzie i innych krajach.

Konferencja rozpoczęła się w zabytkowym wybudowanym w połowie XIX wieku kościele anglikańskim pod wezwaniem St. George od inauguracyjnego wykładu wygłoszonego przez Holly Dresel „Having Your Cake and Eating It Too: Marriage of Preservation, Aesthetics and Sustainability”, poświęconego problemom rozumienia tak modnej obecnie kwestii zrównoważonego rozwoju w kontekście konserwacji zabytków. Wśród wielu sesji tej konferencji szczególnie interesującą nas, Polaków była sesja „Amerykańska i Wschodnioeuropejska wymiana w konserwacji dziedzictwa kultury”. Sesję prowadził Ken Follet, który od 1997 roku wielokrotnie współpracował z konserwatorami z Polski. Uczestnikami ze strony amerykańskiej byli Scott Demel, architekt, który przebywał na stypendium w Polsce, Witold Karwowski, ściśle wspierający działania służące polsko-amerykańskiemu zbliżeniu konserwatorów zabytków, uczestnikami zagranicznymi byli Marek Barański, który od 1995 roku aktywnie inicjuje działania współpracy

ze środowiskiem amerykańskim, Grzegorz B. Mazur, redaktor pisma Zabytki – Heritage, który promuje i wspiera działania służące ochronie zabytków na obszarze środkowej Europy. Uczestnicy sesji podkreślili wagę dotychczas nawiązanych kontaktów polsko-amerykańskich, które odbywały się na różnych płaszczyznach – organizowane wystawy, udział w konferencjach i warsztatach, wspomniano tutaj międzynarodowy projekt „Annihilated Heritage” podjęty przez SKZ, a także warsztaty PTN i Log Builders Association realizowane na Łotwie. Koledzy amerykańscy podkreślili wielką atrakcyjność dotychczasowych wizyt w Polsce, które pozwoliły im spojrzeć z innej perspektywy na problematykę ochrony zabytków i nasze lokalne uwarunkowania. Ważną dla nas konstatacją było podkreślenie, iż współpraca ze środowiskiem polskich, czeskich, ukraińskich czy litewskich konserwatorów ożywiła ich zainteresowania dla nowych zagadnień i skali realizowanych projektów. Witold Karwowski referując historię polsko-amerykańskich kontaktów w swym wystąpieniu podkreślił, iż obecnie w USA i Kanadzie działa spora grupa konserwatorów, architektów i inżynierów wykształconych w Polsce, którzy uczestniczą w spektakularnych projektach konserwatorskich i tym samym model międzynarodowej współpracy może się także dokonywać także na obszarze Ameryki. Uczestnicy polscy podkreślili, iż mimo różnic w podejściu do zagadnień organizacji działań konserwatorskich i modelu ochrony zabytków, jaki istnieje w Europie Wschodniej, nasze środowisko jest otwarte na zagraniczne kontakty i wielokrotnie inicjuje działania dla podejmowania międzynarodowej współpracy szczególnie z Ukrainą, Białorusią, a także Gruzją. Wykorzystywane są tutaj możliwości pozyskania finansowania ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jak i środków różnych fundacji, w tym także amerykańskich, które licznie zaistniały po 1990 roku. Podkreślono, iż w wielu konferencjach konserwatorskich w Polsce,

tak jak na przykład EGIR w Krakowie, uczestniczą goście z krajów sąsiednich i tym samym Polska jest już stałym miejscem wymiany informacji i spotkań konserwatorskich w regionie. Zauważono, że projekty realizowane przez Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków w Rosji i Ukrainie stwarzają nowe możliwości dla rozszerzenia kontaktów. Na zakończenie sesji zaprezentowano film zrealizowany przy udziale redakcji „Zabytki – Heritage” pokazujący skalę i jakość dokonań PPKZ przy realizacji konserwacji Srebrnych Wrót ikonostasu Soboru św. Zofii w Kijowie. Ożywiona dyskusja uczestników sesji potwierdziła, iż rozwój kontaktów i doświadczenia polskie winny być szerzej propagowane, co w konsekwencji powinno pogłębić współpracę środowiska amerykańskiego z Polską i jej sąsiadami. Tworzone wspólne projekty mogą doskonale wykorzystywać istniejące już kontakty polskiego środowiska. Wytworzenie stałej platformy kontaktów w znaczący sposób przyspieszyłoby taką współpracę. Rozmowy przeprowadzone z prezydentem APTI Brianem Scott Robinsonem utwierdziły nas co do zainteresowania dalszą współpracą zarówno na niwie konserwatorskiej, jak i edukacji młodzieży.

Problem współpracy konserwatorskiej pojawił się również na innej konferencji, jaka została zorganizowana w USA na początku czerwca w Filadelfii. W ramach corocznej konferencji przygotowanej przez PIASA (Polish Institute of Arts and Sciences of America) miała miejsce sesja poświęcona problematyce ochrony dziedzictwa kulturalnego Polonii amerykańskiej. W sesji udział wzię-

ła Regina Gorzkowska-Rossi, która omówiła aktualne problemy ochrony zabytków związanych z obecnością Polonii w USA. Podniosła fakt zatrąty wielu archiwaliów i zabytków, w tym pozbawionych obecnie opieki dawnych polskich kościołów. Andrzej Dajnowski, konserwator działający w Chicago przedstawił ocenę możliwości środowiska konserwatorów zabytków będących związanymi z Polonią, którym coraz częściej powierzane są prestiżowe realizacje. Marek Barański omówił historię kontaktów polsko-amerykańskich w konserwacji zabytków. Podkreślił, iż trwa ona już od ponad 60 lat i wiąże się ona z amerykańskim zainteresowaniem zniszczeniem i odbudową zabytków Warszawy, a obecne kontakty potwierdzają możliwości współpracy w realizacji poważnych międzynarodowych projektów. Dorota Janiszewska-Jakubiak z Departamentu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedstawiła założenia polskiej polityki wspierania działań na rzecz ochrony polskiego i polonijnego dziedzictwa kultury oraz wskazała możliwe formy wspierania podejmowanych inicjatyw. Uczestnicy sesji zauważyli, iż problematyka ochrony zabytków polonijnych w USA jest pozostawiona na marginesie i brak jest impulsu, który pobudziłby działania. Istniejące lokalne uwarunkowania i animozje środowiskowe nie służą podjęciu szerszych i tak potrzebnych działań. Jak zauważono w dyskusji, istnieje potrzeba tworzenia platformy współpracy między środowiskami konserwatorskimi w Polsce i w USA, co w znaczący sposób wpływałoby na niwelowanie lokalnych problemów.

Streszczenie

W dniach 13-17 października 2008 w Montrealu w Kanadzie odbyła się konferencja „Moving Forward, Looking Back”, zorganizowana przez Association for Preservation Technology International. Wśród wielu sesji tej konferencji szczególnie interesującym nas Polaków, była sesja „Americas and Eastern Europe Exchange in Cultural Heritage Conservation”. Sesję prowadził Ken Follet. Uczestnikami ze strony amerykańskiej byli Scott Demel, Witold Karwowski, zaś uczestnikami zagranicznymi Marek Barański, Grzegorz B. Mazur. Uczestnicy sesji podkreślili wagę dotychczas nawiązanych kontaktów polsko-amerykańskich poprzez organizowanie konferencji i warsztatów. Koledzy amerykańscy podkreślili wielką atrakcyjność dotychczas odbytych wizyt

Abstract

The conference entitled “Moving Forward, Looking Back” organized by the Association for Preservation Technology International took place in Montreal, Canada, from October 13 to 17, 2008. Among many sessions presented during the conference, the one entitled “Americas and Eastern Europe Exchange in Cultural Heritage Conservation” was particularly interesting for the Polish guests. The session was run by Ken Follet. Its American participants were Scott Demel and Witold Karwowski, while the foreign participants were Marek Barański and Grzegorz B. Mazur. The participants emphasized the significance of the Polish – American contacts established so far through organizing conferences and workshops. American colleagues stressed the attractiveness of the visits to Poland they

w Polsce, które pozwoliły im spojrzeć z innej perspektywy na problematykę ochrony zabytków i nasze lokalne uwarunkowania. Karwowski referując historię polsko-amerykańskich kontaktów, w swym wystąpieniu podkreślił, iż obecnie w USA i Kanadzie działa spora grupa konserwatorów, architektów i inżynierów wykształconych w Polsce, którzy uczestniczą w spektakularnych projektach konserwatorskich i tym samym model międzynarodowej współpracy może się także dokonywać na obszarze Ameryki. Na koniec sesji zaprezentowano film o pracach PPKZ przy konserwacji Srebrnych Wrót ikonostasu Soboru św. Zofii w Kijowie.

Problem współpracy konserwatorskiej pojawił się także na konferencji zorganizowanej w Filadelfii przez Polish Institute of Arts and Sciences of America, gdzie omówiono problemy ochrony zabytków związanych z obecnością Polonii w USA i możliwości współpracy pomiędzy konserwatorami polskimi i tymi, którzy współpracują przy tego rodzaju obiektach w USA. W sesji udział wzięli Regina Gorzkowski-Rossi, Andrzej Dajnowski, Marek Barański, Dorota Janiszewska-Jakubiak. W dyskusji zauważono, że istnieje potrzeba stworzenia platformy współpracy między środowiskiem konserwatorskim w Polsce i w USA.

have made so far, which have allowed them to look at the issue of monument preservation and our local conditions from a different perspective. Mr. Karwowski, while relating the history of Polish – American contacts, emphasised in his speech the fact that nowadays a large group of restorers, architects and engineers educated in Poland work in the USA and Canada participating in spectacular restoration projects, and thus the model of international cooperation can also be realised in America. The session ended with the presentation of a film showing the work of Polskie Pracownice Konserwacji Zabytków during the restoration of the Silver Gate of the iconostasis in St. Sophia Cathedral in Kiev.

The issue of restorers' cooperation was also considered at the conference organized in Philadelphia by the Polish Institute of Arts and Sciences of America, where the problems of preservation of monuments connected with the presence of Polish community in the USA were discussed, as well as the possibility of cooperation between Polish restorers and those working in such objects in the USA. The session was attended by Regina Gorzkowski – Rossi, Andrzej Dajnowski, Marek Barański and Dorota Janiszewska – Jakubiak. The discussion concluded by acknowledging the need to create a platform for cooperation between the restoration specialists' circles in Poland and the USA.

INFORMACJE

INFORMATION

Mieczysław Soczyński

Z przyjemnością informujemy

We are pleased to inform you

Pragniemy się podzielić z Koleżankami i Kolegami bardzo miłą wiadomością, że członek naszego Stowarzyszenia, kolega dr inż. arch. Janusz Stępkowski, jako Wiceprezes Federacji Stowarzyszeń Weteranów Walk o Wolność Rzeczypospolitej Polskiej, skupiającej 17 stowarzyszeń kombatanckich, został w roku 2008 awansowany do stopnia podpułkownika i odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski – „Polonia Restituta”.

W imieniu naszego Stowarzyszenia składamy Mu serdeczne gratulacje.

Inf. za „Nasza Służba. Dwutygodnik Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego”, Rok XVII, nr 15 (364), 1-15 września 2008, s. 3.



Barbara Tomecka, Edyta Borecka

Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków

Polish Landmark Conservation Workshops

Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków przekształcone w 2002 roku w spółkę skarbu państwa jako Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków SA, po okresie organizacyjnych trudności, praktycznie od 2005 roku jest w ciągłym rozwoju. W krótkim okresie widoczne są zmiany i efekty prac. Przyjęty w 2004 roku cel strategiczny – rozwój PPKZ – obejmował zarówno zwiększenie działalności remontowo-konserwatorskiej, jak i rozszerzenie obecności firmy na obszarze kraju. Warto wspomnieć, że wprowadzone zmiany spowodowały, iż obecnie w skład struktury organizacyjnej PPKZ wchodzi oddziały i zakłady w Lublinie, Warszawie, Białymstoku, Gdańsku i Sankt Petersburgu, a także delegatury w Krakowie, Olsztynie i Kielcach. PPKZ posiada obecnie specjalistyczne pracownie – kon-

serwacji tkanin w Warszawie, papieru, grafiki i książki w Toruniu oraz malarstwa i rzeźby w Krakowie. W skład spółki wchodzi stolarnie specjalizujące się w konserwacji dawnej stolarki okiennej i drzwiowej oraz produkujące repliki dawnych okien i drzwi. Specjaliści spółki współpracujący z Laboratorium PPKZ w Toruniu podejmują się opracowywania programów konserwatorskich i badań technicznych zabytkowych obiektów budowlanych. Przyjęty program rozwoju PPKZ sprzyja przywróceniu możliwości interdyscyplinarnego działania konserwatorskiego i pozwala na kompleksową ofertę badań i prac konserwatorskich, z których zawsze Pracownie Konserwacji Zabytków słynęły. Elastyczna polityka spółki pozwoliła na wszechstronne wykorzystanie potencjału własnego, który wzmacniany był możliwościami wykonawczymi innych firm branżowych w ramach konsorcjów tworzonych dla wykonywania poważniejszych zadań konserwatorskich. Taka wzajemna współpraca pozwoliła wielu mniejszym i specjalistycznym firmom partnerskim uczestniczyć w projektach, w których samodzielnie nie mogłyby brać udziału. W przeciągu krótkiego czasu PPKZ wykonały wiele znaczących prac konserwatorskich, a niektóre z nich zostały wysoko ocenione za swą konserwatorską jakość. Do tego rodzaju prac należy zaliczyć m.in. konserwację elewacji gotyckiego kościoła św. Jana w Chojnicach, za którą to pracę Generalny Konserwator Zabytków przyznał w 2008 roku nagrodę „Zabytek zadbany”. Prace, którymi PPKZ może się pochwalić, to konserwacja Bramy Mariackiej w Gdańsku, gotyckiego ratusza w Morągu, XIX-wiecznego budynku młyna parowego w Kwidzynie, gdzie w ramach prac wykonano kompleksowy remont i wzmocnienie konstrukcji wielopiętrowego obiektu wraz z konserwacją ceglanej elewacji i stojącego obok zabytkowego komina. Innym zabytkiem wyjątkowej klasy, gdzie przeprowadzono kompleksowe prace remontu elewacji i konserwacji renesansowej kamieniarki i malarstwa, był



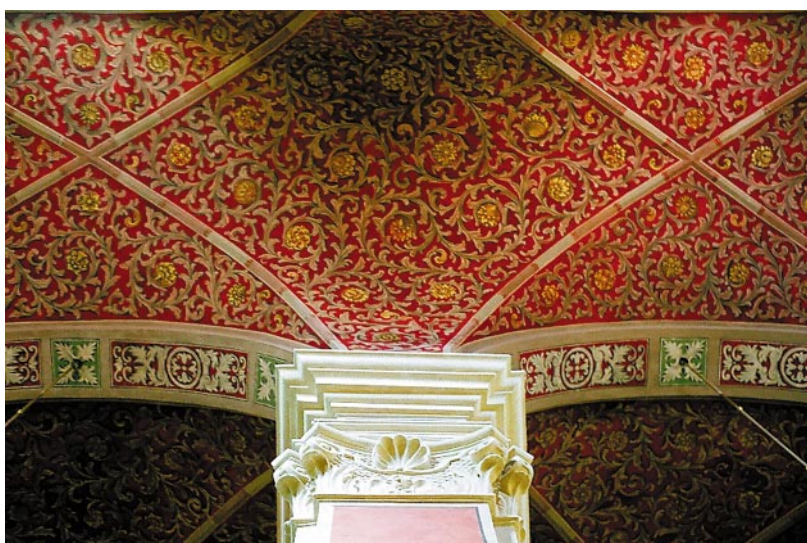
Ryc. 1. Chojnice, Basilica of St. John

Fig. 1. Warszawa, monument of Nicholas Copernicus

ratusz we Lwówku Śląskim. W Kazimierzu Dolnym PPKZ wykonały konserwację elewacji bogato zdobionych kamienic pod św. Mikołajem i Celejowskiej. Podobny zakres prac wykonano w kamienicy Orsettich w Jarosławiu. W Białymstoku PPKZ prowadziły prace przy elewacji i wystroju pałacu Branickich, a obecnie kończona jest elewacja ogrodowa pałacu w Radzynie. Całościowe prace konserwatorskie elewacji z wymianą okien i remontem dachów PPKZ wykonywały dla pałacu w Kluczkowicach, budynku Uniwersytetu Warszawskiego, Collegium Minus Uniwersytetu Jagiellońskiego, budynku dawnego klasztoru jezuitów w Krasnymstawie, kamienicy Kościelskich przy ulicy Świętojańskiej 2 w Warszawie, a także w kamienicach na starym mieście w Lublinie. PPKZ prowadziły prace konserwatorskie przy wielu zabytkach sakralnych, m.in. konserwację drewnianego kościoła z XVII w. w Jarantowicach, remont elewacji i kamieniarki kościoła oo. Pijarów w Krakowie, katedry w Białymstoku, wystroju wnętrza i wyposażenia kościoła klasztoru oo. Franciszkanów w Opolu, wystroju malarskiego kościoła grekokatolickiego przy ulicy Wiślniej w Krakowie, konserwację wystroju malarskiego kaplicy w kościele św. Józefa w Świdnicy. W Jeleniej Górze w kościele parafialnym pw. Erazma i Pankratego wykonano konserwację barokowego ołtarza Najświętszej Marii Panny. Poza pracami remontowo-konserwatorskimi PPKZ wykonały liczne prace badawczo-dokumentacyjne. Do ważniejszych tematów należy zaliczyć badania archeologiczno-architektoniczne pozostałości dawnego pałacu saskiego w Warszawie wykonane na obszarze ok. 10 000 m² oraz opracowanie wartości dziedzictwa kulturowego zabytków należących do spółki Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo.



Ryc. 2. Warszawa, badania archeologiczne pozostałości dawnego pałacu Saskiego
Fig. 2. Warszawa, archaeological excavation of the relics of the former Saxon Palace



Ryc. 3. Opole, Kościół klasztoru oo. Franciszkanów
Fig. 3. Opole, the church at the Franciscan Monastery



Ryc. 4. Opole, Kościół klasztoru Franciszkanów, sarkofagi Piastów opolskich
Fig. 4. Opole, the church at the Franciscan Monastery, tombs of the Piast dynasty from Opole

Pracownia Konserwacji Tkanin w Warszawie wykonała wiele prac konserwatorskich dla muzeów i kościołów. Do prac o wyjątkowym znaczeniu należy zaliczyć konserwację zespołu szat pogrzebowych pochodzących z przełomu XVIII i XIX wieku wydobytych w czasie prac w krypcie fary w Poznaniu, barokowej haftowanej makaty herbowej biskupa Michała Radziejowskiego ze skarbca Katedry w Łowiczu, XVII-wiecznego gobelinu „Maria Medycejska i Henryk IV” z kolekcji Muzeum Zamku w Malborku. Pracownia Konserwacji Książek, Grafiki i Archiwaliów w Toruniu realizuje kompleksową konserwację wydzielonego zbioru 127 książek i manuskryptów ze zbiorów Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz wybrane książki z XVI i XVII wieku z Biblioteki Diecezjalnej w Zamościu. Specjaliści PPKZ z pracowni toruńskiej podjęli się wykonania konserwacji 3 ksiąg koptyjskich z VII w. znalezionych w czasie wykopalisk polskiej misji archeologicznej w Gurna w Egipcie. Zrealizowane w ciągu 3 sezonów w laboratorium Muzeum w Aleksandrii prace konserwatorskie pozwoliły na pełne

rozdzielenie i zakonserwowanie poszczególnych kart 2 manuskryptów papirusowych i manuskryptu pergaminowego. Ta konserwacja może być śmiało zakwalifikowana do wybitnych osiągnięć polskiej konserwacji zabytków.

PPKZ prowadziły liczne prace również zagranicą. W Rosji w zespole pałacu Peterhof wykonano m.in. konserwację dwóch wolier wybudowanych w 1720 roku przez cara Piotra I. Te dwa unikatowe drewniane obiekty posiadają zachowaną oryginalną dekorację malarską Louisa Caravaque,



Ryc. 5. Egipt, Konserwacja papirusowego manuskryptu
Fig. 5. Conservation of a papyrus manuscript



Ryc. 6. Rosja, Zespół Pałacu Peterhof, Woliera Piotra I
Fig. 6. Rosja, the Peterhof Palace complex, Peter the First's aviary

którą poddano pełnej konserwacji. Inną znaczącą realizacją była konserwacja zespołu blisko 30 marmurowych rzeźb włoskich, niemieckich i rosyjskich, które stanowiły dekorację i wystrój wnętrza pałacu carycy wybudowanym w połowie XIX wieku na wyspie. W Peterhoff przeprowadzono również konserwację dekoracji kamiennej dwóch fontann rzymskich ustawionych w XIX wieku w dolnym parku zespołu pałacowego. W Austrii specjaliści PPKZ wykonali remont konserwatorski wnętrza zamku Kogl koło St. Georgen, a w pałacu Schönburg w Wiedniu wykonano konserwację dekorowanego stropu, remont biblioteki oraz konserwację okien i drzwi. Spektakularnym projektem było wykonanie konserwacji Srebrnych drzwi ikonostasu w słynnym Soborze św. Zofii w Kijowie. Srebrne wrota, wykonane ok. 1750 roku, są mistrzowskim przykładem ukraińskiego baroku. Wro-

ta te w czasie rewolucji zostały poważnie uszkodzone. Po konserwacji zachowanych fragmentów i rekonstrukcji brakujących elementów dekoracyjnych wrota zostały zmontowane i na powrót osadzone na swym pierwotnym miejscu w Soborze. To działanie przywróciło liturgiczny i artystyczny sens wnętrza soboru będącego zabytkiem na światowej liście dziedzictwa kultury UNESCO.

Poza działalnością konserwatorską spółka PPKZ aktywnie wspiera promocję polskich osiągnięć konserwatorskich, czemu służy organizacja wystaw prezentujących ważniejsze projekty. Wystawy takie pokazano w Sankt Petersburgu, Wiedniu, Lipsku, Kijowie, Lwowie, Baku, Berlinie i Marburgu. Przy realizacji tych działań PPKZ współpracowały z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Stowarzyszeniem Konserwatorów Zabytków.

Streszczenie

Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków przekształcone w 2002 roku w spółkę skarbu państwa jako Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków SA, po okresie organizacyjnych trudności, praktycznie od 2005 roku jest w ciągłym rozwoju. W skład struktury organizacyjnej PPKZ wchodzi oddziały i zakłady w Lublinie, Warszawie, Białymstoku, Gdańsku i Sankt Petersburgu, a także delegatury w Krakowie, Olsztynie i Kielcach. PPKZ posiada obecnie specjalistyczne pracownie – konserwacji tkanin, papieru, grafiki i książki, oraz malarstwa i rzeźby. PPKZ posiada własne laboratorium specjalizujące się w analizie pigmentów, zasolenia i zapraw. PPKZ wykonały wiele znaczących prac konserwatorskich, a niektóre z nich zostały wysoko ocenione za swą konserwatorską jakość, m.in. konserwacja elewacji gotyckiego kościoła św. Jana w Chojnicach, Bramy Mariackiej w Gdańsku, ratusz we Lwówku Śląskim, kamienice w Kazimierzu Dolnym, Warszawie, Krakowie, także zabytków sakralnych – drewniany kościół w Jarantowicach, elewacja kościoła oo. Pijarów w Krakowie, wystrój kościoła klasztoru oo. Franciszkanów w Opolu. Do ważniejszych tematów należy zaliczyć badania archeologiczno-architektoniczne pozostałości dawnego pałacu saskiego w Warszawie. Dla muzeów i bibliotek wykonano konserwację dzieł sztuki i historycznych książek. PPKZ prowadziły liczne prace również zagranicą, w Rosji, Austrii i Ukrainie.

Abstract

State enterprise Pracownie Konserwacji Zabytków, transformed in 2002 into a joint venture company renamed Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków S.A. (Polish Landmark Conservation Workshops), since 2005 has been rapidly developing, after a period of initial organisational difficulties. The organisation structure of PPKZ includes regional departments and workshop units in Lublin, Warszawa, Białystok, Gdańsk and St. Petersburg, as well as branches in Krakow, Olsztyn and Kielce. At present PPKZ possesses specialist restoration workshops – of fabric, paper, graphics and book conservation, besides painting and sculpture restoration. PPKZ possesses its own laboratory specialising in the analysis of pigments, salinity and ground. PPKZ have performed significant conservation work, some of which have been highly appreciated for their conservation merit, e.g. conservation of the elevation of the Gothic church of St. John in Chojnice, of St. Mary's Gate in Gdańsk, of the town hall in Lwówek Śląski, of merchants' tenement houses in Kazimierz Dolny, Warszawa and Krakow, as well as of church monuments – a wooden church in Jarantowice, elevation of the Piarist Church in Krakow, the interior of the church at the Franciscan Monastery in Opole. One of the more important undertakings was the archeological and architectonic research of the relics of the Saxon Palace in Warszawa. Conservation of art masterpieces and historic manuscripts has been performed for museums and libraries. PPKZ have also conducted conservation work in numerous places abroad, especially in Russia, Austria and Ukraine.

Barbara Bielenis-Kopec

Międzynarodowa konferencja naukowa „Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji”

International scientific conference "Ruins of church
monuments – protection and adaptation for new functions"

W dniach 6–8 listopada 2008 r. w Gubinie w woj. lubuskim odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji”. Patronat nad konferencją objęli: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewoda Lubuski oraz Polski i Niemiecki Komitet Narodowy Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS. Organizatorzy konferencji: Fundacja „Fara Gubińska – Centrum Spotkań polsko-niemieckich”, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Internationale Bauausstellung Fuerst-Pueckler-Land GmbH, Stowarzyszenie wspierające odbudowę Fary z Guben, Gmina Gubin oraz Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Zielonej Górze.

Nieprzypadkowo za miejsce konferencji wybrano Gubin, miasto położone nad graniczną rzeką Nysą Łużycką, podzielone po II wojnie światowej pomiędzy Polskę i Niemcy. Zabudowę historycznego centrum miasta zniszczono w znacznym stopniu w trakcie działań wojennych, w 1945 roku spalona została monumentalna fara, której okaleczone ruiny do dnia dzisiejszego górują po polskiej stronie miasta.

Celem konferencji była prezentacja problematyki zabytków sakralnych pozostających w ruinie (na terenie Polski, Niemiec i innych krajów Europy), określenie zasad ich ochrony oraz adaptacji do nowych funkcji. Konferencja stworzyła forum do wymiany doświadczeń służb konserwatorskich z Polski i Niemiec i środowisk akademickich oraz dyskusji na temat dopuszczalnych granic ingerencji budowlanej w substancję zabytkową budowli sa-



Ryc. 1 Uczestnicy konferencji w ratuszu w Gubinie
Fig. 1. The conference participants in the town hall in Gubin

kralnych. W konferencji wzięli udział konserwatorzy zabytków, naukowcy oraz architekci zarówno z Polski, jak i Niemiec.

Powołanie fundacji, której zadaniem jest odbudowa i zagospodarowanie ruin największej budowli sakralnej województwa lubuskiego zrodziło pytanie o przyszłość tak ważnej dla dziedzictwa kulturowego regionu budowli w odniesieniu do jej przyszłej funkcji i zakresu dopuszczalnych zmian formalnych. Intencją organizatorów było, aby przed dokonaniem wyborów, które zdeterminują na następne lata kierunek działań przy ruinach fary, Gubin stał się miejscem międzynarodowej wymiany doświadczeń w zakresie adaptacji zabytkowych świątyń do nowych funkcji przy jednoczesnym dokonaniu oceny rozwiązań zastosowanych w innych budowlach sakralnych w Polsce i Europie. Bogaty program i interesujące referaty przyczyniły się do bardzo wysokiej oceny merytorycznej konferencji wśród jej licznych uczestników. Konferencji towarzyszył objazd po kościołach na terenie Brandenburgii: w Beskow, Fürstenwalde i Müncheberg.

Od redakcji

Barbara Bielinis-Kopeć jest Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków

From the editor

Barbara Bielinis-Kopeć is the Lubuskie Voivodeship Landmark Conservator



Ryc. 2. Powitanie Burmistrza Gubina B. Bartczaka
Fig. 2. Welcoming the Mayor of Gubin, Mr. B. Bartczak



Ryc. 3. Prof. prof. B. Szymgin i R. Kuhn
Fig. 3. Professors B. Szymgin and R. Kuhn



Ryc. 4. Wykład prof. M. Brykowskiej
Fig. 4. Lecture by Professor M. Brykowska



Ryc. 5. Wypowiedź ks. Samociaka inicjatora odbudowy Fary
Fig. 5. The statement of Reverend Samociak, the initiator of the parish church reconstruction



Ryc. 6. Zwiedzanie kościoła w Müncheberg
Fig. 6. Sightseeing the church in Muencheberg



Ryc. 7. Podsumowanie i pożegnanie
Fig. 7. Summing up and farewell



Ryc. 8. Pamiątkowe zdjęcie przed kościołem w Müncheberg
 Fig. 8. Group photograph in front of the church in Muencheberg

Streszczenie

W dniach 6–8 listopada 2008 r. w Gubinie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji”. Patronat nad konferencją objęli: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewoda Lubuski oraz Polski i Niemiecki Komitet Narodowy Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS. Organizatorzy konferencji: „Fara Gubińska – Centrum Spotkań polsko-niemieckich”, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Internationale Bauausstellung Fuerst-Pueckler-Land GmbH, Stowarzyszenie wspierające odbudowę Fary z Guben, Gmina Gubin oraz Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Zielonej Górze.

Celem konferencji była prezentacja problematyki zabytków sakralnych pozostających w ruinie (na terenie Polski, Niemiec i innych krajów Europy), określenie zasad ich ochrony oraz adaptacji do nowych funkcji.

Abstract

From 6 to 8 November 2008, an International Scientific Conference entitled “Ruins of church monuments – protection and adaptation for new functions” took place in Gubin, Poland. The conference was held under the auspices of: Minister of Culture and National Heritage, Voivode of Lubusz and Polish and German National Committees of the International Council on Monuments and Sites ICOMOS. The conference was organized by the Foundation “Gubin Parish Church – the Centre for Polish – German Meetings”, the Regional Bureau for Monument Protection in Zielona Góra, the State Centre for Monument Research and Documentation in Warszawa, Internationale Bauausstellung Fuerst-Pueckler-Land GmbH, the Association supporting the rebuilding of the Parish Church from Guben, District of Gubin and the Regional Centre for Monument Research and Documentation in Zielona Góra.

The aim of the conference was presenting the issue of church monuments lying in ruins (in the territory of Poland, Germany and other European countries), defining the regulations for their protection and adaptation to new functions.

Róża Godula-Węctawowicz

Wspomnienie o Profesorze Romanie Reinfussie w dziesięciolecie śmierci

Remembering Professor Roman Reinfuss on the tenth anniversary of his death

Z końcem września 2008 roku odbył się w Krakowie ogólnopolski zjazd Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego z okazji studziesięciolecia miejscowego oddziału. Radosny i zarazem czcigodny jubileusz podkreśliła międzynarodowa konferencja naukowa pt. *Miasto w obrazie, legendzie, opowieści...*. Drugim powodem spotkania etnologów była dziesiąta rocznica śmierci profesora Romana Reinfussa, wieloletniego członka Towarzystwa. Odszedł 26 września 1998 roku mając 88 lat. Właśnie wówczas obchodzono dostojne sto lat istnienia krakowskiego oddziału PTL. Profesor świętował ze wszystkimi, otrzymał list gratulacyjny, wzruszony dziękował. Pogodny i uśmiechnięty, w znakomitej kondycji intelektualnej przekomarzał się, żartował. Tak został zapamiętany. Zmarł nagle tego samego dnia w swoim ulubionym domu na wsi.

Naukową drogę Romana Reinfussa wielokrotnie już przedstawiano rzeczowo, krytycznie, wspomnieniowo, nostalgicznie¹. Jego dorobek liczy kilkaset pozycji naukowych i popularnych: książek, artykułów, recenzji, omówień, komunikatów. Polem Jego zainteresowań badawczych była kultura ludowa, w szczególności mieszkańców Karpat oraz sztuka i rzemiosło artystyczne. Przede wszystkim był etnografem – badaczem terenowym, problemy teoretyczno-metodologiczne stawił na dalszym planie. Zawodową karierę, a w dużej części i prywatne życie podporządkował pracy w zorganizowanej przez siebie placówce (przez niemal pół wieku pracownia mieściła się w centralnej części Jego mieszkania), zajmującej się inwentaryzacją w terenie różnych przejawów twórczości plastycznej ludności wsi i miasteczek². Wyniki badań systematycznie publikował w formie cząstkowych artykułów lub syntetycznych ujęć monograficznych. Intensywnie działał na rzecz ochrony sztuki ludowej i folkloru, zwracając uwagę na ich wartości w kontekście kultury narodowej. Współpracował z wieloma etnograficznymi muzeami, w szczególności typu skansenowskiego, opracowując lub konsultując ich programy i projekty. Był członkiem wielu muzealnych rad naukowych.

Zawodową drogę zaczynał jako prawnik, ale nie była to dziedzina dlań przeznaczona. Z jego żartobliwych wypowiedzi, z relacji osób blisko z nim związanych wynika, że kulturą ludową zainteresował się „z nudów” – wskutek rozczarowania prawem. Powoli etnografia stała się jego pasją począwszy od współpracy z Sewerynem Udzielą, dyrektorem Muzeum Etnograficznego w Krakowie poprzez słuchanie wykładów Kazimierza Moszyńskiego w Katedrze Etnografii Słowian Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dopiero w roku 1945 skończył studia etnograficzne, rok później obronił doktorat, profesorem nadzwyczajnym został w roku 1955, zwyczajnym w 1971.

W kontekście wspomnianej konferencji warto przypomnieć mało znany epizod z życia Profesora. Otóż po studiach prawniczych na UJ w roku 1935 odbywał aplikanturę w kancelarii notarialnej w Gorlicach. Praca u małomiasteczkowego rejenta była tak mało zajmująca, że z ulgą wyruszał na etnograficzno-krajoznawcze wyprawy do podgórskich miasteczek i systematycznie przez 25 kolejnych tygodni, pod pseudonimem ROMR publikował sprawozdania. A praktykę prawniczą przerwał po kilku miesiącach ostatecznie zrywając z tym zawodem. Cykl, zatytułowany *Wędrówki po miasteczkach i miastach środkowego Podkarpacia*, drukował „Ilustrowany Kurier Codzienny” w niedzielnym dodatku, czyli „Kurierze Literacko-Naukowym”. Owe krótkie popularnonaukowe opisy objęły dziesięć miejscowości (podaję w porządku, w jakim się ukazywały): Gorlice, Biecz, Dębowiec, Zmigród, Tuchów, Ciężkowice, Bobowa, Grybów, Muszyna, Tylicz, Piwniczna, Stary i Nowy Sącz, Jaśliska, Krosno, Jasło, Dukla, Bukowsko i Sanok.

Należy mocno podkreślić, iż teksty konstruowane były nie przez pryzmat powiązań miejsko-wiejskich. Ich zwornikiem była próba uchwycenia specyficznej cechy każdego miasteczka. Na przykład przemysłowe Gorlice, pechowe, bo „zagubiły swoją przeszłość wskutek cyklicznych klęsk niweczających dorobek pracow-

tych mieszczan” (dwa pożary: 1689, 1874, oblężenie roku 1914). Biecz, wprawdzie „bogaty w pamiętki przeszłości, świadczące o znamienitej historii, ale współcześnie zubożały, choć ludzie znośnie bytują dzięki rozwiniętemu systemowi fundacji opartych przeważnie na własności gruntu”. Dębowiec, po niemal sześciowiekowej tradycji zdegradowany do statusu wsi w roku 1933 mocą administracyjnej ustawy, ale już co najmniej 50 lat wcześniej gubiący swój miejski charakter. Dziś rolnicza miejscowość „pachnąca świeżo zwiezionym zbożem” i smakowitą dębowiecka kiełbasą, cieszącą się – nawet w wybrednym pod tym względem Krakowie – zasłużony uznaniem. Tuchów, dawna własność benedyktynów z Tyńca, obecnie z klasztorem Ojców Redemptorystów, ośrodek pielgrzymkowy słynący wizerunkiem Matki Boskiej Tuchowskiej, który już w 1690 roku został uznany za cudowny przywilejem biskupa krakowskiego. I ostatni przykład – Bobowa – „miasteczko nie przedstawia nic godnego widzenia. Mieszczanie żyją przeważnie z rolnictwa i rzemiosła szczególnie z szewstwa i koronkarstwa”. A i jego historia – jak pisze autor na wstępie – „przedstawia się jako szara karta

z pismem wyblakłym od słońca”. Jednakże w ciągu dalszej narracji okazuje się, że Bobowa miała w swoich dziejach interesujące wydarzenia, między innymi przygodę z arianizmem. Gorliwymi wyznawcami nowej wiary byli bowiem właściciele miasta – Bobowscy. Według lokalnego podania arianie mieli splądrować kościół pod wezwaniem św. Zofii i obrócić na stajnię. „W Bobowej mieszkała słynna w świecie ortodoksów żydowskich rodzina cadyków, która jak magnes ścigała z najodleglejszych zakątków Polski rzesze współwyznawców. Później, „gdy Cadyk opuścił miasto to ustały do niego pielgrzymki”.

Charakterystyki miast pisane były z perspektywy etnograficzno-historycznej. Jako zasadę przy ich sporządzeniu autor przyjął współczesną sytuację, a historyczne rekonstrukcje traktował jako niezbędny układ odniesienia. Wrażliwość etnografa wyczulonego na konkret umiejętnie połączył z myśleniem historycznym. Te mało znane, niemal zapomniane teksty świadczą o humanistycznej erudycji i trafnej metodzie w obserwacji zjawisk kulturowych u ledwie początkującego badacza terenowego.

¹ Bibliograficzny zestaw zob. E. Fryś-Pietraszkowa, *Roman Reinfuss (1910-1998)* (w:) *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, t. 1, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Kowalska-Lewicka, A. Spiss, Kraków 2002, s. 253.

² W 1946 r. powstał Państwowy Instytut Badania Sztuki Ludowej, w jego ramach Sekcję Zdobnictwa organizował Roman Reinfuss. W 1949 PIBSL włączono do Państwo-

wego Instytutu Sztuki, później – do Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk. Pracownią Dokumentacji Sztuki Ludowej profesor Reinfuss kierował do czasu przejścia na emeryturę w roku 1980. W ramach wewnętrznej restrukturyzacji PAN placówkę rozwiązano w 1997 roku, archiwum przekazano do Muzeum Etnograficznego w Krakowie.

Streszczenie

Z końcem września 2008 roku odbył się w Krakowie ogólnopolski zjazd Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego z okazji studziestolecia miejscowego oddziału. Czcigodny jubileusz podkreśliła międzynarodowa konferencja naukowa pt. *Miasto w obrazie, legendzie, opowieści...* Drugim powodem spotkania etnologów była dziesiąta rocznica śmierci profesora Romana Reinfussa (1910-1998), wieloletniego członka Towarzystwa. Jego naukową drogę wielokrotnie już przedstawiano. Polem zainteresowań Profesora była kultura ludowa Karpat oraz sztuka ludowa. Przede wszystkim był etnografem – badaczem terenowym, problemy teoretyczno-metodologiczne stawiał na dalszym planie.

W kontekście wspomnianej konferencji warto przypomnieć mało znany tematyczny cykl pt. *Wędrowki po miasteczkach i miastach środkowego Podkarpacia*, który w roku 1935 publikował pod pseudonimem ROMR w ogólnopolskim tygodniku – „Kurierze Literacko-Naukowym”. Krótkie popularno-naukowe charakterystyki dziewiętnastu miejscowości pisane były z perspektywy etnograficzno-historycznej. Jako zasadę przy ich sporządzeniu autor przyjął współczesną sytuację, a historyczne rekonstrukcje traktował jako niezbędny układ odniesienia. Wrażliwość etnografa wyczulonego na konkret umiejętnie połączył z myśleniem historycznym. Te niemal zapomniane teksty świadczą o humanistycznej erudycji i trafnej metodzie w obserwacji zjawisk kulturowych u ledwie początkującego wówczas badacza terenowego.

Abstract

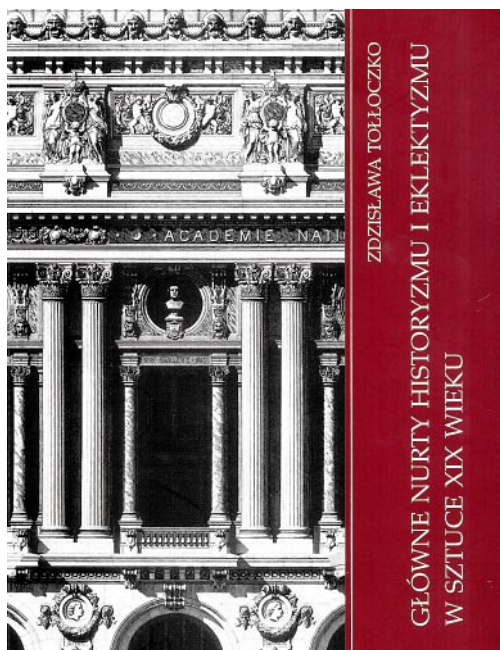
At the end of September 2008, the national convention of Polskie Towarzystwo Ludoznawcze (Polish Ethnological Society) took place in Krakow to commemorate the one hundred and ten years of its local department. The unique character of the anniversary was emphasised by the international scientific conference entitled: *The city in the picture, legend, story...* The other reason for this meeting of ethnologists was the tenth anniversary of the death of Professor Roman Reinfuss (1910-1998), for many years a member of the Society. His scientific career has already been presented. The area of the Professor's particular interest was the folk culture of the Carpathian Mountains, and folk art. He was above all an ethnographer – a field researcher who pushed theoretical and methodological problems into the background.

In the context of the above mentioned conference, it is worth remembering a little-known series entitled: *Hiking through the towns and cities of central Podkarpacie*, which he published in 1935 under a penname ROMR in the national weekly – „Kurier Literacko-Naukowy”. Short characteristics of nineteen towns were written for the general public from the ethnographic and historical perspective. The author used the contemporary situation as the basis for his sketches, treating historical reconstruction as an indispensable frame of reference. He successfully combined the sensitivity of a concrete – seeking ethnographer with historical thinking. Those almost forgotten texts bear evidence of humanistic erudition and appropriate method applied to observing cultural phenomena by a field researcher barely taking his first steps on the career path.

Kazimierz Kuśnierz

Architektura historyzmu i eklektyzmu według Zdzisławy Tołłoczko

Architecture of the Historicism and Eclecticism according to Zdzisława Tołłoczko



Zdzisława Tołłoczko

Główne nurty historyzmu i eklektyzmu w sztuce XIX wieku
Tom I. Architektura. Podręcznik dla studentów wyższych szkół technicznych, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2005, ss. 413

Zdzisława Tołłoczko

The Main Trends of Historicism and Eclecticism in the Art of the 19th Century

Vol. I. Architecture. A textbook for students of higher technological education institutions, Publisher: Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2005, pp. 413

Wydana niemal trzy lata temu publikacja książkowa Profesor Zdzisławy Tołłoczko jest podręcznikiem akademickim skierowanym do studentów wyższych szkół technicznych, w tym architektów studiujących historię sztuki.

Dwa lata to wystarczający okres, aby podręcznik został zweryfikowany przez studentów. Ten wszedł w środowisko znakomicie i jest poszukiwany, co jest dobrym miernikiem jego wartości.

„Główne nurty historyzmu i eklektyzmu w sztuce XIX wieku” autorstwa Profesor Zdzisławy Tołłoczko to szerokie zamierzenie wydawnicze. Ta publikacja obejmuje zagadnienia architektury i nazwana została tomem pierwszym. Drugi tom – będący w przygotowaniu – obejmuje węzłowe zagadnienia dotyczące historyzmu w malarstwie, rzeźbie i rzemiośle artystycznym czy szeroko-

Published almost two years ago, the book by Professor Zdzisława Tołłoczko is a university textbook addressed to students of higher technological education institutions, including architects studying the history of art.

Two years seems to be sufficiently long for a textbook to be verified by its users. That one was well received by the students and has been widely sought after, which is a good indicator of its value.

„The Main Trends of Historicism and Eclecticism in the Art of the 19th Century” by Professor Zdzisława Tołłoczko is a vast publishing effort. Its first volume encompasses issues concerning architecture. The second volume – which is currently being prepared – includes essential issues concerning historicism in painting, sculpture and handicraft, or widely understood visual arts. Such ap-

ko rozumianej plastyce. Takie ujęcie tematyki ma charakter pionierski. W literaturze krajowej nie wydano jak dotąd podręcznika z zakresu historyzmu i eklektyzmu w sztuce powszechnej XIX wieku w tak szerokim ujęciu. Również przegląd zagranicznej bibliografii przedmiotu nie dostarcza znaczących pozycji syntetyzujących ten okres poza jednostkowymi publikacjami o charakterze monograficznym.

Podręcznik Zdzisławy Tołłoczko ma też cechy nowatorskie. Polega to na tym, że przyjęła Ona oryginalną i nieczęsto stosowaną metodę wyводу w dążeniu do możliwie jasnego i czytelnego przedstawienia skomplikowanej materii stylów, często nakładających się na siebie w czasie i w różnych środowiskach kulturowych, narodowych itp.

Otóż Autorka każdy występujący w XIX wieku neostyl analizuje „horyzontalnie” – czyli podaje czas występowania, miejsce, kraj, uwarunkowania kulturowe, społeczne itp., adekwatność do pierwowzorów z epoki; oraz „wertikalnie” – rodzaj architektury, np. sakralna, rezydencjonalna, użyteczności publicznej (ratusze, szkoły, szpitale, dworce kolejowe itp.), tam gdzie są one reprezentantami kolejnych nurtów historyzmu.

Przedstawiony tutaj tom pierwszy składa się z dwóch części. Pierwsza z nich to część ogólna, syntetyczna, przedstawia tło kulturowe nowych prądów stylowych w XIX wieku, definiuje je, charakteryzuje genezę historyzmu oraz podejmuje niezwykle atrakcyjne rozważania na temat „czy neostyle są tylko kostiumami historycznymi czy czymś więcej”.

Cześć druga – nazwana przez autorkę „szczegółową” – przedstawia poszczególne style w nurcie historyzmu ukazując mnogość twórczych inspiracji w różnych stronach Europy oraz jej regionów kulturowych.

Całość publikacji zwieńcza synteza tutaj przedstawiona jako „Posłowie”, czyli styl około 1900 oraz pedantycznie opracowane „zestawienia”.

Publikacja książkowa Profesor Zdzisławy Tołłoczko jest dziełem bardzo wartościowym. Skierowana została (przewrotnie) do studentów jako podręcznik akademicki, ale strona faktograficzna, mnogość przykładów, autorskich spostrzeżeń i przedstawień kreuje tę pozycję wydawniczą do miana ważnej w bibliografii prac naukowych dotyczących historii architektury XIX wieku.

I może jeszcze jedno – ten podręcznik będzie bardzo przydatny w praktyce konserwatorskiej, przy rewaloryzacji zabytkowej architektury historyzmu.

proach to the subject is truly unique. In Polish literature, a textbook on Historicism and Eclecticism in popular art of the 19th century with such a wide appeal has not yet been published. The search of foreign bibliography on the subject has not yielded any essential reference books offering a synthesis of that period either, besides single monographic publications.

The textbook by Zdzisława Tołłoczko possesses some novel features. She has used an original and rarely applied method of disquisition, aiming at a relatively clear and legible presentation of the complex matter of styles frequently overlapping one another in time and various cultural or national environments.

The Author analyses each neo-style occurring in the 19th century in two ways: „horizontally” – by providing information concerning time of occurrence, place, country, cultural and social conditions, etc., adequacy to their precursors from the period; and „vertically” – types of architecture, e.g. church, residential, public buildings (town halls, schools, hospitals, railway stations etc.), where they represented subsequent trends of historicism.

The first volume, presented here, consists of two parts. The first is a general, synthetic part, which presents the cultural background of the new stylistic trends in the 19th century, defines them, characterises the origins of historicism and considers the extremely appealing topic whether „neo-styles are only historic costumes or something more”.

The second part – called ‘detailed’ by the Author – presents particular styles within the main trend of historicism, displaying the multitude of creative inspirations in various parts of Europe and its cultural regions.

The whole publication is crowned with a synthesis presented here as „Afterword”, referring to the style of the 1900s and listing pedantically prepared „compilations”.

The book by Professor Zdzisława Tołłoczko is a valuable work. As an academic textbook, it has (perversely) been addressed to students, but its fact-finding side, the multitude of examples, author’s remarks and depictions entitles this publication to be labelled vital in the bibliography of scientific studies concerning the history of architecture of the 19th century.

And one last comment – this textbook can be very useful for conservation practice, while restoring architecture monuments of the Historicism epoch.

Kazimierz Kuśnierz

Jak budowano drewniane kościoły w średniowiecznej Małopolsce – Małgorzaty Bajon-Romańskiej

How Wooden Churches Were Built in Medieval Lesser
Poland – by Małgorzata Bajon-Romańska



Małgorzata Bajon-Romańska
**Jak budowano drewniane kościoły
w średniowiecznej Małopolsce**
Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne,
Wrocław 2008, ss. 218

Małgorzata Bajon-Romańska
**How Wooden Churches Were Built
in Medieval Lesser Poland**
Publisher: Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne,
Wrocław 2008, pp. 218

Ostatnio na rynku wydawniczym ukazała się publikacja książkowa Małgorzaty Bajon-Romańskiej pod tytułem „Jak budowano drewniane kościoły w średniowiecznej Małopolsce”, wydana nakładem Dolnośląskiego Wydawnictwa Edukacyjnego. Praca została opublikowana przy współpracy ze Stowarzyszeniem Konserwatorów Zabytków oraz dzięki dofinansowaniu przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Publikacja ta liczy 216 stron, 185 kolorowych zdjęć oraz 127 rysunków ilustrujących wybrane 32 drewniane kościoły z okresu późnego średniowiecza, położone w południowo-wschodniej części Polski.

A book by Małgorzata Bajon-Romańska entitled „How Wooden Churches Were Built in Medieval Lesser Poland”, was published by Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne. The work was published in cooperation with the Association of Landmark Conservators and owing to the financial support of the Minister of Culture and National Heritage.

The book numbers 216 pages, and includes 185 colour photos and 127 sketches depicting 32 selected wooden churches from the late medieval period, located in the south – east of Lesser Poland.

Podstawą treści książki dr inż. Małgorzaty Bajon-Romańskiej była jej rozprawa doktorska pt. „Analiza konstrukcji drewnianych gotyckich kościołów w Małopolsce” obroniona w 2005 roku na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej (promotor: dr hab. inż. Andrzej Buchner).

Książka jest adresowana do badaczy związanych z ochroną i konserwacją zabytków oraz wszystkich tych, którzy w różny sposób interesują się tą częścią naszego dziedzictwa kulturowego, które na naszych oczach ginie.

W treści niniejszej publikacji prezentowany jest ważny fragment historii polskiego ciesielstwa. Literatura przedmiotu dotycząca architektury drewnianej jest obszerna, natomiast problemy konstrukcji oraz rozwiązań technicznych, a także detalu drewnianego nie doczekały się dotychczas kompleksowego opracowania. Książka autorstwa inżyniera budownictwa jest więc ważną wypowiedzią na drodze budowania syntezy polskiej architektury drewnianej w okresie średniowiecza.

W podsumowaniu tej rekomendacji należy stwierdzić, że książka Pani dr Małgorzaty Bajon-Romańskiej jest dziełem oryginalnym i unikatowym. Winna znaleźć się w bibliotece czytelnika związanego z ochroną zabytków.

The content of the book by engineer Małgorzata Bajon-Romańska PhD was based on her PhD thesis entitled „Analysis of the wooden structure of Gothic churches in Lesser Poland” defended in 2005 at the Faculty of Civil Engineering of Warsaw University of Technology (thesis supervisor: eng. Andrzej Buchner PhD).

The book is addressed to scientists connected with monument protection and conservation and all those interested in this unique part of our cultural heritage which is disappearing before our very eyes.

The book contains a significant fragment of the history of Polish carpentry. Literature of the subject concerning wooden architecture is vast; however the issues of construction and technological solutions, as well as wooden, details have not been devoted a thorough study yet. Therefore, the book whose author is a civil engineer is an important statement on the way to compile a synthesis of Polish wooden architecture during the medieval period.

To conclude the recommendation it must be stated that the book by Małgorzata Bajon-Romańska PhD is an original and unique work. It is an absolute must in the library of every reader concerned about monument protection.

Okiem Puzona

My są taplarskie

Gdzieś w sandomierskiej ziemi, pośród rozległych pól hen za Klimontowem, na skraju wsi Ujazd, w pierwszej połowie XVII wieku wzniesiono ogromne zamczysko – dziwo, ponoć do czasu powstania Wersalu największą rezydencją nowożytnej Europy będące. Zamek ów zwany „Krzyżtoporem” zbudowano dla wojewody sandomierskiego Krzysztofa Ossolińskiego, rodzonego brata Jerzego, ówczesnego kanclerza wielkiego koronnego, który do historii przeszedł był za sprawą swego słynnego wjazdu do papieskiego Rzymu. Ten wjazd, odbyty w roku 1633, przedstawiciela naszego króla Władysława IV przepychem i bogactwem olśnił nawet Wieczne Miasto, które niejedno przecie już widziało. Zdumienie Rzymian stąd się wzięło, iż przeszło czterystukonny orszak pana kanclerza przy wjeździe na plac św. Piotra jął gubić szczerozłote podkowy... Imć pan kanclerz na długo przed wynalezieniem „piaru” wiedział zatem, co znaczy dobra „publicyty”.

Ossolińscy to była stara szlachta sandomierska, aliści dopiero owi bracia – Jerzy i Krzysztof mogli zaliczyć się do magnaterii najwyższej próby. Świątynia rodu, jak się gwałtownie pojawiła, tak i równie szybko przeminęła. I choć w następnych wiekach nazwisko to gdziesik się pojawiało, przecie nie stała za nim ni magnacka fortuna, ni szczególnie dokonania potomków sławnych braci. Jeszcze tylko u początków XIX stulecia ostatni przedstawiciel rodu Toporczyków – Józef Maksymilian założył we Lwowie słynne Ossolineum, ale – choć instytucja owa najszlachetniej krajowi się zasłużyła – trudno nie stwierdzić, że jeno owe trzy postaci przeszły na najważniejsze karty narodowej księgi.

Jeśli jednak przyjrzeć się uważniej, wojewoda Krzysztof przeszedł do historii za to jedynie, że wznieść kazał zamczysko, które nie ma odpowiednika w całej architekturze światowej. Na regularnym pięcioboku fortyfikacji bastionowej stanął przedziwny w kształcie pałac, do którego wiodą skośnie ustawione boczne pawilony tworzące oprawę trapezowatego dziedzińca przedniego. Naprzeciw bramy umieszczonej w potężnej wieży zegarowej rozciąga się właściwy pałac, tyle tylko, że

miast paradnej fasady, jaką spotkać można w każdej rezydencji, wchodzący tu jest zaskoczony wąską uliczką utworzoną przez dwa boczne skrzydła, na eliptyczny dziedzińczyk wiodącą. Całość wzmocniona ogromem rozmiarów budzi zdumienie najwyższe, tym mocniejsze, że cały ten kolos właściwie z drobnych, a niewielkich łupin kamiennych został wzniesiony... Niektórzy badacze twierdzą, że „Krzyżtopór” został odwzorowany z włoskiej Capraroli, ale niech im to dobry Pan Bóg wybaczy! Jakże porównywać, tragicznego co prawda, „Titanica” do rybackiego kutra?

„Krzyżtopór” najpewniej w ciągu lat kilkunastu został wzniesiony, może nie będąc w całości ukończonym, co stwierdzić dziś trudno wobec braku jakichkolwiek dokumentów i relacji w tym względzie. Elewacje zamkowe mające wytworne, a regularne podziały ich płaszczyzn, ozdobione zostały zarówno portretami cesarów rzymskich, jak i przedstawicieli rodu Ossolińskich, co potwierdzać miało mit o pochodzeniu polskiej szlachty wprost od antycznych Rzymian. By ów efekt utwierdzić pod oknami pałacu umieszczono liczne sentencje łacińskie. Patrząc na to, co się ze świetności zamczyska do dziś ostało, można jeno wyobrazić sobie, jak niegdyś wyglądać mogło...

W 1655 roku spadł na Rzeczpospolitą „potop” szwedzki, największa katastrofa w dziejach naszych, która obróciła w perzynę wszystkie zamki polskie, więc i „Krzyżtopór” także. Zubożenie ogólne i Ossolińskich dotknąć musiało, bo ani ich samych, ani kogokolwiek innego stać już nie było, by zamek w Ujeździe odbudować i jeno choćby jego kształt architektoniczny odtworzyć. W resztkach zamczyska jeszcze jakiś czas mieszkano, ale po konfederacji barskiej olbrzymi zamek pozostał opuszczony. Przez dwa następne wieki nikt się rezydencją nie zajmował, jeno wędrowcy, których szlaki tu zawiodły, budowlę podziwiali. To wtedy pewnie zrodziły się owe legendy o jakoby zamkniętej w murach symbolice czasu: o oknach, których liczba odpowiadać miała liczbie dni w roku, o komnatach, których miało być tyle, ile tygodni, o wielkich salach, co odpowiadać miały 12 miesiącom

i czterech basztach jako odzwierciedleniu pór roku. Wszystko to było tyleż piękne, co i nieprawdziwe, bo całkiem zmyślane przecie... Jakoś nikt nie zadał sobie trudu, by to po prostu sprawdzić, jako że zamek – mimo szwedzkiego zrujnowania – do dziś w całości stoi. Pewnie w owym czasie zrodziły się i inne banialuki: o suficie – akwarium wypełnionym morskimi rybami, o stajniach z marmurowymi żłobami, o podziemnym korytarzu jakoby łączącym zamki braterskie w Ujeździe i Ossolinie. Z tych wszystkich rewelacji bezkrytycznie powtarzanych tak przez bedekery, jak i poważnie zdawałoby się opracowania tylko wiadomość o marmurowych żłobach końskich może być prawdziwa, aliści nie jako wyraz bogactwa, a praktyki: koń jedząc z drewnianego żłobu mógł śmiertelnie poranić się jakowąś drzazgą, podczas gdy marmur był dla niego bezpiecznym...

Mijały lata i wieki i mimo upływu czasu, braku zadania czy jakichkolwiek innych zabezpieczeń ogromne zamczysko nie uroniło ze swej struktury prawie niczego. Sądząc po nielicznie zachowanych sztychach „Krzyżtopór” bez mała stoi tak, jakim pozostał po zniszczeniu przez Szwedów. Jedynie na elewacjach wizerunki Ossolińskich i cesarów mocno przyblakły, co zrozumiałe. Na szczęście w początkach XX wieku odrysował je wiernie, a też i łacińskie sentencje odpisał prof. Tomkiewicz, wiemy więc, jak wyglądały.

Z początkiem lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia stanowisko Generalnego Konserwatora Zabytków objął prof. Alfred Majewski, dyrektor Kierownictwa Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu. Miał już wtedy za sobą odnowienie kilku zamków kresowych, Wawelu, Pieskowej Skały, Niedzicy i Baranowa, a odbudowywał równoległe kilka innych – jak pięknie sam je nazywał – „dzieci Wawelu”: zamki w Wiśniczu, Krasieczynie, Przecławiu i Suchoj Beskidzkiej. Wielki odnowiciel zamków naszych nie byłby sobą, gdyby nie zwrócił uwagi na „Krzyżtopór”. Zlecił więc Politechnice Krakowskiej „rozczytanie” zamku, by wiedzieć, jak ów naprawdę wyglądał. Praca ta, przez zespół pod kierunkiem prof. E. Dąbskiej wykonana, ujawniła wszystkie dane na temat kubatury zamku, jego układu przestrzennego, stropów, sklepień, dachów, klatek schodowych itd. Rezultaty owych badań opublikowano w „Tece Konserwatorskiej”, by wszyscy zainteresowani mogli poznać prawdę o gigantycznej rezydencji. Na dodatek zamieszczono tam i rysunek rekonstrukcyjny zamku, który przedstawia go takim, jakim zapewne był. Jedyne, co narysowane w domyśle, to hełmy zamkowych wież, bo jeśli brak ikonografii, to żadne badania wyjaśnić takowej kwestii nie są w stanie.

Działania Majewskiego do dwóch celów zdążyły: by najpierw zapewnić konstrukcyjne bezpieczeństwo ścianom zamku, a także – docelowo – jego odbudowy. Zabezpieczeniem Profesor zajął się w swoim stylu – szybko, toteż ledwie po kilku latach boczne skrzydła zamku miały odbudowane sklepienia, uzupełnione otwory okienne, tudzież gzymsy koronujące. Sklepienia umożliwiły nie tylko wejście na wyższe, niedostępne dotąd kondygnacje, ale sklamrowały naprzeciwległe ściany, by trwać dalej mogły. Uzupełnienie gzymsów zaś pozwoliło nie tylko na odzyskanie właściwych proporcji ścian, ale i zbudowanie prowizorycznego zadaszenia tak samej budowli, jak i wież rezydencji, co także wpłynęło dodatnio na zamkowe mury.

Majewski zdawał sobie sprawę, że w kraju, gdzie odbudowano od podstaw starówki choćby w Warszawie, Gdańsku czy Wrocławiu, zrekonstruowano całkowicie wojną zniszczony warszawski zamek królewski, zamiar odbudowy „Krzyżtoporu” będzie zdrowo oprotestowany. A przecie... ten wspaniały zamek, jedyny taki w skali światowej, można i trzeba odbudować! Cóż to bowiem za ruina, jeśli budowla zachowała się po gzyms koronujący, jeśli jej autentyczna substancja zabytkowa zachowała się do naszych czasów w 90 bez mała procentach, jeśli wiemy i widzimy (!) jak z zewnątrz się prezentowała, gdy w XVII wieku cieszyła oczy swego fundatora?!

Profesor Majewski wiedząc o możliwych protestach konserwatorskiej braci w kwestii rekonstrukcji „Krzyżtoporu” zorganizował dwie narady w tej sprawie – najpierw w 1978, potem w 1988 roku. W tej pierwszej udział wzięli m.in. profesorowie Jan Zachwatowicz (autor odbudowy Starego Miasta i katedry św. Jana w Warszawie) oraz Stanisław Lorentz (orędownik odbudowy królewskich Łazienek, Wilanowa, Królikarni, wreszcie wspomnianego już zamku warszawskiego), w tej drugiej zaś profesorowie Aleksander Gieysztor i Adam Miłobędzki. To zacne grono wspólnie z Alfredem Majewskim to bodaj najbardziej zasłużeni ludzie dla ochrony zabytków w powojennej Polsce, a przy tym naukowe autorytety konserwatorskie na międzynarodową skalę. Przy wszystkich oczywistych zastrzeżeniach wnioski obydwu konferencji był jeden: „KRZYŻTOPÓR” MOŻNA I NALEŻY ODBUDOWAĆ!

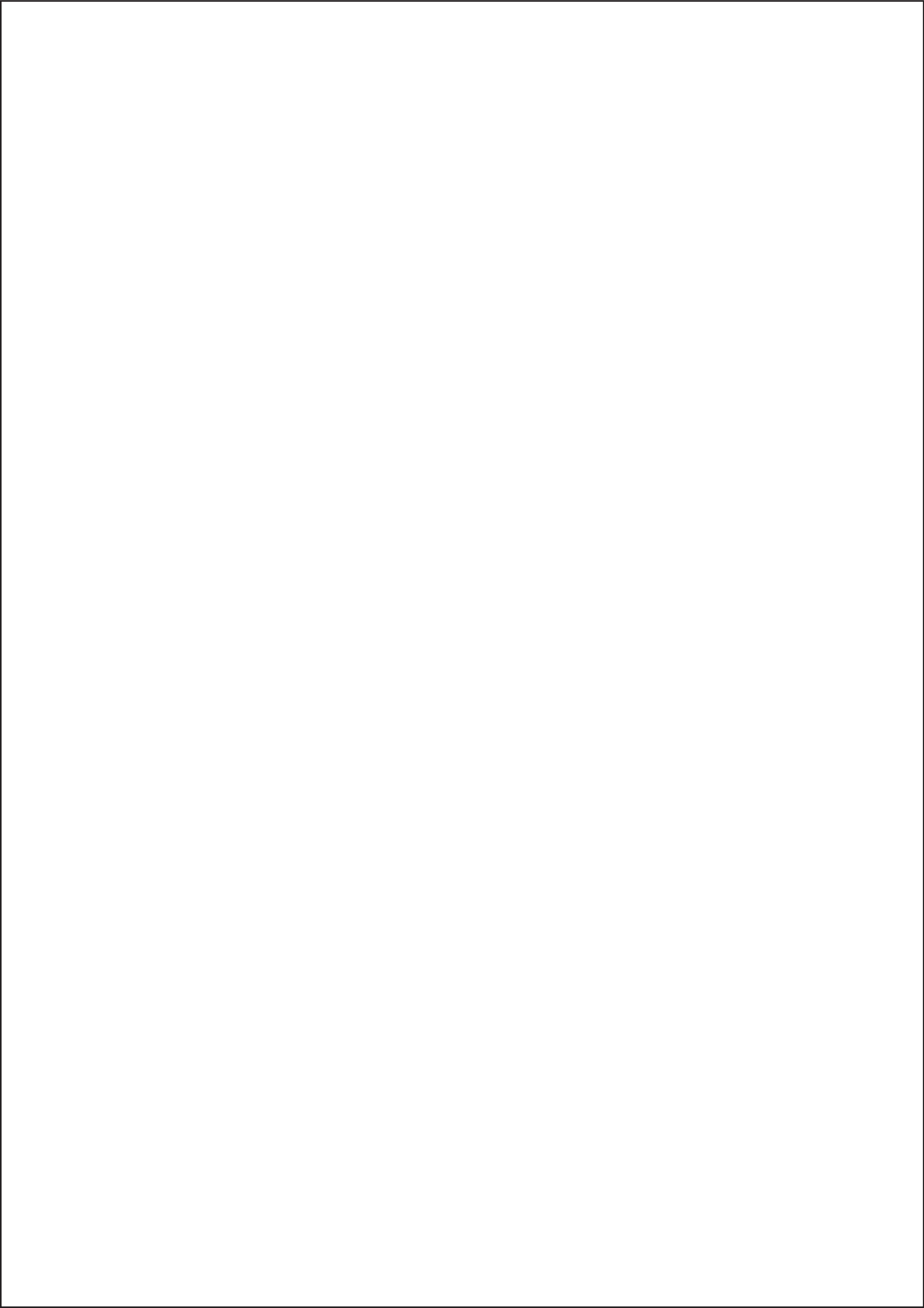
Przez lat bez mała dwadzieścia miałem szczęście zaliczać się do grona najbliższych współpracowników Profesora Majewskiego, a drugą z przypomnianych tu konferencji sam organizowałem. Trudno mi więc obojętnie przejść obok ustaleń, jakie w kwestii „Krzyżtoporu” w ostatnim czasie zapadły.

Oto biedna i szerzej nie znana w Polsce gmina Iwaniska (do której zamczysko Ossolińskich szczę-

śliwie przynależy), słusznie odczytuje posiadanie owego szczególnego zabytku jako wielką szansę swojego rozwoju. Mając możliwość pozyskania potrzebnych pieniędzy na zagospodarowanie zamku – czy to z Ministerstwa Kultury, czy to z Unii Europejskiej – poprosiła władze konserwatorskie o wskazówki, co robić może i jak zagospodarować to niezwykle dziedzictwo. I oto grupa fachowców orzekła, że można tu jeno dachy powymieniać, wyreperować to i owo, odbudować parę pomieszczeń we wjazdowej wieży. Dorzucono do tego jeszcze badania archeologiczne dziedzińca i mglisty zamiar urządzenia jakowegoś wirtualnego (dosłownie!) muzeum.

Czczigodni gospodarze gminy właściwie uczynili zdając się na opinie fachowców. Ale owe opinie pachną mi zwykłym kunktatorstwem – chęcią wykonywania oczywistych, choć w gruncie rzeczy drobnych kroczków, które tak naprawdę nie załatwią niczego. Decyzje odnośnie do tak wielkiego zabytku winny być, Mościewy, takie jak jego skala: doniosłe, wręcz monumentalne, by po pracach remontowo-konserwatorskich mógł on zajaśnieć

pełnym blaskiem, zaświadczyć o wielkości kultury niegdyś tworzonej wedle polskiego nieba i obyczaju. Nie namawiam na odtwarzanie zamkowych wnętrz, bo te – po odbudowie – mogłyby być na wskroś nowoczesne, przystosowane do wymogów obecnych pokoleń i zamiarów. Ale bryła zamczyńska – zrekonstruowana wedle stanu jego zachowania i przeprowadzonych badań – powinna cieszyć nasze oczy i wzmacniać narodową dumę, by „wždy narodowie postronni znali”, że my w Europie nie jesteśmy od roku 2004, a w I połowie XVII wieku sami prezydencję starego kontynentu stanowiliśmy. Przypomnieć się tu godzi, że w okolicy Ujazdu znakomicie funkcjonuje odbudowany lat temu ledwie czterdzieści zamek w Baranowie Sandomierskim, że jego śladami podąża podobny obiekt w Kurozwękach, że niebawem dołączy do nich zamek w Dzikowie, więc w sposób naturalny powstać by mógł polski „szlak nad Loarą”. Tymczasem nasi fachowcy zachowali się jak „Taplarscy” ze słynnej „Konopielki”: powtarzając legendę o zakopanym w kopcu złotym koniu nie odważyli się – mimo biedy – nigdy konia tego odkopać...





Stowarzyszenie
Konserwatorów
Zabytków

- AKTUALNOŚCI
- STATUT
- SKŁAD ZARZĄDU
- WIADOMOŚCI
- KONSERWATORSKIE
- ODDZIAŁY
- KOMISJE
- NAGRODY
- HONOROWI CZŁONKOWIE
- CEGIELKA
- USTAWA
- CIEKAWY MIEJSCA W
- INTERECIE

WITAMY NA OFICJALNEJ STRONIE INTERNETOWEJ
STOWARZYSZENIA KONSERWATORÓW ZABYTKÓW

KONTAKT: BIURO GŁÓWNE, 00-464 Warszawa, ul. Szubienicza 7
tel. (022) 621 82 41 w. 240 fax (022) 622 65 92 e-mail info@skz.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

www.skz.pl